

REFORMA
2017

JĘZYK POLSKI

Jutro pójdę w świat

podręcznik



szkoła podstawowa

Drogi WSiP,

Nigdy bym nie publikowała publicznie książek wydawnictw, które działają na uczciwych zasadach.

Wasza firma jednak promuje masowy dodruk, całkowicie niepotrzebnych książek, które mogłyby być zastąpione wersjami elektronicznymi!

Co prawda e-booki są dostępne na waszej stronie, jednak:

- W przeciwieństwie do fizycznej książki, licencja na e-book kończy się po roku. Oznacza to, że jeżeli moja córka chciałaby powtórzyć sobie całą wiedzę do matury, musiałabym jej kupić wszystkie wasze książki od nowa.
- Waszych e-booków nie da się pobrać! Wymagają one dostęp do internetu, co uniemożliwia ich użycie na naszej wsi, gdzie zasięg jest ograniczony.
- Wasze e-booki nie działają na telefonach komórkowych!
- Wasze e-booki sprzedawane są po tej samej (albo wyższej) cenie co regulame książki. Cena e-booka powinna być niższa, gdyż e-booki wymagają elektronicznego czytnika (tabletu)!

Czas rozpocząć nową erę, w której papier nie jest beczelnie marnowany dla pieniędzy.

Przedstawiam e-book, który spełnia wszystkie oczekiwania uczniów.

Dbajmy o środowisko, zróbmy to dla młodych pokoleń.

Spis treści

Świat uczuć

Sztuka na co dzień. Ekspresjonizm



■ Kazimierz Wierzyński, <i>Zielono mam w głowie</i>	14
■ Hanna Januszevska, <i>Lwy</i>	15
Bank uczuciowych słówek	17
■ Sue Townsend, <i>Adrian Mole. Męki dorastania</i>	18
Dziennik	24
■ Vaclav Havel, <i>Bariera</i>	25
■ Kraina języka. Jak się komunikujemy?	26
Język werbalny	26
Język niewerbalny	27
■ Agnieszka Tyska, <i>M jak dżem</i>	30
Akcja	33
Opis przeżyć wewnętrznych	35
10 wskazówek... dla opisującego przeżycia wewnętrzne	36
■ Joanna Kulmowa, <i>Smutki</i>	37
Ożywienie	38
■ Kraina języka. Język swobodny i oficjalny	39
Rozmowy oficjalne i nieoficjalne	39
Słowa nacechowane ekspresywnie i neutralne	41
■ Adam Mickiewicz, <i>Niepewność</i>	43
Pytanie retoryczne	45
■ Paweł Beręsewicz, <i>Kiedy chodziłem z Julką Maj</i>	46
Opowiadanie, opowiadanie obyczajowe, fabuła, realizm	51
■ Zakręty ortografii. Staranna pisownia polskich znaków.	
Agnieszka Frączek, <i>Liścik</i>	52
Netykieta	53
■ Wanda Markowska, <i>Orfeusz i Eurydyka</i>	54
Opowiadanie twórcze, opowiadanie odtwórcze	58
Czy wiesz, że... Orfeusz	58
■ ks. Jan Twardowski, <i>Na chwilę</i>	59

■ Isaac Bashevis Singer, <i>Miłość trzyma się mocno</i>	60
Fikcja literacka, świat rzeczywisty, świat przedstawiony	63
10 wskazówek... dla cytującego	64
Podsumowanie rozdziału. Sprawdzian nr 1	65

Na szlaku wartości

Sztuka na co dzień. Kompozycja

■ Marek Grechuta, <i>Świecie nasz</i>	68
Anafora	69
■ Amy Yerkes, <i>Jestem</i>	70
Puenta	72
10 wskazówek... dla dyskutanta	73
Argument	74
■ Zakręty ortografii. Homonimy – wyrazy pułapki.	
Agnieszka Frączek, <i>Rozkaz króla Mrozoława</i>	75
Homonimy	75
■ Aleksander Fredro, <i>Osiółkowi w żłoby dano...</i>	77
■ Leopold Staff, <i>Odys</i>	78
Czy wiesz, że... odyseja	79
■ Wanda Markowska, <i>Dedal i Ikar</i>	80
Plan ramowy, plan szczegółowy	83
Czy wiesz, że... Dedal	84
■ Kraina języka. Wypowiedzenia złożone	85
Zdanie pojedyncze. Zdanie złożone	86
Zdanie składowe	87
Wypowiedzenie złożone	88
■ Święty Paweł, <i>Hymn o miłości</i>	89
Bank wartościowych słówek	90
■ Bolesław Prus, <i>Katarynka</i>	91
Wątek	97
Nowela	98
Kilka słów o... Bolesławie Prusie	98
■ Tadeusz Różewicz, <i>Przepaść</i>	99
Przenośnia, przenośnia poetycka	100



Kilka słów o... Tadeuszu Różewiczu	100
■ Małgorzata Musierowicz, <i>Kwiat kalafiora</i>	101
Bank współczujących słówek	104
■ Kraina języka. Spójnik	105
■ Szlachetna paczka	109
Podziękowanie	110
■ Tadeusz Różewicz, <i>List do ludożerców</i>	112
Apostrofa	113
■ Agnieszka Wawryniuk, <i>Złapani w sieć</i>	115
■ Matylda Młocka, <i>Dzieci ugrzęzły w sieci</i>	116
Publicystyka	117
■ Sieć bez przemocy	118
Czy wiesz, że... Dzień Bezpiecznego Internetu	119
■ Anna Kamieńska, <i>Chwila pojednania</i>	120
Podsumowanie rozdziału. Sprawdzian nr 2	121

Dumne dziedzictwo

Sztuka na co dzień. Kompozycja centralna

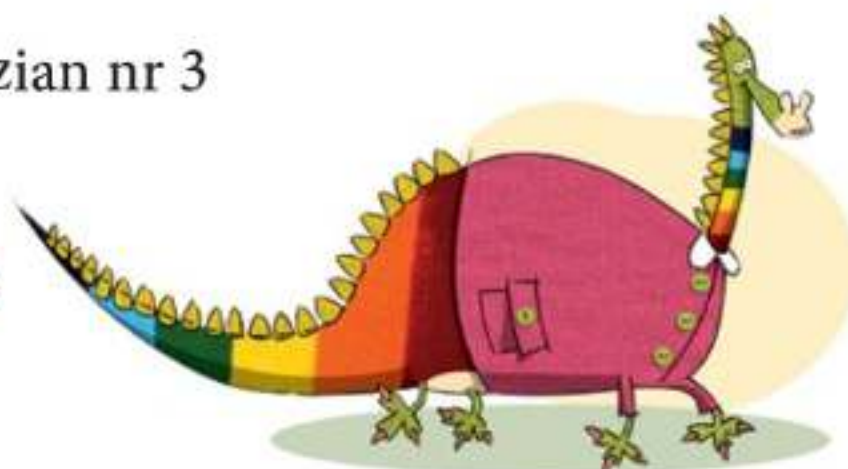
■ Jan Pietrzak, <i>Żeby Polska była Polską</i>	124
■ <i>Jak rządził Kazimierz królestwem i narodem</i>	126
■ Henryk Sienkiewicz, <i>Krzyżacy</i>	128
Powieść	134
Warto obejrzeć (ekranizacje powieści Henryka Sienkiewicza)	135
Czy wiesz, że... Henryk Sienkiewicz	135
Oś czasu – Henryk Sienkiewicz	136
■ Kraina języka. Zdania złożone współrzędnie i podrzędnie	138
Zdanie złożone współrzędnie	139
Zdanie złożone podrzędnie	140
■ Jan Dantyszek, Na traktat „O obrotach” Mikołaja Kopernika z Prus	144
■ List Jana III Sobieskiego do królowej Marii Kazimiery	146
■ Franciszek Dionizy Kniaźnin, <i>Polonez Trzeciego Maja</i>	148
Czy wiesz, że... Konstytucja 3 maja	149
■ Lluís Cugota, Luisa Vera, <i>Nazywam się... Maria Skłodowska-Curie</i>	150
Biografia. Notatka biograficzna (notka)	152



Czy wiesz, że... Maria Skłodowska-Curie	153
Oś czasu – Polscy odkrywcy i wynalazcy	154
■ Zakręty ortografii. Pisownia dat i godzin. Agnieszka Frączek, <i>Zguba</i>	156
■ Józef Piłsudski, <i>Depesza o powstaniu niepodległego państwa polskiego</i>	159
■ Jacek Cygan, <i>Śpiewka 1920</i>	161
■ Józef Piłsudski – <i>Rok 1920</i>	162
Czy wiesz, że... Bitwa Warszawska 1920 r.	163
■ Stefan Starzyński, <i>Dziś widzę wielką Warszawę</i>	164
Czy wiesz, że... Stefan Starzyński	165
■ Kraina języka. Interpunkcja w zdaniach	166
■ Stanisław Ryszard Dobrowolski, <i>Warszawskie dzieci</i>	169
■ Michał Romański, <i>Nic się, dziadku, nie martw</i>	170
Czy wiesz, że... Zawiszacy	172
■ Jakub Dorosz, <i>Rotmistrz Pilecki, Bohater Niezwyciężony</i>	173
7 wskazówek... dla przygotowującego wystąpienie	175
Czy wiesz, że... Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych	176
■ Marek Grechuta, <i>Solidarność</i>	177
Podsumowanie rozdziału. Sprawdzian nr 3	179

Wyobraźnia bez granic

Sztuka na co dzień. Instalacja



■ Zbigniew Herbert, <i>Pudełko zwane wyobraźnią</i>	182
Bank słówek pełnych fantazji	183
Kilka słów o... Zbigniewie Herbercie	183
■ John Ronald Reuel Tolkien, <i>Hobbit, czyli tam i z powrotem</i>	184
Fantastyka	191
Charakterystyka	193
Warto przeczytać (książki fantasy)	193
■ Kraina języka. O częściach mowy. Strony czasownika	194
Strona czynna, strona bierna	196
■ Konstanty Ildefons Gałczyński, <i>Teatrzyk „Zielona Gęś”, Straszna rozmowa Gzęgżółki z duchem</i>	197
■ John Ronald Reuel Tolkien, <i>Żujsaszcze</i>	199
■ Stanisław Lem, <i>Jak ocalał świat</i>	201

Fantastyka naukowa	206
■ Kraina języka. Czasownik dokonany i niedokonany. Tryby czasowników	207
■ Zakręty ortografii. Pisownia cząstki <i>-by</i> z czasownikami. Agnieszka Frączek, <i>Gdyby kaczkom kupić wrotki...</i>	211
■ Wisława Szymborska, <i>Radość pisania</i>	213
Kilka słów o... Wisławie Szymborskiej	214
■ Juliusz Słowacki, <i>Bo mię matka moja miła...</i>	215
■ Miron Białoszewski, <i>Mironczarnia</i>	215
■ Tristan Tzara, *** [<i>Weź numer gazety</i>]	216
Podsumowanie rozdziału. Sprawdzian nr 4	217

Słowa i obrazy

Sztuka na co dzień. Malarstwo realistyczne
i nadrealistyczne

■ Stanisław Grochowiak, <i>Na słotę</i>	220
■ Małgorzata Musierowicz, <i>Język Trolli</i>	221
Dedykacja	225
Czy wiesz, że... bibliofil	226
■ Kraina języka. Zaimek	227
■ Władysław Kopaliński, <i>Opowieść o książce</i>	230
Podtytuł	233
Czy wiesz, że... stare książki	233
<i>Oś czasu – Historia pisma i książki</i>	234
■ Katalogi on-line	236
■ Czytam sobie!	237
■ Witold Bobiński, <i>Panie, panowie! Kinematograf Lumière'a!</i>	239
■ Plany filmowe	242
Czy wiesz, że... „punkt widzenia” kamery	243
■ Władysław Ślesicki, scenariusz na podstawie powieści Henryka Sienkiewicza, <i>W pustyni i w puszczy</i>	244
■ Władysław Ślesicki, scenopis, <i>W pustyni i w puszczy</i>	246
Wątek, wątek główny, wątek poboczny	249
Scenopis	250



■ Kraina języka. Funkcje zaimków	252
■ Zakręty ortografii. Przeczenie <i>nie</i> z zaimkami. Podsumowanie pisowni przeczenia <i>nie</i> z różnymi częściami mowy.	
Agnieszka Frączek, <i>Nie ten smok</i>	255
■ Małgorzata Strzałkowska, <i>Rola mola</i>	258
■ Śmiech w filmie	260
Antonim	262
Podsumowanie rozdziału. Sprawdzian nr 5	263

Dbam o Polskę

Sztuka na co dzień. Mural i graffiti



■ Antoni Słonimski, <i>Polska</i>	266
Bank polskich słówek	267
■ Henryk Sienkiewicz, <i>Legenda żeglarska</i>	268
■ Kraina języka. Wykrzyknik. Partykuła	271
Ewangelia według św. Mateusza, <i>Przypowieść o talentach</i>	275
■ Wiesław Tupaczewski, <i>Rap Tadeusz</i>	277
■ Adam Mickiewicz, <i>Pan Tadeusz</i>	279
Zgrubienie	285
■ Kraina języka. Temat i końcówka wyrazu	286
Tematy oboczne	288
<i>E</i> ruchome	289
■ Zakręty ortografii. Pisownia <i>-i</i> , <i>-ji</i> , <i>-ii</i> w zakończeniach rzeczowników.	
Agnieszka Frączek, <i>Pięciu kowboi i rycerz w zbroi</i>	290
■ Ustawa o języku polskim	294
Czy wiesz, że... twórczość Mikołaja Reja	295
■ Małgorzata Strzałkowska, <i>Zagadka</i>	297
■ Dobre, bo polskie	298
■ Ignacy Koziński, <i>Hymn harcerski</i>	299
■ Anna Niedziela-Strobel, <i>Zachowała się jak trzeba</i>	301
Czy wiesz, że... Danuta Siedzikówna	303
List oficjalny	303
■ Elementy listu oficjalnego	304

■ Jan Paweł II, <i>Homilia skierowana do młodzieży zgromadzonej na Westerplatte</i>	306
Podsumowanie rozdziału. Sprawdzian nr 6	309

Smak przygody

Sztuka na co dzień. Perspektywa



■ Juliusz Verne, <i>W 80 dni dookoła świata</i>	312
Warto przeczytać (powieści podróżniczo-przygodowe)	317
■ Kraina języka. Części mowy – powtórzenie wiadomości.	
Znaczenie rzeczownika	318
Rzeczowniki konkretne. Rzeczowniki abstrakcyjne	319
■ Jeremi Przybora, <i>No i jak tu nie jechać?</i>	321
■ Alfred Szklarski, <i>Tomek u źródeł Amazonki</i>	323
■ Zakręty ortografii. Pisownia rzeczowników zakończonych na -ctwo, -dztwo, -stwo. Agnieszka Frączek, <i>Guzik</i>	329
■ Rafał Kosik, <i>Felix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych Ludzi</i>	331
■ Kraina języka. Części zdania – powtórzenie	337
■ Jan Mela, <i>Poza horyzonty</i>	339
Podsumowanie rozdziału. Sprawdzian nr 7	343

Kartki z kalendarza

1 listopada – Wszystkich Świętych	346
11 listopada – Święto Niepodległości	347
25 grudnia – Boże Narodzenie	348
6 stycznia – Święto Trzech Króli	349
1 marca – Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych	350
Marzec–kwiecień – Wielkanoc	351
3 maja – Święto Narodowe Trzeciego Maja	352
Indeks zagadnień literackich i kulturowych	353
Indeks zagadnień gramatycznych i ortograficznych	355



O podręczniku

Niektóre zadania wymagają uzupełnień. **Pamiętaj**, aby odpowiedzi do nich zapisywać w zeszycie.

Świat uczuć

SZUKAJ NA CO DZIEN, Ekspresjonizm – kierunek w sztuce, który ma na celu wyrażenie uczuć i wizji artysty, a nie kopiowanie istniejącej rzeczywistości. Ten nurt w malarstwie cechuje celowe zniekształcenie osób i przedmiotów oraz zastosowanie jaskrawych, często kontrastowych barw, a także wyraźnego konturu.



Co przedstawia obraz? W jaki sposób wprowadza widza?
Czym odwołuje się ekspresjonizm? Odczytaj na obrazie opisane cechy.
Uzasadnij, że przedstawiona sytuacja jest wyobraźnią artysty, a nie realistyczną sceną rodzajową.
Jakie uczucia oddaje twórcza na obrazie?

Ernst Ludwig Kirchner
czytać: ernst lubert kirchner
kolor: różowy
temat: kobiety

Strony działowe
Nawiązują do tematyki rozdziałów, wprowadzają w zagadnienia związane ze sztuką.

Chwila pojednania

Anna Kamieńska

Wstępną siłą opłakania dnia
bo oto nadchodzi chwila pojednania

Niech się pojedna
jabłko z nożem
drzewo z ogniem
dzień z nocą
śmiech z płaczem
nicość z ciałem
niech się pojedna
samotność z samotnością



1. Jak rozumiesz przenośnię rozpoczynającą wiersz? Do jakich przeżyć odwołuje się poetka?
2. Uzasadnij, że Anna Kamieńska opiera swój wiersz na przeciwstawieniach. Podaj inne przykłady kontrastowych pojęć posługujących do tematyki wiersza.
3. Czym poetka zaskakuje czytelnika w zakończeniu?
4. Na czym, według ciebie, może polegać chwila pojednania?
5. W jaki sposób można okazać chęć pojednania się z kimś? Zaproponuj język niewerbalny.
6. Wzorując się na pomysle Wacławaławki z wiersza Bariera (zob. s. 25), stwórz utwór pt. Pojednania, Pokój lub Miłość.

120

Teksty literackie
Polecenia do utworów pomagają lepiej zrozumieć ich treść.

1. Na podstawie przedstawionego tekstu informacyjnego powiedz, jak nazywa się akcja. Na czym polega i komu służy?

2. W jakich znaczeniach używa się w tekście wyrazu paczka?

3. Dlaczego, zdaniem autora, pomoc wymaga szlachetności, a nie tylko dobrego serca? Powiedz, czy zgadzasz się z tą opinią. Uzasadnij dlaczego.

4. Wymień akcje społeczne na rzecz potrzebujących, z którymi stykasz się w mediach, w szkole, w swojej miejscowości. Zbierz wiadomości na ten temat.

Wykorzystaj podane słownictwo:
kampania społeczna,
akcja dobroczynna (charytatywna),
non profit (bez zysku),
solidarność społeczna,
pomoc potrzebującym,
bezzinteresowny, oddany,
szczerzy, otwarty,
charytatywny,
serdeczność, pomoc,
wspieranie, dobroczynność,
wolontariat.



DAJEMY
DZIECIOM
SIŁĘ

5. Zredaguj wypowiedź na temat: Warto bezzinteresownie pomagać. Przedstaw szczerze argumenty na poparcie tego stwierdzenia.

6. Sformułuj tekst ustnego podziękowania:
– dla organizatorów Szlachetnej Paczki jako osobę, która została obdarowana;
– dla zaangażowanych wolontariuszy jako organizatorów akcji pomocy.

Pamiętaj, aby z wypowiedzi wynikało, komu, za co i jak dziękujesz.

Zapamiętaj!

Podziękowanie – forma wypowiedzi ustnej lub pisemnej, która ma wyrazić wdzięczność wobec innej osoby. W zależności od adresata ma mniej lub bardziej oficjalny charakter. Podziękowanie może przybrać formę listu, e-maila, wpisu na Facebooku lub SMS-a. Wyrazy grzecznościowe i bezpośrednie zwroty do adresata piszemy wielką literą.

110

Ramki, np. Zapamiętaj!
Czy wiesz, że... banki słówek
Wprowadzają ważne terminy, poszerzają słownictwo.

Plan dedykacji

1. Wpisz adresata.
2. Opisz okazję, z jakiej wpisujesz się do książki (prywatną: urodziny, imieniny; oficjalną: w dowód wdzięczności, w nagrodę itp.).
3. Podpisz się czytelnik.
4. Umieść nazwę miejscowości i datę.

WZÓR

Kochanej Mariolce
z okazji 12. urodzin
tę romantyczną opowieść o prawdziwej przyjaźni
dedykuje Ola
Kutno, 12 lutego 2020 r.

Naszej Drogiej Wychowawczyni
Pani Marioli Kamańskiej
w dowód głębokiej wdzięczności za opiekę nad naszą
klasą, za wielką wyrozumiałość i okazane nam serce
kochająca Panią Klasa VI b ze Szkoły Podstawowej nr 22
Zamość, 25 czerwca 2020 r.

10. Jak często dostajesz lub ofiarowujesz książki? Co sądzisz o takiej formie prezentu? O jakiej książce marzysz na najbliższe urodziny?

11. Przeczytaj informacje w ramce. Czy wiesz, że... i o co? czy jesteś bibliofilem. Którego bohatera tekstu można tak określić?

Czy wiesz, że...

1) Bibliofil (z gr. biblios: książka; phileo: przyjaźnić, miłować) to miłośnik, znawca i zbieracz cennych egzemplarzy książek.

2) Bibliofil traktuje książki jak dzieła sztuki. Egzemplarze ze swojej kolekcji opatrzone są zwykle etykietami – znakami własności. Często ekslibrisy są wyjątkowo piękne i udekorowane i stają się przedmiotami kolekcjonerskimi przez innych zbieraczy.

226

Praktyczne informacje
Plany wypowiedzi, wskazówki, wzorcowe teksty są pomocą przy pisaniu różnych form wypowiedzi.

Oznaczenie zadań:



zadanie
zespołowe



zadanie
dodatkowe



lektura
obowiązkowa

Kraina języka

Czasownik dokonany i niedokonany.
Tryby czasowników

Już to wiem!

Czasownik jest częścią mowy, która wyraża czynności oraz stany.
Przykład:

- formy osobowe, w których można określić liczbę, osoby, czasy i rodzaje; mogą one występować np. w stronie czynnej lub biernej;
- formy nieosobowe, takie jak bezokoliczniki i formy zakończone na -no lub -to.

1. Przeczytaj się parom czasowników wyróżnionych w wypowiedziach. W których przykładach czasownik opisuje czynność nieukończoną, a w których czynność, która już się zakończyła? Czy są różnice czasowników w parach?

a.

Tworzyłam rysunek.

Właśnie stworzyłam rysunek.

b.

Jadę do domu.

Przyjechałam w rano!

207

Kraina języka

Znajomość zagadnień językowych pomaga budować ciekawe i poprawne wypowiedzi.

Zakręty ortografii

Pisownia rzeczowników zakończonych na -ctwo, -dztwo, -stwo

Guzik

Agnieszka Przeczek

- Traci! - krzyknął guzik, skacząc w powietrze.
Dopóki mam pracy w tym małym świecie.

Właściciel swetra (oraz guzika), znany z łakomstwa pan Zygfryd Tyka, rzucił się zaraż, by zjeść drania - śledztwo prywatne wszczął bez wahania, na ewentualne naradził się nader często, wciąż wykazując niezwykle męstwo (na przykład kiedy właził pod rząd kornetów i tam, biedactwo, utknął z kretelem), aż gdy już tracił nadzieję wosłką, odnalazł guzik.

Guzik... z pętelką.



1. Przeczytaj informację z ramki. Zapamiętaj! Na podstawie wiersza zilustruj każdą z zasad podanych w ramce odpowiednim wyrazem. Napisz w zeszycie, od którego słowa utworzono każdą z nich.
2. Utwórz nowe rzeczowniki nawiązujące pojęcia i zapisz je w zeszycie. Podkreśl zakończenia. Pomocę ci wizer z ramki.
 - a. kupiec, górnik, koleka,
 - b. sąsiad, krótkowidz, możnowładca,
 - c. klamać, lakorny, księżę
3. Przeczytaj głośno rzeczowniki utworzone w ćwiczeniu 2. w punkcie b. Podkreśl głoskę, którą wymawiasz inaczej, niż piszesz. Dopisz podobny wyraz pochodzący z wiersza.

335

Zakręty ortografii

Znajomość zasad ortograficznych jest niezbędna podczas pisanie tekstów.

Podsumowanie rozdziału Smak przygody

Podsumowanie rozdziału Sprawdzian nr 7

Pamiętaj, by odpowiedzi zapisywać w zeszycie.

- Przeczytaj uważnie fragment Tomka u źródeł Amazonki Alfreda Szklarskiego zamieszczony w podręczniku na stronach 323-327.
- Znajdź w tekście odpowiedzi i wykonaj zadania od 1. do 5.
- Przy każdym poleceniu tylko jedna odpowiedź jest poprawna. Wskaż ją.

Zadanie 1. Kampowie to szczep Indian

- A. uznawany za następów Hiszpanów.
- B. uważany za potomków Hiszpanów.
- C. współpracujący z najazdźcami.
- D. zamieszkujący tereny Peru.

Zadanie 2. Zaginione miasto odkryte przez bohaterów

- A. niedawno zostało zniszczone przez trzęsienie ziemi.
- B. było zamieszkane przez walecznych Hiszpanów.
- C. zostało założone na platformie nad przepaścią.
- D. znajdowało się w dolinie na dwóch tarasach.

Zadanie 3. W zdaniu Staniel jak rażony piorunem określenie jak rażony piorunem można zastąpić synonimem

- A. nagle.
- B. głośno.
- C. energicznie.
- D. zdecydowanie.

Zadanie 4. Tomek odczuwał podczas pobytu w mieście coraz większy niepokój, ponieważ

- A. bał się kolejnego trzęsienia ziemi.
- B. został otoczony przez grupę Indian.
- C. ślady wskazywały na obecność ludzi.
- D. obawiał się o bezpieczeństwo swoich towarzyszy.

343

Podsumowania rozdziałów

Ułatwiają sprawdzenie wiedzy, pomagają przećwiczyć zdobyte umiejętności.

grudzień

Zawsze wtedy jest Boże Narodzenie

iv. Marika Torosa z Kalkuty

Zawsze, ilekroć uśmiechał się do swojego brata
i wyciągał do niego rękę,
jest Boże Narodzenie.

Zawsze, kiedy milkniesz, aby wysłuchać,
jest Boże Narodzenie.

Zawsze, kiedy rezygnujesz z nasad,
które jak żelazna obroża uciskają ludzi
w ich samotności,
jest Boże Narodzenie. [...]

Zawsze, kiedy rozpoznajesz w pokoeze,
jak bardzo zniknęła się twoje możliwości
i jak wielka jest twoja słabość,
jest Boże Narodzenie.

Zawsze, ilekroć pozwolisz,
by Bóg pokochał innych przez ciebie,

zawsze wtedy jest Boże Narodzenie.

25 XII Boże Narodzenie

348

Kartki z kalendarza

Przypominają o ważnych świętach obchodzonych w ciągu roku.

Świat uczuć

SZTUKA NA CO DZIEŃ. Ekspresjonizm – kierunek w sztuce, który ma na celu wyrażenie uczuć i wizji artysty, a nie kopiowanie istniejącej rzeczywistości. Ten nurt w malarstwie cechują celowe zniekształcenie osób i przedmiotów oraz zastosowanie jaskrawych, często kontrastowych barw, a także wyraźnego konturu.



- Co przedstawia obraz? W jaki nastrój wprowadza widza?
- Czym odznacza się ekspresjonizm? Odszukaj na obrazie cechy podane w definicji.
- Uzasadnij, że przedstawiona sytuacja jest wyobrażeniem artysty, a nie realistyczną sceną rodzajową.
- Jakie uczucia oddaje twórca na obrazie?

Ernst Ludwig Kirchner
(czytaj: ernst ludwiś
kirśner), *Kolorowy
taniec*

■ Zielono mam w głowie

Kazimierz Wierzyński

Zielono mam w głowie i fiołki w niej kwitną,
Na klombach mych myśli sadzone za młodu,
Pod słońcem, co dało mi duszę błękitną
I które mi świeci bez trosk i zachodu.

Obnoszę po ludziach mój śmiech, i bukiety
Rozdaję wokoło i jestem radosną
Wichurą zachwytu i szczęścia poety,
Co zamiast człowiekiem, powinien być wiosną.



1. Wyjaśnij znaczenie **frazeologizmu** (zob. kl. 5, s. 173) użytego w tytule wiersza. Czego można się spodziewać w treści utworu?
2. Wskaż i opisz obraz poetycki, który jest rozwinięciem tytułu. Co cię w nim zaskoczyło? Co ci się w nim spodobało?
3. Przypomnij, jak nazywamy osobę, która mówi w wierszu o swoich emocjach i wrażeniach (zob. kl. 5, s. 102). Jakie uczucia wyraża postać z wiersza? Opowiedz o jej zachowaniu wobec innych ludzi.
4. Stwórz słowny portret **podmiotu lirycznego**. Wykorzystaj podane zwroty.
 - być osobą beztroską • być lekkoduchem
 - nie przejmować się niczym • odczuwać radość
 - być optymistycznie nastawionym • być wesołym
 - mieć szalone pomysły • zachowywać się niepoważnie
 - być na luzie • być wyluzowanym
 - być pozytywnie zakręconym
5. Jaki związek dostrzegasz między wierszem a obrazem ze s. 13?
6. Napisz pracę na jeden z podanych tematów.
 - Czy masz ochotę poznać kogoś, kto ma *zielono w głowie*? Dlaczego?
 - Kiedy bywasz taki / taka jak podmiot liryczny wiersza *Zielono mam w głowie*? Napisz o swoich uczuciach i zachowaniu.

■ Lwy

Hanna Januszewska

Gdy jestem taki jak dziś – zły,
że pięści aż zaciskam,
to chciałbym, wiecie, spotkać lwy,
lwy o drapieżnych pyskach.

Wyszedłbym z domu. Zatrzasnął drzwi,
nie mówiąc ani słowa.
Poszedłbym drogą, a obok – lwy
szłyby zielskami w rowach.

Skradałyby się, kładły na płask,
warczały, pełzały na brzuchach,
a ja bym widział ich złoty blask,
ich złote grzywy w łopuchach¹.

Tak byśmy drogą, polami szli,
one bokami, ja środkiem,
tacy zjeżeni, warczący, źli,
przez koniczyzny, tymotki².

Szlibyśmy miedzą suchą wśród zbóż
i groblą, ścieżką mokrą,
aż do wieczora, gdy słońce już
chyli się za widnokrąg.

¹ łopuch – roślina o dużych liściach.

² tymotka – jeden z gatunków trawy.





A wtedy – lwy te, jak złoty błysk,
w niebo by wdarły się w skoku.
I każdy ległby, wspierając pysk
na złotym, zachodnim obłoku.

Wolno, ze słońcem znikłyby lwy
i nagle: cisza, spokój.
I ja bym nagle przestał być zły
w tym wielkim spokoju, w tym mroku.

Wróciłbym prędko: raz – dwa – trzy.
A mama: – To ty! Wreszcie!
Niepokoiły mnie te lwy,
ale nareszcie – jesteś!

A ja: – Skąd, mamó, o lwach wiesz?
A mama: – Bo i ja
czasem zła jestem. No i też
chcę wtedy spotkać lwa.

1. Kim jest podmiot liryczny w wierszu? Na podstawie których fragmentów utworu możesz udzielić odpowiedzi?
2. Jakie uczucia podmiotu lirycznego wyraża utwór? Przytocz najbardziej wyraziste **cytaty** (zob. kl. 5, s. 229). Dostosuj brzmienie i siłę głosu do treści wiersza. Możesz też zastosować inne środki wyrazu: gestykulację i mimikę.
3. Jak myślisz, co mogło spowodować tak silne emocje chłopca?
4. W jaki sposób chłopiec poradził sobie ze złością? Jakie uczucie ją zastąpiło? Przeczytaj odpowiednią strofę.
5. Czy tobie także zdarza się doznawać silnych uczuć? Kiedy i jakich: przyjemnych czy nieprzyjemnych? Czym się to objawia?
W odpowiedzi wykorzystaj **Bank uczuciowych słówek** ze s. 17.

6. Przedstaw swoje sposoby na zły nastrój i negatywne emocje. Pamiętaj, by nigdy nie wyładowywać ich na innych.

Bank uczuciowych słówek

- uczucie, odczucie, emocje, wrażenie, przeżycie, nastrój
- czuć, doznawać uczucia, przeżywać, poddać się uczuciu (emocjom), pałać uczuciem, płonąć uczuciem, kierować się uczuciem (emocjami), dać się ponieść emocjom, ulegać emocjom
- uczucie trawi, ogarnia, miota, włada, kieruje (kimś), napętnia czyjeś serce, wybucha
- uczucie: silne, gwałtowne, pozytywne, negatywne
- uczuciowy, wrażliwy, sentymentalny, emocjonalny – osoba, nastrój, wiersz, ton
- uczucia przyjemne: radość, zadowolenie, przyjemność, wesołość, szczęście, sympatia, miłość, współczucie, wdzięczność, zachwyt, podziw, wzruszenie, rozrzewnienie, błogość, spokój, zainteresowanie, entuzjizm, czułość, upojenie, urzeczenie, uniesienie, zauroczenie, satysfakcja, duma, ulga, nadzieja, zaciekawienie, zafascynowanie
- uczucia nieprzyjemne: smutek, żal, przygnębienie, rozpacz, strach, przerażenie, niepokój, lęk, trwoga, panika, obawa, trema, złość, niechęć, gniew, zdenerwowanie, obraza, pogarda, gorycz, zazdrość, zawiść, tęsknota, niepewność, zagubienie, onieśmienie, niesmak, pycha, wrogość, niezadowolenie, rozczarowanie, wstyd, zażenowanie, odraza, wstręt, zniechęcenie, zniecierpliwienie, rozdrażnienie, znużenie, bezsilność, zwątpienie

7. Oddaj w krótkich scenkach pantomimicznych następujące uczucia: radość, złość, strach, smutek, spokój. Postaraj się, aby „grała” nie tylko twoja twarz, lecz także całe ciało.
8. Określ, w jaki sposób został osiągnięty wyrazisty rytm (zob. kl. 4, s. 208) w wierszu. Policz sylaby w wersach, wersy w strofach, wskaż rymujące się wyrazy. Co się powtarza w utworze?
9. Przypomnij zasady akcentowania wyrazów w języku polskim (zob. kl. 5, s. 89, 302). Odszukaj w wierszu formy czasowników z cząstką *-by*, w których akcent pada na trzecią sylabę od końca. Odczytaj je głośno i wyraźnie.
10. Przeczytajcie dwie ostatnie strofy wiersza z podziałem na role. Pamiętajcie, aby zawiesić na moment głos w miejscu przeniesienia części zdania do następnego wersu. Czemu służy ten zabieg poetycki?



■ Adrian Mole¹. Męki dorastania

Sue Townsend²

Wtorek, 22 marca

Postanowiłem opuścić dom.

Nikt się tym nie przejmie. Prawdę mówiąc, rodzice pewnie nawet nie zauważą, że mnie nie ma. Uprzedziłem Towarzystwo Budowlane, że za mniej więcej tydzień zamierzam podjąć z konta £50³. Nie ma sensu bez potrzeby tracić odsetek.

Środa, 23 marca

Przygotowuję się do odejścia. Napisałem już pożegnalne listy. [...]

*Droży Mamo i Tato,
w chwili gdy to przeczytacie, będę już daleko. Wiem, że łamię prawo, uciekając z domu przed ukończeniem szesnastego roku życia, ale, prawdę mówiąc, wolę życie uciekiniera niż swoje obecne nieszczęsne bytowanie.*

*Wasz syn
A. Mole*

[...]

*Drogi panie Scruton⁴,
kiedy będzie Pan czytał te słowa, ja będę już daleko od Pańskiej zaprzyętałej szkoły, więc proszę się nie fatygować i nie przysyłać do mnie inspektora od wagarów. Zamierzam pobierać nauki w wielkiej szkole życia. Nigdy już nie wrócę.*
A. Mole

PS Czy Pan wie, że nosi Pan przezwisko „Wylupiasty” z powodu ohydnej manii wytrzeszczania oczu? Wszyscy śmieją się z Pana za plecami, zwłaszcza pan Jones od WF-u.

PPS Uważam, że to hańba, iż po pięciu latach uczęszczania do Pańskiej szkoły Barry⁵ Kent nadal nie umie czytać. [...]

¹ czytaj: mol.

² czytaj: su tałnsent.

³ 50 funtów brytyjskich.

⁴ czytaj: skrutn.

⁵ czytaj: bary.

Czwartek, 24 marca

Zostało mi pięć dni. Zapuszczam brodę.

Pożyczyłem walizkę dziadka. Na szczęście miał takie same inicjały – nosił imię Arnold.

Babcia sądzi, że zabieram walizkę na biwak Klubu Młodzieżowego. Prawda by ją zabiła. [...]

Niedziela, 27 marca

Starzy spędzili trzy godziny, usiłując zmusić Rosie⁶, żeby samodzielnie usiadła, ale ona wciąż opadała na poduszki, zanosząc się od śmiechu. Gdyby umiała mówić, wiem, co by powiedziała: „Przestańcie się wtrącać do mojego rozwoju, zrobię to, kiedy będę gotowa!”.

Zwróciłem im uwagę, że mięśnie jej pleców nie są jeszcze dostatecznie silne, ale nie chcieli słuchać. Powtarzali w kółko: „Rosie jest wyjątkowo rozwinięta” oraz: „Ty w wieku pięciu miesięcy radziłeś sobie znacznie gorzej!”. W przyszły wtorek pożałują swych okrutnych słów.

Poniedziałek, 28 marca

[...] Zapakowałem pidżamę i szlafrok. Jutro Dzień Uciezki. Sporządziłem spis niezbędnego sprzętu, ubrań itp.

wrotki

przybory do golenia

3 swetry

2 koszule

3 pary spodni

5 par skarpetek

kalosze

martensy

tenisówki

pomarańczowe impregnowane spodnie

4 pary majtek

4 podkoszulki

dziennik

poradnik przetrwania

*Robinson Crusoe*⁷

Na wozie i pod wozem

w Paryżu i Londynie

*Słownik medyczny Penquina*⁸

aspiryna dla dzieci

apteczka

śpiwór

kuchenska kempingowa

zapałki

6 puszek fasoli

łyżka

nóż, widelec

solniczka i pieprzniczka

serwetki

radio tranzystorowe

pies

⁶ czytaj: rozi.

⁷ czytaj: kruzo.

⁸ czytaj: pengłyna.





Wtorek, 29 marca

- 6.00 Zapakowałem wszystkie pozycje z listy z wyjątkiem psa.
- 6.05 Rozpakowałem.
- 6.10 Znow zapakowałem.
- 6.15 Rozpakowałem.
- 6.30 Nic z tego. Nie mogę domknąć walizki. Postanowiłem nie zabierać wrotek.
- 6.35 Ani kaloszy.
- 6.35 Ani kuchenki kempingowej.
- 6.37 Wieko się domknęło.
- 6.39 Spróbowałem podnieść walizkę. Ani drgnie.
- 6.40 Wyjąłem puszki z fasolą.
- 6.44 Przepakowałem.
- 6.45 Dostałem szału.[...]
- 7.15 Przepakowałem walizkę, biorąc połowę ubrań.
- 7.19 Podniosłem walizkę. Lepiej.[...]
- 8.15 Pożegnałem się z Rosie.[...]
- 8.25 Opuściłem dom razem z psem.
- 8.30 Wrzuciłem do skrzynki listy pożegnalne.[...]

Środa, 30 marca

15.00, stacja obsługi przy Watford Gap⁹, autostrada M1

Pierwszym błędem było czekanie na okazję po niewłaściwej stronie wjazdu na autostradę.

Drugim błędem było zabranie psa.

⁹ czytaj: lotfort gep.

19.31, Sheffield¹⁰

Zabrała mnie ciężarówka transportująca świnię. Ale mam pecha! [...]

23.00 Zadzwoń do domu. Lecz nikt nie poderwał pośpiesznie słuchawki, jak to się dzieje w filmach o dzieciach, które uciekły z domu. Kolejna oznaka ich obojętności. [...]

Piątek, 1 kwietnia, prima aprilis, Wielki Piątek

10.00, Leeds¹¹ (pralnia samoobsługowa)

Dzięki Bogu za pralnie samoobsługowe; gdyby nie zostały wynalezione, umarłbym już na hydrofobię¹². Wszystkie inne lokale są zamknięte. Wysuszenie śpiwora kosztowało funta! Ale byłem tak mokry i zziębnięty, że wcale się nie przejąłem. [...]

Jutro kończę szesnaście lat, lecz brody wciąż ani śladu. Też mi Wielki Piątek!

Sobota, 2 kwietnia

Dworzec w Manchesterze¹³ [...]

12.15 Rozzłoszczona kelnerka kazała nam opuścić dworcowy bar kawowy. Wszystkiemu winien głupi pies. Bez przerwy chodził za ladę i żebrał o kawałki bekonu.

A przecież rano kupiłem bułkę z bekonem specjalnie dla niego! [...]

15.00 Nikt mi nie powiedział: „Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin”.

15.05 Nie czuję się dobrze (przeziębilem się) i nie jestem szczęśliwy. Prawdę mówiąc, jest mi okropnie źle.

17.30 Kupiłem sobie kartkę urodzinową, na której napisałem:

Naszemu ukochanemu pierworodnemu w szesnaste urodziny, z całą naszą miłością, kochający i pełni podziwu rodzice.

PS Wróć, synku. Bez Ciebie w naszym domu brak życia i śmiechu.

¹⁰ czytaj: szefilt.

¹¹ czytaj: lids.

¹² hydrofobia – tu żartobliwie: wodowstręt.

¹³ czytaj: menczesterze.



18.15 W wiadomościach o szóstej nie było nic na mój temat.

19.30 Nie zniosę kolejnej nocy pod gołym niebem.

21.00 Ławka w parku

Pytałem o godzinę aż trzech policjantów, lecz żaden z nich nie rozpoznał we mnie uciekiniera. Najwyraźniej mój rysopis nie został jeszcze ogłoszony.

21.30 Przed chwilą zadzwoniłem na posterunek policji i zmienionym głosem powiedziałem: „Adrian Mole, zbiegły z domu szesnastolatek, przebywa w okolicy Centrum Krwiodawstwa. Podajemy rysopis: niewysoki jak na swój wiek, drobnej budowy, myszate włosy. Ubrany w zieloną szkolną marynarkę, pomarańczowe nieprzemakalne spodnie, niebieską koszulę, kominiarkę i brązowe martensy. Towarzyszy mu kundel o następującym rysopisie: wzrost średni, pysk owłosiony, zezuje na lewe oko. Ubrany w obrozę w kratkę i taką samą smycz”.

Oficer dyżurny odparł: „Prima aprilis był wczoraj, synu”. [...]

Niedziela, 3 kwietnia, Wielkanoc

Nadal Manchester (kruchta kościoła św. Ignacego) [...]

7.30 Wstałem o szóstej. Umyłem się w pojniku dla ptaków. Przeczytałem inskrypcje na nagrobkach, a następnie udałem się w poszukiwaniu sklepów. Znalazłem; kupiłem dwa czekoladowe jajka Cadbury’ego¹⁴, jedno zjadłem sam, drugie dałem psu. Biedak był tak wygłodniały, że pożarł również sreberko. Mam nadzieję, że się nie rozchoruje – bo nie stać mnie na weterynarza. Zostało mi tylko £15.



¹⁴ czytaj: katberiego.

Poniedziałek, 4 kwietnia

Kruchta kościoła św. Ignacego, Manchester [...]

10.00 Pani Marryfield¹⁵, pastorowa¹⁶, zadzwoniła do moich rodziców i poprosiła, żeby po mnie przyjechali. Zapytana o ich reakcję, pani Marryfield zmarszczyła w zamyśleniu swoją miłą twarz i odrzekła: – Mój drogi, wydaje mi się, że najlepsze określenie to ulga pomieszana ze złością. [...]

Wtorek, 5 kwietnia

[...] Cóż, na naszej ulicy nie witały mnie transparenty; sąsiedzi nie wylegli tłumnie, żeby zobaczyć, jak wysiadam z samochodu ojca. Tylko w oknie ujrzałem zmęczoną twarz matki, a z tyłu za nią jeszcze bardziej zmęczoną twarz babci. [...]

przekład Barbara Kopeć-Umiastowska
Wydawnictwo W.A.B.
Warszawa 2004

Reproduced with permission of Curtis Brown Ltd,
London, on behalf of The Townsend Estate Trust.
Copyright 1984 © Sue Townsend

1. Zwróć uwagę na formę utworu oraz na to, w jaki sposób i kiedy są prowadzone zapiski. Określ rodzaj zastosowanej **narracji** (w pierwszej czy w trzeciej osobie?).
2. Jak sądzisz, czy autor książki i twórca zapisków to ta sama osoba? Odpowiedź uzasadnij.
3. W jakich okolicznościach poznajemy głównego bohatera? Czego się dowiadujemy o jego uczuciach? W czym przypomina podmiot liryczny z wiersza *Lwy*? Wykorzystaj **Bank uczuciowych słówek** (zob. s. 17).
4. Zastanów się, jakie mogły być powody ucieczki Adriana. Przytocz odpowiednie fragmenty na poparcie swoich przypuszczeń. Dlaczego w tekście nie mówi się o tym wprost?
5. W jaki sposób można naprawić sytuację w domu chłopca? Zapisz listę pomysłów.

¹⁵ czytaj: meryfild.

¹⁶ pastorowa – żona pastora, duchownego Kościoła anglikańskiego.



6. Przygotujcie w grupach następujące dialogi:
 - chłopca z ojcem podczas jazdy autem do domu,
 - Adriana z mamą i babcią po powrocie chłopca do domu,
 - Adriana z kolegami pierwszego dnia po powrocie do szkoły.Przydzielcie role: chłopca, rodziców, babci, kolegów z klasy. Uwzględnijcie wnioski z ćw. 5.
7. Co jest źródłem komizmu w tekście? Jaką funkcję pełni humor? Zacytuj fragmenty, które najbardziej cię rozbawiły.
8. Na podstawie swoich obserwacji i informacji z ramki określ, do jakiego gatunku literackiego należy książka *Adrian Mole. Męki dorastania*.



Zapamiętaj!

Dziennik – gatunek literacki, na który składają się swobodne zapiski prowadzone przez autora na bieżąco w pierwszej osobie, najczęściej opatrzone datą. Zapiski cechuje spontaniczność, osobisty charakter, różnorodność tematów i otwarta forma (brak z góry założonego planu i kompozycji). Dziennik różni się od pamiętnika tym, że jest zawsze prowadzony z aktualnej perspektywy, najczęściej codziennie. Jedną z odmian dziennika jest dziennik podróży, spisywany podczas wyprawy, jaką podejmuje autor.

9. Uzasadnij, że nie jest to prawdziwy dziennik ani pamiętnik (zob. kl. 4, s. 254).
10. Ułóż zakończenie tej historii w formie zapisu z dziennika chłopca z 6 kwietnia. Pamiętaj o zastosowaniu narracji w pierwszej osobie. Zdecyduj, jaka będzie forma zapisu: poważna czy dowcipna.
11. Jak sądzisz – czy warto prowadzić dziennik? Jeśli uważasz, że tak – zacznij od dziś.

Bariera

Vaclav Havel¹

			słowa			
			słowa			
			słowa			
			słowa			
			słowa			
			słowa			
	ja	ja	słowa	ty	ty	
ja		ja	słowa	ty		ty
ja		ja	słowa	ty		ty
ja		ja	słowa	ty		ty
ja		ja	słowa	ty		ty

1. Czym wiersz *Bariera* różni się od utworów poznanych przez ciebie do tej pory? Co odgrywa w nim równie ważną rolę jak tekst?
2. Skorzystaj z dostępnych słowników wyrazów bliskoznacznych i wypisz synonimy wyrazu *bariera*.
3. Jak rozumiesz sens wiersza? Co jest w nim *barierą*?
4. Kiedy słowa mogą dzielić ludzi lub nawet ich ranić? Jakie zachowania rodzą niebezpieczeństwo skrzywdzenia drugiego człowieka, np. w sieci? Jak należy im przeciwdziałać? Przypomnijcie zasady obowiązujące internautów (zob. kl. 5, s. 20–21).
5. Zainscenizujcie sytuację, w których słowa, zamiast służyć porozumiewaniu się ludzi, dzielą ich. Następnie zmieńcie wypowiedzi w taki sposób, by występujące osoby osiągnęły porozumienie. W obu wypadkach zastosujcie odpowiednią mimikę, gest i ruch.
6. Zastanówcie się, jakich słów na swój temat nie chcielibyście przeczytać ani usłyszeć. Pamiętajcie, by wystrzegać się ich w stosunku do innych w myśl zasady: *Nie czyń drugiemu, co tobie niemiłe*.
7. Napisz krótką pracę na temat: *Jak unikać słów, które ranią*.

¹ czytaj: waclaw havel.

Kraina języka

Jak się komunikujemy?

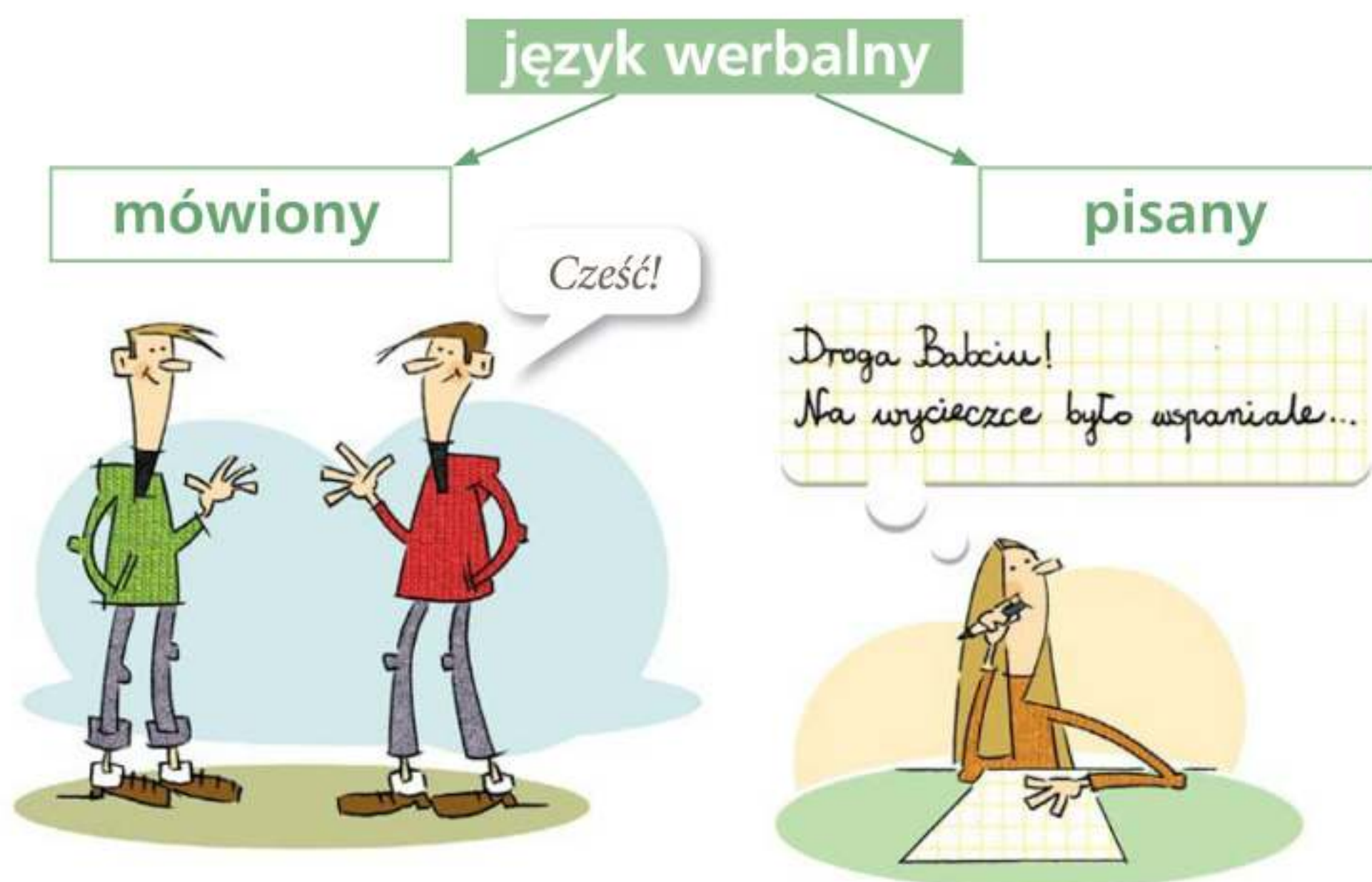
1. Przeczytaj poniższy fragment książki *Adrian Mole. Męki dorastania* i odpowiedz na pytania: Kto był nadawcą tego komunikatu, a kto jego odbiorcą? Jak myślisz – jaka była intencja nadawcy? Czy odbiorca dobrze ją odczytał? O czym świadczy jego odpowiedź?

Przed chwilą zadzwoniłem na posterunek policji i zmienionym głosem powiedziałem: „Adrian Mole, zbiegły z domu szesnastolatek, przebywa w okolicy Centrum Krwiodawstwa. Podajemy rysopis: niewysoki jak na swój wiek, drobnej budowy, myszate włosy. [...] Towarzyszy mu kundel o następującym rysopisie: wzrost średni, pysk owłosiony, zezuje na lewe oko. Ubrany w obrożę w kratkę i taką samą smycz”.

Oficer dyżurny odparł: „Prima aprilis był wczoraj, synu”.

Zapamiętaj!

Język werbalny (*verbum*, łac. – słowo) to język, dzięki któremu przekazujemy informacje za pomocą słów należących do zasobów danego języka, np. polskiego.



Zapamiętaj!

Komunikujemy się z innymi nie tylko za pomocą słów. **Język niewerbalny, czyli pozasłowny**, to język, który służy do przekazywania informacji za pomocą środków innych niż mowa, np. mimiki lub gestów.



2. Podane przykłady sytuacji podziel na dwie grupy, w zależności od tego, czy dla wzajemnego porozumienia się ważniejsze są:
a. słowa, **b.** zachowanie, gesty i mimika. W razie potrzeby skorzystaj z informacji w ramkach na s. 26 i 27.

odpowiedź na lekcji • szkolna dyskoteka • mecz piłki nożnej
• konkurs literacki

3. Nazwij język komunikowania się w obu rodzajach sytuacji przedstawionych w ćw. 2. Podaj własne przykłady sytuacji, w których stosuje się wymienione rodzaje języka.

4. Która z podanych cech częściej określa język pisany, a która – język mówiony? Dopasuj wyrazy do obu odmian języka werbalnego.

swobodny • codzienny • staranny • przemyślany • spontaniczny
• żywy • dopracowany • literacki • potoczny

5. Przeczytaj i porównaj oba teksty. Nazwij zastosowane odmiany języka.

a. – Eej! Cześć, stary!

– Oooo! Siemanko! Co u ciebie?

– Po staremu. A ty dokąd?

– Po flamastry do sklepu...

– Aha... Masz potem chwilę?

– Pewnie!

– Super! Idę z tobą.

b. Wczoraj po lekcjach przypadkiem spotkałem Maćka. Ucieszyłem się na jego widok, ponieważ nie widzieliśmy się od wakacji. Maciek bez wahania dołączył do mnie i po zakupach poszliśmy grać w piłkę.

6. Przekształć zapis ustnej wypowiedzi Damiana, tak aby powstał poprawny tekst w języku pisany. Postaraj się, aby miał cechy wskazane w ćw. 4.

*Wiesz co, Marek? Słuchaj, co mi się przytrafiło!
Wczoraj jestem w sportowym, a tu... ten
Grzesiek, wiesz – ten z obozu przetrwania,
z którym mieszkaliśmy w namiocie! Nie, nie ten –
drugi, ten niższy... No właśnie! Też kupuje piłkę
do nogi! Mówi, że u niego wszystko gra, że chodzi
do innej szkoły, dlatego go nie widzimy. Spotyka
się na kosza z Frankiem, pamiętasz? Nie? O rany,
tym z namiotu Wymiataczy! Mówi, że jak
chcemy z nimi pograć, to mamy zadzwonić.*



Zacznij w taki sposób:

Damian opowiedział Markowi o wczorajszym spotkaniu z...



7. Co wyrażają przedstawione gesty? W jakich okolicznościach można je zobaczyć lub ich użyć?

a.



b.



c.



d.



e.



8. Wyobraź sobie, że rozmawiasz z cudzoziemcem nieznającym języka polskiego. Za pomocą gestów:

- pokaż mu, jak dojść do najbliższego sklepu,
- zaproponuj mu szklankę wody.

Określ rodzaj języka, jaki zastosowałeś / zastosowałaś.

9. Przygotujcie scenki przedstawiające różne programy telewizyjne: informacyjny, muzyczny, kabaretowy, przyrodniczy, teleturniej. Zadaniem klasy jest odgadnięcie, o jaki program chodzi, do kogo jest adresowany i jakim językiem – głównie werbalnym czy głównie niewerbalnym – operuje.

10. Jakie znasz sposoby komunikacji popularne wśród osób z niepełnosprawnością – niewidomych i głuchoniemych? Czy należą one do zakresu języka werbalnego czy niewerbalnego?



11. Przygotuj recytację dowolnego tekstu literackiego. Postaraj się ożywić słowo pisane sztuką aktorską: wykorzystaj mimikę, mowę ciała, modulację głosu. Możesz również dobrać do swojego wystąpienia odpowiedni kostium.

■ M jak dzeM

Agnieszka Tyska

Klasa IB z niechęcią zareagowała na dzwonek obwieszczający rozpoczęcie godziny wychowawczej. Dyrektor Biedrona, zwana tak z powodu licznych brodawek, które pokrywały jej blade oblicze niczym kropki zdobiące skrzydła wiadomego owada, energicznie weszła do pracowni biologicznej. Schwyciwszy kawałek kredy, napisała na tablicy INTEGRACJA.



– Oto temat dzisiejszego spotkania, nieprawdaż... – rzekła z mocą i spojrzała w kierunku Neli.

Było to już czwarte spotkanie, które nieudolnie prowadzić miała Biedrona. [...] Atmosfera w klasie stawała się coraz gorsza. Nela i chudy Krzyś, którzy od początku roku trzymali się na uboczu, teraz byli już poza klasowym nawiasem. Nie zaproszono ich nawet na imprezę urodzinową w zeszły piątek.

– Tak więc – chrząknęła Biedrona – chciałabym poinformować, że zaplanowaliśmy specjalny wyjazd, który ma na celu zintegrowanie waszej, to znaczy naszej klasy.

– Zagraniczny? – zapytała Ruda, a jej Klub zachichotał.

Dyrektorka otarła pot z czoła i zignorowawszy pytanie, kontynuowała monolog.

– Odbędzie się on w przyszłym tygodniu. Wyjedziemy na Mazury. Rozdam wam teraz kartki z informacją na ten temat. Przekażecie je rodzicom. A! I wyjmijcie długopisy, bo będzie też ankieta: „Co lubię robić w czasie wolnym od nauki”. Anonimowa – dodała Biedrona uspokajająco, po czym rzuciła się do rozdawania kartek.

Nela z rozpaczą spojrzała za okno. Ogromne klony, otaczające szkolny budynek, nabierały powoli złocistej barwy, a w rogu boiska można było

znaleźć pierwsze kasztany. Jednego miała teraz w kieszeni. Dotknęła go delikatnie. Był aksamitny i troszkę wilgotny. Och, gdybyś mógł spełniać życzenia – pomyślała i poczuła, jak łzy napływają jej do oczu. – Poprosiłabym, by stało się coś takiego... Coś takiego... żebym nie musiała jechać na ten okropny wyjazd...

Dość już miała psychologicznych eksperymentów, jakim poddawały ją koleżanki.

– No, zmień się wreszcie! Czemu jesteś taka NIEZINTEGROWANA? – złościła się Ruda.

– Nnnoo! – popierała ją Goły Pępek.

– Potem się nas czepiają, że się do ciebie nie odzywamy, że jesteś sama. A z tobą to nawet nie ma o czym porozmawiać – kontynuowała Ruda.

– Włożyłabyś na siebie coś normalnego – radziła Miss Perfumerii.

– Jakby mnie tak NIKT nie lubił, tobym się zmieniła – dodawała Ruda.

Nela wolała sobie nie wyobrażać potoku słów, jakim zaleją ją koleżanki, gdy tylko lekcja z Biedroną dobiegnie końca. Nie zwracając uwagi na jadłowite spojrzenia Rudej i pełne potępienia posykiwanie Gołego Pępka, skupiła się na anonimowej ankiecie. Wyglądało na to, że na wszystkie pytania udzieli przeczącej odpowiedzi. Nie chodziła nigdzie potańczyć ani nie grywała w kręgle. Nie spotykała się z koleżankami w centrum handlowym ani w kinie. Więc co robiła Nela w czasie wolnym? Czytała książki. Zbierała kasztany. Słuchała jazzowej muzyki. Pisała listy do ojca, ale ich nie wysyłała. Marzyła. Ale takich odpowiedzi ankietę nie uwzględniała.

– Ty! – warknęła do Neli Ruda, gdy tylko Biedrona zniknęła w pokoju nauczycielskim. – Przez ciebie będziemy gnić na jakichś Mazurach. Czy ty naprawdę nie możesz się z nami zintegrować? Nie możesz być taka jak my?

– Nnno! – złowieszczo syknęła Goły Pępek.

– A moglibyśmy pojechać do Zakopanego. Albo do Krakowa. Albo do Gdańska. Tam jest przynajmniej jakaś cywilizacja – złościła się Ruda, a jej oczy ciskały błyskawice.

– Na tych Mazurach to nawet nędznej pamiątki nie kupisz. Wszędzie tylko jeziora i wiochy – narzekała Miss P., bawiąc się bransoletką ze sztucznych kamieni.

– Ty, Aniela, uważaj! – Goły Pępek zdobyła się na wydłużenie dłuższej wypowiedzi niż jej zwyczajowe „no”. – Bo my ci na tym wyjeździe zrobimy taką zieloną noc...

– Że się z nami w końcu zintegrujesz – dokończyła za nią Miss P.

– Nie masz wyjścia, dziewczyno – zdecydowanym głosem obwieściła Ruda. – Po prostu MUSISZ być taka jak my!

Nela skurczyła się w sobie, a kasztanek, którego obracała w palcach, zrobił się mokry ze strachu.

– Nie mogę być taka jak wy – powiedziała w końcu po dłuższej chwili milczenia. – To się nigdy nie uda – dodała ciszej.

– No, ludzie, trzymajcie mnie! – złapała się za głowę Ruda. – My jej tu proponujemy jedynie słuszną opcję, a ona nic nie rozumie!

Miss P. i Goły Pępek przewróciły oczami, zdegustowane aspołeczną postawą Neli.

– A właściwie to niby czemu się nie uda? – Ruda była wyjątkowo dociekliwa.

Nela miała pustkę w głowie. Zebrał się już nad nią cały klasowy tłumek, który wstrzymał oddech, by lepiej śledzić przebieg akcji. Muszę im coś powiedzieć, muszę, muszę – tłukło się w głowie Neli, ale żadne słowa nie przychodziły jej na myśl. Brzydkie kaczątko! – przypomniała sobie nagle. Wczoraj, gdy robiła porządki na regale, wpadł jej w ręce zbiór bajek Andersena. Przejrzała książkę, a potem odłożyła ją na specjalny stosik przeznaczony dla Bobasa.

– Przeczytajcie sobie „Brzydkie kaczątko” Andersena – powiedziała słabym głosem.

– Że niby bajkę mamy sobie poczytać? – upewniła się Ruda.



– E tam! – prychnęła Miss P., która uważała się za znawczynię literatury.
– Ja to świetnie znam. Rzeczywiście Aniela jest okropnie brzydkim kaczątkiem, a my jesteśmy pięknymi łabędziami. No i, niestety, same rozumiecie. Kaczka to tylko kaczka – dodała, poprawiając sobie blond grzywę. – I żaden wyjazd integracyjny tego nie zmieni.

– Kwa! Kwa! – zgodziła się z nią Goły Pępek, wywołując salwy śmiechu u zebranej młodzieży.

Nela rozejrzała się z rozpaczą po otaczającym ją tłumie. To nieprawda! – chciała zawołać. – Nie macie pojęcia o bajce Andersena! O niczym nie macie pojęcia! Jesteście gorsi niż stado kaczek, które dokuczały kaczątku. Jesteście stadem kwok. Bezmyślnym materiałem na kostki rosołowe! Możecie tu sobie gdakać, ile wlezie, ja odchodzę!

W tym momencie zadzwonił dzwonek na lekcję i Nela, wiele nie myśląc, złapała swoją błękitną torbę ze Snoopym¹. Skoro nie mogę tego wszystkiego wykrzyczeć, lepiej, jak mnie tu nie będzie – zdecydowała i błyskawicznie wyskoczyła z klasy.

fragmenty, Nasza Księgarnia 2019

1. Opowiedz, jakie wydarzenia zaszły kolejno na lekcji wychowawczej i na przerwie. Pomiń myśli i opisy uczuć bohaterów, skup się na **akcji** opowiadania.

Zapamiętaj!

Akcja (w dziele literackim lub filmowym) to ciąg następujących po sobie wydarzeń będących rezultatem celowych działań bohaterów. Zdarzenia te są na ogół powiązane związkami przyczynowo-skutkowymi i następują w porządku chronologicznym. W akcji utworu można wyodrębnić: zawiązanie (rozpoczęcie) akcji, rozwój akcji, punkt kulminacyjny, rozwiązanie akcji (zakończenie, finał).

¹ **Snoopy** (czytaj: snupi) – sympatyczny piesek z serii komiksów pt. Fistaszki.

2. W jakim kierunku potoczyła się akcja opowiadania i dlaczego tak się stało? Co miało największy wpływ na bieg wydarzeń?
3. Opisz Nelę i inne dziewczęta z klasy. Czym się zajmowały, jak się zachowywały, co je ciekawiło? Czego się można domyślić na podstawie ich pseudonimów?
4. Przedstaw świat wewnętrznych przeżyć głównej bohaterki. Określ, w jaki sposób się o nich dowiadujemy i czy któryś z pozostałych bohaterów opowiadania zna prawdziwe uczucia Neli.
W swojej wypowiedzi ustnej
- a. omów okoliczności powodujące określone emocje i reakcje bohaterki;
 - b. nazwij uczucia i zilustruj je cytatami z tekstu (słowa bohaterki, jej myśli);
 - c. uwzględnij fragmenty opisujące wygląd i zachowanie Neli.
- Wykorzystaj **Bank uczuciowych słówek** (zob. s. 17) oraz *10 wskazówek dla opisującego przeżycia wewnętrzne* (zob. s. 36).
5. Jak rozumiały integrację dziewczęta z Klubu? Do czego chciały zmusić Nelę? Zacytuj ich wypowiedzi.
6. Podzielcie się na dwie grupy: reprezentantów Klubu oraz sympatyków Neli. Jak obie strony postrzegały siebie nawzajem? Jako przykład przedstawcie różne interpretacje baśni o Brzydkim Kaczątku.
7. Na czym – według ciebie – powinna polegać prawdziwa integracja? Co w niej może przeszkadzać? W odpowiedzi wykorzystaj wybrane wyrazy z obu grup.

akceptacja • pomoc • przyjaźń

• zrozumienie dla uczuć innej osoby • życzliwość

• otwarcie na drugiego • chęć poznania cudzej opinii • rozmowa

egoizm • wynoszenie się ponad innych • pogarda

• narzucanie własnej woli

• nieliczenie się z uczuciami drugiej osoby

• zamykanie się w sobie (w swoim kręgu) • monolog

8. Jak można rozwiązać problem z integracją klasy Neli? Porozmawiajcie o tym według planu, kolejno odpowiadając na podane pytania.
- Jaka jest sytuacja w klasie?
 - Jak powinno być?
 - Dlaczego nie jest tak, jak powinno być?
 - Co zrobić, by było tak, jak powinno być?





9. W podsumowaniu dyskusji przedstawcie swoje propozycje konkretnych działań. W odpowiedzi wykorzystajcie wybrane frazeologizmy. Wyjaśnijcie znaczenia nieznanych zwrotów.

- przełamać pierwsze lody • wyciągnąć dłoń
• próbować wejść w cudzą skórę • zadzierać nosa
• siedzieć jak mysz pod miotłą
• chować ogon pod siebie • mieć muchy w nosie
• jeździć komuś po głowie • ciosać kołki na głowie
• zatruwać życie
• zalewać komuś sadła za skórę

10. Opisz swoje miłe lub przykre przeżycia związane np. z jakąś sytuacją w waszej klasie. Jeśli uznasz to za słuszne, możesz zmienić imiona i nazwiska oraz szczegóły wydarzeń. Postaraj się jak najpełniej oddać świat swoich uczuć.

Wykorzystaj 10 wskazówek dla opisującego przeżycia wewnętrzne i wzór opisu. Pamiętaj, że w tym wypadku opowiadanie na temat wydarzeń nie powinno być ważniejsze od opisu przeżyć.

WZÓR

Dziś mój pierwszy dzień w szkole po wypadku. Jaki będzie? Czy ktoś jeszcze pamięta wydarzenia tamtego poranka? Tyle czasu minęło, a ja wciąż mam sobie za złe, że od razu nie skoczyłem Ani na pomoc. Niepotrzebnie się zawahałem, widząc nadjeżdżający samochód. Nogi wrosły mi w ziemię. Poczułem obezwładniający strach. Zabrakło ułamka sekundy... Niestety!

Codziennie wracam do tamtych chwil i codziennie odczuwam żal i wyrzuty sumienia. Gdyby nie tamta chwila, Ania nie trafiłaby do szpitala... Ale może niepotrzebnie wciąż o tym rozmyślam? Może list od rodziców Ani, w którym dziękują za uratowanie jej życia, dawno powinien mnie uspokoić?

Mam nadzieję, że upragniony powrót do szkoły i rozmowa z Anią wreszcie zamkną tamten rozdział w moim życiu i przyniosą mi spokój. Oby!

10 wskazówek...

dla opisującego przeżycia wewnętrzne

1. Przedstaw sytuację, która była przyczyną przeżyć wewnętrznych.
2. Naucz się odróżniać uczucia (*jest dumna ze swojego sukcesu*) od stałych cech charakteru (*jest zarozumiała, wciąż zadziera nosa*).
3. Nazwij przeżycia, uczucia, emocje: przyjemne (np. *duma, szczęście, satysfakcja, podziw*), trudne (np. *rozpacz, osamotnienie, zazdrość, wstyd*) i zmienne lub niejednoznaczne (np. *targały mną sprzeczne uczucia*).
4. Opisz stan wewnętrzny: emocje (*rozpierało mnie szczęście*) oraz odczucia fizyczne (*ze strachu zamarło mu serce*).
5. Przedstaw zewnętrzne przejawy uczuć, takie jak:
 - zmiany w wyglądzie (*zrobiła się purpurowa na twarzy*),
 - zachowanie (*ze zdenerwowania drżały mi ręce*),
 - mimika i wyraz twarzy (*szeroko się uśmiechnął*),
 - spojrzenie (*patrzyła z zachwytem*),
 - gesty (*złapał się za głowę*),
 - siła i barwa głosu (*wykrzyknęliśmy radośnie*).
6. Wykorzystaj obrazowe środki językowe, np. związki frazeologiczne (*straciłem dla niej głowę*), porównania (*zbladła jak ściana*), epitety (*bezbrzeżny smutek*).
7. Zastosuj narrację pierwszoosobową, jeśli chcesz, by twoja wypowiedź była bardziej osobista.
8. Wprowadź wykrzyknienia podkreślające emocje (np. *Ojej!*).
9. Umiejętnie stosuj interpunkcję: wykrzykniki (*Straszne!*), pytajniki (np. *Niemożliwe?*), wielokropki (np. *To koniec...*).
10. Postaraj się, aby opis był wiarygodny. Pisz przekonująco.

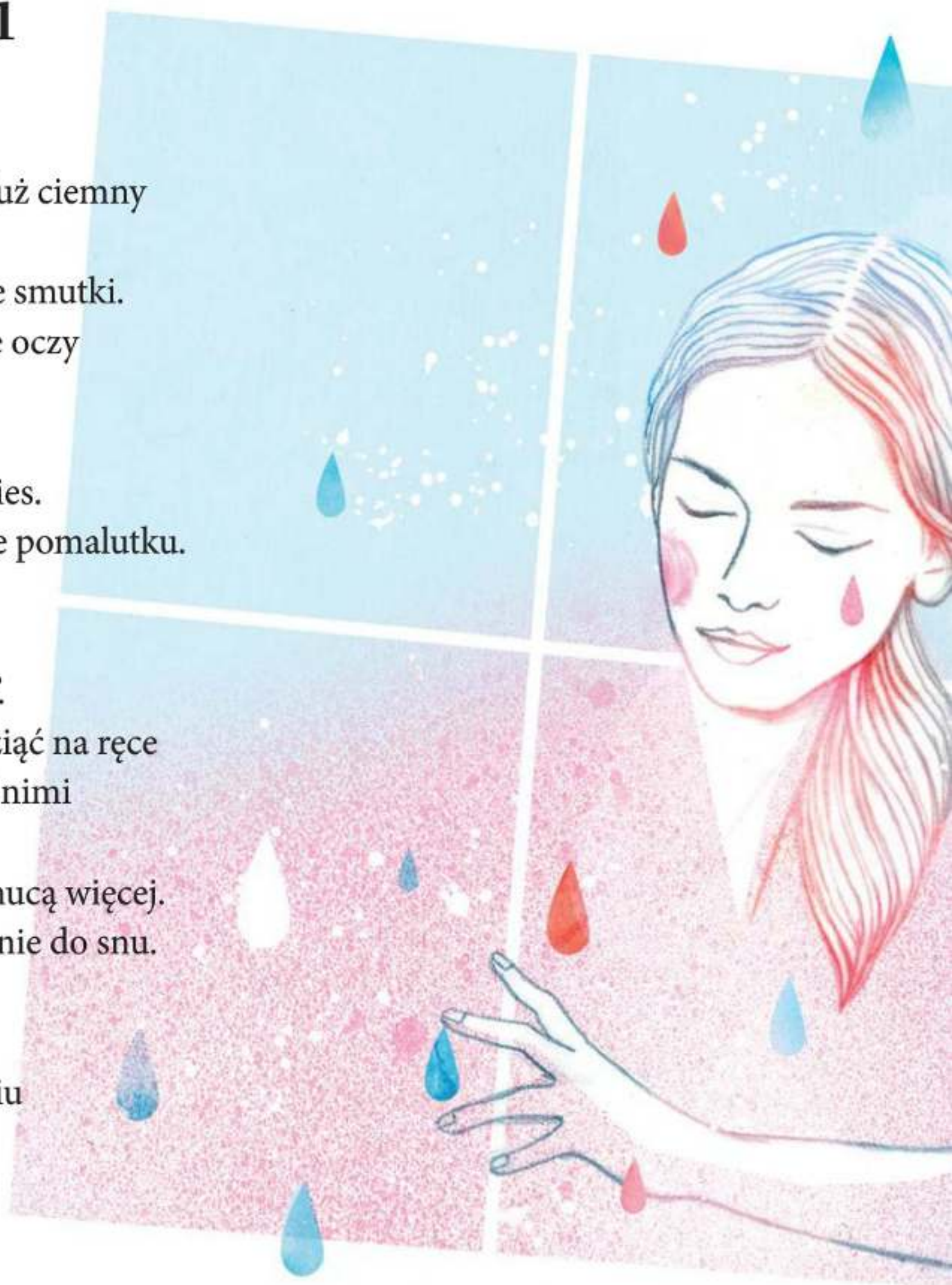




Smutki

Joanna Kulmowa

Gdy dzień staje się już ciemny
króciutki
przychodzą do mnie smutki.
Mają wielkie wielkie oczy
pełne łez
i sierść miękką
jak puszysty szary pies.
Lubią żeby gładzić je pomalutku.
Szeptać:
„Smutku
dobry mój smutku!”
Czasem trzeba je wziąć na ręce
nie bronić się przed nimi
nie złościć.
Wtedy już się nie smucą więcej.
Układają się przy mnie do snu.
A nazajutrz
potulnie
rozpływają się w dniu
pełnym radości.



1. Określ nastrój wiersza Joanny Kulmowej. Jakie uczucia wyraża podmiot liryczny?

2. Jakie okoliczności mogły być przyczyną opisanych w wierszu uczuć? Wybierz pasujące przykłady i dodaj własne.
- kłótnia z przyjacielem
 - słoneczne niedzielne przedpołudnie
 - piątka z trudnej klasówki
 - poważne problemy w domu
 - zimowy zmierzch
 - choroba ulubionego zwierzątka
 - rodzinna wyprawa na wakacje
3. W jaki sposób podmiot liryczny mówi o smutkach i jak je traktuje? W odpowiedzi przytocz poetyckie określenia z wiersza. Przeczytaj w ramce, jak się nazywa zastosowany w utworze środek poetycki.

Zapamiętaj!

Ożywienie – środek stylistyczny polegający na nadaniu cech istot żywych (np. umiejętności odczuwania, poruszania się) przedmiotom, zjawiskom przyrody lub pojęciom, np. *gwiazdy mrugają*.

Rodzajem ożywienia jest uosobienie, czyli nadanie przedmiotom lub zwierzętom cech ludzkich, często wykorzystywane np. w bajkach (zob. kl. 5, s. 50).

4. Podaj przykłady kilku potocznie używanych
- a. ożywień,
 - b. uosobień.
5. Przygotuj głośną recytację wiersza w takim rytmie, w jakim głaszcze się ulubione zwierzątko lub przytulankę. W tym celu czytaj powoli, celowo przeciągając samogłoski. Zwróć uwagę na powtórzenia i zdrobnienia w wierszu.
6. Zilustruj wiersz – użyj takich samych barw, jakie zastosowała Joanna Kulmowa, aby „namalować” nastrój w swoim utworze. Wymyśl, w jaki sposób oddać na ilustracji zakończenie zapowiadające zmianę nastroju.



Kraina języka

Język swobodny i oficjalny

1. Jak zazwyczaj zachowujesz się w podanych sytuacjach? Dobierz do każdej z nich odpowiednie określenia.

- Rozmowa z rówieśnikami na przerwie.
- Rozmowa z dyrektorem szkoły.

swobodna • rzeczowa • pełna szacunku • spontaniczna
• na luzie • powściągliwa • potoczna

Zapamiętaj!

W zależności od sytuacji posługujemy się różnymi środkami językowymi.

W rozmowach **nieoficjalnych** sięgamy po wyrazy potoczne, swobodniejsze. Więcej tu miejsca na wyrażenie emocji.

Sytuacje **oficjalne** wymagają języka staranniejszego, bardziej literackiego, powściągliwego i przemyślanego. Idzie z nim w parze odpowiednia mowa ciała i ton głosu.

2. Która z wypowiedzi bohaterów tekstu *M jak dżem* jest oficjalna, a która – nieoficjalna?

Odbędzie się on w przyszłym tygodniu. Wyjedziemy na Mazury. Rozdam wam teraz kartki z informacją na ten temat. Przekażecie je rodzicom.



Na tych Mazurach nawet nędznej pamiątki nie kupisz. Wszędzie tylko jeziora i wiochy.



3. Napisz trzy krótkie wypowiedzi o różnym stopniu formalności, informujące o tym samym wydarzeniu: nieobecności w szkole. Dopasuj je do podanych kontekstów.

SMS do przyjaciela • usprawiedliwienie w dzienniczku
• rozmowa z ciocią

4. Na forum klasy przeprowadźcie dyskusję na temat: czym różni się język pisany od mówionego? Czy istnieją teksty pisane, które brzmią jak język mówiony? Podajcie kilka różnych przykładów.
5. Określ, które sformułowanie jest potoczne, a które można zastosować w wypowiedziach oficjalnych. Przyporządkuj te określenia do rodzajów tekstów, w których można byłoby ich użyć (niektóre słowa mogą pasować do kilku z nich).

informuję • fajnie było • zachęcam • wpadnij koniecznie
• uprzejmie proszę • zaginął • zorganizowano bufet dla gości
• szkoda słów • oczekuje • z wyrazami szacunku • super
• uhonorowany odznaką

sprawozdanie • list do nauczyciela • ogłoszenie
• list do koleżanki • zaproszenie na akademię szkolną
• osobisty dziennik

6. Porównaj dwa teksty opisujące to samo wydarzenie. Różnią się one zastosowanymi rzeczownikami i przymiotnikami. Wymień je. Jak zmienił się wydźwięk wypowiedzi w zależności od zastosowanych słów?

• Kiedy wychodziłam wczoraj ze szkoły, zobaczyłam szczupłą dziewczynkę, która rozdawała ulotki o nowym klubie miłośników książki. Jego członkowie będą się spotykać co dwa tygodnie na interesującą rozmowę o przeczytanym książkowym bestsellerze dla młodzieży. Nagle podmuch wiatru wyrwał miłośniczkę literatury ulotki z rąk i rozsypał po całych schodach przed szkołą.

• Kiedy wychodziłam wczoraj z budy, zobaczyłam szczapowatą smarkulę, która rozdawała karteluchy o nowym klubie miłośników czytadeł. Ci nudziarze będą się spotykać co dwa tygodnie na gadanie o kolejnej usypiającej książeczynie dla młodzieży. Nagle podmuch wiatru wyrwał tej chudzinie jej makulaturę z rąk i rozsypał po całych schodach przed szkołą.



Zapamiętaj!

W języku istnieją:

- **wyrazy nacechowane ekspresywnie** – przekazujące pewien ładunek emocjonalny (często towarzyszy temu pozytywna lub negatywna ocena opisywanego zjawiska, osoby, przedmiotu), np. *dzieciątko, urzędas, żarcie, pyskować*;
- **wyrazy neutralne** – które nie przekazują emocji, a tylko nazywają przedmioty, osoby, zjawiska, np. *dziecko, urzędnik, jedzenie, kłócić się*.

Słowa nacechowane ekspresywnie mogą ubarwić wypowiedź. Bywają jednak nadużywane – zwłaszcza te niosące ładunek negatywny czy wręcz obelżywy. Unikaj ich! Słowa mogą ranić!

Pamiętaj, że pewne słowa służą do tego, by za ich pomocą mówić o naszych ocenach w sposób pozbawiony emocji, np. *piękny, dobry, niesprawiedliwy, nieuczciwy*. Jeśli zależy ci na opisie faktów, a nie na przedstawieniu własnej wizji osób, zdarzeń lub zachowań – unikaj używania takich wyrazów.

7. Uporządkuj podane przymiotniki w zależności od znaczenia (nacechowane emocjonalnie lub neutralne).

przyjemny • brzydki • mały • czerwony • drewniany • podły
• złośliwy • okropny • wspaniały • zachwycający • maślany

Przymiotniki nacechowane pozytywnie:

Przymiotniki nacechowane negatywnie:

Przymiotniki neutralne:

8. Podziel podane określenia osób na dwie grupy: wyrazy oceniające pozytywnie oraz wyrazy oceniające negatywnie.

plotkara • bandyta • głupek • gwiazda • bystrzak • łajdak
• ślicznotka • mistrz • przyjaciel • niedojda • gaduła • fachowiec
• drań • geniusz • maruder

9. Popatrz na rysunek. Który przymiotnik nie jest wyrazem oceny? Które z dwóch pozostałych określeń nie tylko ma charakter wartościujący, lecz także jest wyrazem emocji mówiącego? Wyraź negatywną opinię o dowolnym programie telewizyjnym w taki sposób, aby nie pokazywać swoich emocji.



10. Przeanalizuj wypowiedzi z ożywionej rozmowy koleżanek z klasy, która pojawia się w tekście *M jak dżem* (zob. s. 30). Wypisz z niej co najmniej pięć różnych sformułowań (mogą to być zdania lub ich fragmenty), które zawierają duży ładunek emocjonalny i są wartościujące. Jak ton poszczególnych wypowiedzi wpłynął na przebieg tej rozmowy?
11. Opisz krótko w zeszycie groźnego psa pilnującego posesji. Zrób to na dwa sposoby: najpierw z perspektywy właściciela – w pozytywnym świetle, a następnie – z perspektywy przechodnia – w negatywnym. Zastosuj co najmniej po trzy rzeczowniki i po trzy przymiotniki oceniające w każdym z tekstów.





Niepewność

Adam Mickiewicz

Gdy cię nie widzę, nie wzdycham, nie płaczę,
Nie tracę zmysłów, kiedy cię zobaczę;
Jednakże gdy cię długo nie oglądam,
Czegoś mi braknie, kogoś widzieć żądam
I tęskniąc sobie zadaję pytanie:
Czy to jest przyjaźń? czy to jest kochanie?

Gdy z oczu znikniesz, nie mogę ni razu
W myśli twojego odnowić obrazu;
Jednakże nieraz czuję mimo chęci,
Że on jest zawsze blisko mej pamięci.
I znowu sobie powtarzam pytanie:
Czy to jest przyjaźń? czy to jest kochanie?

Cierpiałem nieraz, nie myślałem wcale,
Abym przed tobą szedł wylewać żale;
Idąc bez celu, nie pilnując drogi,
Sam nie pojmuję, jak w tve zajdę progi;
I wchodząc sobie zadaję pytanie:
Co tu mię wiodło? przyjaźń czy kochanie?

Dla twego zdrowia życia bym nie skąpił,
Po twą spokojność do piekieł bym zstąpił;
Choć śmiałej żądzы nie ma w sercu mojem,
Bym był dla ciebie zdrowiem i pokojem.
I znowu sobie powtarzam pytanie:
Czy to jest przyjaźń? czy to jest kochanie?



Marylla.

Kiedy położysz rękę na me dłonie,
Luba¹ mię jakaś spokojność owionie,
Zda się, że lekkim snem zakończę życie;
Lecz mnie przebudza żywsze serca bicie,
Które mi głośno zadaje pytanie:
Czy to jest przyjaźń? czyli też kochanie?

Kiedym dla ciebie tę piosenkę składał,
Wieszczu duch² mymi ustami nie władał;
Pełen zdziwienia, sam się nie postrzegłem,
Skąd wzięłem myśli, jak na rymy wbiegłem;
I zapisałem na końcu pytanie:
Co mię natchnęło? przyjaźń czy kochanie?



1. W miarę możliwości wysłuchaj nagrania piosenki Marka Grechuty, skomponowanej do słów wiersza Adama Mickiewicza. Opowiedz o wrażeniach, jakie wywołały w tobie wiersz i piosenka.
2. Czego dotyczy tytułowa „niepewność”? O jakich wahaniach mówi podmiot liryczny? W odpowiedzi wykorzystaj zwroty i wyrażenia: *targają nim sprzeczne uczucia, emocjonalne rozterki, czuje wewnętrzny chaos, zmienne odczucia, trudność w rozpoznaniu uczuć*.
3. Za pomocą jakich środków poetyckich Adam Mickiewicz oddaje rozterki podmiotu lirycznego? W odpowiedzi pomogą ci polecenia i pytania.
 - Kim jest podmiot liryczny, w której osobie się wypowiada i do kogo się zwraca?
 - Przytocz wers, który powtarza się na końcu każdej strofy. Jaką ma formę? Przeczytaj informacje w ramce na s. 45 na temat tego środka stylistycznego.
 - Czy w zakończeniu wiersza pojawia się odpowiedź na zadane pytanie?
 - W kolejnych strofach odszukaj kontrastujące opisy uczuć, które są rozdzielane przez wyrazy: *jednakże, lecz*.

¹ **luba** – ulubiona, miła, przyjemna.

² **wieszczu duch** – natchnienie wieszcz, wielkiego poety.

- Zwróć uwagę na konstrukcję powtarzającą się w kolejnych strofach. Czemu jest poświęcona każda para rymujących się w niej wersów?
- W jaki sposób sam podmiot liryczny określa swój utwór w ostatniej strofie? Odszukaj cechy potwierdzające trafność tej nazwy: parzyste rymy, regularna budowa (stała liczba sylab w wersie).

Zapamiętaj!

Pytanie retoryczne – pytanie, na które nadawca nie oczekuje odpowiedzi. Ma ono na celu ukazać wątpliwości tego, kto je zadaje, przykuć uwagę odbiorcy, skłonić go do przemyśleń, mocniej zaangażować uwagę słuchaczy lub podkreślić wagę zagadnienia.

*Kto mi dał skrzydła, kto mię odział pióry
I tak wysoko postawił, że z góry
Wszystek świat widzę, a sam, jako trzeba,
Tykam się nieba?*

Jan Kochanowski, *Pieśń X*

*Drzewa moje ojczyste! jeśli Niebo zdarzy,
Bym wrócił was oglądać, przyjaciele starzy,
Czyli was znajdę jeszcze? czy dotąd żyjecie?
Wy, koło których niegdyś pęzałem jak dziecię...*

Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*



4. Napisz, czy – twoim zdaniem – wiersz dobrze oddaje stan ducha mówiącej postaci. Możesz porównać wypowiedź z własnymi doświadczeniami i przeżyciami. Wykorzystaj 10 wskazówek dla opisującego przeżycia wewnętrzne (zob. s. 36).
5. Przypomnij utwory Adama Mickiewicza poznane w ubiegłych latach. Czym różni się od nich *Niepewność*? Na podstawie spisu treści podręcznika powiedz, jakie dzieła poetyckie naszego narodowego wieszca przeczytasz jeszcze w tym roku szkolnym.
6. Zbadaj, czy i w jaki sposób upamiętniono poetę w twojej miejscowości lub w najbliższej okolicy. Odszukaj w internecie informacje na temat pomników Adama Mickiewicza znajdujących się w Polsce i na świecie.

■ Kiedy chodziłem z Julką Maj

Paweł Beręsewicz

Julka zatrzymała się przy jakimś samochodzie zaparkowanym przy osiedlowej uliczce, więc i ja stanąłem. Milczała przez chwilę i w skupieniu oglądała czubki swoich butów. Nie wiedziałem, po co tak stoimy, ale i tak zaczęło mi się robić gorąco. Prawie wstrzymałem oddech, żeby nie hałasować, a podszwą starannie odgarniałem śniegowe błoto z maleńkiego kawałka ulicy.

– Właściwie to chciałam ci coś powiedzieć – szepnęła Julka, a ja podwoiłem tempo odśnieżania.

– Ta... – wychrypiałem i musiałem odchrząknąć. – Tak?

– No bo ja to się chyba już zastanowiłam – powiedziała cichutko.

Na krótką chwilę przestały istnieć domy, ulice, śnieg i samochody... Właściwie zostały tylko usta Julki.

– I? – zapytałem, a może tylko pomyślałem.

– I... – poruszyły się usta. – I... no wiesz co.

Pokręciłem głową, a Julka zrobiła desperacką minę i powiedziała:

– Chcę, żebyś był moim chłopakiem.

Nigdy wcześniej nie byłem równie przerażony.

Oczywiście zadowolony też byłem. [...] I rozczulony, że się tak denerwowała. I zachwycony brzmieniem słów „mój chłopak” w jej ustach. I zakochany w jej spojrzeniu, ufnym, choć onieśmielonym. Ale przede wszystkim byłem śmiertelnie przerażony.

Wszystkie moje plany, nadzieje, wyobrażenia i sny zatrzymywały się zawsze w tym miejscu. Nigdy nie wybiegały ani o milimetr dalej. Marzyło mi się, że Julka zostanie moją dziewczyną. To był ostateczny cel, największy wyobrażalny sukces, koniec drogi. Jakoś to będzie – odpowiadałem sobie, ilekroć w mojej głowie pojawiał się pytanie: co dalej? Może nie wierzyłem, że kiedyś do tego dojdzie, a może po prostu nie chciałem zapeszyć.

– Chcę, żebyś był moim chłopakiem – powiedziała Julka.

Czy wypowiadając te słowa, już stała się moją dziewczyną? A może potrzebna była jeszcze jakaś formuła z mojej strony? Może jakiś gest, jakiś uroczysty znak, oficjalne potwierdzenie?

– Naprawdę? ... O rety, Julka! – wybełkotałem i spróbowałem się uśmiechnąć. Julka patrzyła na mnie niepewnie, jakby na coś czekała, ale nie miałem pojęcia na co. Nerwowo podrapałem się za uchem i spytałem:

– Czy my już... no wiesz... czy to znaczy, że już teraz jesteś moją dziewczyną, a ja twoim chłopakiem?

– No właśnie nie wiem – cichutko powiedziała Julka. – A ty myślisz, że już jesteśmy?

– No, wydaje mi się, że chyba tak – bąknąłem i rozejrzałem się dookoła, jakbym szukał kogoś, kogo mógłbym o to zapytać. – Jak uważasz?

– Też mi się tak wydaje. – Schowała głowę w ramiona i wykrzywiła usta na znak, że do pewności jednak trochę jej brakuje.

– Czyli ustalamy, że jesteśmy, tak? – zapytałem, bo lubiłem jasne sytuacje.

– No dobra, to jesteśmy – zgodziła się Julka i ja osobiście właśnie od tego momentu liczę czas wspólnego chodzenia, chociaż na razie nadal staliśmy.

Patrzyłem na swoją dziewczynę... (to jakoś tak ładnie i tajemniczo brzmiało – swoją dziewczynę, swoją dziewczynę, swoją dziewczynę, swoją dziewczynę...); no więc patrzyłem na swoją dziewczynę i kompletnie nie wiedziałem, co dalej. Szczerze mówiąc, liczyłem w tym względzie na Julkę. W końcu była najfajniejsza w klasie i myślałem, że kto jak kto, ale ona będzie wiedziała, jak powinno wyglądać chodzenie chłopaka z dziewczyną. Tymczasem Julka nadal nie ruszała się z miejsca i chyba czekała, aż ja coś zaproponuję. Nie chciałem sam decydować o wspólnym chodzeniu, ale ktoś musiał się odezwać, więc powiedziałem nieśmiało:

– To co? Będziemy teraz chodzili na jakieś randki, tak?

– No dobra – zgodziła się Julka i wyglądało na to, że jej się ten pomysł spodobał.

– To kiedy? – zapytałem, żeby tę rzecz mieć już załatwioną.

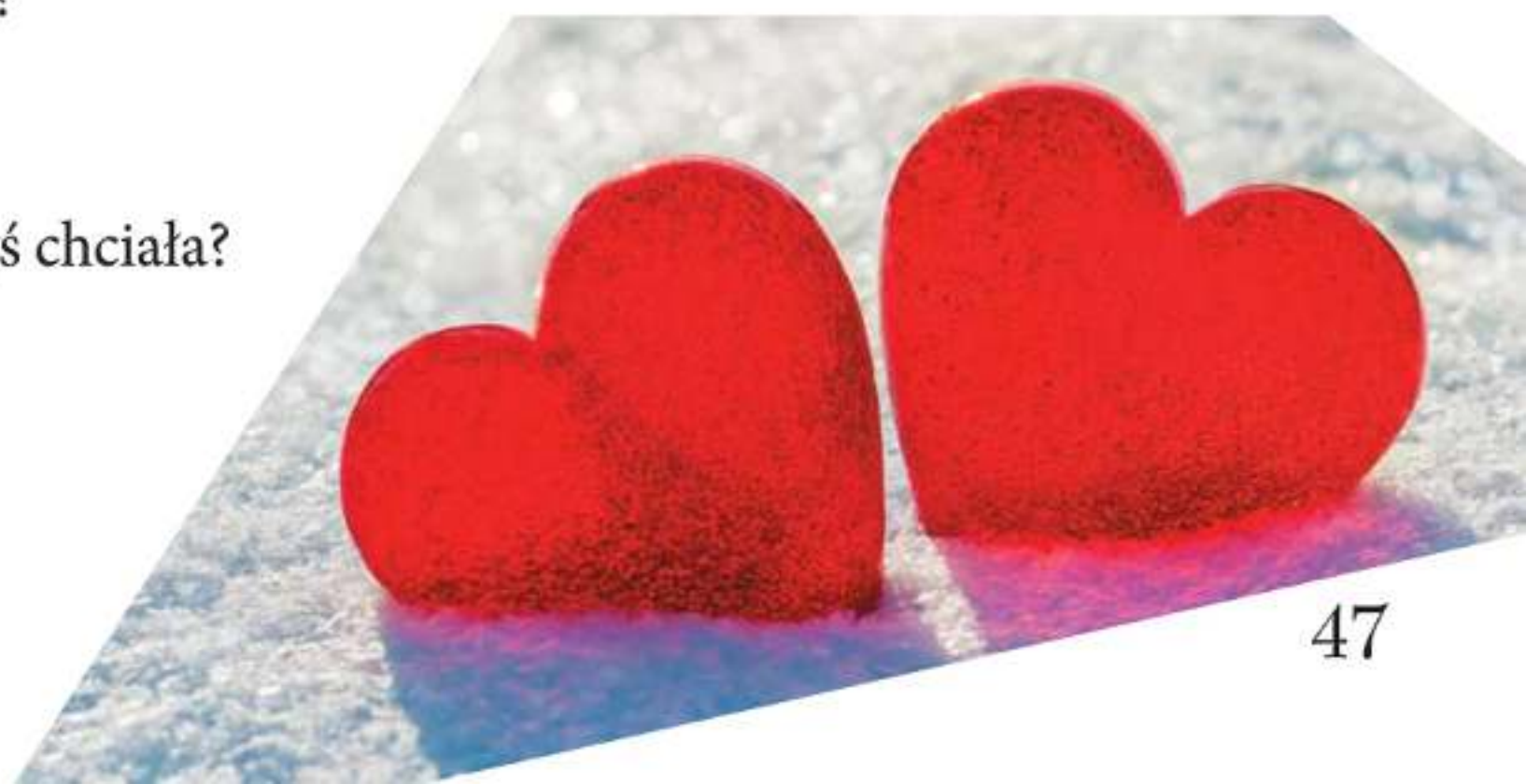
– A kiedy byś chciał?

– A ty kiedy?

– A ty?

– No, ale kiedy ty byś chciała?

– A ty?



– Mnie jest wszystko jedno – powiedziałem wreszcie i od razu się poprawiłem. – Znaczący, chciałem powiedzieć, że każdy termin mi odpowiada.

– Mnie też – ucieszyła się Julka.

– No to kiedy się umawiamy? – zapytałem.

– No nie wiem, kiedy byś chciał?

– A ty?

– A ty?

Zebrałem się na odwagę i nie patrząc Julce w oczy, wyznałem:

– Ja to jak najszybciej.

– Ja też – szepnęła Julka i wtedy poszukałem jej wzroku.

Uśmiechała się z zawstydzeniem i ja też się uśmiechnąłem, i zaraz sprawdziłem, czy mi się but nie rozkleja.

– No to jeżeli jak najszybciej, to kiedy byś chciała? – zapytałem wreszcie.

– No nie wiem, a ty?

– A ty?

– A ty?

– A ty?

– No to może dzisiaj – zaproponowała Julka, a ja natychmiast się zgodziłem i umówiliśmy się na osiemnastą.

– No dobra, to gdzie się umawiamy? – zapytałem, kiedy już trochę odpocząłem po wyczerpujących negocjacjach.

– No nie wiem, a gdzie byś chciał? – powiedziała Julka.

– A ty?

– A ty?

– No to może w parczku – zaproponowałem w końcu i propozycja została przyjęta.

Poczyniwszy powyższe ustalenia, ruszyliśmy wolno, noga za nogą, z minami chłopaka i dziewczyny, którzy właśnie umówili się na swoją pierwszą w życiu randkę. Wyglądało na to, że chodzenie ze sobą jest łatwiejsze, niż przypuszczałem, i bałem się już o wiele mniej. Zamiast tego czułem coś bliskiego szczęściu i chciało mi się gwizdać, ale moja babcia mówiła, że elegancki mężczyzna nie gwizdże w towarzystwie damy, więc tylko radośnie westchnąłem. [...]



Kiedy doszliśmy, Julka oparła się ramieniem o furtkę, ale nie pchnęła jej. Ja też nie ruszyłem w stronę domu. Zapadło niezręczne milczenie, więc powiedziałem:

- To co? O osiemnastej, tak?
- Tak – potwierdziła Julka.
- W parczku, tak? – zapytałem, choć świetnie wiedziałem, że w parczku, a Julka powiedziała:
- No.
- A może... – urwałem. – Chociaż nie, to bez sensu.
- Ale co? – popatrzyła na mnie badawczo, a ja machnąłem ręką.
- Nie, nic takiego.
- No powiedz!
- Nieważne.
- Dla mnie ważne, powiedz! Chyba powinniśmy sobie różne rzeczy mówić. Miała rację. Też mi się wydawało, że jak się ze sobą chodzi, to się sobie mówi, co się myśli.
- No bo... – bąknąłem. – Do osiemnastej to jeszcze strasznie dużo czasu.
- No właśnie! – wyraźnie się ucieszyła. – To może o szesnastej, co?
- Albo nawet...
- O piętnastej? – Wyglądała na lekko oszołomioną śmiałością mojej propozycji.

Szczerze mówiąc, pomyślałem, że można by od razu pójść do parczku.

Nie miałem tylko pewności, czy to by była prawdziwa randka, a nie zwykłe wracanie ze szkoły. Na wszelki wypadek powiedziałem więc:

– Chociaż nie wiem, Julka. Z drugiej strony może lepiej najpierw zrobić matkę i obiad zjeść, co?

Ten głos rozsądku podział na Julkę otrzeźwiająco i ostatecznie stanęło na siedemnastej trzydziści.

– No to cześć, Julka – podniosłem rękę na pożegnanie i ruszyłem w stronę domu.

– Cześć! – zawołała za mną.

fragmenty

1. Opowiedz, jakie przełomowe wydarzenie nastąpiło w życiu bohatera. Wyobraź sobie okoliczności i zdarzenia, które je poprzedzały.
2. Opisz reakcję chłopca na decyzję Julki. Zastosuj wybrane zwroty, oddające silne uczucia i emocje (możesz użyć innych określeń).
poczuł uderzenie gorąca • wstrzymał oddech • sczerwieniał jak burak • stał na drżących nogach • oblał go pot • włos mu się zjeżył na głowie • zbladł jak ściana • zamarł w bezruchu • patrzył nieruchomym wzrokiem
3. Jakie uczucia towarzyszyły chłopcu i Julce podczas rozmowy? Wyjaśnij, dlaczego tak się działo.
4. W jaki sposób dowiadujemy się o wewnętrznych przeżyciach bohaterów? Czy postacie mówią o nich wprost? Przytocz cytaty będące ilustracją ich myśli i zachowania.
5. Przeczytajcie w parach dialog z opowiadania. Pomińcie narrację. Zwróćcie uwagę na odmianę języka, którą posługują się bohaterowie. Postarajcie się jak najbardziej wyraziście oddać emocje bohaterów.
6. Określ, do jakiego gatunku literackiego należy tekst Pawła Beręsewicza. W tym celu wykonaj podane polecenia.
 - Zbadaj, czy w tekście występuje **narrator** i kto nim jest.
 - Określ, w której osobie jest prowadzona **narracja**. Czy dzięki zastosowaniu takiego rodzaju narracji opowieść jest bardziej osobista, pisana pod wpływem uczuć (subiektywna), czy raczej bezstronna, pozbawiona emocji (obiektywna)?
 - Opowiedz o **świecie przedstawionym** (czas i miejsce akcji; bohaterowie realistyczni czy fantastyczni; wydarzenia – prawdopodobne czy nieprawdopodobne).



- Przedstaw przebieg **akcji** (zob. s. 33).
- Wskaż **dialogi**.
- Przeczytaj informacje w ramce poniżej i podsumuj swoje spostrzeżenia.

Zapamiętaj!

Opowiadanie – niewielki utwór pisany prozą. Cechuje je prosta **fabuła**, czyli układ zdarzeń składający się na losy bohaterów.

Istotną rolę w opowiadaniu odgrywa narrator i jego sposób patrzenia na otaczający świat.

Opowiadanie odznacza się dość luźną kompozycją; może zawierać dygresje (partie niezwiązane z głównym tematem), opisy i fragmenty refleksyjne.

Opowiadanie obyczajowe cechuje **realizm**, czyli prawdopodobieństwo postaci i wydarzeń.



- 7.** Przedstaw sposoby – inne niż słowne – wyrażania miłości. Jak sądzisz, kiedy się z nich korzysta?



- 8.** Podaj tytuły znanych ci piosenek o miłości. Która z nich jest najbardziej popularna w waszej klasie? Dlaczego?

Zakrety ortografii

Staranna pisownia polskich znaków

■ Liścik

Agnieszka Frączek

Dostałam liścik. Pełen cudaków!

Czyli?...

Czyli wyrazów bez polskich znaków.
I chociaż czytać dość nieźle umiem,
to mało z tego listu rozumiem...

Bo czemu autor mi opowiada,
że na deserek **paczki** zajada?
I że na deser ten, słodki taki,
apetyt mają też tłuste **baki**,
więc kiedy widzi owe grubaski,
to szybko zjada ostatnie **kaski**?

Dlaczego pisze mi, że czasami
pluska się albo **kapie** z **plotkami**,
a kiedy ma już **kapania** dość
(bo woda **meczy** i daje w kość),
to gdzieś na **ladzie** rozkłada sobie
bezowy kocyk.

Co ja źle robię?

Czemu – gdy autor listu się zwierza,
że do mnie **zabki** szczerze wyszczerza –
oczami duszy dostrzegam zaraz,
jak on się **żabki** wyszczerzyć stara?...



1. Na czym polega humor tego utworu? Jakich polskich znaków brakuje w wyrazach oznaczonych w wierszu? Odczytaj poprawnie te słowa.
2. Wyjaśnij nieporozumienie opisane na końcu *Liściku*. Zapisz w zeszycie trzy wyrazy: dwa wyróżnione w ostatniej strofie i trzeci, którego się domyślasz. Omów różnice w ich zapisie.
3. Uzasadnij, że staranna pisownia jest elementem etykiety językowej obowiązującej w różnych sytuacjach językowych, także w internecie, i świadczy o szacunku nadawcy wobec odbiorcy.

Zapamiętaj!

Netykieta – zasady kultury obowiązujące w internecie. W zakresie języka należy do nich m.in. stosowanie polskich znaków, dbałość o poprawną interpunkcję i używanie odpowiednich form grzecznościowych.

4. Przypomnij sobie informacje ze stron 26 oraz 39 i powiedz, w jakich sytuacjach językowych bezwzględnie należy dbać o staranną pisownię. Zastosuj terminy: *język werbalny*, *sytuacja oficjalna*.
5. Podaj powody, dla których zdarza ci się pomijać polskie znaki podczas pisania nieoficjalnych SMS-ów, e-maili, wiadomości itp. Jak reagujesz, widząc niestaranny zapis w wiadomościach, które otrzymujesz? Wyjaśnij hasło: *Wciśnij prawy alt!*
6. W podanych grupach wyrazów zastąp kolejno: a przez ą, e przez ę i / przez ł. Jak zmienia się znaczenie tych słów?

a. rak kasa sad	b. meczy pisze kreści	c. bloga plotka mila
------------------------------	------------------------------------	-----------------------------------
7. Odczytaj głośno zagadkę-dowcip i wyjaśnij, na czym polega efekt komiczny. Odwołaj się do zapisu i wymowy – uwzględnij też akcent.

Co ma wspólnego łyżka z jesienią? Zje się nią!

8. Jak rozumiesz hasła: *Język polski jest przyjazny*. *Merda ogonkami* i *Nie zabijaj polskich znaków*? Ułóż własne hasło na temat dbałości o poprawność zapisu znaków charakterystycznych dla polskiego alfabetu.



Orfeusz i Eurydyka

Wanda Markowska

Lody i śniegi górzystej Tracji¹ były ojczyzną największego śpiewaka i wieszczki Hellady², Orfeusza. Od swego ojca, Apollina³, który spłodził go z muzą Kaliope, otrzymał on w darze umiejętność gry na lirze⁴. A grał tak pięknie, że sam bóg nieraz przysłuchiwał się z zachwytem jego muzyce, a dzikie zwierzęta otaczały kręgiem postać czarodziejskiego śpiewaka. Nawet zimne głązy odrywały się od swych omszałych łożysk w leśnych uroczystkach, ożywały i wygładzały się pod jego stopą, ścieląc gładką ścieżkę lirnikowi.

Miał Orfeusz za małżonkę piękną nimfę drzewną, hamadriadę, zwaną Eurydyką, którą kochał nad życie.

Zdarzyło się pewnego razu, że ujrzał Eurydykę [...] dzielny myśliwiec Aristajos. [...] Nie wiedząc, iż jest to żona Orfeusza, którego znał i kochał za jego pieśni, począł gonić piękną hamadriadę. Eurydyka, uciekając w las, nie zauważyła wygrzewającej się na ścieżce jadowitej żmii i nastąpiła jej na ogon. Żmija z sykiem zwinęła się w kłębek i ukąsiła nimfę w stopę.

Eurydyka zmarła od jadu, gdyż nimfy drzew były śmiertelne.

Rozpacz Orfeusza była niezmierna, gdy powrócił i nie znalazł żony. Począł błądzić po lasach i gajach, w nadziei, że ją odszuka zbłąkaną gdzieś w kniejach. Aż wreszcie jedna z nimf leśnych, która była świadkiem śmierci Eurydyki, opowiedziała mu o wszystkim.

Wtedy Orfeusz postanowił udać się do Hadesowego królestwa⁵ i błagać panów podziemia, by mu zwrócili ukochaną.

Wziąwszy ze sobą swą lirę, udał się tam, gdzie z głębokich rozlewisk i bagnisk podziemia bierze swój początek rzeka Styks, i zstąpił w ogromną pieczarę, idącą do wnętrza ziemi, gdzie nie dochodzą promienie jasnego Heliosa.

¹ Tracja – starożytna kraina, obecnie region na granicy Bułgarii, Grecji i Turcji. Trakowie byli wspominani już w poezji Homera.

² Hellada – nazwa starożytnej Grecji.

³ Apollin – Apollo; jeden z najważniejszych bogów w mitologii greckiej, opiekun sztuki.

⁴ lira – starożytny instrument, na którym grano, szarpiąc struny (zob. ramka **Czy wiesz, że...**, s. 58).

⁵ Hadesowe królestwo – Hades, podziemna kraina zmarłych.

Z lirą w dłoni szedł Orfeusz skroś⁶ ciemności piekielne, a złote jej struny rozświećlały mu drogę. U wrót napotkał trzygłowego Cerbera, straszliwego stróża mroków, ale pies zasłuchany w muzykę dziwnego przybysza rozdziawił tylko trzy potworne paszcze i puścił go wolno, choć czuł, że to nie duch jest, lecz żywy człowiek.



Przezyste dźwięki liry odbijały się echem o ponure skały podziemia. Mrok powoli rzedniał lub też oczy Orfeusza przywykały do ciemności, tak że począł rozróżniać okolicę, w której się znajdował. Przed nim szumiała głucho czarna toń styksowej rzeki, która dziewięciokrotnie opasywała swymi ramionami podziemne królestwo. [...]

Lira trącona silniej dłonią śpiewaka rozbrzmiała gamą jasnych dźwięków, nieznanych falom styksowym. Cienie zmarłych okrążyły Orfeusza z ciekawością [...]. Nawet ponury Charon wsparł się na wiosło i słuchał, zapomniawszy o swym odwiecznym obowiązku przewoźnika. I stała się cisza wielka w podziemiu piekielnym. Na tę jedną chwilę przestali cierpieć męki skazańcy i dzikie Erynie⁷ odstąpiły swych ofiar.

Muzyka liry zbliżała się coraz bardziej do potężnych, zębatych murów podziemnego pałacu władców Tartaru. Charon ułagodzony śpiewem przewiózł za darmo Orfeusza na drugą stronę Acherontu⁸, nie zażądawszy nawet sakramentalnego obola, i niezadługo ujrzał odważny śpiewak olbrzymie wrota pałacu Hadesa i Persefony.

Kiedy stanął przed tronem panów podziemia, nie oderwał rąk od strun, które teraz rozbrzmiewały skargą i rozpaczą. W żalosnej pieśni opowiedział im o swym bólu po stracie ukochanej małżonki i błagał ich o zmiłowanie i przywrócenie jej życia.

Zadrżało czułe serce Persefony żalem i współczuciem nad niedolą śpiewaka i podziw ją ogarnął dla miłości, co nie przelekła się mroków i straszydeł piekielnych.

⁶ skroś – przestarz., na całą długość czegoś, poprzez.

⁷ Erynie – boginie z węzami zamiast włosów, uosabiające ciężką karę za nieprawości.

⁸ Acheront – jedna z pięciu rzek Hadesu, nazywana rzeką smutku.



Jean Baptiste Camille Corot (czytaj: żą batist kamij koro), *Orfeusz wyprowadzający Eurydykę z podziemi*

Skłoniła swego małżonka, surowego Hadesa, by spełnił prośbę Orfeusza. Skinął głową władca piekieł i zgodził się wydać Eurydykę, pod jednym wszakoż warunkiem:

[...] Orfeusz musi iść pierwszy, za nim kroczyć będzie Eurydyka wiedziona przez Hermesa.

Nie wolno jednak będzie Orfeuszowi oglądać się za siebie, dopóki nie opuści bram podziemia.

I wraz nie zwlekając, jako że ciemne wyziewy piekieł niedobre są dla żywego człowieka, pan świata zmarłych rozkazał Hermesowi przywieść Eurydykę i wyruszyć zaraz w drogę.

Długo wędrowali ścieżkami Hadesu. Wydawało się szczęśliwemu i niecierpliwemu Orfeuszowi, jakby droga powrotna nie miała końca.

Ścieżka wspinała się coraz wyżej, już przez szczeliny ziemne – przezierać poczęła jasność słoneczna, już kilka kroków tylko dzieli ich od bram Hadesu. I tam na górze czeka ich życie, szczęście, słońce i radość.

I Orfeusz, niepomny boskiego zakazu, radując się myślą o bliskim wyzwoleniu Eurydyki, chce podbiec do swej cudem uratowanej małżonki, by razem z nią w tej pierwszej, jedynej, cudownej chwili spojrzeć w boskie oblicze Heliosa.

Ogląda się za siebie i – o ciemności wieczyste!
Eurydyka zniknęła. Zniknęła już na zawsze w otchłani!
Z omdlenia zbudził Orfeusza huk bram piekielnych zamykających się
z trzaskiem.

Z błędnym wzrokiem, z tęsknotą i żalem w sercu błąkał się odtąd Orfeusz
po górach i kniejach swej chłodnej ojczyzny. Ale nawet śniegi Tracji, różowe
od zórz, nie potrafiły dać ochłody i ukojenia jego duszy. [...]

fragmenty



1. Gdzie i kiedy rozgrywają się opisane wydarzenia? Czy można to dokładnie określić?
2. Przypomnij, czym jest **mit** (zob. kl. 5, s. 136) i co różni go od **baśni** (zob. kl. 4, s. 141) i **legendy** (zob. kl. 4, s. 185). Jak nazywamy zbiór mitów?
3. Przedstaw kolejne wydarzenia, składające się na **akcję** utworu (zob. s. 33). Co uważasz za punkt kulminacyjny w tym tekście?
4. Jakie przeszkody pokonał Orfeusz, by odzyskać ukochaną? Na czym polega wyjątkowość tej postaci? Dlaczego bohater ostatecznie poniósł porażkę?
5. Odegrajcie scenkę pantomimiczną ilustrującą punkt kulminacyjny wydarzeń.
6. Opisz zmienne uczucia, których doświadczał Orfeusz. Wykorzystaj *10 wskazówek dla opisującego przeżycia wewnętrzne* (zob. s. 36) oraz poniższe uwagi.
 - Weź pod uwagę przyczyny przeżyć bohatera.
 - Nazwij uczucia towarzyszące tej postaci.
 - Opisz zewnętrzne przejawy doświadczanych przez Orfeusza uczuć (wygląd, zachowanie: mimikę, gesty, wyraz twarzy, sposób mówienia).
 - Opowiedz o jego przeżyciach wewnętrznych i zmianach zachowania w miarę rozwoju akcji.
7. Omów główne przesłanie mitu. Czy jest ono jednoznaczne?
8. Jak sądzisz, dlaczego mit o Orfeuszu i Eurydyce jest uważany od ponad 2500 lat za jeden z najpiękniejszych utworów o miłości?
9. Wymyśl inny przebieg wydarzeń od wybranego momentu opowieści. Napisz krótkie **opowiadanie twórcze** na ten temat.

Kieruj się poniższymi wskazówkami.

- Rozpocznij od zredagowania planu wydarzeń.
- Prowadź narrację w trzeciej osobie, w czasie przeszłym.
- Oddaj kolejność zdarzeń za pomocą wyrazów wskazujących na następstwo czasowe, np. *najpierw, potem*.
- Podkreśl tempo wydarzeń dzięki przysłówkom typu: *nagle, pomału*.
- Zastosuj dialogi, które przybliżają sylwetki bohaterów i jednocześnie przyspieszają akcję.

Zapamiętaj!

Opowiadanie twórcze to forma wypowiedzi stworzona samodzielnie na podstawie wyobrażonych zdarzeń lub własnych przeżyć.

Opowiadanie odtwórcze powstaje na podstawie dzieła innego autora (np. filmu, utworu literackiego).



10. Podaj przykłady utworów literackich, muzycznych, dzieł plastycznych i filmowych powstałych z inspiracji mitem o Orfeuszu i Eurydyce.
11. Przypomnij najważniejsze wiadomości o **mitach** i **mitologii** poznane w klasie 5. Jakie prawdy zawierają, co próbują wyjaśniać? Dlaczego są aktualne i atrakcyjne dla współczesnego czytelnika?
12. Jakie ślady mitologii dostrzegasz obecnie w języku, literaturze i sztuce (architekturze, teatrze, malarstwie, rzeźbie) oraz w reklamie? Podaj po jednym przykładzie z każdej dziedziny. Skorzystaj z dostępnych źródeł informacji.
13. Podaj argumenty uzasadniające odpowiedź na pytanie: Dlaczego warto znać mity?

Czy wiesz, że...

✎ Orfeusz był mistrzem gry na lirze. W starożytności przy akompaniamencie liry poeta i zarazem kompozytor śpiewał pieśni. Tak narodziła się liryka i w tej muzyczno-słownej formie przetrwała około 2000 lat.

✎ Liryka zawsze była osobistym wyznaniem uczuć i przeżyć podmiotu lirycznego. Stopniowo – proces ten rozpoczął się w XVI w. – liryka oderwała się od muzyki i stała się samodzielną sztuką słowa. Obecnie często nazywa się ją po prostu poezją.



Na chwilę

ks. Jan Twardowski

Miłość na zawsze
najdłuższa
co miała przetrwać lat tyle
śmierć
burze
z fiołkiem w kubeczku

świnia
przyszła na chwilę



1. Przeczytaj głośno wiersz księdza Jana Twardowskiego. Nie ma w nim znaków przestankowych, więc samodzielnie zdecyduj, gdzie można postawić przecinek, a gdzie kropkę. Przeczytaj wiersz najpiękniej, jak umiesz. Pamiętaj o takich środkach recytacji, jak zawieszenie lub obniżenie głosu.
2. Jakie uczucia wyraża postać mówiąca w każdej części wiersza? Czy mówi o nich wprost? Jakiej sytuacji lirycznej domyślasz się na podstawie całego utworu?
3. Jakie wyrazy w drugiej części wiersza odpowiadają następującym wyrazom z pierwszej części:
miłość – ?,
na zawsze – ?.
Na jakiej zasadzie poeta oparł swój utwór? Co pragnął w ten sposób podkreślić?
4. Napisz, jakie wrażenie wywarł na tobie wiersz *Na chwilę*. Co cię w nim zaskoczyło, poruszyło?
5. Jak myślisz, dlaczego utwór ten został w podręczniku umieszczony obok mitu o Orfeuszu i Eurydyce?

■ Miłość trzyma się mocno

Isaac Bashevis Singer¹

Las był ogromny, gęsto porośnięty wszelkimi możliwymi drzewami liściastymi. Zwykle o tej porze roku jest już zimno, lecz tegoroczny listopad był raczej ciepły. Można by myśleć, że lato jeszcze trwa, gdyby nie to, że cały las pokryty był opadłymi liśćmi – niektóre z nich żółte jak szafran², inne w kolorze czerwonego wina, jeszcze inne złote lub o pomieszanych barwach. Zerwał je z drzew deszcz i wiatr – niektóre za dnia, inne nocą – a teraz na leśnym klepisku tworzyły puszysty dywan. [...]

Na wierzchołku drzewa, które straciło już swe liście, pozostały jeszcze tylko dwa, na jednej małej gałązce: Ole i Trufa. Z jakiegoś nieznanego im powodu Ole i Trufa przetrwali wszystkie deszcze, wszystkie zimne noce i wiatry. Któż może powiedzieć, dlaczego jeden liść spada, a drugi pozostaje? Lecz Ole i Trufa wierzyli, że odpowiedzią na to jest wielka miłość, jaką żywią dla siebie. Ole był odrobinę większy niż Trufa i o parę dni starszy, lecz Trufa była ładniejsza i bardziej delikatna.

Jakże niewiele może zdziałać jeden mały liść dla drugiego, gdy wieje wiatr, leje deszcz i bije grad. Jednak Ole (w każdej sytuacji) był dla Trufy podporą. W czasie największych burz, gdy waliły pioruny, niebo przecinały błyskawice, a wichura miotła nie tylko liśćmi, ale nawet całymi gałęziami, Ole błagał Trufę:

– Trzymaj się, Trufo! Trzymaj się z całej siły!

Nieraz w czasie nocnych burz Trufa skarżyła się:

– Na mnie już czas, ale ty, Ole, trzymaj się!

– Po co? – pytał Ole. – Bez ciebie moje życie nie ma sensu. Jeśli ty spadniesz, to i ja spadnę.

– Ach, nie! Nie rób tego! Tak długo, jak liść może pozostać na drzewie, nie wolno mu się poddawać.

[...]

¹ czytaj: ajzak besziwes singer.

² szafran – przyprawa kuchenna używana m.in. do barwienia potraw na żółto.



Marc Chagall (czytaj: mark szagal), *Kochankowie z Vence* (czytaj: wens)

– Dopóki będziemy się kochać, zostaniemy tutaj. Żaden wiatr, deszcz czy burza nie są nam straszne. Powiem ci coś, Trufa – nigdy nie kochałem cię tak bardzo, jak teraz.

– Dlaczego, Ole? Przecież cała pożółkłam.

– Któż twierdzi, że zielony jest ładny, a żółty nie? Wszystkie kolory są równie piękne.

Gdy Ole wymówił te słowa, stało się to, czego Trufa obawiała się przez wszystkie minione miesiące – nadleciał wiatr i zerwał Olego z gałązki. Trufa zaczęła drżeć i dygotać, aż wydawało się, że i ona wkrótce zostanie porwana. Jednak trzymała się mocno. Widziała, jak Ole spada, kołysze się w powietrzu, i wołała do niego:

– Ole! Wróć! Ole! Ole!

Lecz nim zdążyła skończyć, Ole zniknął jej z oczu. Zmieszał się z innymi liśćmi na ziemi, a Trufa, osamotniona, została na drzewie.

W ciągu dnia Trufa jakimś cudem znosiła swe cierpienia. Lecz gdy nadszedł zmrok, gdy zrobiło się ciemno i zimno, i zaczął padać nieprzyjemny

deszcz, pogrążyła się w rozpacz. Nie wiedzieć czemu czuła, że winę za wszystkie nieszczęścia liści ponosi drzewo – ten pień ze swymi potężnymi konarami. Liście opadły, a pień stał wysoki, przysadzisty i mocno zakorzeniony. Nie zagrażały mu żadne wichury, deszcz czy grad.

[...] Trufa błagała drzewo, by oddało jej Olego, by wróciło lato, lecz jej błagania nie były wysłuchane. Nigdy nie przypuszczała, że noc może być tak długa jak ta – tak ciemna, tak mroźna. Przemawiała do Olego i czekała na odpowiedź, lecz on milczał i nie dawał znaku życia.

Trufa mówiła do drzewa:

– Zabrałeś mi Olego, zabierz i mnie.

Lecz nawet tej modlitwy drzewo nie chciało wysłuchać. Po chwili Trufa zapadła w drzemkę. Nie był to sen, ale dziwne omdlenie. Ocknęła się i ku wielkiemu zdziwieniu odkryła, że nie wisi już na drzewie. Wiatr zdmuchnął ją, gdy spała. Czuła się inaczej niż wtedy, gdy budziła się na drzewie o wschodzie słońca. Opuściły ją wszystkie niepokoje i troski.

Przebudzenie przyniosło nieznane jej dotąd uczucie. Wiedziała teraz, że nie jest tylko liściem zależnym od podmuchu wiatru, lecz częścią wszechświata. Jakimś cudownym zrzędzeniem losu pojęła niezwykłość swego istnienia, swych cząsteczek, atomów, protonów i elektronów, tej olbrzymiej siły, jaką stanowiła, i Boskiego planu, którego była częścią.

Obok niej leżał Ole. Powitali się z miłością, jakiej nie uświadamiali sobie nigdy dotąd. Nie była to miłość zależna od przypadku czy kaprysu, ale miłość tak potężna i wieczna jak sam wszechświat. To, czego obawiali się przez wszystkie minione dni i noce między kwietniem a listopadem, okazało się nie śmiercią, lecz wybawieniem.

Zawiał lekki wietrzyk i uniósł Olego i Trufę w powietrze. I tak szymbowali teraz w szczęśliwości znanej tylko tym, którzy się wyzwolili i przyłączyli do wieczności.

fragmenty, przekład Ewa Szczygieł

1. Jak sądzisz – czy świat przedstawiony w utworze jest dziełem wyobraźni pisarza, czy też istniał rzeczywiście? W odpowiedzi wykorzystaj informacje z ramki na s. 63 i wiadomości z poprzednich klas. Zastosuj pojęcie **fikcji literackiej**.

Zapamiętaj!

Fikcja literacka to właściwość świata przedstawionego w dziele literackim polegająca na tym, że zawsze jest on wytworem wyobraźni autora, a więc istnieje niezależnie od świata rzeczywistego.

Świat przedstawiony może mieć charakter realistyczny (prawdopodobny) lub fantastyczny (nieprawdopodobny).

Świat rzeczywisty	Świat przedstawiony w tekście literackim	
	realizm	fantastyka
Rzeczywisty jest np. twój kolega z klasy.	Realistyczny jest np. bohater opowiadania.	Fantastyczny jest np. bohater filmu.
		

- Podaj własne przykłady, by zilustrować następujące pojęcia: *rzeczywistość, fikcja, realizm, fantastyka*.
- Kim są bohaterowie opowiadania? Czy to postacie realistyczne czy fantastyczne?
- W jakich obrazach pisarz przedstawił miłość Olego i Trufy? Opowiedz, jakim próbom zostało poddane ich uczucie. Kiedy osiągnęło pełnię?
- Przytocz zdania, które mają charakter „złotych myśli” o miłości.
- Jakie wartości i prawdy ważne w życiu każdego człowieka są ukazane w opowiadaniu? Weź pod uwagę następujące pojęcia: *miłość, szczęście, cierpienie, starość, samotność, lęk przed śmiercią, wiara w nieśmiertelność*.
- Pisemną odpowiedź na pytanie z ćw. 6. zilustruj odpowiednimi cytatami z tekstu. Zastosuj się do 10 wskazówek dla cytującego (zob. s. 64).

10 wskazówek... dla cytującego

1. Wyszukaj te fragmenty tekstu, które są ściśle związane z tematem twojej pracy.
2. Wprowadź cytaty tam, gdzie chcesz się posłużyć konkretnymi przykładami.
3. Nie stosuj zbyt wielu cytatów – w twojej pracy musi przeważać tekst napisany przez ciebie samodzielnie.
4. Każdy cytat oznacz cudzysłowem „...”.
5. Cytat w zdaniu poprzedź dwukropkiem, np. *Ole wyznał Trufie: „Bez ciebie moje życie nie ma sensu”*.
6. Możesz wpleść cytat we własny tekst bez użycia dwukropka, np. *Trufa zrozumiała, że ich miłość stała się „potężna i wieczna jak sam wszechświat”*.
7. Kropkę kończącą zdanie z cytatem stawiaj po cudzysłowie.
8. Jeśli skracasz cytowany tekst, zastosuj znak [...].
9. Gdy posługujesz się cytatami z różnych tekstów, za każdym razem oznacz ich autora i tytuł.
10. Podczas głośnego czytania swojej pracy każdy cytat poprzedź zapowiedzią: *cytuję*, i zakończ informacją: *koniec cytatu*.

8. Jakie jest dosłowne, a jakie przenośne znaczenie opowiadania? Uzasadnij, że tekst jest rodzajem **przypowieści** (zob. kl. 5, s. 205). Wyjaśnij tytuł utworu – uwzględnij jego wieloznaczność.
9. Przeczytaj sentencje, czyli „złote myśli”, na temat miłości. Która z nich podoba ci się najbardziej i dlaczego?
Serce ma swoje racje, których rozum nie zna. B. Pascal
Żyjemy na tym świecie dotąd, dopóki kochamy. R. Tagore
Tylko człowiek, który kochał, umiera jak człowiek. A. de Saint-Exupéry¹
Miłość nie polega na tym, aby wzajemnie sobie się przyglądać, lecz aby patrzeć razem w tym samym kierunku. A. de Saint-Exupéry
Miłość. Owoc, który dojrzewa w każdym czasie. Matka Teresa z Kalkuty
Miej serce i patrzaj w serce. A. Mickiewicz
10. Załóż zeszyt, w którym będziesz zapisywać sentencje dotyczące ważnych dla ciebie kwestii.

¹ czytaj: sę egziperi.



Podsumowanie rozdziału

Sprawdzian nr 1

Pamiętaj, by odpowiedzi zapisywać w zeszycie.

- Przeczytaj uważnie fragment powieści Agnieszki Tyszkiewicz *M jak dżem* zamieszczony w podręczniku na stronach 30–33.
- Znajdź w tekście odpowiedzi i wykonaj zadania od 1. do 5.
- Przy każdym poleceniu tylko jedna odpowiedź jest poprawna. Znajdź ją.

Zadanie 1. Co wyraziła bohaterka opowiadania słowami:
E tam! – prychnęła Miss P., która uważała się za znawczynię literatury?

- A. Pogardę.
- B. Naganę.
- C. Rozczarowanie.
- D. Niezadowolenie.

Zadanie 2. Nela w czasie wolnym

- A. zbierała kasztany.
- B. uczyła się tańczyć.
- C. wysyłała listy do ojca.
- D. chodziła do centrum handlowego.

Zadanie 3. Biedrona zaplanowała dla klasy Neli

- A. wycieczkę zagraniczną.
- B. imprezę urodzinową.
- C. wyjazd integracyjny.
- D. grę w kręgle.

Zadanie 4. Nela wybiegła z klasy, ponieważ

- A. nie mogła powiedzieć koleżankom tego, co myśli.
- B. chciała się dobrze przygotować do wyjazdu.
- C. nie chciała zostać na lekcji matematyki.
- D. chciała przeczytać *Brzydkie kaczątko*.

Zadanie 5. Nela nie mogła się zintegrować z klasą, ponieważ

- A.** niechlujnie się ubierała.
- B.** nie słuchała muzyki jazzowej.
- C.** była podobna do kaczki.
- D.** Klub Rudej jej nie lubił.

- Odpowiedzi na polecenia od 6. do 10. nie znajdziesz we fragmencie książki *M jak dżem*.
- Przeczytaj polecenia uważnie i podaj poprawne odpowiedzi.

Zadanie 6. Przekształć zdania, tak aby można było ich użyć w sytuacji oficjalnej.

- Siema, ziom, ale bryka! Taką pojechać do budy...
- Stary, po co strzępić język! Wyhamuj na razie!

Zadanie 7. Zamień podane słowa na ich neutralne pod względem ekspresywnym synonimy.

kiciuś • babsztyl • żłopać

Zadanie 8. Wyjaśnij znaczenie użytych znaków niewerbalnych.

- Poklepanie po ramieniu, uśmiech.
- Skrzywione usta, ściągnięte brwi.

Zadanie 9. Wskaż w podanym fragmencie *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza pytania retoryczne. Wyjaśnij, jaką pełnią funkcję.

„Dłużej też nie wytrzymam i dzisiaj broń złożę,
Przyjmę warunki zgody, jakie mi sąd poda...”
„Zgody? – krzyknął Gerwazy – z Soplicami zgoda?
Z Soplicami, mopanku?” – To mówiąc wykrzywił
Usta, jakby nad własną mową się zadziwił.
„Zgoda i Soplicowie! Mopanku, panisko,
Pan żartuje, co? Zamek, Horeszków siedlisko,
Ma pójść w ręce Sopliców? Niech pan tylko raczy
Zsiąść z konia. Pójdźmy w zamek. Niech no pan obaczy. [...]”

Zadanie 10. Zredaguj kartkę z dziennika – opisz swój wczorajszy nastrój. Wykorzystaj co najmniej trzy nazwy uczuć.

Na szlaku wartości

SZTUKA NA CO DZIEN. Kompozycja – celowy układ elementów tworzących harmonijną całość. O kompozycji otwartej mówimy, gdy granice obrazu „odcinają” dalszy ciąg ukazanej rzeczywistości, a nawet przecinają przedstawione elementy. Kompozycja zamknięta mieści się w całości w ramach obrazu.



Jacek Yerka,
Erozja

■ Jakie elementy tworzą kompozycję obrazu? Czy możesz wskazać początek i koniec przedstawionych na nim

dróg? Z jaką kompozycją mamy do czynienia? ■ Dokąd biegnie twój wzrok, gdy patrzysz na obraz? Przedstaw swoje

wyobrażenia o tym, co może być u kresu ścieżek. ■ Co, twoim zdaniem, symbolizuje obraz? Wyjaśnij jego tytuł.

■ Świecie nasz

Marek Grechuta

Pytać zawsze – dokąd, dokąd?
Gdzie jest prawda, ziemi sól,
Pytać zawsze – jak zagubić
Smutek wszelki, płacz i ból?

Chwytać myśli nagłe, jasne,
Szukać tam, gdzie światła biel.
W Twoich oczach dwa ogniki,
Już zwiastują, znaczą cel.
W Twoich oczach dwa ogniki,
Już zwiastują, znaczą cel.

Świecie nasz, świecie nasz,
Chcę być z Tobą w zмовie,
Z blaskiem twym, siłą twą,
Co mi dasz – odpowiedź!

Świecie nasz – daj nam,
Daj nam wreszcie zgodę,
Spokój daj – zgubę weź,
Zabierz ją, odprowadź.

Szukaj dróg, gdzie jasny dźwięk
Wśród ogni złych, co budzą lęk,
Nie prowadź nas, powstrzymaj nas,
Powstrzymaj nas w pogoni...

Świecie nasz –
Daj nam wiele jasnych dni!
Świecie nasz –
Daj nam w jasnym dniu oczekiwanie!



Świecie nasz –
Daj ugasić ogień zły!
Świecie nasz –
Daj nam radość, której tak szukamy! [...]

Świecie nasz, świecie nasz,
Chcę być z Tobą w zмовie,
Z blaskiem twym, siłą twą,
Co mi dasz – odpowiedz!

fragmenty



1. Określ, kim jest podmiot liryczny w wierszu. Zwróć uwagę, jak się zmienia.
2. Do kogo zwraca się podmiot liryczny i w jakim celu?
3. Wskaż wielokrotne **powtórzenie** (zob. kl. 5, s. 69) występujące w wierszu. W którym miejscu strof się pojawia? Cemu służy? Skorzystaj z ramki i nazwij zastosowany środek stylistyczny.

Zapamiętaj!

Anafora – środek stylistyczny polegający na celowym powtórzeniu tego samego słowa lub zwrotu na początku kolejnych wersów, strof lub zdań.

Anafora podkreśla znaczenie treści i umuzykalnia brzmienie utworu.

4. Przedstaw najważniejsze prośby podmiotu lirycznego. Czego dotyczą?
5. Przeczytaj wyrażenia, w których występuje **epitet jasny** (zob. kl. 5, s. 88). Jak rozumiesz ich znaczenia?
6. Odszukaj w tekście słowa i zwroty związane ze światłem i ogniem. Podziel je na dwie grupy: nacechowane pozytywnie i nacechowane negatywnie. Podaj swoje skojarzenia związane z każdą grupą.
7. Napisz, o co ty poprosisz świat.
8. W miarę możliwości wysłuchaj nagrania piosenki Marka Grechuty i opowiedz o swoich wrażeniach.



■ Jestem

Amy Yerkes¹

Jestem architektem: buduję solidne fundamenty i każdego roku, który spędzam w szkole, dodaję do nich kolejne piętra mądrości i wiedzy.

Jestem rzeźbiarzem: kształtuję swoją moralność i filozofię życia, a moją gliną są kanony² dobra i zła.

Jestem malarzem: wraz z każdą nową ideą, którą wyrażam, maluję też nowy odcień w wielobarwnym świecie kolorów.

Jestem naukowcem: każdego dnia zbieram nowe dane, dokonuję ważnych obserwacji i eksperymentów z nowymi pomysłami i ideami.

Jestem astrologiem: czytam i analizuję linie życia każdej osoby, którą spotykam.

Jestem astronautą: stale badam i poszerzam swoje horyzonty.

Jestem lekarzem: leczę tych, którzy zwracają się do mnie po radę, i niosę witalność³ tym, którzy są bez życia.

Jestem prawnikiem: nie boję się stanąć wobec nieuniknionych, podstawowych praw dotyczących mnie i innych.

Jestem policjantem: zawsze dbam o dobro innych i bronię pokoju.

¹ czytaj: emi jerkes.

² kanon – reguła, zasada.

³ witalność – energia życiowa.



Jestem nauczycielem: swoim przykładem uczę determinacji⁴, poświęcenia i ciężkiej pracy.

Jestem matematykiem: upewniam się, czy problemy, które przezwyciężyłem, mają właściwe rozwiązania.

Jestem detektywem: szukam znaczenia tajemnicy życia.

Jestem sędzią: oceniam innych tylko wtedy, gdy znam i rozumiem ich całą historię.

Jestem bankierem: inni ludzie obdarzają mnie zaufaniem i tym, co dla nich ważne, i nigdy nie tracą.

Jestem hokeistą: unikam tych, którzy chcą mnie zablokować.

Jestem maratończykiem: jestem pełen energii, zawsze idę do przodu i jestem gotowy na następne wyzwania.

Jestem alpinistą: powoli, lecz pewnie wspinam się na szczyt.

Jestem akrobatą: ostrożnie kroczę po krętych ścieżkach życia, lecz zawsze bezpiecznie docieram do celu.

Jestem milionerem: posiadam mnóstwo miłości, szczerości i współczucia. Moim bogactwem jest wiedza, mądrość, doświadczenie i bezcenna intuicja.

A najważniejsze – jestem sobą.

*Słowo „jestem...” to niezwykle mocne słowo.
Musisz bardzo uważać, kiedy go używasz,
ponieważ to, co mówisz, na pewno do ciebie wróci.*
A.L. Kitselman

⁴ determinacja – stanowczość, zdecydowanie.

[Od wydawcy „Balsamu dla duszy nastolatka”: Czy kiedykolwiek zwróciliście uwagę, jak często ludzie pytają was, kim chcecie zostać, co robicie lub co będziecie robić po skończeniu szkoły? Oto prawdziwa odpowiedź dla tych wszystkich, którzy cierpią przez takie pytania. Pamiętajcie o tym, gdy następnym razem ktoś powie: „Och, naprawdę?”. Cóż... Nie ma nic złego w zarabianiu na życie sprzedażą hamburgerów. Powinniście być z siebie dumni].

fragment książki *Balsam dla duszy nastolatka*;
przekład Magdalena Hermanowska

1. Wskaż **anaforę** w tekście (zob. s. 69). Co podkreśla ten środek stylistyczny?
2. Wzorując się na tekście *Jestem*, dopisz w zeszycie zakończenia podanych zdań.
 - Jestem pielęgniarzką...
 - Jestem ogrodnikiem...
 - Jestem informatykiem...
 - Jestem...

Wspólnie wybierzcie najciekawsze wypowiedzi.

3. Jak rozumiesz ostatnie zdanie tekstu? Uzasadnij, że ma ono charakter **puenty**. Zwróć uwagę na cytat, który następuje po nim (zob. s. 71) i jest rodzajem dodatkowej puenty.

Zapamiętaj!

Puenta – celne, często zaskakujące sformułowanie umieszczone na końcu utworu, które podkreśla sens całego tekstu.



4. Przeczytaj słowa *Od wydawcy* zamieszczone pod tekstem (zob. s. 72). Wyjaśnij, w jaki sposób można być rzeźbiarzem, lekarzem lub sędzią, pracując jako sprzedawca hamburgerów.
5. Zorganizujcie klasową dyskusję na temat: *Jak zostać... sobą?*
 - a. Podczas dyskusji uwzględnijcie odpowiedzi na podane pytania.
 - Co oznacza: *być sobą*?
 - Czy trudno jest być sobą?
 - Co w tym pomaga, a co przeszkadza?
 - b. Przeczytajcie zbiór zasad, którymi powinien się kierować każdy dyskutant, i uwzględnijcie je. Użyjcie przemyślanych argumentów.

10 wskazówek... dla dyskutanta

1. Wypowiadaj się krótko i konkretnie.
2. Mów głośno i wyraźnie, ale spokojnie.
3. Podaj argumenty (zob. s. 74) na poparcie swoich racji.
4. Odważnie broń swoich poglądów.
5. Słuchaj uważnie pozostałych dyskutantów.
6. Nie krzycz, nie przerywaj i nie obrażaj innych.
7. Nie lekceważ cudzych przekonań.
8. Nie wymagaj od innych zmiany poglądów na twoje.
9. Szczerze przyznaj innym rację, jeśli zostaniesz przekonany / przekonana do ich poglądów.
10. W zgodzie zakończ dyskusję. Dyskusja to nie kłótnia!



6. W czasie dyskusji:

a. wykorzystaj następujące określenia w celu

– wyrażenia swojej opinii:

moim zdaniem... • według mnie... • sądzę, że... • uważam, że...

• jestem przekonany / przekonana, że... • przyznacie sami, że...;

– zanegowania cudzego stanowiska:

nie zgadzam się z tym zdaniem, bo... • jestem przeciwnego zdania • mam na ten temat inny pogląd • pozostaję przy swoim zdaniu, ponieważ... • chcę przedstawić swoje argumenty;

– przyznania racji osobom o innych poglądach:

przekonała mnie twoja argumentacja • przyznaję ci rację
• to zmienia moje widzenie sprawy • przemyślę to jeszcze
• jeszcze raz się nad tym zastanowię;

b. rób notatki podczas słuchania wypowiedzi kolegów i koleżanek.

Zapamiętaj!

Argument – fakt lub twierdzenie przytaczane podczas wypowiedzi ustnej albo pisemnej na potwierdzenie lub obalenie jakiegoś założenia (tezy).

Argumenty mogą być:

- rzeczowe – odwołują się do konkretnych danych, przykładów, faktów, wypowiedzi, cytatów;
- logiczne – polegają na wyciąganiu wniosków, opierają się na rozumowaniu;
- emocjonalne – odwołują się do uczuć (np. lęku, sympatii, litości) oraz wiary dyskutantów.

W dyskusji należy przedstawiać przede wszystkim argumenty rzeczowe i logiczne.



- 7.** Porozmawiajcie o odbytej dyskusji klasowej. Jaka była? Jaka powinna być? W swoich wypowiedziach wykorzystajcie podane przymiotniki.

burzliwa • rzeczowa • kulturalna • spokojna • konkretna
• gwałtowna • zażarta • emocjonująca • długa • jałowa
• ożywiona • ciekawa • przewlekła

- 8.** Napisz zwięzłe **sprawozdanie** (zob. kl. 5, s. 269) z przebiegu dyskusji. Uwzględnij podane wskazówki:

- pisz o faktach (poinformuj o miejscu, czasie i temacie dyskusji; podaj, kto wprowadził do dyskusji; przedstaw głównych dyskutantów i najciekawsze wypowiedzi w porządku chronologicznym; uwzględnij swoją wypowiedź; omów wynik rozmów i kulturę osobistą dyskutantów); wykorzystaj swoje notatki (zob. ćw. 6.);
- konsekwentnie wypowiadaj się w swoim imieniu (*uczestniczyłem / uczestniczyłam w dyskusji*) lub w imieniu grupy dyskutantów (*zorganizowaliśmy dyskusję*);
- pisz rzeczowo i konkretnie, ale obrazowo. W podsumowaniu wyraż swoją ocenę dyskusji.

Zakręty ortografii

Homonimy – wyrazy pułapki

■ Rozkaz króla Mrozosława

Agnieszka Frączek

– Dość już mam tej dzikiej wrzawy! –
krzyknął król Mrozosław Trzeci
do małżonki, Lodzisławy,
i tuzina wspólnych dzieci.

– Ależ królu... – żona na to –
dzieci już o zimie **marzą**!
Rozkaż skończyć więc to lato,
przez nie bowiem tak się **mażą**.

Król namyślił się... I rzekł,
że poddanych swych **ukarze**,
jeśli się w królestwie śnieg
bielusieńki nie **ukaże**.

Więc ruszyli, drżąc przed karą,
szukać śniegu na południu.
Gnać przyrzekli pełną parą
i ze śniegiem wrócić w grudniu.



Zapamiętaj!

W języku polskim istnieją wyrazy, które brzmią tak samo, ale mają różne znaczenia i pochodzenie. Nazywamy je **homonimami**.

bal (drewniana belka) – **bal** (zabawa)

Niekiedy te wyrazy różnią się pisownią i odmianą. Możemy rozpoznać ich znaczenie i poprawnie je zapisać dzięki innym formom odmiany lub wyrazom z tej samej rodziny:

morze – morski, **może** – mógł.

1. Odszukaj w wierszu dwie pary wyrazów w kolorze niebieskim. Porównaj wymowę, pisownię i znaczenie słów w każdej parze. Sformułuj wnioski.
2. Na podstawie wiadomości podanych w ramce sprawdź poprawność swoich wniosków z ćw. 1. Podaj takie formy wyrazów tworzących pary, które wyjaśniają ich pisownię.
3. W ostatniej strofie wiersza odzyskaj rzeczownik, który wyjaśnia pisownię jednego czasownika z pary: *ukarze* – *ukaże*. Samodzielnie podaj wyraz, dzięki któremu możemy poprawnie zapisać drugi czasownik. Zapisz obie utworzone pary w zeszycie: *ukarze*, bo ?; *ukaże*, bo ?.
4. Dokończ zdania w taki sposób, aby nie były dwuznaczne.
Marzą (o czym?) ?
Mażą (po czym?) ?
 Do każdego zdania dopasuj odpowiedni rzeczownik wyjaśniający pisownię: *mazaje*, *marzycielka*.
5. Uporządkuj pod względem znaczenia dwie przemieszane grupy wyrazów. Do każdej grupy dodaj bezokolicznik, który wyjaśnia ich pochodzenie i pisownię.
 mazak • marzenie • mazanie • marzyciel • rozmarzony
 • pomazany • mazanina • marzycielstwo
6. Odszukaj wyrazy, które brzmią tak samo. Zapisz je w zeszycie i dodaj do każdego z nich taką formę, dzięki której można rozpoznać jego znaczenie i poprawnie go zapisać. Przy każdym wyrazie podaj, jaka to część mowy.

busz	Bóg	szeł	wierz	wasz		
	tempo	kół	kod	kuł		
buk	miedź	jesz	waż	mieć		
tępo	burz	Bug	jeż	wież	kot	szew

7. Przypomnij, czym jest synonim (zob. kl. 4, s. 36). Sprawdź w słowniku wyrazów obcych, co oznacza wyraz *homonim*.
 Dopasuj wyjaśnienia do terminów: *synonimy* i *homonimy*.
 – Różne znaczenia wyrazów, ale to samo brzmienie.
 – Różne brzmienie, ale to samo lub podobne znaczenie.

■ Osiołkowi w żłoby dano...

Aleksander Fredro

Osiołkowi w żłoby dano,
W jeden owies, w drugi siano.
Uchem strzyże, głową kręci,
I to pachnie, i to nęci.
Od któregoż teraz zacznie,
Aby sobie podjąć smacznie?
Trudny wybór, trudna zgoda –
Chwyci siano, owsa szkoda,
Chwyci owies, żal mu siana.
I tak stoi aż do rana,
A od rana do wieczora;
Aż nareszcie przyszła pora,
Że oślina pośród jadła –
Z głodu padła.



1. Przypomnij, czym jest **bajka** (zob. kl. 5, s. 53), i uzasadnij, że utwór Aleksandra Fredry należy do tego gatunku literackiego.
2. Jaki morał mógłby być zwieńczeniem tego utworu? Sformułuj go.
3. Wykaż związek bajki z tematyką rozdziału. W odpowiedzi wykorzystaj podane zwroty.

podjąć decyzję • dokonać wyboru • zdecydować się
• nie wahać się • nie dzielić włosa na czworo

4. Przeczytaj głośno wiersz. Postaraj się wydobyć jego **rytm**. W tym celu łącz ze sobą rymujące się pary wersów i silniej wymawiaj wyrazy kończące wersy.
5. Naucz się bajki na pamięć. Spróbuj oddać jej humorystyczny charakter. Przygotowując recytację, nagraj sam / sama siebie i odsłuchaj. Wyciągnij wnioski. Podczas prezentacji pamiętaj, że „mówi” także twoje ciało, więc kontroluj sposób zachowania.
6. Na podstawie dostępnych źródeł przygotuj krótką informację o autorze bajki.



Odys

Leopold Staff

Niech cię nie niepokoją
Cierpienia twe i błędy.
Wszędy są drogi proste,
Lecz i manowce¹ są wszędy.

O to chodzi jedynie,
By naprzód wciąż iść śmiało,
Bo zawsze się dochodzi
Gdzie indziej, niż się chciało.

Zostanie kamień z napisem:
Tu leży taki a taki.
Każdy z nas jest Odysem,
Co wraca do swej Itaki².

1. Powiedz, do kogo i z jaką wskazówką zwraca się podmiot liryczny.
2. Przytocz słowa, które zawierają najważniejszą, według ciebie, myśl poety. Uzasadnij swój wybór.
3. Odczytaj zakończenie wiersza. Kto jest tytułowym Odysem?
4. Przeczytaj informacje w ramce **Czy wiesz, że...** Co łączy wiersz z Odyseją Homera? Opowiedz o tułaczce Odyseusza.
5. Naucz się na pamięć wybranej strofy wiersza.

¹ manowce – błędne drogi, bezdroża.

² Itaka – niewielka wyspa u zachodnich wybrzeży Grecji, jej władcą był Odyseusz (Odys).

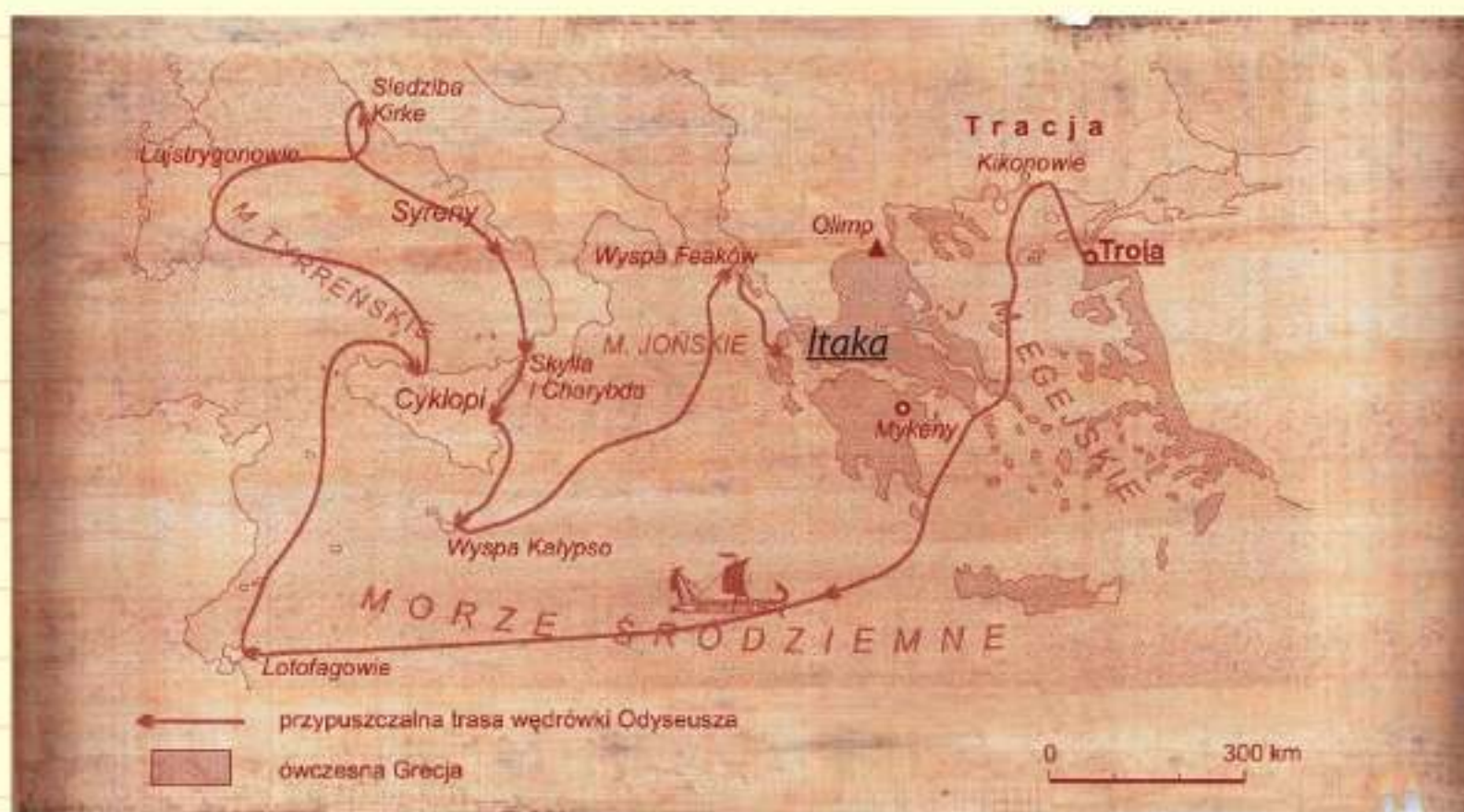
Czy wiesz, że...

✎ Wyraz *odyseja* oznacza długą, niebezpieczną podróż pełną dramatycznych przygód. Pochodzi on z poetyckiej opowieści o Odyseuszu napisanej ok. 2800 lat temu przez Homera.

✎ *Iliada* i *Odyseja*, napisane przez tego greckiego poetę, to najstarsze zachowane utwory literatury europejskiej. Postać Homera – ich twórcy – wciąż jest okryta tajemnicą. Nie ustalono dokładnie, gdzie i kiedy żył, najprawdopodobniej w VIII w. p.n.e. Według tradycji był niewidomy.

✎ Tematem *Iliady* jest trwająca 10 lat wojna trojańska, a *Odysei*

– morska tułaczka Odyseusza, króla Itaki. To on przyczynił się do zdobycia Troi przez to, że użył podstępu z koniem trojańskim. Po wygranej wojnie Odyseusz pragnął powrócić na ojczystą wyspę, ale przeciwstawił się temu potężny bóg mórz Posejdon. Jego zemsta za oślepienie syna, potwornego Polifema, sprawiła, że tułaczka Odyseusza trwała kolejne 10 lat i obfitowała w wiele przygód. Dopiero dzięki wstawiennictwu bogini Ateny po 20 latach Odyseusz szczęśliwie dotarł do Itaki. Czekala tam na niego wierna żona Penelopa i dorosły już syn Telemach.



6. Wyjaśnij znaczenie frazeologizmów związanych z przygodami Odysa: *powrót do Itaki*, *koń trojański*, *znaleźć się między Scyllą a Charybdą*.
7. Jakiej tematyki oczekujesz po tytułach: *Wojenna odyseja Antka Srebrnego...*, *Odyseja Asteriksa* (komiksy), 2001: *Odyseja kosmiczna* (film)? Sprawdź w dostępnych źródłach, czy twoje domysły były słuszne.



Dedal i Ikar

Wanda Markowska

Żył na wyspie Krecie, na wygnaniu, z dala od Aten, swej ojczyzny, wielki rzeźbiarz, budowniczy i mistrz sztuk wszelakich – Dedal.

Sława jego rozniosła się po całym świecie. Posągi rzeźbione przez Dedala zdobiły świątynie Hellady¹, a tak bardzo przypominały żywych ludzi, że nawet znający tajemnice przyrody kapłani przywiązywali je łańcuchami, bojąc się, aby im nie uciekły z ołtarzy. Sporządził również Dedal pierwszą na świecie siekierę, wynalazł piłę, poziomice i wiele innych narzędzi ułatwiających pracę człowieka. Był jednak zazdrosny o swą sztukę i kiedy jego siostrzeniec i uczeń, Talos, wymyślił koło garncarskie, zabił go w gniewie. Splamiony krwią niewinnego, musiał uchodzić z ojczyzny i szukać schronienia na Krecie.

Wyspą tą rządził podówczas król Minos, syn Dzeusa i Europy. Był to władca dumny i srogi. [...]

Mimo czci i sławy, jaka go otaczała [na Krecie], nie był Dedal szczęśliwy. Trawiła go tęsknota za krajem ojczystym. Jedynym jego marzeniem było ujrzeć jeszcze raz Ateny, ukochane miasto rodzinne. Ale Minos nie chciał wypuścić Dedala z granic swego królestwa. Daremnie żalił się Dedal na swą dolę i zaklinał władcę, by pozwolił mu powrócić do kraju.

Gdy Minos trwał jednak w swym uporze, Dedala coraz częściej nawiedzała myśl o ucieczce. Lecz droga do ojczyzny wiodła przez dalekie morze, wyspy strzegły zaś dniem i nocą słudzy z rozkazu króla.

Był słoneczny poranek. Dedal przechadzał się zamyślony nad brzegiem morza, spoglądając z tęsknotą na odlatujący klucz żurawi.

Ach, gdyby tak móc do ramion przypiąć skrzydła i w przestworzach popłynąć jak ptak! Od tej chwili myśl ta nie dawała Dedalowi spokoju. Godzinami śledził lot ptaków i badał ich budowę.

Aż wydarł tajemnicę przyrodzie. Odtąd nie tylko ptaki miały być panami przestrzeni.

¹ Hellada – pierwotna nazwa starożytnej Grecji.



Piotr Piotrowicz Sokołow, *Dedał mocujący skrzydła Ikarowi*

Z zaciekawieniem przyglądał się syn mistrza, Ikar, dziwnym i tajemniczym zajęciom ojca. Stosy piór ptasich zapełniały pracownię. Dni i noce spędzał wygnaniec nad swym wynalazkiem. Zlepił roztopionym woskiem pióra, aż powstały dwie pary ogromnych skrzydeł, jakby jakichś bajecznych orłów – olbrzymów.

Na koniec przyszedł utęskniony dzień, kiedy marzenie mistrza stało się rzeczywistością i po raz pierwszy wzniósł się on lekko jak ptak nad ziemię.

– Azaliż² nie jestem równy bogom? – pomyślał upojony zwycięstwem.

Coraz wyżej unosiły go skrzydła, ziemia coraz bardziej malała w jego oczach, a wolność, odzyskana po latach udręki, zapierała mu oddech w piersi. Tylko myśl o synu, uwięzionym na Minosowej wyspie, kazała mu zniżyć lot i wrócić na ziemię.

² azaliż – dawniej: czyż.



Przypinając Ikarowi skrzydła do ramion drżącymi jeszcze od lotu rękami, ze wzruszeniem szeptał słowa przestrogi:

– Nie leć, synu, za blisko słońca, by nie stajał³ воск od jego żaru – nie leć, synu, za blisko morza, by fale nie zwilżyły ci skrzydeł.

I jak dwa olbrzymie ptaki unieśli się w powietrze, wzbijając się coraz wyżej, a wyspa niewoli oddalała się w przestrzeń, aż wreszcie utonęła we mgle.

Ikar upojony lotem nie myślał o przestrodach mądrego ojca. Niepomny⁴ na niebezpieczeństwo leciał coraz bliżej słońca. Już białe obłoki pozostały nisko w dole pod jego stopami. Nad nim drżało tylko szafirowe niebo i ogromne, złociste słońce.

Było południe. Żar słoneczny wzmacniał się. Z Ikarowych skrzydeł spływać poczynają ciężkie krople wosku. Drogę chłopca coraz częściej znaczyły pojedyncze, odlepione od skrzydeł pióra. Minęli już wyspy Paros, Delos i Samos. Lot Ikara stawał się ciężki i nierówny jak lot zranionego ptaka. Na ten widok serce ojca ogarnął lęk. Z całej mocy bił skrzydłami powietrze, aby pospieszyć synowi z pomocą. Był już blisko Ikara, ale pęd powietrza i szum skrzydeł zagłuszały rozpaczliwy krzyk ojca.

Przelatywali teraz nad małą osamotnioną wyspą. Stary rybak siedział nad brzegiem morza i łożą⁵ naprawiał sieć. Widział on dziwne, ogromne ptaki o ludzkich postaciach i przerażony uciekł do pobliskiego gaju.

– Ojcze, pomóż! – ostatkiem sił zawołał omdlewający Ikar i jak kamień spadł w dół. Zielone fale morza pochłonięły go na zawsze. Ale po powierzchni długo jeszcze pływały złociste pióra Ikarowych skrzydeł. Morze zaś zwie się odtąd od imienia syna Dedala – Morzem Ikaryjskim⁶.

fragmenty książki *Mity Greków i Rzymian*

³ stajał – rozpuścił się, roztopił się.

⁴ niepomny – niepamiętający.

⁵ łoża – cienka wierzbowa gałązka, witka.

⁶ Morze Ikaryjskie – część Morza Egejskiego na południowym wschodzie Grecji, opodal wyspy Ikarii; tu – według mitu – Ikar miał spaść do morza.

1. Przeczytaj głośno ten akapit tekstu, który najbardziej cię poruszył.
2. Jaki gatunek reprezentuje opowieść o Dedalu i Ikarze? Uzasadnij swoją odpowiedź.
3. Sporządź **plan szczegółowy** mitu o Dedalu i Ikarze. W tym celu dokończ **plan ramowy**, obejmujący wydarzenia najważniejsze dla przebiegu akcji. Następnie rozwiń każdy punkt, dodając szczegółowe podpunkty według wzoru z prawej strony. Każdy podpunkt oznacz literą z nawiasem.

Plan ramowy (ujmuje w punktach najważniejsze treści)	Plan szczegółowy (ujmuje w punktach najważniejsze treści, a w podpunktach podporządkowane im treści mniej ważne)
↓	↓
1. Sława Dedala w Atenach. 2. Ucieczka na Kretę.	1. Sława Dedala w Atenach: a) wielki rzeźbiarz, b) wynalazca. 2. Ucieczka na Kretę: a) wynalazek Talosa, b) zazdrość Dedala i zabicie Talosa, c) ucieczka z Aten.

4. Ułóż krótkie **opowiadanie odtwórcze** (zob. s. 58) na podstawie mitu o Dedalu i Ikarze. Skorzystaj ze sporządzonego w ćw. 3. planu szczegółowego.
5. Jak sądzisz, dlaczego Ikar zginął, a Dedal osiągnął swój cel? Przed czym ostrzega mit, a do czego zachęca?
6. Opisz cechy charakteru postaci – skorzystaj z podanego słownictwa.
 - a. zachowuje ostrożność, postępuje rozważnie, kieruje się rozsądkiem, opiera się na doświadczeniu, jest roztropny;
 - b. podąża za marzeniem, podejmuje ryzyko, przekracza granice, szuka własnej drogi, jest lekkomyślny.
7. Co oznacza frazeologizm *ikarowe loty*. W razie wątpliwości skorzystaj ze słownika frazeologicznego języka polskiego.

8. Powiedz, czyja postawa – Dedala czy Ikara – jest ci bliższa. Dlaczego?
9. O jakim odwiecznym marzeniu człowieka mówi mit? Jak sądzisz, czy marzenie to się spełniło? Czy marzenia mają swój kres?
10. Sformułuj pisemną odpowiedź na pytania z ćw. 9. Jako **motta** (zob. kl. 5, s. 193) użyj refrenu piosenki zespołu Feel⁷ *Jeśli czegoś pragniesz*.

*Jeśli czegoś pragniesz, jeśli mocno czujesz,
Jeśli bardzo wierzysz, jeśli tylko bardzo chcesz,
Możesz być tak blisko, blisko swoich pragnień,
Jeśli tylko wierzysz, jeśli tylko bardzo chcesz.*



11. Zbierz wiadomości na temat wynalazków i budowli przypisywanych Dedalowi. Które jego dzieło uważasz za najważniejsze i dlaczego?



12. Zapoznaj się z mitem o Tezeuszu i Ariadnie, do którego nawiązuje ramka **Czy wiesz, że...** Opowiedz o zmiennych losach obojga bohaterów. Wyjaśnij znaczenie frazeologizmu *nić Ariadny*.

Czy wiesz, że...

➡ Dedal uchodzi za twórcę pierwszego labiryntu – rozległej budowli pełnej poplątanych korytarzy, z których umiała wyjść tylko osoba wtajemniczona. Według mitologii greckiej Dedal zbudował labirynt na polecenie króla Krety, Minosa. Król umieścił w nim swojego syna – potwornego Minotaura, chłopca z głową byka. Nie mógł się on wydostać z labiryntu, podobnie jak każdy, kto tam wszedł. Raz w roku posyłano mu na pożarcie siedmiu chłopców i siedem dziewcząt z Aten.

Znienawidzonego potwora zabił wreszcie Tezeusz. Odnalazł on wyjście z labiryntu dzięki pomocy Ariadny. Królowna dała mu nić i poradziła, by idąc po korytarzach labiryntu, odwijał ją i w ten sposób znaczył drogę powrotną.



⁷ czytaj: fil.

Kraina języka

Wypowiedzenia złożone

To już wiem!

Wypowiedzenia dzieli się na równoważniki zdań i zdania. Każde zdanie zawiera orzeczenie. Orzeczenia dzieli się na:

- **czasownikowe** – wyrażone czasownikiem w formie osobowej (np. *Zbił szybę*) lub nieosobowej zakończonej na *-no* lub *-to* (np. *Zbito szybę*);
- **imienne** – złożone z czasownika *być*, *stać się*, *zrobić się* lub *zostać* oraz z innej części mowy, zwykle rzeczownika, przymiotnika lub przysłówka (np. *Byłam zmęczona. Zrobiło się gorąco*).

1. W podanych zdaniach wskaż orzeczenia. Czym różnią się zdania w obu grupach?

a.

Chcę uciec z Krety.

Konstruuję skrzydła.

Jeszcze nie
wzbiłem się w niebo.

Podejmowałem już
wiele prób.

b.

Chcę uciec z Krety,

dlatego konstruuję skrzydła,

jednak jeszcze
nie wzbiłem się w niebo,

choć podejmowałem
już wiele prób.

Zapamiętaj!

Zdanie pojedyncze to zdanie, które zawiera tylko jedno orzeczenie, np. *Dedał uciekł z Krety.*

Zdanie złożone to zdanie, które zawiera co najmniej dwa orzeczenia, np. *Dedał uciekł z Krety, ale zabrał ze sobą syna, którego bardzo kochał.*

2. Policz czasowniki w formie osobowej po obu stronach „równania”. Ile jest ich po jednej, a ile – po drugiej stronie? Wskaż zdania pojedyncze i złożone.

Dedał wykonał skrzydła.

+

Ikar je przymierzył.

} = Dedał wykonał skrzydła, a Ikar je przymierzył.

Młodzieniec wzleciał wysoko w powietrze.

+

Ciężkie skrzydła wymagały dużo siły.

} = Młodzieniec wzleciał wysoko w powietrze, choć ciężkie skrzydła wymagały dużo siły.

3. Podane zdania pojedyncze przekształć w złożone. Wykorzystaj wyrazy z prawej strony. Zapisz zdania w zeszycie i postaw w nich przecinki.

Skomponowałam moją pierwszą piosenkę.

Nie zagrałam jej nikomu.

Nie byłam z niej zadowolona.

ale
ponieważ

Wzięłam udział w konkursie poetyckim.

Lubię pisać wiersze.

Temat konkursu bardzo mi się spodobał.

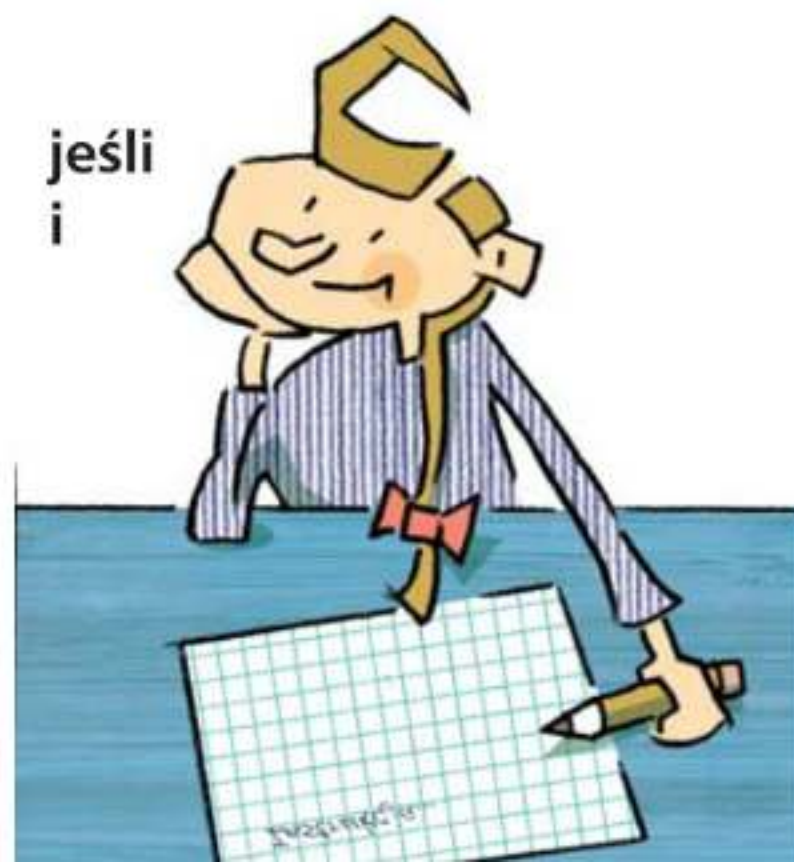
gdyż
a

W sobotę będę mogła pójść do kina.

W piątek odrobię wszystkie lekcje.

Pouczę się do klasówki.

jeśli
i



Zapamiętaj!

Zdanie złożone składa się ze zdań pojedynczych, nazywanych **zdaniami składowymi**. W zdaniu złożonym jest tyle zdań składowych, ile orzeczeń.

Ikar pofrunął za wysoko,

(pierwsze zdanie składowe)

*dlatego stopniał wosk
na jego skrzydłach.*

(drugie zdanie składowe)



4. Dokończ rozpoczęte zdania złożone. Zapisz je w zeszycie. Podkreśl orzeczenie w każdym zdaniu składowym.
- Pakuję plecak, ponieważ ?
- Przed wyjazdem przeczytam przewodnik, aby ?
- Po lekcjach poszliśmy na trening i ?
- Chcemy pokonać drużynę, która ?
5. Wymyśl początkowe części zdań złożonych, logicznie wynikające z podanych zakończeń. Wskaż orzeczenia w utworzonych zdaniach.
- ? , gdyż codziennie ćwiczę.
- ? , które opowiadają o zwierzętach.
- ? i segreguję śmieci.
- ? , ale piecze pyszne ciasta.
- ? , więc zaśpiewam na festiwalu.

6. Przeczytaj podane przysłowia. Na podstawie wiadomości z ramki na s. 87 uzasadnij, dlaczego są one wypowiedziami złożonymi. Określ, z jakiego rodzaju wypowiedzeń się składają.

- Grzeczne słowo mało kosztuje, a wiele waży.
- Nie rób drugiemu, co tobie niemiłe.
- Gdzie zgoda, tam i siła.
- Gdzie kota nie ma, tam myszy harczą.

Zapamiętaj!

Wypowiedzenie złożone może się składać:

- tylko ze zdań, np. *Pokonałam obawy i zapisałam się do grupy tanecznej.*
- ze zdań i równoważników zdań, np. *Wspaniale, że spróbowałaś!*
- z samych równoważników zdań, np. *Co w sercu, to w moim tańcu.*

7. Dopasuj do siebie dwie części wypowiedzeń złożonych, tak aby uzyskać logiczną całość. Określ, z jakich typów wypowiedzeń składowych zostały one utworzone.

- | | |
|--------------------------|--------------------------------|
| • Uważaj, | jak pięknie jest dokoła! |
| • Szkoda, | jednak damy radę. |
| • To spore wyzwanie – | albo pójde do babci. |
| • Albo sam zrobię obiad, | że w szkole tak mało plastyki. |
| • Popatrz, | żeby się nie zagapić! |

8. Odszukaj w podanych wypowiedzeniach złożonych wszystkie wypowiedzenia składowe. Wskaż granice między nimi.

Skrzydła unosiły go coraz wyżej, ziemia coraz bardziej malała w jego oczach, a odzyskana wolność zapierała mu dech w piersiach. Pomyślał jednak: „Ikar sam na Krecie...” i postanowił wrócić na ziemię.

9. Wymyśl dwa zdania złożone podobne do tych z ćw. 7. Niech kolega lub koleżanka z ławki wskaże w nich miejsca podziału na zdania składowe. Ty w podobny sposób rozwiąż zadanie, które on lub ona wymyśli.



■ Hymn o miłości

Święty Paweł¹

Gdybym mówił językami ludzi i aniołów,
a miłości bym nie miał,
stałbym się jak miedź brzęcząca
albo cymbał brzęiący.
Gdybym też miał dar prorokowania
i znał wszystkie tajemnice,
i posiadał wszelką wiedzę,
i wszelką [możliwą] wiarę, tak iżbym góry przenosił,
a miłości bym nie miał,
byłbym niczym. [...]
Miłość cierpliwa jest,
łaskawa jest.
Miłość nie zazdrości,
nie szuka pokłasku,
nie unosi się pychą,
nie dopuszcza się bezwstydu,
nie szuka swego,
nie unosi się gniewem,
nie pamięta złego,
nie cieszy się z niesprawiedliwości,
lecz współweseli się z prawdą.
Wszystko znosi,
wszystkiemu wierzy,
we wszystkim pokłada nadzieję,
wszystko przetrzyma.
Miłość nigdy nie ustaje [...].
Tak więc trwają wiara, nadzieja, miłość – te trzy:
z nich zaś największa jest miłość.

fragment *Pierwszego Listu do Koryntian* – Nowy Testament

¹ Święty Paweł – zwany Apostołem Narodów; żył w I w., autor m.in. kilkunastu listów do pierwszych chrześcijan.



Ewa Błaszczyk



Mahatma Gandhi



Matka Teresa z Kalkuty



Jan Paweł II odwiedził w więzieniu Alego Agcę, który 13 maja 1981 r. na placu św. Piotra w Rzymie dokonał nieudanego zamachu na jego życie

1. Przeczytaj tytuł utworu. Co cię zaskakuje?
2. Przypomnij, czym wyróżnia się **hymn** państwowy, a czym – religijny (zob. kl. 4, s. 99). Co chciał wyrazić św. Paweł, wykorzystując tę formę?
3. Zwróć uwagę na powtarzające się słowa: *gdybym..., a miłości bym nie miał, byłbym...* Jaką przestrozę zawarł w nich autor?
4. Odszukaj inne **anafory** w utworze. Co podkreślają?
5. Przeczytaj hymn, zmieniając go tak, jakbyś nie mówił o miłości, ale o sobie, np. *ja nie zazdroszczę...* Czy każde wypowiedziane w ten sposób zdanie byłoby prawdziwe? Pomyśl o tym i wyciągnij wnioski.
6. Kogo przedstawiają zdjęcia zamieszczone na s. 89? W jakich okolicznościach zostały wykonane? Uzasadnij związek osób przedstawionych na fotografiach z *Hymnem o miłości*. W swojej wypowiedzi wykorzystaj **Bank wartościowych słówek**.
7. Przeczytaj myśl Mahatmy Gandhiego, wielkiego hinduskiego przywódcy żyjącego w XX w., i wykaż jej związek z ponadczasowym przesłaniem *Hymnu o miłości*.

Miłość jest czymś najmocniejszym na świecie, a jednak nie można wyobrazić sobie nic bardziej skromnego.



8. Wysłuchaj nagrania pieśni *Egzekucja w Markowej* (słowa: Maria Szulikowska), która opowiada o polskiej rodzinie Ulmów, zamordowanej przez Niemców za ukrywanie Żydów podczas II wojny światowej we wsi Markowa. Jaki zauważasz związek słów pieśni z *Hymnem o miłości*? Poszukaj innych przykładów postawy miłości, która jest wspólna dla wszystkich ludzi poświęcających się dla innych.

Bank wartościowych słówek

- wartości, ideały, wzorce, zasady
- dobro, miłość, prawda, piękno, wolność
- kierować się zasadami, bronić najwyższych wartości, być wiernym ideałom, budować na skale, zachować się godnie, honorowo, postępować zgodnie z zasadami, wybierać dobro, okazać serce
- człowieczeństwo, prawość, przyzwoitość, rycerskość, niezłomność, męstwo, szlachetność, sprawiedliwość, wielkoduszność, wspaniałomyślność, ofiarność, bezinteresowność, altruizm
- szlachetne postępowanie, przykładna postawa, odwaga cywilna, wierność ideałom, czyste intencje, mocne fundamenty
- człowiek honoru, wcielenie cnót, człowiek z charakterem, sama szlachetność, kryształowy charakter, wielkie serce, uosobienie zalet, ideał moralny, święty człowiek, wzorzec osobowy, najwyższy autorytet



Katarynka

Bolesław Prus

Z drugiej strony podwórza, wprost okien pana Tomasza, znajdował się lokal wynajmowany osobom mniej zamożnym. [...] do lokalu sprowadziły się dwie panie z małą, może ośmioletnią dziewczynką.

Kobiety utrzymywały się z pracy. Jedna szyła, druga wyrabiała pończochy i kaftaniki na maszynie. Młodszą z nich i przystojniejszą dziewczynka nazywała mamą, a starszej mówiła: pani.

I u mecenasa¹, i u nowych lokatorów okna przez cały dzień były otwarte. Kiedy więc pan Tomasz usiadł na swoim fotelu, doskonale mógł widzieć, co się dzieje u jego sąsiadek.

Były tam sprzęty ubogie. Na stołach i krzesłach, na kanapie i na komodzie leżały tkaniny przeznaczone do szycia i kłębki bawełny na pończochy.

Z rana kobiety same zamykały mieszkanie, a około południa najemnica² przynosiła im niezbyt obfity obiad. Zresztą każda z nich prawie nie odstępowała od swojej turkoczącej maszyny.

Dziewczynka zwykle siedziała przy oknie. Było to dziecko z ciemnymi włosami i ładną twarzyczką, ale blade i jakieś nieruchawe. Czasami dziewczynka za pomocą dwu drutów wiązała pasek z bawełnianych nici. Niekiedy bawiła się lalką, którą ubierała i rozbierała powoli, jakby z trudnością. Czasami nie robiła nic, tylko siedząc w oknie, przysłuchiwała się czemuś.

Pan Tomasz nie widział nigdy, ażeby dziecię to śpiewało lub biegało po pokoju, nie widział nawet uśmiechu na bledziutkich ustach i nieruchomej twarzy.

„Dziwne dziecko!” – mówił do siebie mecenas i począł przypatrywać się jej uważniej.

Spostrzegł raz (było to w niedzielę), że matka dała jej mały bukiet. Dziewczynka ożywiła się nieco. Rozkładała i układała kwiaty, całowała je. W końcu związała na powrót w bukiet, włożyła go w szklaną wodę i usiadłszy w swoim oknie, rzekła:

– Prawda, mamó, że tu jest smutno...

¹ mecenas – określenie adwokata.

² najemnica – kobieta spełniająca określone posługi za pieniądze, służąca.



Mecenas zgorszył się. Jak mogło być smutno w domu, w którym on od tylu lat miał dobry humor!

Jednego dnia mecenas znalazł się w swoim gabinecie około czwartej. W tej godzinie słońce stało naprzeciw mieszkania jego sąsiadek, a świeciło i dogrzewało bardzo mocno. Pan Tomasz spojrzał na drugą stronę podwórza i widać zobaczył coś niezwykłego, gdyż z pośpiechem założył na nos binokle³.

Oto co spostrzegł:

Mizerna dziewczynka, oparłszy głowę na rękę, położyła się prawie na wznak w swoim oknie – i – szeroko otwartymi oczyma patrzyła prosto w słońce. Na jej twarzyczce, zwykle tak nieruchomej, grały teraz jakieś uczucia: niby radość, a niby żal...

– Ona nie widzi! – szepnął mecenas, opuszczając binokle. W tej chwili doświadczył klucia w oczach na samą myśl, że ktoś może wpatrywać się w słońce, które ziało żywym ogniem.

Istotnie, dziewczynka była niewidoma od dwu lat. W szóstym roku życia zachorowała na jakąś gorączkę; przez kilka tygodni była nieprzytomna, a następnie tak opadła z sił, że leżała jak martwa, nie poruszając się i nic nie mówiąc.

Pojono ją winem i bulionami⁴, więc stopniowo przychodziła do siebie. Ale pierwszego dnia, kiedy ją posadzono na poduszce, zapytała matki:

– Mamo, czy to jest noc?

³ binokle – dawniej: okulary bez zauszników, trzymające się tylko na nosie.

⁴ bulion – rosół.

– Nie, moje dziecko... A dlaczego ty tak mówisz?

Ale dziewczynka nie odpowiedziała: spać się jej chciało... Tylko nazajutrz, gdy w południe przyszedł lekarz, spytała znowu:

– Czy to jeszcze jest noc?...

Wtedy zrozumiano, że dziewczynka nie widzi. Lekarz zbadał jej oczy i zaopiniował, że trzeba czekać.

Ale chora, im bardziej odzyskiwała siły, tym mocniej niepokoiła się swoim kalectwem...

– Mamo, dlaczego ja mamy nie widzę?...

– Bo tobie oczki zasłoniło. Ale to przejdzie.

– Kiedy przejdzie?...

– Niedługo.

– Może jutro, proszę mamy?

– Za kilka dni, moja dziecino.

– A jak przejdzie, to niech mi mama zaraz powie. Bo mi jest bardzo smutno!...

Mijały dni i tygodnie w ciągłym oczekiwaniu. Dziewczynka poczęła już wstawać z łóżeczka. Nauczyła się chodzić po pokoju omackiem; sama ubierała się i rozbierała powoli i ostrożnie.

Ale wzrok jej nie wracał.

Jednego razu mówiła:

– Prawda, mamo, że ja mam niebieską sukienkę?...

– Nie, dziecko, masz popielatą.

– Mama ją widzi?

– Widzę, moje kochanie.

– Tak jak i w dzień?

– Tak.

– Ja także będę widziała wszystko za kilka dni?.... Nie, może za miesiąc...

Ale ponieważ matka nie odpowiedziała jej nic, więc mówiła dalej:

– Prawda, mamo, że na dworze ciągle jest dzień?... A w ogrodzie są drzewa, tak jak dawniej?... Czy do nas przychodzi ten biały kotek z czarnymi łapami?... Prawda, mamo, że ja widziałam siebie w lustrze?... Nie ma tu lustra?...

Matka podaje jej lusterko.

– Trzeba patrzeć tutaj, o tu, gdzie jest gładkie – mówiła dziewczynka, przykładając lustro do twarzy. – Nic nie widzę! – rzekła. – Czy i mama nie widzi mnie w lusterku?

– Widzę cię, moja ptaszyno.

– Jakim sposobem?... – zawołała dziewczynka żałośnie. – Przecie jeżeli ja nie widzę siebie, to już w lustrze nie powinno być nic... A tamta, co jest w lustrze, czy ona mnie widzi, czy nie widzi?...

Ale matka rozplakała się i wybiegła z pokoju. [...]

Stopniowo pamięć wzrokowych wrażeń poczęła zacierać się w dziewczynce. Czerwona wiśnia stała się dla niej wiśnią gładką, okrągłą i miękką, błyszczący pieniądz był twardym i dźwięcznym krążkiem, na którym znajdowały się jakieś znaki w płaskorzeźbie. Wiedziała, że pokój jest większy od niej, dom większy od pokoju, ulica od domu. Ale wszystko to jakoś – skróciło się w jej wyobraźni.

Uwaga jej skierowała się na zmysł dotyku, powonienia i słuchu. Jej twarz i ręce nabrały takiej wrażliwości, że zbliżywszy się do ściany, czuła o kilka cali lekki chłód. Zjawiska odległe oddziaływały na nią tylko przez słuch. Przysłuchiwała się więc po całych dniach.

Poznawała posuwisty chód stróża, który mówił piskliwym głosem i zamiętał podwórko. Wiedziała, kiedy jedzie z drzewem chłopski wózek drabiniasty, kiedy – dorożka, a kiedy – kary⁵ wywożące śmiecie.

Najmniejszy szelest, zapach, oziębienie się albo rozgrzanie powietrza nie uszło jej uwagi. Z niepojętą bystrością pochwytywała drobne te zjawiska i wysnuwała z nich wnioski.

Raz matka zawołała służącą.

– Nie ma Janowej – rzekła kaleka, siedząc jak zwykle w kąciku. – Poszła po wodę.

– A skąd wiesz o tym? – zapytała zdziwiona matka.

– Skąd?... Przecież wiem, że brała konewkę z kuchni, potem poszła na drugie podwórze i napompowała wody. A teraz rozmawia ze stróżem.

⁵ kara – dawniej: specjalny wóz ze skrzynią na śmieci.

Istotnie zza parkanu dolatywał szmer rozmowy dwu osób, ale tak niewyraźny, że tylko z wysiłkiem można go było usłyszeć.

Lecz nawet rozszerzona sfera zmysłów niższych nie mogła kalece zastąpić wzroku. Dziewczynka uczuła brak wrażeń i zaczęła tęsknić.

Pozwolono jej chodzić po całym domu i to ją nieco uspokajało. Wydeptała każdy kamień na podwórzu, dotknęła każdej rynny i beczki. Ale największą przyjemność robiły jej – podróże do dwu całkiem odmiennych światów: do piwnicy i na strych.

W piwnicy powietrze było chłodne, ściany wilgotne. Przygłuszony turkot uliczny dolatywał z góry; inne odgłosy niknęły. To była noc dla ociemniałej.

Na strychu zaś, szczególnie w okienku, działa się całkiem inaczej. Tam hałasu było więcej niż w pokoju. Kaleka słyszała turkot wozów z kilku ulic: tu skupiały się krzyki z całego domu. Twarz jej owiewał ciepły wiatr. Słyszała świergot ptaków, szczekanie psów i szelest drzew w sąsiednim ogrodzie. Tu był dla niej dzień...

Nie dość na tym. Na strychu częściej niż w pokoju świeciło słońce, a gdy dziewczynka skierowała na nie przygasłe oczy, zdawało jej się, że coś widzi. W wyobraźni budziły się cienie kształtów i barw, ale takie niewyraźne i pierzchliwe, że nic przypomnieć sobie nie mogła...

W tej właśnie epoce matka połączyła się ze swoją przyjaciółką i przeniosła się do domu, w którym mieszkał pan Tomasz. Obie kobiety cieszyły się z nowego lokalu, ale dla niewidomej zmiana miejsca była prawdziwym nieszczęściem.



Dziewczynka musiała siedzieć w pokoju. Na strych i do piwnicy nie wolno było chodzić. Nie słyszała ptaków ani drzew, a na podwórzu panowała straszna cisza. Nigdy tu nie wstępowali handlarze starzyzny⁶ ani druciarze⁷, ani śmieciarki. Nie puszczano bab śpiewających pieśni pobożne ani dziada, który grał na klawierze, ani katarzyniarzy⁸.

Jedyną jej przyjemnością było wpatrywanie się w słońce, które przecież nie zawsze jednakowo świeciło i bardzo prędko kryło się za domami.

Dziewczynka znowu poczęła tęsknić. Zmizerniała w ciągu kilku dni, a na jej twarzy ukazał się wyraz zniechęcenia i martwości, który tak dziwił pana Tomasza.

Nie mogąc widzieć, kaleka chciała przynajmniej słuchać wciąż najrozmaitszych odgłosów. A w domu było cicho...

– Biedne dziecko! – szeptał nieraz pan Tomasz, przypatrując się smutnemu maleństwu.

„Gdybym mógł dla niej coś zrobić?” – myślał, widząc, że dziecko jest coraz mizerniejsze i co dzień niknie.

fragmenty

1. Opowiedz o **świecie przedstawionym** we fragmencie utworu. Czym różni się on od znanej ci rzeczywistości? Spróbuj określić czas i miejsce wydarzeń, wymień bohaterów. Weź pod uwagę ilustracje.
2. Opisz niewidomą dziewczynkę. Uwzględnij odpowiedzi na podane pytania.
 - Co charakterystycznego było w jej wyglądzie?
 - Czym się zajmowała, jak spędzała czas?
 - Jakie niezwykle umiejętności rozwinęła?
 - Co ją cieszyło, a co smuciło? Dlaczego *dla niewidomej zmiana miejsca była prawdziwym nieszczęściem*?

⁶ **handlarz starzyzny** – wędrowny sprzedawca, skupujący i odsprzedający używane przedmioty.

⁷ **druciarz** – dawniej: wędrowny rzemieślnik, który reperował ceramiczne garnki przez oplecenie ich drucianą siatką oraz wytwarzał drobne przedmioty z drutu, np. klatki i wieszaki.

⁸ Zanim wynaleziono radio, wędrowni muzycanci, śpiewacy i katarzyniarze dostarczali niedrogiej rozrywki; byli nagradzani drobnymi datkami, często rzucanymi z okien.



3. Jak zmieniał się stopniowo stosunek pana Tomasza do małej sąsiadki? Przytocz kolejne cytaty.
4. Przeczytaj ostatni akapit fragmentu utworu. Co zapowiada? Wyobraź sobie dalszy ciąg wydarzeń (podpowiedzią może być tytuł).
5. Przeczytaj *Katarynkę* Bolesława Prusa i porównaj trafność swoich pomysłów z faktycznym przebiegiem akcji utworu. Jaka jest wymowa całości?
6. Na podstawie lektury *Katarynki* odpowiedz na pytania.
 - Jak długi jest utwór?
 - Gdzie i kiedy toczy się akcja?
 - Ile postaci występuje w tekście?
 - Czy są ukazane szczegółowo i dogłębnie?
 - Kto jest głównym bohaterem?
 - Ile dostrzegasz wątków?
 - Jaki motyw przewija się w tekście?
 - Jakie wydarzenie stanowi punkt kulminacyjny?
 - W której osobie jest prowadzona narracja?
 - Czy narracja jest obiektywna czy subiektywna?
 - Czy w utworze występują liczne opisy, np. przyrody, okolicy, postaci?
 - Czy jest to utwór realistyczny czy fantastyczny?



Zapamiętaj!

Wątek – wszystkie opisane w utworze wydarzenia związane z jednym bohaterem albo wydarzenia dotyczące relacji między dwiema lub więcej postaciami (np. wątek przyjaźni, miłości).

7. Opisz budowę utworu Bolesława Prusa. Kolejno wskaż takie elementy, jak:
 - wprowadzenie w temat utworu;
 - rozwój fabuły (zob. s. 51);
 - punkt kulminacyjny – najważniejsze wydarzenie, po którym akcja zmierza do rozwiązania;
 - rozwiązanie akcji;
 - puenta (zob. s. 72).
8. Przeczytaj informacje z ramki na s. 98. Na podstawie lektury *Katarynki* i odpowiedzi udzielonych na pytania z ćw. 6.–7. uzasadnij, że utwór Bolesława Prusa jest **nowelą**.

Zapamiętaj!

Nowela – krótki realistyczny utwór pisany prozą, o zwartej fabule, w którym występuje niewielu bohaterów.

Nowela charakteryzuje się wyrazistą, często dramatyczną akcją zmierzającą do punktu kulminacyjnego. Fabuła noweli jest skupiona wokół jednego wątku, utwór nie zawiera obszernych opisów ani szczegółowej charakterystyki postaci. W treści noweli na ogół przewija się motyw zasygnalizowany w tytule (np. *katarynka*). Narracja jest zazwyczaj prowadzona w trzeciej osobie i ma obiektywny charakter. Nowelę często kończy puenta (zob. s. 72).



9. W miarę możliwości obejrzyj telewizyjną ekranizację *Katarynki*, np. w internecie. Porównaj ostatnią scenę noweli i filmu. Która z nich bardziej do ciebie przemówiła? Dlaczego?

Kilka słów o...

Bolesław Prus, właściwie **Aleksander Głowacki** (1847–1912) – pisarz i publicysta, autor wielu poczytnych powieści (np. *Lalka*, *Faraon*) i nowel (np. *Katarynka*, *Antek*). Zwany kronikarzem Warszawy, gdyż przez wiele lat publikował w czasopiśmie kronikę bieżących wydarzeń. Wielki autorytet w życiu publicznym. Opiekował się sierotami i ubogimi dziećmi. Szczególnie związany z Warszawą, w której mieszkał i gdzie osadził akcję wielu utworów. Przez 30 lat spędzał wakacje w Nałęczowie.

Tam znajduje się muzeum gromadzące pamiątki po pisarzu i ławeczka z jego sylwetką. Bolesław Prus został pochowany na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie; na jego grobowcu umieszczono napis: *Serce serc*. Większość utworów pisarza przeniesiono na ekran. Niektóre, np. *Lalkę* – kilkakrotnie. *Faraon* w reżyserii Jerzego Kawalerowicza został nominowany do Oscara w 1966 r.



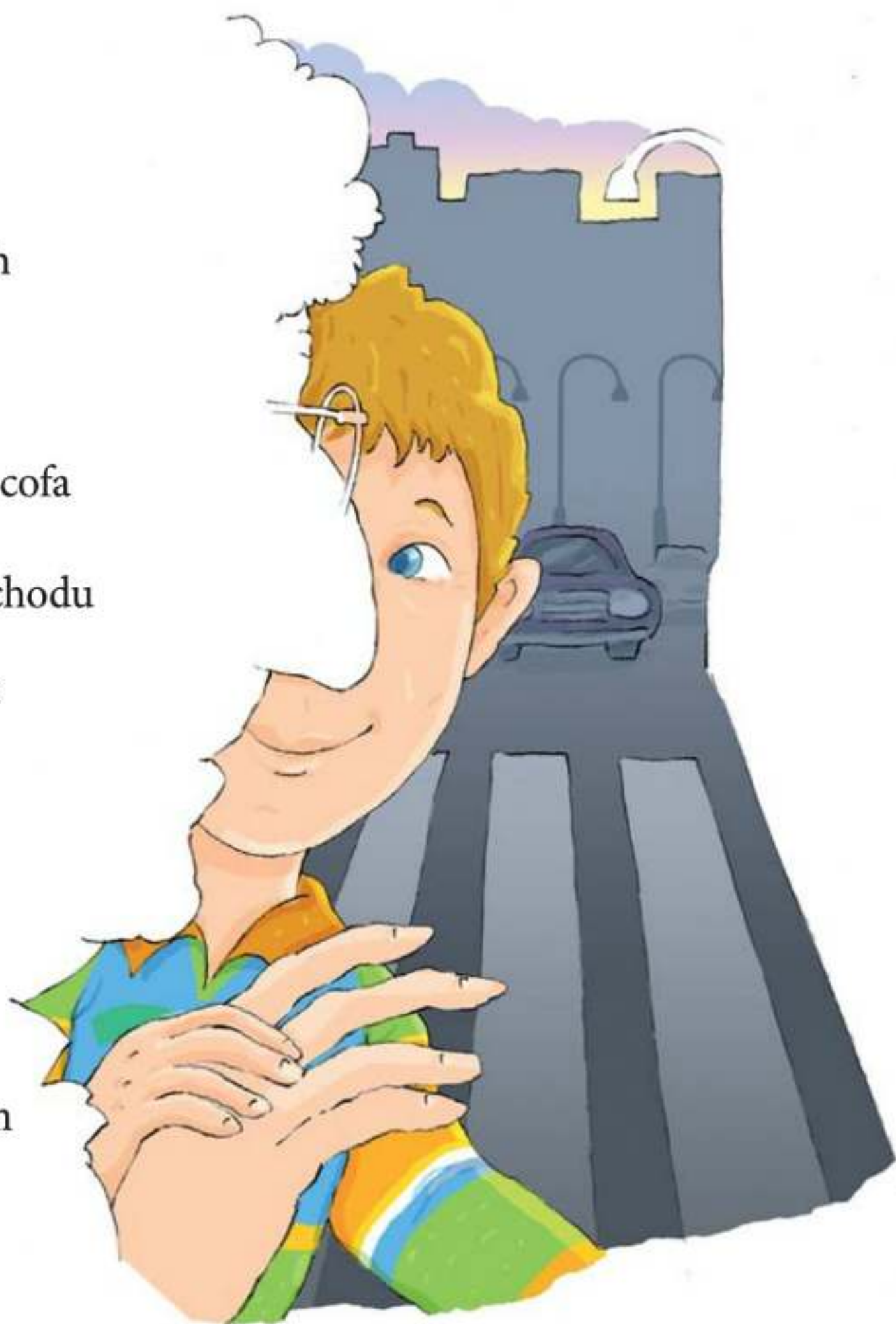
Przepaść

Tadeusz Różewicz

Babcia w czarnych sukniach
w drucianych okularach
z laseczką
stawia stopę
nad przepaścią krawężnika cofa
rozcłąda się bojaźliwie
choć nie widać śladu samochodu

Podbiega do niej chłopczyk
bierze za rękę
i przeprowadza
przez otchłań ulicy
na drugi brzeg

Rozstępują się
straszliwe ciemności
nagromadzone nad światem
przez złych ludzi
kiedy w sercu
małego chłopca
świeci isierka
miłości



1. Zanim przeczytasz wiersz Tadeusza Różewicza, wyobraź sobie, że stoisz nad krawędzią przepaści. Co czujesz? Jak się zachowujesz? Pokaż to w krótkiej scenie pantomimicznej.
2. Zapisz swoje skojarzenia związane ze słowem *przepaść*.
3. Przeczytaj utwór i porównaj jego tematykę z tytułem nadanym mu przez poetę. Na czym polega efekt zaskoczenia?
4. Wyjaśnij znaczenie wyrażenia: *nad przepaścią krawężnika* użytego w wierszu. Skorzystaj z informacji podanych w ramce na s. 100 i nazwij ten środek stylistyczny.

Zapamiętaj!

Przenośnia – zaskakujące połączenie wyrazów, niezgodne z ich podstawowym znaczeniem, dające nowy, niezwykły sens, np. *chmur pisownie*. Właściwy sens przenośni poetyckiej można odczytać tylko na tle większego fragmentu wiersza, np.

<i>Najbardziej</i>	<i>jak lecą oknem</i>
<i>lubiłem w szkole</i>	<i>swobodne</i>
<i>spoglądać</i>	<i>chmur pisownie</i>

Jerzy Harasymowicz, *Lekcja gramatyki*

- 
5. Jak rozumiesz przenośnie używane w języku codziennym: *złote serce*, *lodowate spojrzenie*, *robota pali się w rękach*? Powiedz, co różni przenośnie potoczne od poetyckich. Podaj inne przykłady.
 6. Wyjaśnij sens innych **przenośni** użytych w wierszu: *otchłań ulicy*, *iskierka miłości*. Jaki wpływ na ich zrozumienie ma **kontekst** (zob. kl. 5, s. 32), czyli zdanie, w którym użyto przenośni, oraz cały wiersz?
 7. Wyobraź sobie, że jesteś: **a.** *babcią* stojącą na skraju chodnika; **b.** *chłopcem*, który idzie ulicą i zauważa staruszkę. Opowiedz o swoich odczuciach.
 8. Powiedz, jakimi *iskierkami miłości* możesz jeszcze dziś rozjaśnić *ciemności nagromadzone nad światem*, np. w szkole lub w domu.
 9. Naucz się wiersza na pamięć (zob. 10 wskazówek dla recytatora – kl. 5, s. 89). Zastanów się nad tym, gdzie można by postawić znaki interpunkcyjne. Możesz przyjąć założenie, że każda część utworu jest osobnym zdaniem. Zastosuj właściwą modulację i natężenie głosu.

Kilka słów o...

Tadeusz Różewicz (1921–2014) – współczesny poeta, dramaturg i scenarzysta filmowy. Jego najbardziej znanym dziełem jest dramat *Kartoteka*, wystawiany wielokrotnie przez polskie teatry.

Różewicz stworzył własny styl w poezji. Jego wiersze są zbudowane z krótkich, czasem jednowyrazowych wersów, co podkreśla sens przekazu. Brak w nich rymów i interpunkcji. Język tych utworów nawiązuje do mowy potocznej. Aby uzyskać taki efekt, poeta używał codziennych, zwykłych słów i unikał patosu.

■ Kwiat kalafiora

Małgorzata Musierowicz

Na trzeciej lekcji był polski – z Dmuchawcem. Siwy, potargany starszy pan o dobrodusznym, kpiącym uśmiešku i łagodnym spojrzeniu jasnych oczu, ukrytych za grubymi szklami, był wychowawcą IIIb. Słynął w szkole z nieszablonowych pomysłów i oryginalnie prowadzonych wykładów. Nikt nie nudził się na jego lekcjach. [...]

– Współczucie – powiedział, nagle przystając.

Klasa ucichła momentalnie.

– Kto wyjaśni, co to oznacza?

– Ja! – powiedział gruby Darek z pierwszej ławki. – To jest litość.

Dmuchawiec fuknął.

– Bezmyślny chłopcze – rzekł. – Litość to nie współczucie. Zwróćcie uwagę na zabarwienie emocjonalne obu tych słów. Które z nich ma odcień pejoratywny¹?

– Współczucie – powiedziało kilka głosów naraz.

– Oba mają – powiedziało kilka innych głosów.

Dmuchawiec nie spodziewał się takiej odpowiedzi. Był szczerze zdumiony.

– Chwileczkę, jak to? – spytał. – Ja chyba źle rozumiem.

Wyjaśnijcie mi to zaraz – zażądał.

Nikt się nie kwapił.

– Darek, mów no bracie [...].

– Nno... – rzekł Darek. – Bo współczucie to tak jak... miłosierdzie... to takie jakieś babskie. Ckliwe².

– Ckliwe i babskie – mruknął polonista. – Słucham dalszych wypowiedzi.

Młodzież jednakże była bardziej cwana, niż się pedagogowi wydawało. Powtórzenie słów Darka i nieostrzegalny wyraz troski na twarzy Dmuchawca

¹ pejoratywny – ujemny, negatywny.

² ckliwy – nazbyt sentymentalny, czułościowy.



pozwoły klasie pojąć, że nie takich odpowiedzi się oczekuje. Zapadło milczenie, ponieważ nikt nie zamierzał się wychylać. [...]

– Dzieci – rzekł nauczyciel. – Dlaczego waszym zdaniem współczucie jest czymś niewłaściwym? Dlaczego waszym zdaniem pomaganie bliźnim jest śmieszne? Dlaczego nikt się nie wstydzi agresji i brutalności, a żenuje³ go własna dobroć? Czy nie sądzicie, że coś tu stoi na głowie? Dwaj spośród was – nazwisk nie wymienię ze względów humanitarnych⁴ – stali wczoraj na skrzyżowaniu, a obok staruszka nie miała odwagi przejść przez jezdnię. Widziałem to z dala, tak jest. Stąd temat mojej dzisiejszej rozmowy z wami. Starsza pani zwróciła się w końcu do jednego z tych dwóch i on ją przeprowadził przez jezdnię. Ale tak się wstydził, że to zrobił, że musiał sobie zdrowo zakląć, kiedy już wrócił do kolegi. Ja pytam – dlaczego? Dlaczego wstydzicie się współczucia? Współ-czucia. Proszę się zastanowić teraz nad etymologią⁵ tego wyrazu.

W klasie wisiało niepewne milczenie.

Wstała Cesia Żak.

– Boimy się współczuć – powiedziała. – Ludzie wokół nas są agresywni. Robimy krok w ich stronę, a oni odpowiadają nam złością. – Niepewnie spojrzała w stronę Dmuchawca. – Po prostu boimy się, żeby nas nie odtrącono.

– Śmieszne – rzekł Dmuchawiec. – Odtrącą was – no i co z tego? Ja bym się tego nie obawiał.

– Ale Cesia ma rację, panie profesorze – powiedziała szybko Beata Kowalczyk. – Ja się na przykład boję ludzi, mama zawsze mi powtarza, żebym była ostrożna. Bo ludzie, panie profesorze, zaraz wyczują, że ktoś jest miękki, i wykorzystają go od razu... [...]

– Boicie się ludzi – mruknął. – No, jest to znany aspekt tej sprawy. Czy wiecie, że zwierzęta często atakują ze strachu? Jak pisał pewien znakomity pisarz: „Źli ludzie to ci, którzy myślą, że świat jest zły i źli są wszyscy wokół. I czynią zło, myśląc, że bronią się przed złem innych”.

³ żenować – wprowadzać w zakłopotanie, zawstydząć.

⁴ humanitarny – nastawiony na dobro człowieka, unikający sprawienia mu bólu lub przykrości.

⁵ etymologia – pochodzenie wyrazów.



Zgłosił się wysoki, pryszczaty Wojtek, zaczerwieniony teraz i spocony z wrażenia.

– Ja... też tak uważam, panie psorze. Ja na przykład jestem regularnie agresywny ze strachu.

W klasie eksplodował nagły śmiech.

Dmuchawiec pozwolił uczniom nieco się odreagować. [...]

– Ja – zgłosił się Lucek, sąsiad Wojtka. – Ja jeszcze o tym, co ten pisarz powiedział. Co do złych ludzi. [...] Ten gość nie miał racji – stwierdził Lucek kategorycznie. – Moim zdaniem, źli ludzie to ci, którzy zapewniają sobie korzyści, krzywdząc innych. Taki zły wcale nie musi myśleć, że inni są źli. On może myśleć, że inni są dobrzy, ale głupi, a on jest po prostu sprytniejszy od nich. Pan rozumie?

Dmuchawiec nagle roześmiał się z całego serca i wziął Lucka za rękę. Była to ręka niedomyta, czerwona, z połamanymi paznokciami [...].

– Ależ tak – powiedział. – Rozumiem. Rozumiem doskonale i dziękuję wam za dzisiejszą lekcję. Odwieczne wartości, jak się okazuje, nie umierają z byle powodu. Tak. Gdyby porównanie to nie miało wydźwięku negatywnego, przywołałbym tu przykład Hydry⁶, której wciąż obcinane głowy odrastają, w nieoczekiwanych zresztą miejscach. Oto dlaczego lubię być

⁶ Hydra – mitologiczny potwór o wielu głowach, które odcinane – odrastały na nowo.

nauczycielem. Utwierdzam się wciąż na nowo w przekonaniu, że dobro jest niezniszczalne. – Puścił wreszcie rękę Lucka, który przestępował z nogi na nogę i zataczał oczami, nad wyraz głupio się czując w tak ciasnym kontakcie z nauczycielem. – No, a teraz zadanie domowe: „Współczucie w moich ulubionych książkach”. Liczę na obszerne i szczere wypowiedzi.

fragmenty

1. Co było tematem lekcji? Jakie zaskoczenie przeżył nauczyciel?
2. Opowiedz o wydarzeniu, które Dmuchawiec zaobserwował na ulicy. O czym świadczyło? Co uczniowie sądzili na ten temat?
3. Wyjaśnij pochodzenie i znaczenie wyrazu *współczucie*. Określ – czy to słowo niesie, według ciebie, skojarzenia negatywne czy pozytywne. W odpowiedzi wykorzystaj **Bank współczujących słówek**.

Bank współczujących słówek

- współczuć komuś, wczuć się (wejść) w czyjeś położenie, postawić się w czyjejś sytuacji, dzielić z kimś troskę, odczuwać żal i smutek w powodu czyichś kłopotów, otworzyć serce na cudze problemy
- współczucie, solidarność, żal, zrozumienie, empatia (współodczuwanie)
- współczucie – bezinteresowne, głębokie, szczere, serdeczne, żywe
- ze współczuciem – zwrócić się do kogoś, popatrzeć komuś w oczy, ucisnąć komuś rękę
- okazywać współczucie, wyrazić współczucie; znajdować u kogoś współczucie, budzić w kimś współczucie, zasługiwać na współczucie



4. Przygotujcie w grupach scenki z życia klasy ilustrujące hasło: *Nie jesteś sam / sama. Naprawdę ci współczuję!*
5. Zastanów się nad tym, z czego bierze się zło i jak się przed nim ustrzec. Zorganizujcie na ten temat dyskusję podobną do przeprowadzonej w klasie profesora Dmuchawca (zob. 10 wskazówek dla dyskutanta, s. 73).
6. Na czym oparł swoje przekonanie nauczyciel, mówiąc, że *dobro jest niezniszczalne*?
7. Napisz, czy łatwo ci przychodzi okazywać innym współczucie i dlaczego.

Kraina języka

Spójnik

1. W przytoczonym fragmencie książki *Kwiat kalafiora* wyszukaj wszystkie zdania składowe w zdaniach złożonych. Pomoże ci odnalezienie w nich orzeczeń. Zwróć uwagę na to, jak są ze sobą połączone poszczególne zdania składowe.

Najpierw omówił wyniki klasówki. Były one jak zwykle dobre, ponieważ tak się jakoś składało, że wszyscy w tej klasie lubili przedmiot wykładany przez Dmuchawca. Nauczyciel mówił zwięźle, jasno i dowcipnie. Gdy zobaczył, że część uczniów zdradza oznaki nieuwagi, skrócił swą wypowiedź jeszcze bardziej. Wreszcie rozdał zeszyty i po paru minutach [...] spytał uprzejmie, czy uczniowie już skończyli cieszyć się ze swoich piątek.

2. Dopasuj do zdań składowych poniższe wyrazy, tak by powstały sensowne wypowiedzi.

aby • jeżeli • i • ponieważ

Planujemy przedstawienie na podstawie *Kwiatu kalafiora*, [?] bardzo spodobała nam się książka.

Powinniśmy działać w grupie, [?] przedstawienie się udało.

Poczekamy do wtorku na chętnych [?] wtedy podejmiemy decyzję.

Zacniemy prace w następnym tygodniu, [?] zgłosi się cała klasa.

Zapamiętaj!

Wypowiedzenia składowe zwykle łączymy ze sobą za pomocą **spójników**,
np. *i, oraz, lub, albo, ale, lecz, ponieważ, bo, jeżeli, aby, czy*.

Spójnik to nieodmienna część mowy. Jego zadaniem jest łączenie poszczególnych części wypowiedzi w sensowne całości.

3. Na podstawie podanych informacji ułóż wypowiedzenia złożone. Zapisz je w zeszycie. Zastosuj spójniki podane w nawiasach.
- Przepraszasz nauczyciela → zachowałeś / zachowałaś się niegrzecznie. (jeśli)
 - Dziękujesz koledze → wiele mu zawdzięczasz. (gdyż)
 - Prosisz o pomoc → nie możesz sam / sama dać sobie rady. (ponieważ)
 - Narozrabiałeś / Narozrabiałaś → powinieneś / powinnaś ponieść konsekwencje swojego zachowania. (więc)
4. Przyjrzyj się rysunkom i na ich podstawie uzupełnij zdania brakującymi spójnikami. Pomoże ci wzór.

Wzór: Chciałem wyjść na rower, ale mama kazała mi najpierw odrobić lekcje.



Najpierw odrób lekcje!

- a. Nie kupiłem maski, ? zapomniałem portfela.

Oj, zapomniałem portfela!



- b. Kolega nie mógł dosięgnąć, ? mu pomogłem.

Dzięki za pomoc!



- c. Poprosiłem mamę o pomoc, ? dobrze prezentować się na scenie.

Uszyłam mu ten strój i patrz, jak się świetnie prezentuje!



5. W podanym tekście znajdź spójniki. Jaką funkcję pełnią?
W odpowiedzi pomoże ci informacja z ramki na s. 108.

Wczoraj zauważyłem na podwórku kilka bezdomnych kotków. Myślę, że mogą być głodne, gdyż niewiele osób pamięta, aby je dokarmiać. Wątpię, czy same znajdują wystarczającą ilość pożywienia. Zaproponowałem koleżankom i kolegom, żeby zostawiać im jedzenie, ale prawie nikt nie podchwycił mojego pomysłu. Propozycja spodobała się tylko Frankowi, który mieszka w tym samym bloku i tak jak ja kocha zwierzęta, a nawet ma własnego kota i psa. Od tamtego czasu na zmianę zostawiamy zwierzętom karmę albo resztki z obiadu. Na drugi dzień miseczka zawsze jest pusta!

Zapamiętaj!

Spójniki mogą łączyć nie tylko zdania składowe w zdaniu złożonym, lecz także dwa wyrazy lub wyrażenia w zdaniu pojedynczym, np.

Julka oraz Adam zajmują się szkolnym radiowezłem.

Julka ma dźwięczny i bardzo wesoły głos.

6. Wśród podanych zdań odszukaj te, w których:

a. spójnik łączy dwa wyrazy,

b. spójnik służy do budowy zdania złożonego.

- Marysia i Kasia lubią pomagać innym.
- Szkolny pedagog zauważył to, więc zaproponował im udział w wolontariacie.
- Pomoc polega na zanoszeniu obiadów ze stołówki osobom starszym i niepełnosprawnym.
- Dziewczyny wspólnie odbierają posiłki i po lekcjach zanoszą je panu Janowi.
- Pan Jan odwdzięcza się cukierkami oraz ciekawymi opowieściami sprzed lat.

7. Podane zdanie przekształć na dwa sposoby:

a. użyj w nim dwóch spójników, aby otrzymać zdanie pojedyncze rozwinięte;

b. połącz je za pomocą dwóch spójników w zdanie złożone.

Użyj określeń z punktu a. oraz zdań składowych z punktu b.

Sąsiadka jest samotna.

a. schorowana • sympatyczna • wiecznie uśmiechnięta

b. Martwi mnie to. • Postanowiłam częściej ją odwiedzać.

8. Napisz krótki tekst o tym, w jaki sposób można by pomagać rodzicom w domu. Użyj co najmniej ośmiu różnych spójników i podkreśl je w swoim tekście.



■ Szlachetna paczka



Czym dla nas jest szlachetność? Dlaczego jest tak ważna, że właśnie tym mianem określamy naszą PACZKĘ?

[...] Chcemy, aby od początku było wiadomo, że tu nie chodzi o zaangażowanie z dobrego serca, ale o szlachetną pomoc. Serce często nas zwodzi; pomagamy, by czuć się lepiej. Wrażliwość w połączeniu z odpowiedzialnością za drugiego człowieka jest wymagająca. Wymaga SZLACHETNOŚCI. Przełamania własnych stereotypów odnośnie do tego, jaki ktoś ma być. Wymaga szybkiego sprawdzania owoców, by nie brnąć w demoralizującą pomoc. Wymaga poświęcenia, bo często ten drugi był wcześniej oszukiwany fałszywą pomocą, jest poraniony i chce sprawdzić nasze intencje. To wszystko, a nawet dużo więcej, mieści się w słowie SZLACHETNY.

SZLACHETNA PACZKA – to również pomysł na stworzenie wartościowego środowiska. Ostatnio coraz częściej słyszę: jak trudno jest znaleźć kogoś, z kim można porozmawiać „o czymś więcej”, o wartościach, o prawdzie.

[...] Chcemy stworzyć prawdziwą PACZKĘ, myśląc o ludziach z całej Polski. Wystarczą 4 proste kroki, żeby zostać Darczyńcą i sprawić, że ktoś poczuje się wyjątkowy!

1. Wybór rodziny.
2. Kontakt z wolontariuszem opiekującym się rodziną.
3. Przygotowanie Paczki według listy potrzeb.
4. Dostarczenie Paczki do magazynu.

KOMU POMAGA Wolontariusz SZLACHETNEJ PACZKI: żyjącym w skrajnej biedzie, dzieciom z ubogich rodzin; niepełnosprawnym; doświadczonym przez los; walczącym o samodzielność; przewlekłe chorym; samotnym rodzicom w trudnej sytuacji.

<http://www.szlachetnapaczka.pl>



1. Na podstawie przedstawionego tekstu informacyjnego powiedz, jak nazywa się akcja. Na czym polega i komu służy?
2. W jakich znaczeniach używa się w tekście wyrazu *paczka*?
3. Dlaczego, zdaniem autora, pomoc wymaga szlachetności, a nie tylko dobrego serca? Powiedz, czy zgadzasz się z tą opinią. Uzasadnij dlaczego.
4. Wymień akcje społeczne na rzecz potrzebujących, z którymi stykasz się w mediach, w szkole, w swojej miejscowości. Zbierz wiadomości na ten temat.

Wykorzystaj podane słownictwo:

- *kampania społeczna,*
akcja dobroczynna (charytatywna),
non profit (bez zysku),
solidarność społeczna,
pomoc potrzebującym,
- *bezinteresowny, oddany,*
szczerzy, otwarty,
charytatywny,
- *serdeczność, pomoc,*
wsparcie, dobroczynność,
wolontariat.



**DAJEMY
DZIECIOM
SIŁĘ**

5. Zredaguj wypowiedź na temat: *Warto bezinteresownie pomagać.* Przedstaw rzeczowe argumenty na poparcie tego stwierdzenia.
6. Sformułuj tekst ustnego podziękowania:
 - dla organizatorów Szlachetnej Paczki – jako osoba, która została obdarowana;
 - dla zaangażowanych wolontariuszy – jako organizator akcji pomocy.
 Pamiętaj, aby z wypowiedzi wynikało, komu, za co i jak dziękujesz.



Zapamiętaj!

Podziękowanie – forma wypowiedzi ustnej lub pisemnej, która ma wyrazić wdzięczność wobec innej osoby.

W zależności od adresata ma mniej lub bardziej oficjalny charakter. Podziękowanie może przybrać formę listu, e-maila, wpisu na Facebooku lub SMS-a. Wyrazy grzecznościowe i bezpośrednie zwroty do adresata piszemy wielką literą.

Plan podziękowania

1. Wpisz zwrot do adresata (*Szanowna Pani!* lub *Drogi Kubo!*).
2. Sformułuj podziękowanie; zastosuj odpowiednie zwroty, np.
 - *wyrażam wdzięczność (głębką, swoją, szczerą; z powodu...);*
 - *dziękuję (gorąco, bardzo, serdecznie, z całego serca; za...).*
3. Zakończ oficjalną formułą grzecznościową: *z poważaniem*, *z wyrazami szacunku* lub nieoficjalnie: *Jeszcze raz – serdeczne dzięki!*
4. Podpisz się. W oficjalnym podziękowaniu umieść nazwę miejscowości i datę.

WZÓR

*Kochana Aniu,
chcę Ci bardzo podziękować za dobrą radę
i przestrogi! Nawet nie wiesz, jak bardzo mi pomogły
w podjęciu decyzji! Jeszcze raz – dzięki!
Ślę moc całusów – Karolina*

*

Gdynia, 15.11.2020

*Szanowny Panie Prezesie,
pragniemy wyrazić naszą głęboką wdzięczność za Pańską
nieocenioną pomoc w organizacji Słonecznych Dni Teatru
w Szpitalu Dziecięcym. To dzięki Panu wspaniali aktorzy
dali niezapomniane przedstawienie, niosąc naszym
dzieciom radość. Jeszcze raz dziękujemy.*

*Z najwyższym poważaniem
wdzięczni rodzice małych pacjentów*

7. Napisz oficjalne podziękowanie w imieniu twojej klasy za pomoc w organizacji zbiórki funduszy na obóz letni lub na kosztowną rehabilitację dla waszego kolegi. Podziękowanie skieruj do kierownictwa supermarketu lub do władz osiedla, gdzie przeprowadzono zbiórkę.
8. Narysuj znak graficzny lub plakat, który będzie zachęcał do pomagania potrzebującym.





List do ludożerców

Tadeusz Różewicz

Kochani ludożercy
nie patrzcie wilkiem
na człowieka
który pyta o wolne miejsce
w przedziale kolejowym

zrozumcie
inni ludzie też mają
dwie nogi i siedzenie

Kochani ludożercy
poczekajcie chwilę
nie depczcie słabszych
nie zgrzytajcie zębami

zrozumcie
ludzi jest dużo będzie jeszcze
więcej więc posuńcie się trochę
ustąpcie

Kochani ludożercy
nie wykupujcie wszystkich
świec sznurowadeł i makaronu

Nie mówcie odwrócenii tyłem:
ja mnie mój moje
mój żołądek mój włos
mój odcisk moje spodnie
moja żona moje dzieci
moje zdanie

Kochani ludożercy
nie zjadajmy się Dobrze
bo nie zmartwychwstaniemy
Naprawdę





1. Opowiedz o swoich pierwszych myślach, uczuciach, nastroju po przeczytaniu wiersza Tadeusza Różewicza.
2. W miarę możliwości wysłuchaj piosenki Czesława Niemena *Dziwny jest ten świat*. Co łączy oba utwory?
3. Do kogo i w jakiej formie zwraca się podmiot liryczny? Wyszukaj zwrot, który powtarza się w wierszu kilkakrotnie. Zwróć uwagę na tytuł.
4. Na podstawie informacji podanych w ramce nazwij zastosowany środek stylistyczny. Wykaż, że w wierszu Tadeusza Różewicza mamy do czynienia z nietypową **apostrofa**.

Zapamiętaj!

Apostrofa – bezpośredni, najczęściej uroczysty zwrot do adresata wypowiedzi (osoby, pojęcia, przedmiotu) stosowany w utworze poetyckim lub przemówieniu. Apostrofa ma na celu wywołanie silniejszego wrażenia na odbiorcy i podkreśla podniosły styl utworu. Jest wyraźnie wyodrębniona z całości tekstu, np.

Litwo! Ojczyzno moja! ty jesteś jak zdrowie:

Ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie,

Kto cię stracił. Dziś piękność twą w całej ozdobie

Widzę i opisuję, bo tęsknię po tobie.

Panno święta, co Jasnej bronisz Częstochowy

I w Ostrej świecisz Bramie [...].

Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*

5. Uzasadnij, że wyraz *ludożerca* występuje w wierszu jako **przenośnia** (zob. s. 100). Jaki efekt dało zestawienie wyrazów: *kochani* i *ludożercy* w jednej apostrofie?
6. Wyjaśnij przenośny sens innych zwrotów użytych w wierszu:
 - *nie patrzcie wilkiem,*
 - *nie depczcie słabszych,*
 - *nie zgrzytajcie zębami,*
 - *posuńcie się trochę,*
 - *nie mówcie odwrócen tyłem: ja mnie mój moje.*

7. Przygotuj recytację wiersza Tadeusza Różewicza. Możesz zrobić to wraz z kolegą lub koleżanką z ławki. Wtedy podzielcie tekst na dwie role. Ostatni fragment przeczytajcie razem. Pamiętajcie o wprowadzeniu znaków interpunkcyjnych.
8. Przeczytaj list-apel napisany przez waszą koleżankę pod wpływem lektury wiersza Tadeusza Różewicza. Jak sądzisz, czy autorka listu właściwie odczytała przesłanie *Listu do ludożerców*?

Kochani Ludożercy!

Pod takim nagłówkiem zwracam się do wszystkich Mieszkańców Błękitnej Planety, gdyż każdy z nas bywa ludożercą...

Przyjrzyjmy się sami sobie i spróbujmy odpowiedzieć na pytanie: jacy jesteśmy? Oderwijmy się na chwilę od codziennego zabiegania, aby zastanowić się nad samym sobą, nad swoim postępowaniem wobec innych ludzi.

W tym świecie pełnym nienawiści, zakłamania brak jest miłości i zrozumienia dla drugiego człowieka. A przecież wystarczy tak mało: ustąpić komuś miejsca, powiedzieć miłe słowo zamiast zgrzytać na siebie zębami.

Iza Żalek



9. Zorganizujcie klasową dyskusję na temat zagrożeń, których sprawcami są współcześni „ludożercy”. Weźcie pod uwagę zjawiska zachodzące w sieci.
10. Napisz list w tradycyjnej formie do „ludożerców” ze swojej szkoły. Wyjaśnij, co ci się nie podoba w ich zachowaniu. Przypomnij 10 wskazówek dla piszącego list (zob. kl. 4, s. 276), pamiętaj o właściwej budowie listu.



■ Złapani w sieć

Agnieszka Wawryniuk

Człowiek, który nie posiada komórki, w obecnych czasach uważany jest za dziwaka. Wielu z nas nie wyobraża sobie bez niej życia. Nie mieści się nam w głowie, że można funkcjonować bez tego urządzenia. Mamy przynajmniej po jednym telefonie, coraz częściej rezygnujemy też z aparatów stacjonarnych na rzecz mobilnych. Widzimy w nich oznakę wolności i swobody. Z komórek korzystamy wszędzie: w pracy, domu, sklepie, autobusie, na spacerze... Wychodząc z domu, możemy zapomnieć o wszystkim, ważne, że mamy ze sobą portfel i telefon. Internauci, którzy wypowiadają się na ten temat, jednomyślnie mówią, że bez komórki czują się „jak bez rąk”. [...]



Telefoniczny nałóg

Kiedy obserwujemy niektórych ludzi, szczególnie tych z młodszego pokolenia, mamy wrażenie, że oni nigdy nie rozstają się z komórką. Uzależnili się od ciągłych rozmów i pisania SMS-ów. Robią to w każdym momencie, podczas posiłków, jazdy autobusami, w szkołach... Zastanawiam się, do kogo i po co można wysyłać kilkadziesiąt wiadomości tekstowych dziennie. Nadmierne korzystanie z telefonu naukowcy obdarzyli mianem nomofobii. Tu nie chodzi jednak tylko o bezzasadne używanie komórki, ale także o pewne reakcje emocjonalne. Co się stanie, gdy np. zapomnimy wziąć ze sobą telefonu albo znajdziemy się poza zasięgiem? Jak postąpimy w sytuacji, kiedy rozładuje się bateria albo skończą środki na karcie prepaid? Co czujemy, gdy ktoś każe nam wyłączyć telefon? Warto odpowiedzieć sobie na te pytania. Niestety, coraz więcej osób odczuwa wtedy niepokój, lęk i kołatanie serca. Jakiegokolwiek ograniczenie w korzystaniu z komórki jest dla nich wielce stresujące. Odpowiedzmy sobie, jak reagujemy i co myślimy, gdy jesteśmy „poza siecią”? [...]

fragmenty, opr. aw/aw, „Echo Katolickie” 28/2010

■ Dzieci ugrzęzły w sieci

Matylda Młocka

Nie tylko wiek, ale i czas, jaki dzieci spędzają przed komputerem, jest niepokojący.

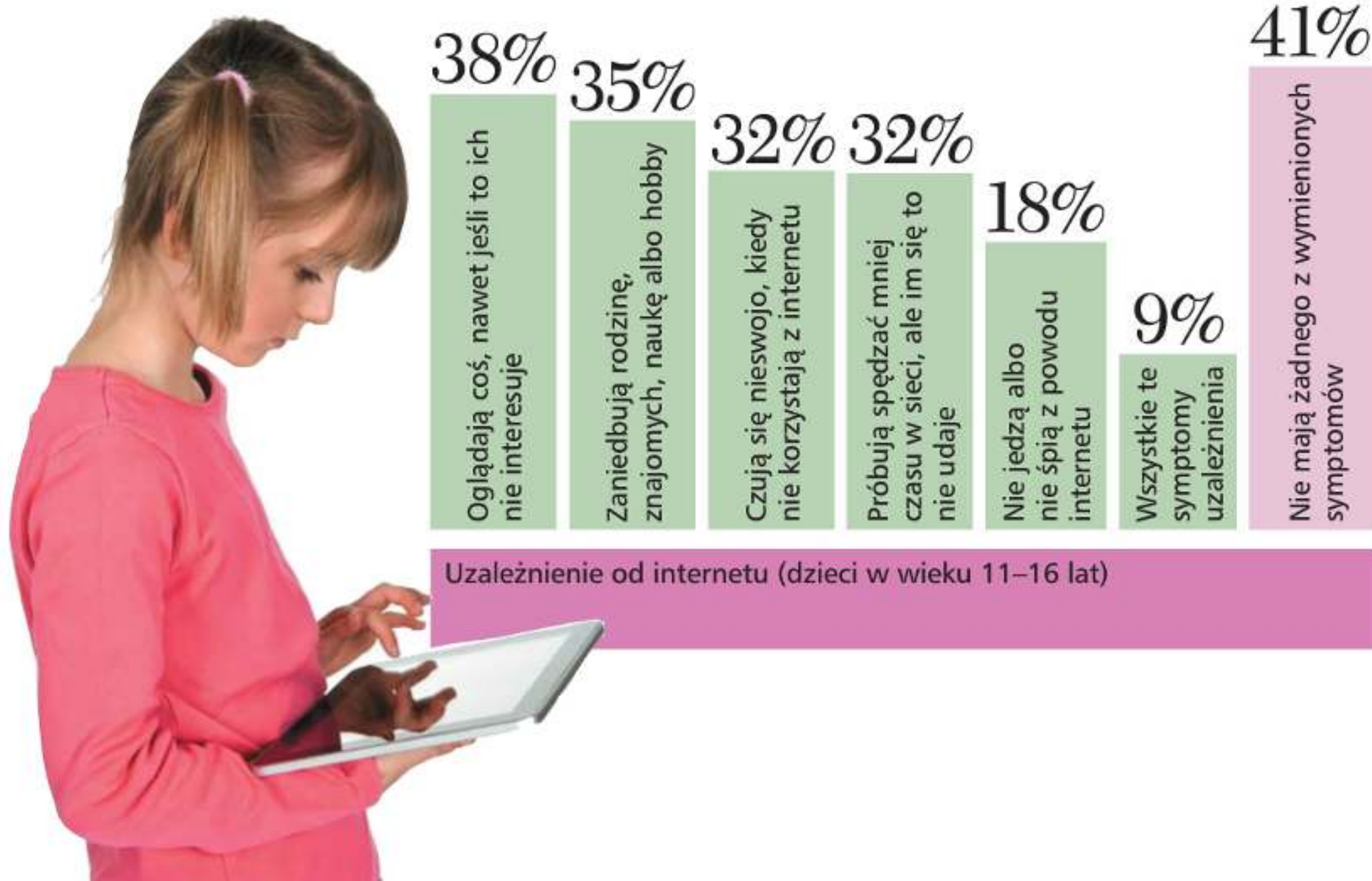
– W skrajnych przypadkach zdarza się, że dzieci spędzają w internecie nawet po kilka godzin dziennie – mówi Łukasz Wojtasik, koordynator kampanii „Dziecko w sieci” fundacji Dzieci Niczyje.

Badania to potwierdzają. Wynika z nich, że w Europie średnio 92 proc. młodych internautów korzysta z sieci przynajmniej raz w tygodniu. Aż 57 proc. surfuje codziennie. [...]

W Polsce ten wskaźnik jest wyższy. 96 proc. młodych ludzi przyznaje się do przebywania w sieci co najmniej raz w tygodniu, codziennie – 72 proc. Tymczasem częste przebywanie online jest dla dzieci niebezpieczne. Może prowadzić do uzależnienia.

Z podsumowania projektu UE wynika, że grozi to nawet ponad połowie dzieci. Wiele z nich przyznaje się, że np. nie śpią z powodu internetu. Dochodzi do tego, że czują się nieswojo, kiedy nie mogą skorzystać z sieci. Często też nie spotykają się z kolegami i koleżankami, bo wolą wirtualny świat.

fragmenty artykułu prasowego z 2010 r.;
<http://www.rp.pl/galeria/17,2,559025.html> (dostęp: 6.12.2018)



1. O jakich uzależnieniach mówią autorki obu artykułów prasowych? Dlaczego te nałogi są tak groźne? Na co wskazują tytuły?
2. Co ilustruje wykres zamieszczony obok drugiego artykułu? Jakie problemy dotyczą ponad 30% młodych internautów?
3. Zaobserwuj, co łączy, a co różni oba teksty. Weź pod uwagę treść i formę. Który tekst informuje i dostarcza obiektywnej wiedzy, a który komentuje rzeczywistość i ma przekonać czytelnika do poglądów autora?
4. Przeczytaj, czym cechuje się **publicystyka**. Podaj przykład artykułu publicystycznego oraz informacyjnego z prasy lub internetu.

Zapamiętaj!

Publicystyka – dział piśmiennictwa (np. prasowego, internetowego), który porusza ważne aktualne tematy polityczne, społeczne i kulturalne.

Głównym celem tekstów publicystycznych jest propagowanie poglądów autorów i przekonywanie do nich czytelników.

W tym celu publicysta używa jasnego, przystępnego języka, stosuje dobitne, obrazowe sformułowania oraz zwroty potoczne. Często wprost zwraca się do czytelnika lub używa pierwszej osoby liczby mnogiej, sprawiając wrażenie, że utożsamia się z odbiorcą.

5. Odpowiedz TAK lub NIE na pytania sformułowane na podstawie wykresu ze s. 116 (*Czy oglądasz coś, nawet jeśli cię to nie interesuje?*).
6. Zastanówcie się i powiedzcie, w jakim celu najczęściej korzystacie z internetu i telefonu komórkowego. Aby to ustalić:
 - a. przeprowadźcie głosowanie w klasie, odpowiadając na pytanie: kto najczęściej korzysta z internetu i telefonu komórkowego dla rozrywki (gry, filmy, muzyka), w celu komunikowania się (Facebook, Twitter, poczta, SMS) lub uzyskania informacji;
 - b. policzcie głosy i przeanalizujcie zaobserwowane zjawisko.
7. Szczerze porozmawiajcie o tym, czy wy też „ugrzeźliście w sieci”. Określcie skalę tego problemu w swoim najbliższym środowisku, w rodzinie, wśród kolegów. Pomyślcie, jak temu zaradzić. Porozmawiajcie o tym w domu i przedstawcie konkretne propozycje.



Sieć bez przemocy



1. Obejrzyj plakat. Jakie przesłanie zawiera? Wyjaśnij pochodzenie i znaczenie słowa *hejt*.

2. Przeprowadźcie w klasie anonimową ankietę. Odpowiedz TAK lub NIE na pytania. Odpowiedzi zapisz na osobnej kartce.

a. Czy otrzymujesz wrogie, obraźliwe i wulgarne wiadomości?

b. Czy ktoś cię poniża lub ośmiesza w sieci?

c. Czy ktoś rozsyła w sieci nieprawdziwe materiały o tobie?

d. Czy ktoś cię nęka wiadomościami wbrew twojej woli?

e. Czy ktoś grozi SMS-ami lub e-mailami tobie lub twoim bliskim?

f. Czy ktoś publikuje zdjęcia lub filmy z twoim wizerunkiem bez twojej zgody?

g. Czy ktoś podszywa się pod ciebie?

3. UWAGA! Jeśli choć raz twoja odpowiedź na pytania z ćw. 2. brzmiała: TAK, koniecznie porozmawiaj o tym lub napisz. Możesz zadzwonić anonimowo pod bezpłatny numer telefonu **116 111** (telefon zaufania dla dzieci i młodzieży) lub wysłać wiadomość za pomocą formularza na stronie **www.116111.pl**.

4. Zapoznajcie się z wynikami ankiety z ćw. 2. Który rodzaj zachowania mającego cechy przemocy powtarza się najczęściej? Porozmawiajcie o hejcie i cyberprzemocy oraz sposobach walki z nimi.

5. Z jakimi przejawami agresji i przemocy stykasz się w szkole i w swoim środowisku? Które z nich miały związek z wykorzystaniem takich środków komunikacji, jak np. SMS-y, blogi, serwisy społecznościowe? Jak należy reagować w takich sytuacjach?

6. Wyjaśnij, jak rozumiesz hasło: *Słowa leczą. Porozmawiajmy.*

7. Jak w twojej szkole i miejscowości przeciwdziała się różnym formom agresji? Który pomysł oceniasz jako najbardziej skuteczny?



8. Zorganizujcie Szkolny Dzień bez Przemocy – w realu i w sieci.

a. Ogłoście wcześniej konkursy na plakat i na hasło o tej tematyce.

b. Zaprezentujcie, jak spędzać wolny czas i rozładowywać przykre emocje oraz stres w pokojowy sposób (np. przez sport, taniec, karate, ćwiczenia czirliderek, pokonywanie toru przeszkód, zajęcia w parku linowym).

c. Zaproście do udziału w Szkolnym Dniu bez Przemocy pedagogów i psychologów, znanych sportowców, tancerzy oraz przedstawicieli policji i służb ratowniczych.

9. Odnieś się w formie pisemnej do stwierdzenia: *Należy przeciwdziałać każdej formie przemocy*. Przedstaw rzeczowe argumenty, w których uzasadnisz swoje stanowisko.



10. W wyznaczonym dniu zostaw telefon komórkowy / smartfon w domu (powiadom o tym zamiarze rodziców!). Sprawdź, jak się bez niego czujesz. Zaobserwuj, jak przebiegają lekcje i przerwy tego dnia w twojej klasie. Napisz o tym krótką notatkę pamiętnikarską.



Czy wiesz, że...

✎ Od 2004 r. z inicjatywy Komisji Europejskiej każdego roku na początku lutego obchodzi się Dzień Bezpiecznego Internetu. W 2018 r. obchodziliśmy go w Polsce pod hasłem: „Dzień Bezpiecznego Internetu: tworzymy kulturę szacunku w sieci”. Organizatorzy pisali: *Szacunek to pojęcie, które zawiera w sobie bardzo wiele treści. To istotna wartość, bez której nie zbudujemy kultury*

zrozumienia, zaufania i tolerancji. Brak poszanowania innych osób, ich prywatności czy odmiennych poglądów skutkuje niepokojącymi zjawiskami, które pojawiają się w internecie, m.in. cyberprzemocą, hejtem. [...] szacunek jest ważny nie tylko w odniesieniu do świata, innych ludzi, ale także do własnej osoby – jest wsparciem w ochronie naszej prywatności [...].

www.saferinternet.pl



Chwila pojednania

Anna Kamieńska

Weź w rękę siwy opłatek dnia
bo oto nadeszła chwila pojednania

Niech się pojedna
jabłko z nożem

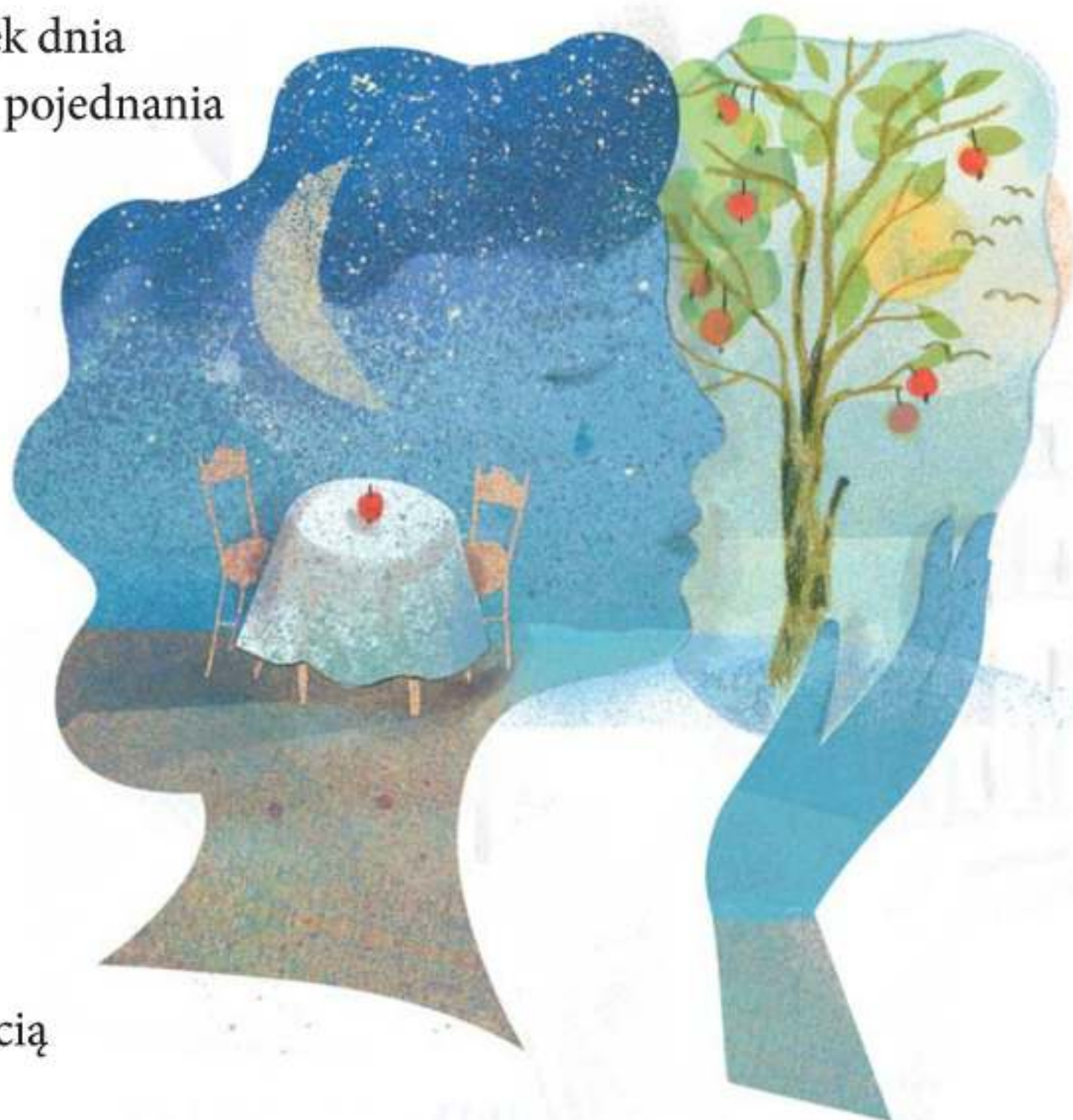
drzewo z ogniem

dzień z nocą

śmiech z płaczem

nicość z ciałem

niech się pojedna
samotność z samotnością



1. Jak rozumiesz przenośnię rozpoczynającą wiersz? Do jakich przeżyć odwołuje się poetka?
2. Uzasadnij, że Anna Kamieńska oparła swój wiersz na przeciwstawieniach. Podaj inne przykłady kontrastowych pojęć pasujących do tematyki wiersza.
3. Czym poetka zaskakuje czytelnika w zakończeniu?
4. Na czym, według ciebie, może polegać *chwila pojednania*?
5. W jaki sposób można okazać chęć pojednania się z kimś? Zaproponuj język niewerbalny.
6. Wzorując się na pomysle Vaclava Havla z wiersza *Bariera* (zob. s. 25), stwórz utwór pt. *Pojednanie*, *Pokój* lub *Miłość*.



Podsumowanie rozdziału

Sprawdzian nr 2

Pamiętaj, by odpowiedzi zapisywać w zeszycie.

- Przeczytaj uważnie mit *Dedal i Ikar* z książki Wandy Markowskiej zamieszczony w podręczniku na stronach 80–82.
- Znajdź w tekście odpowiedzi i wykonaj polecenia od 1. do 5.
- Przy każdym poleceniu tylko jedna odpowiedź jest poprawna. Wskaż ją.

Zadanie 1. Dedal, bohater mitu, żył na wygnaniu

- A. nad Morzem Ikaryjskim.
- B. w okolicach Aten.
- C. w państwie Minosa.
- D. na wyspie Samos.

Zadanie 2. Jedynym marzeniem Dedala było

- A. łowić ryby nad brzegiem morza.
- B. fruwać w przestworzach jak ptak.
- C. zobaczyć jeszcze raz rodzinne miasto.
- D. wymyślać narzędzia ułatwiające pracę człowieka.

Zadanie 3. Dedal i Talos to

- A. władca i poddany.
- B. wuj i siostrzeniec.
- C. uczeń i kapłan.
- D. ojciec i syn.

Zadanie 4. Do cech Ikara można zaliczyć

- A. brawurę i nieodpowiedzialność.
- B. roztropność i odwagę.
- C. niecierpliwość i ostrożność.
- D. rozwagę i lekkomyślność.

Zadanie 5. Wśród dzieł wykonanych przez Dedala nie było

- A. rzeźbionych posągów.
- B. siekiery i poziomicy.
- C. koła garncarskiego.
- D. skrzydeł z ptasich piór.

- Odpowiedzi na polecenia od 6. do 10. nie znajdziesz we fragmencie *Dedał i Ikar*.
- Przeczytaj polecenia uważnie i udziel poprawnych odpowiedzi.

Zadanie 6. Podane wypowiedzenie pojedyncze uzupełnij tak, aby powstały trzy różne zdania złożone. Wykorzystaj podane spójniki.

więc • i • chociaż

Ikar wzbił się za wysoko...

Zadanie 7. Wskaż przenośnię w podanym fragmencie *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza.

*Już ostatnie perły gwiazd zamierzchły i na dnie
Niebios zgaśły, i niebo środkiem czoła bladnie,
Prawą skronią złożone na wezglówiu cieni,
Jeszcze smagławe, lewą coraz się rumieni;
A dalej okrąg, jakby powieka szeroka,
Rozsuwa się i w środku widać białek oka,
Widać tęczę – źrenicę [...].*

Zadanie 8. Wskaż, która definicja jest opisem noweli.

- A.** Dłuższy utwór pisany wierszem, o zwartej fabule, w którym występuje wielu bohaterów.
- B.** Krótki utwór pisany prozą, o zwartej fabule, w którym występuje niewielu bohaterów.
- C.** Długi utwór pisany prozą, o rozbudowanej fabule, w którym występuje niewielu bohaterów.

Zadanie 9. Napisz podziękowanie dla Dedała za wymyślenie narzędzi ułatwiających ludziom pracę.

Zadanie 10. Napisz opowiadanie twórcze, w którym przedstawisz dalsze losy Dedała.

Dumne dziedzictwo

SZTUKA NA CO DZIEN. Kompozycja centralna – skupia uwagę widza pośrodku płaszczyzny obrazu. W centrum zostaje umieszczony główny element kompozycji.



Jan Matejko, *Zwycięstwo pod Wiedniem* (Jan III Sobieski wysyła wiadomość o zwycięstwie papieżowi Innocentemu XI)

■ Przyłóż do reprodukcji dwa ołówki, tak aby podzielić ją dokładnie na pół w pionie i w poziomie. Co znajduje się na przecięciu linii, czyli w samym centrum obrazu? Zwróć uwagę na pełny tytuł dzieła.

■ Wskaż i nazwij centralną postać na płótnie. Czym się wyróżnia? Co stanowi jej tło? Zwróć uwagę na ustawienie i gesty pozostałych osób.

■ Jakie elementy kompozycji podkreślają rangę króla?

Czego znakiem są tęcza i gołębica?

■ Matejko wystawił obraz w Wiedniu z okazji 200 rocznicy zwycięstwa nad Turkami, aby podkreślić – pomijane w czasie zaborów – zasługi Jana III Sobieskiego i polskich wojsk.

■ Żeby Polska była Polską

Jan Pietrzak

Z głębi dziejów, z krain mrocznych,
Puszcz odwiecznych, pól i stepów
Nasz rodowód, nasz początek,
Hen, od Piasta, Kraka, Lecha
Długi łańcuch ludzkich istnień
Połączonych myślą prostą:
Żeby Polska, żeby Polska!
Żeby Polska była Polską! (x2)

Wtedy kiedy los nieznany
Rozsypywał nas po kątach,
Kiedy obce wiatry gnały
Obce orły na proporcach¹,
Przy ogniskach wybuchała
Niezmierzona nuta swojska...
Żeby Polska, żeby Polska...

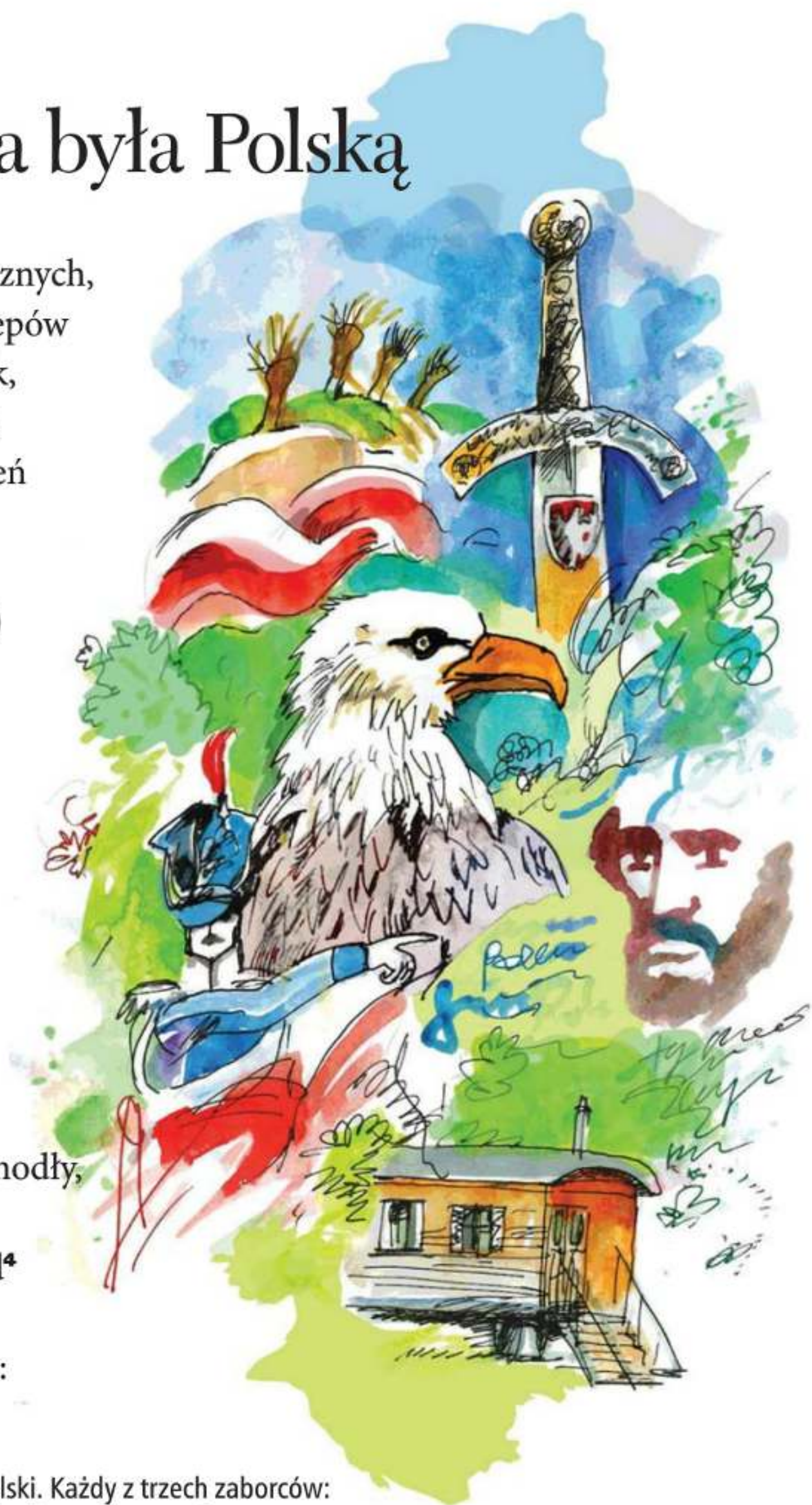
Zrzucał uczeń portret cara,
Ksiądz Ściegienny² wznosił modły,
Opatrywał wóz Drzymała³,
Dumne wiersze pisał Norwid⁴
I kto szablę mógł utrzymać
Ten formował legion, wojsko:
Żeby Polska, żeby Polska...

¹ Nawiązanie do czasów rozbiorów Polski. Każdy z trzech zaborców: Rosja, Prusy, Austria, miał w swoim herbie czarnego orła.

² ks. **Piotr Ściegienny** – polski działacz niepodległościowy; aresztowany i zesłany na Syberię przez władze carskiej Rosji. Przebywał na zesłaniu 25 lat.

³ **wóz Drzymały** – wóz cyrkowy, w którym zamieszkał Michał Drzymała, nie otrzymawszy zgody od zaborczych władz pruskich na budowę domu. Wóz stał się symbolem walki o polskość.

⁴ **Cyprian Kamil Norwid** – wielki poeta polski epoki romantyzmu, zmarł na emigracji we Francji.



Matki, żony w mrocznych izbach
 Wyszywały na sztandarach
 Hasło: „Honor i Ojczyzna”
 I ruszała w pole⁵ wiara⁶!
 I ruszała wiara w pole
 Od Chicago do Tobolska⁷,
 Żeby Polska, żeby Polska...



1. Do jakich najdawniejszych śladów polskości nawiązał twórca pieśni? Wymień postacie i miejsca historyczne.
2. Jakie symbole narodowe dostrzegasz na ilustracji na s. 124? Opowiedz o ich znaczeniu w dziejach Polski. Jak należy się do nich odnosić?
3. Co stawiało na przeszkodzie, by *Polska była Polską*? Na podstawie pieśni powiedz, jak nasi rodacy przeciwstawiali się zagrożeniom. Podaj inne znane ci fakty z dziejów naszej ojczyzny.
4. Stwórzcie osie czasu 1050-lecia państwa polskiego oraz 100-lecia odzyskania niepodległości Polski, które ozdobią waszą klasę lub szkolny korytarz.
5. Ile pokoleń w twojej rodzinie potrafisz odtworzyć? W razie trudności poproś o pomoc dorosłych, np. rodziców lub dziadków.
6. Napisz na temat: *Jestem ogniwem w „długim łańcuchu ludzkich istnień / połączonych myślą prostą / żeby Polska była Polską”*.
7. Dlaczego do symboli innych państw i narodów należy się odnosić z szacunkiem?

⁵ w pole – mowa o polu bitwy.

⁶ wiara – potoczne określenie żołnierzy, np. w zwrocie Czuwaj, wiaro! lub Ruszaj, wiaro...

⁷ **Chicago** – miasto w Stanach Zjednoczonych, w którym znajduje się największe skupisko Polaków poza granicami; **Tobolsk** – miasto na Syberii w Rosji, miejsce zsyłek polskich więźniów politycznych w XVII–XIX w. Ten wers mówi o walce o niepodległość podejmowanej przez Polaków rozproszonych po całym świecie.

■ Jak rządził Kazimierz królestwem i narodem



Tak tedy król ten ponad wszystkich monarchów polskich dzielnie rządził rzeczą pospolitą, albowiem jak drugi Salomon¹ podniósł do wielkości dzieła swoje – murował miasta, zamki, domy. Naprzód ozdobił zamek krakowski podziwu godnymi domami, wieżami, rzeźbą, malowidłami, dachami wielkiej piękności. Naprzeciw zaś zamku krakowskiego, po drugiej stronie Wisły, koło kościoła, który się nazywa Skałą, wymurował miasto, które od imienia swego nazwał Kazimierzem², jak również wiele innych miast [...]. Wszystkie te miasta i zamki bardzo mocnymi murami, domami i wysokimi wieżami, nadzwyczaj głębokimi rowami i innymi urządzeniami obronnymi otoczył, na ozdobę narodowi, na schronienie i opiekę Królestwa Polskiego. Za czasów tego króla, w lasach, gajach i dąbrowach tyle założono wsi i miast, ile bodaj nie powstało kiedy indziej w Królestwie Polskim.

fragmenty kroniki Jana z Czarnekowa z XIV w.; przekład Józef Żerbitto

Kazimierz Wielki, król Polski, funduje w Krakowie Studium Powszechne³, 12 maja 1364 r.

„My Kazimierz z Bożej łaski król Polski [...], pragnąc gorąco, tak jak to jest naszym obowiązkiem, aby się rzecz pożyteczna i wszelka pomyślność rodzaju ludzkiego rozszerzała, [...] postanowiliśmy w mieście naszym Krakowie wyznaczyć, obrać, ustanowić i urządzić miejsce, na którym by Studium Powszechne w każdym dozwolonym wydziale kwitnęło, a dla przyszłości na wieczne czasy tym pismem jego istnienie zapewnić chcemy. Niechże więc tam będzie nauk przemożnych perła, aby wydała męża dojrzałością rady znakomite, ozdobą cnót świetne i w różnych umiejętnościach wyuczone [...].

¹ Salomon – król Izraela żyjący w X w. p.n.e., zasłynął jako wielki budowniczy i mędrzec.

² Kazimierz jest obecnie częścią Krakowa. Odnoga Wisły, która go oddzielała od Wawelu, została zasypana na przełomie XIX i XX w.

³ Studium Powszechne – zwane Akademią Krakowską, obecnie Uniwersytet Jagielloński, najstarsza polska wyższa uczelnia, jedna z najstarszych w Europie.

Do tego miasta Krakowa niechaj zjeżdżają się swobodnie i bezpiecznie wszyscy mieszkańcy nie tylko Królestwa naszego i krajów przyległych, ale i inni, z różnych części świata, którzy pragną nabyć tę przesławną perłę wiedzy”.

fragmenty; przekład Bożena Wyrozumska

1. Który ze średniowiecznych tekstów jest zapisem kronikarza, a który – dokumentem napisanym osobiście przez króla Kazimierza Wielkiego? Porównaj ich formę. Zwróć uwagę na to, w której osobie wypowiada się władca. Co to oznacza?
2. Jak kronikarz przedstawił króla? Do kogo go porównał i dlaczego? Podaj kilka epitetów, którymi na tej podstawie można określić władcę.
3. Przypomnij, co wiesz z lekcji historii o czasach panowania Kazimierza Wielkiego. Przytocz popularne powiedzenie o polskim królu.
4. W którym zdaniu jest zawarta myśl o tym, co powinno być głównym obowiązkiem władcy? Czy takie rozumienie roli rządzących zachowało aktualność w dzisiejszych czasach? Dlaczego?
5. Na podstawie zdjęć powiedz, w jaki sposób współcześni Polacy pielęgnują pamięć o polskim królu. Podaj inne znane ci przykłady.
6. Dowiedz się, gdzie w Polsce znajdują się miasta lub dzielnice, których nazwy pochodzą od imienia ich założyciela – króla Kazimierza.



Leopold Löffler (czytaj: lefler), *Kazimierz Wielki*





Jan Matejko, *Bitwa pod Grunwaldem*, fragment

■ Krzyżacy

Henryk Sienkiewicz

Król¹ zjechał właśnie z nadbrzeża jeziora i udał się na lewe skrzydło do polskich chorągwi², gdzie miał pasować całą gromadę rycerzy, gdy nagle dano mu znać, iż dwóch heroldów zjeżdża od krzyżackiego wojska.

Serce Władysława zabiło nadzieją.

– Nuże³ ze sprawiedliwym pokojem jadą!

– Daj Bóg – odrzekli duchowni.

Król posłał po Witolda⁴, a tymczasem heroldowie, nie spiesząc się, zbliżali się do obozu.

W jasnym świetle słońca widziano ich doskonale, podjeżdżających na ogromnych, pokrytych kropierzami⁵ koniach bojowych [...]. Szeregi rozstały się przed nimi, oni zaś, zsiadłszy z koni, stanęli po chwili przed wielkim królem i skłoniwszy nieco głowy dla okazania czci, tak odprawili swoje poselstwo:

¹ król – król Polski Władysław Jagiełło.

² chorągiew – oddział rycerzy w dawnej Polsce.

³ nuże – tu w znaczeniu: A może...

⁴ Witold – wielki książę litewski.

⁵ kropierz – okrycie na konia z miękkiej tkaniny z wyciętymi otworami na oczy, uszy, pysk i ogon.

– Mistrz Ulryk⁶ – rzekł pierwszy herold – wzywa twój majestat, panie, i księcia Witolda na bitwę śmiertelną i aby męstwo wasze, którego wam widać brakuje, podniecić, śle wam te dwa nagie miecze⁷.

To rzekłszy, złożył miecze u stóp królewskich. Jaśko Mążyk z Dąbrowy wytłumaczył jego słowa królowi, ale ledwie skończył, wysunął się drugi herold z gryfem na tarczy i tak przemówił:

– Mistrz Ulryk kazał wam też oznajmić, panie, iż jeśli skąpo wam pola do bitwy, to się z wojskami wam ustąpi, abyście nie gnuśnieli w zaroślach.

Jaśko Mążyk znów przełożył jego słowa i nastała cisza, tylko w orszaku królewskim rycerze poczęli zgrzytać z cicha zębami na takie zuchwalstwo i zniewagę.

Ostatnie nadzieje Jagiełły rozwiały się jak dym. Spodziewał się poselstwa zgody i pokoju, a tymczasem było to poselstwo pychy i wojny.

Więc wzniósłszy załzawione oczy do góry, tak odrzekł:

– Mieczów ci u nas dostatek, ale i te przyjmuję jako wróżbę zwycięstwa, którą mi sam Bóg przez wasze ręce zsyła. A pole bitwy On także wyznaczy. Do którego sprawiedliwości ninie⁸ się odwołuję, skargę na moją krzywdę i waszą nieprawość a pychę zanosząc – amen.

I dwie wielkie łzy spłynęły mu po ogorzałych policzkach.

Tymczasem głosy rycerskie w orszaku poczęły wołać:

– Cofają się Niemce. Dają pole!

Heroldowie odeszli i po chwili widziano ich znowu jadących pod górę na swych ogromnych koniach i błyszczących w świetle słonecznym od je-dwabiów, które po wierzchu zbroi nosili.

Wojska polskie wysunęły się z lasu i zarośli w składnym szyku bojowym. [...]

Rycerze nabierali tchu w piersi i osadzali się mocniej w siodłach.

Bitwa miała tuż-tuż nastąpić.

*

Mistrz spoglądał tymczasem na wojska królewskie, które wysuwały się z boru.

Patrzył długo na ich ogrom, na rozpostarte jakby u olbrzymiego ptaka skrzydła, na poruszaną wiatrem tęczę chorągwi i nagle serce mu się ścisnęło jakimś nieznanym, strasznym uczuciem. [...]

⁶ mistrz Ulryk – wielki mistrz zakonu krzyżackiego.

⁷ nagi miecz – bez pochwy, obnażony; oznaczał gotowość do walki.

⁸ ninie – dawniej: teraz.

Po raz pierwszy [...] uczuł, jaką niezmierną odpowiedzialność wziął na swoje ramiona.

Wiemc twarz mu pobladła, wargi poczęły drżeć, a z oczu puściły się obfite łzy. Komturowie⁹ ze zdziwieniem spoglądali na swego wodza.

– Co wam jest, panie? – zapytał hrabia Wende.

– Zaiste stosowna to do łez pora! – ozwał się okrutny Henryk, komtur człuchowski.

A wielki komtur Kuno Lichtenstein¹⁰ wydał wargi i rzekł:

– Otwarcie naganiam¹¹ ci to, mistrzu, bo ci teraz podnosić serca rycerzy, nie zaś osłabiać przystoi¹². Zaprawdę, nie takiegośmy cię przedtem widywali.

Lecz mistrzowi wbrew wszelkim wysiłkom spływały tak ciągle łzy na czarną brodę, jakby w nim płakał kto inny.

Wreszcie pohamował się nieco i zwróciwszy surowe oczy na komturów, zawołał:

– Do chorągwi! [...]

*

Już serca w obu wojskach biły jak młoty, ale trąby nie dawały jeszcze znaku do boju.

Nastała cięższa może od samej bitwy chwila oczekiwania. Na polu między Niemcami a armią królewską wznosiło się od strony Tannenberg¹³ kilka odwiecznych dębów, na które powłazili chłopci miejscowi, aby patrzeć na zapasy tych wojsk tak olbrzymich, jakich od niepamiętnych czasów świat nie widział. Lecz prócz tej jednej kępy całe to pole było puste, szare, przeraźliwe, do obumarłego stepu podobne. Chodził tylko po nim wiatr, a nad nim unosiła się śmierć. Oczy rycerzy zwracały się mimo woli na tę złowrogą, milczącą równinę. Przelatujące po niebie chmury przesłaniały od czasu do czasu słońce, a wówczas padał na nią mrok śmiertelny.

Wtem wstał wichur. Zaszumiał w lesie, oberwał tysiące liści, wypadł na pole, chwycił suche źdźbła traw, wzbił tumany kurzawy i podniósł je w oczy wojsk krzyżackich. [...]

⁹ komturowie – zwierzchnicy domów zakonnych w zakonach rycerskich.

¹⁰ czytaj: lichtensztain.

¹¹ naganiać – ganić, krytykować.

¹² przystoi – wypada.

¹³ Tannenberg – niemiecka nazwa Grunwaldu.

Chorągwie, znizywszy kopie, poczęły z początku iść krokiem. Lecz równie jak skała stoczona z góry, spadając, coraz większego pędu nabiera, tak i one z kroku przeszły w rysią¹⁴, potem w cwał i szły straszne, niepohamowane, jako lawina, która musi zetrzeć i zdruzgotać wszystko przed sobą.

Ziemia jęczała i gięła się pod nimi.



Rekonstrukcja bitwy pod Grunwaldem, 16 lipca 2011 r.

Bitwa miała lada chwila rozciągnąć się i rozpaść na całej linii, więc polskie chorągwie poczęły śpiewać starą bojową pieśń św. Wojciecha¹⁵. Sto tysięcy pokrytych żelazem głów podniosło się ku niebu, a ze stu tysięcy piersi wyszedł jeden olbrzymi głos do grzmotu niebieskiego podobny:

*Bogurodzica, Dziewica,
Bogiem¹⁶ sławiena¹⁷ Maryja!
Twego syna gospodzina¹⁸,
Matko zwolena¹⁹, Maryja,
Zyszczy²⁰ nam, spuści²¹ nam...
Kiryjelejzon²²!...*

I wraz moc zstąpiła w ich kości, a serca stały się na śmierć gotowe. Była zaś taka niezmierna zwycięska siła w tych głosach i w tej pieśni, jakby naprawdę grzmoty poczęły się roztaczać po niebie. Zadrzały kopie w rękach rycerzy,

¹⁴ rysią – dawniej: klusem (rodzaj chodu konia).

¹⁵ Mowa o pieśni Bogurodzica, uznawanej za najdawniejszą polską pieśń religijną. Jest to zarazem pierwszy utwór, który pełnił w Polsce funkcję hymnu.

¹⁶ Bogiem – tu: przez Boga.

¹⁷ sławiena – wysławiana.

¹⁸ gospodzin – pan.

¹⁹ zwolena – wybrana.

²⁰ zyszczy – pozyskaj, uzyskaj.

²¹ spuści – ześlij.

²² Kiryjelejzon – (z greki) Kyrie eleison: Panie, zmiłuj się.



zadrgały chorągwie i chorągiewki, zadrżało powietrze, zakolebały się gałęzie w boru, a zbudzone echa leśne jęły odzywać się w głębinach i wołać, i jakby powtarzać jeziorom i łęgom, i całej ziemi jak długa i szeroka:

Zyszczy nam, spuści nam.

Kiryjelejzon!... [...]

Echo powtórzyło w odpowiedzi: „Kiryjelejzooon!” – a tymczasem na prawym skrzydle wrzała już bitwa zacięta i zbliżała się ku środkowi coraz bardziej.

Łoskot, kwik koni, krzyki okropne mężów mieszały się z pieśnią. [...]

Krzyki na prawym skrzydle wzmogły się jeszcze, lecz nikt nie mógł ni widzieć, ni rozeznąć, co się tam dzieje, albowiem mistrz Ulryk, który patrzył z góry na bitwę, stoczył w tej chwili pod wodzą Lichtensteina dwadzieścia chorągwi na Polaków.

A zaś do polskiego hufca „czelnego”²³, w którym stali najprzedniejsi rycerze, przypadł jak grom Zyndram z Maszkowic i ukazawszy ostrzem zbliżającą się chmurę Niemców, zakrzyknął tak donośnie, że aż konie poprzysiadały w pierwszym szeregu na zadach:

– W nich! Bij!

Więc rycerze pochyliwszy się na karki końskie i wyciągnawszy przed się włócznie, ruszyli. [...]

*

Słońce chyliło się ku zachodowi. Spadł krótki, obfity deszcz i potłumił kurzawę. Król, Witold i Zyndram z Maszkowic gotowali się właśnie zjechać na pobojuwisko, gdy poczęto zwozić przed nich ciała poległych wodzów.

²³ hufiec czelny – wojska uderzające w bitwie jako pierwsze.

Litwini przynieśli skłute sulicami²⁴, pokryte kurzem i posoką²⁵ ciało wielkiego mistrza Ulryka von Jungingen i położyli je przed królem, a ów westchnął żałością i spoglądając na ogromne zwłoki leżące na wznak na ziemi, rzekł:

– Oto jest ten, który jeszcze dziś rano mniemał się być wyższym nad wszystkie mocarze świata.

Za czym łzy poczęły mu spływać jak perły po policzkach i po chwili ozwał się znowu:

– Ale że śmiercią walecznych poległ, przeto sławić będziem jego męstwo i godnym chrześcijańskim uczcimy go pogrzebem.

Jakoż zaraz wydał rozkaz, by ciało obmyto starannie w jeziorze, by przybrano je w piękne szaty i przysłoniono, nim trumna będzie gotowa, zakonnym płaszczem.

[...] Na wzgórzu koło króla skupili się najwięksi rycerze i dysząc utrudzonymi piersiami, spoglądali na te chorągwie i na te trupy leżące u ich stóp, jak spoglądają uznojeni żeńcy²⁶ na zżęte i powiązane snopy. Ciężki był dzień i straszny plon tego żniwa, ale oto nadchodził wielki, Boży, radosny wieczór.

Więc niezmierne szczęście rozjaśniło twarze zwycięzców, bo rozumieli wszyscy, że to był wieczór kładący koniec nędzy i trudom nie tylko dnia tego, ale całych stuleci.

A król, chociaż zdawał sobie sprawę z ogromu klęski, jednakże patrzył jakby w zdumieniu przed siebie i w końcu spytał:

– Zali²⁷ cały zakon tu leży? [...]

I nie tylko przeniewierczy²⁸ zakon krzyżacki leżał oto pokotem u stóp króla, ale cała potęga niemiecka zalewająca dotychczas jak fala nieszczęsne krainy słowiańskie rozbiła się w tym dniu odkupienia o piersi polskie.

*

Więc tobie, wielka, święta przeszłości, i tobie, krwi ofiarna, niech będzie chwała i cześć po wszystkie czasy!

fragmenty

²⁴ sulica – rodzaj oszczepu używanego podczas walki.

²⁵ posoka – krew.

²⁶ uznojeni żeńcy – zmęczeni żniwiarze.

²⁷ zali – dawniej: czyż.

²⁸ przeniewierczy – zdradziecki.



1. O jakim wydarzeniu mówi końcowy fragment powieści *Krzyżacy* Henryka Sienkiewicza? Jak sądzisz – dlaczego zostało ono wybrane przez pisarza jako zwieńczenie całego utworu?
2. Przedstawcie w formie krótkiej inscenizacji (lub przeczytajcie z podziałem na role) scenę wręczenia dwóch mieczy przez poselstwo krzyżackie. Jakie znaczenie dostrzegasz w tym geście i w reakcji króla Władysława Jagiełły? Czego symbolem stały się miecze grunwaldzkie przechowywane potem przez wieki w skarbcu królewskim na Wawelu?
3. Wymień cechy, którymi odznaczał się król Władysław Jagiełło. O czym świadczą jego słowa skierowane do posłów krzyżackich? Jak postąpił z zabitym wrogiem?
4. Zacytuj fragment, który mówi o zachowaniu wielkiego mistrza krzyżackiego na widok polskich wojsk. Jak rozumiesz tę reakcję? Dlaczego wzburzyła komturów?

Zapamiętaj!

Powieść – obszerny utwór pisany prozą, z rozbudowaną, wielowątkową fabułą. Akcja powieści toczy się z udziałem wielu bohaterów: pierwszo- i drugoplanowych oraz epizodycznych. Świat przedstawiony poznajemy w toku narracji, najczęściej prowadzonej przez wszechwiedzącego narratora w trzeciej osobie. Narrator obserwuje i komentuje wydarzenia z zewnątrz lub jest jednym z bohaterów uczestniczących w akcji. W powieści występują liczne dialogi, obszerne opisy postaci i opisy natury. Ze względu na tematykę rozróżnia się wiele gatunków powieści, a jednym z nich jest powieść historyczna, w której świat przedstawiony jest osadzony w przeszłości w stosunku do świata współczesnego autorowi.

5. Co bezpośrednio poprzedziło wymarsz polskich wojsk? Odczytaj opis. Jaką rolę odegrał wspólny śpiew?
6. Wysłuchaj nagrania pieśni *Bogurodzica*. Wyobraź sobie pieśń śpiewaną przez sto tysięcy rycerzy. Podaj epitety, którymi można określić taki śpiew.
7. Na podstawie tekstu, obrazu *Bitwa pod Grunwaldem* i współczesnych zdjęć z rekonstrukcji bitwy opowiedz, jak sobie wyobrażasz jej przebieg. W miarę możliwości obejrzyj relację z rekonstrukcji bitwy na YouTube.

8. Uzasadnij, że utwór *Krzyżacy* to powieść. W tym celu
- zapoznaj się z informacjami podanymi w ramce na s. 134;
 - opisz świat przedstawiony;
 - wykaż związek wydarzeń i występujących postaci z prawdą historyczną;
 - wskaż w tym fragmencie elementy **fikcji literackiej** (zob. s. 63);
 - zwróć uwagę na dystans, jaki dzieli czas powstania powieści od czasu, w którym rozgrywa się akcja utworu;
 - scharakteryzuj język narracji oraz język postaci.
9. Na podstawie osi czasu (s. 136) oraz ramki **Czy wiesz, że...** przedstaw najważniejsze wydarzenia związane z życiem i twórczością Henryka Sienkiewicza. Jakie dowody uznania dla wielkości pisarza odnajdujesz wśród podanych informacji?
10. Wyjaśnij sens popularnego sformułowania: *ku pokrzepieniu serc*, odnoszącego się nie tylko do twórczości Henryka Sienkiewicza.

warto obejrzeć

Krzyżacy – filmowa superprodukcja z 1960 r. w reżyserii Aleksandra Forda, zgromadziła w ciągu 30 lat od powstania rekordową liczbę ok. 35 milionów widzów w Polsce i drugie tyle poza granicami kraju. Tworzące *Trylogię* Henryka Sienkiewicza trzy powieści: **Ogniem i mieczem**, **Potop** i **Pan Wołodyjowski** zostały sfilmowane przez Jerzego Hoffmana. Film **Ogniem i mieczem** z 1999 r. przyciągnął do polskich kin ponad siedem mln widzów.

Czy wiesz, że...

✎ Zmarłego w Szwajcarii Henryka Sienkiewicza pochowano w podziemnej krypcie bazyliki archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie obok innych wielkich Polaków. W warszawskich Łazienkach znajduje się pomnik pisarza projektu Kazimierza Zemły.



XIX wiek

1846

Urodził się
w Woli
Okrzejskiej
na Lubelszczyźnie.

1858

Rozpoczął naukę
w gimnazjum
w Warszawie.

1876

Wraz z Heleną
Modrzejewską i grupą
znajomych udał się
w podróż do USA.

1884–1888

Napisał Trylogię
– *ku pokrzepieniu
serc.*

Henryk Sienkiewicz (1846–1916) – jeden z najpopularniejszych pisarzy polskich przełomu XIX i XX wieku. Laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury w 1905 r. za całokształt twórczości. Do najważniejszych dzieł Sienkiewicza należą: Trylogia (*Ogniem i mieczem, Potop, Pan Wołodyjowski*), *Quo vadis*, *Krzyżacy* oraz *W pustyni i w puszczy*. Pisarz tworzył w okresie zaborów i jego dzieła miały jednoczyć naród wokół wartości patriotycznych i religijnych. Ostatnie zdanie Trylogii brzmi: *Na tym kończy się ten szereg książek pisanych w ciągu kilku lat i niemałym trudzie – dla pokrzepienia serc.*



Wola Okrzejska – miejsce urodzenia pisarza.
W 120 rocznicę urodzin pisarza otwarto tu muzeum.



Gabinet Henryka Sienkiewicza – Oblęgorek.

XX wiek

1897–1900

Pisał w odcinkach powieść *Krzyżacy* drukowaną w *Tygodniku Ilustrowanym*.

1905

Został laureatem Literackiej Nagrody Nobla za całokształt twórczości.

1911

Napisał *W pustyni i w puszczy*.

1914

Wyjechał za granicę.

1916

Umarł w Vevey w Szwajcarii.

1924

Sprowadzenie prochów pisarza do archikatedry św. Jana Chrzciciela w Warszawie.



Kadr z filmu *Pan Wołodyjowski* z 1968 r. w reżyserii Jerzego Hoffmana.

Kadr z filmu *W pustyni i w puszczy* z 2001 r. w reżyserii Gavina Hooda.

Kadr z filmu *Quo vadis* z 2002 r. w reżyserii Jerzego Kawalerowicza.



Najważniejsze dzieła Henryka Sienkiewicza.



Oblęgorek – dom Henryka Sienkiewicza, ofiarowany mu przez polskie społeczeństwo w 1900 r., z okazji 25-lecia pracy literackiej. Obecnie muzeum pisarza.

Kraina języka

Zdania złożone współrzędnie i podrzędnie

1. Porównaj dwie wypowiedzi. Nazwij zastosowane zdania. Czy obie wypowiedzi zawierają tę samą treść?

Rycerze stali na polu. Przygotowywali się do walki.
Jeden z nich zaintonował *Bogurodnicę*. Pieśń podchwyciła cała rycerska rzesza.
Dzięki melodii odwaga wstąpiła w serca rycerzy. Moc wspólnoty połączyła ich w obronie ojczyzny.

Rycerze stali na polu i przygotowywali się do walki.
Jeden z nich zaintonował *Bogurodnicę*, którą podchwyciła cała rycerska rzesza.
Dzięki melodii odwaga wstąpiła w serca rycerzy, a moc wspólnoty połączyła ich w obronie ojczyzny.

To już wiem!

Zdanie pojedyncze zawiera jedno orzeczenie, zdanie złożone – więcej niż jedno orzeczenie. Zdania wchodzące w skład zdania złożonego nazywamy zdaniami składowymi.

2. Przeczytaj zdania pojedyncze, a następnie zdanie złożone. Za pomocą jakiej części mowy połączono dwa zdania składowe?

- Król szanował męstwo Ulryka von Jungingena. Zlecił jego godny pochówek.
- Król szanował męstwo Ulryka von Jungingena, dlatego zlecił jego godny pochówek.

To już wiem!

Zdania składowe w zdaniu złożonym łączymy między innymi za pomocą spójników lub przez zastosowanie odpowiednich znaków interpunkcyjnych, takich jak przecinek, myślnik, średnik czy dwukropek.

3. Przeczytaj tekst w taki sposób, aby wyróżnić zdania składowe w zdaniach złożonych. Wskaż zdania złożone:
- a. które możesz łatwo rozbić na zdania pojedyncze bez zmiany treści;
 - b. które trudno podzielić na zdania pojedyncze, ponieważ jeden z członów zależy od drugiego.

W historii Polski jest wiele wydarzeń, które po dziś dzień inspirują różnych artystów. Malarze tworzą obrazy przedstawiające wybrane wydarzenia, a literaci piszą teksty oparte na motywach historycznych. Wszyscy starają się przybliżyć dawne czasy współczesnym odbiorcom w taki sposób, aby stały się ciekawe dla kolejnych pokoleń.

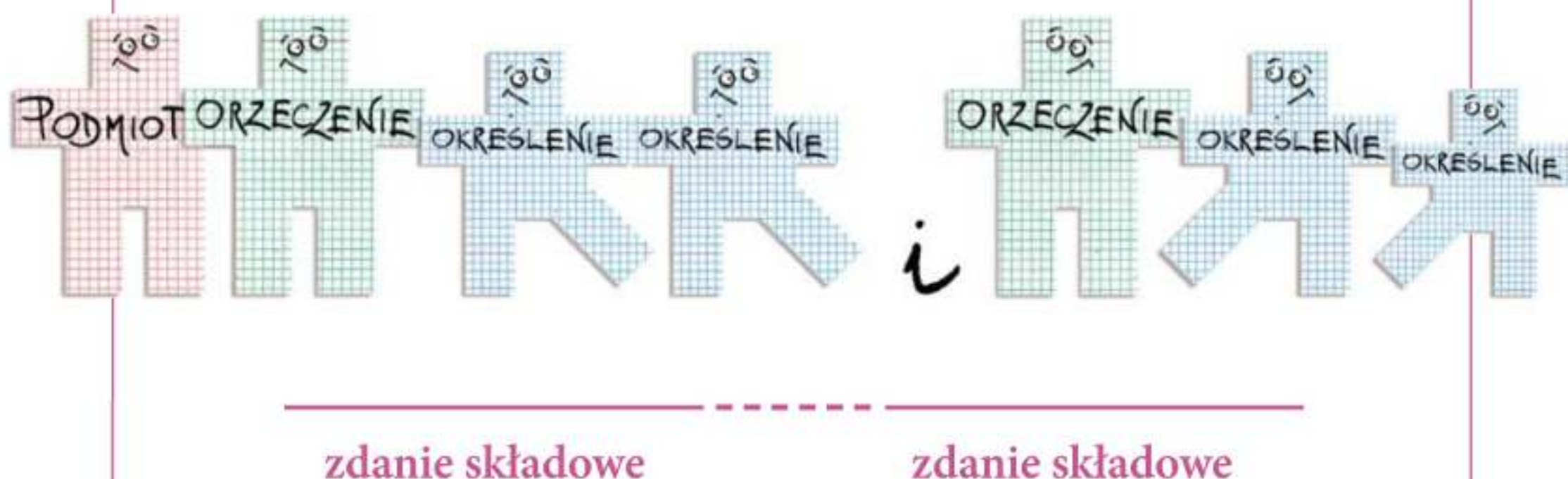
Do najbardziej znanych motywów należy bitwa pod Grunwaldem, lecz takich tematów jest znacznie więcej. W wielu z nich znajdziemy przykłady tak wielkiego męstwa i miłości ojczyzny, że i dziś napawa nas to dumą. Na przykład obrońcy Westerplatte odpierali niemiecki atak aż siedem dni, choć pierwotnie mieli bronić się tylko przez sześć godzin!

Zapamiętaj!

Zdanie złożone współrzędnie składa się z niezależnych od siebie zdań składowych. Można je łatwo podzielić na samodzielne zdania pojedyncze.

Franek rzucił piłkę za wysoko i przypadkiem zbił okno.

→ *Franek rzucił piłkę za wysoko. Przypadkiem zbił okno.*



4. Które ze zdań z ćw. 3. są zdaniami złożonymi współrzędnymi? Podczas odpowiedzi skorzystaj z podpowiedzi w ramce.

5. Podane pary zdań pojedynczych połącz w zdania współrzędnie złożone. Dobierz spójniki w zależności od treści zdań.

ale • i • jednak • a

Na godzinie wychowawczej postanowiliśmy wesprzeć jedną z akcji charytatywnych.

Nie mogliśmy dojść do porozumienia.

Karol i Bartek namawiali wszystkich do pomocy schronisku dla psów. Asia i Beata bardzo chciały wesprzeć dom dziecka.

Bartek wzruszająco mówił o losie porzuconych zwierząt. Asia była bardziej przekonująca.

Opowiadała o smutku naszych rówieśników pozbawionych rodziców. Namówiła całą klasę do poparcia jej pomysłu.

Zapamiętaj!

Zdanie złożone podrzędnie składa się ze zdań składowych, z których jedno (zdanie podrzędne) jest określeniem drugiego (zdanía nadrzędnego).

*Franek kupił kwiaty, ponieważ chciał przeprosić mamę.
(dlaczego?)*



6. Dokończ na różne sposoby podane zdanie podrzędnie złożone. W każdym zdaniu poinformuj o innej okoliczności tej samej wyprawy.
- Chciałem odwiedzić Marka, ponieważ ?.
- Chciałem odwiedzić Marka, chociaż ?.
- Chciałem odwiedzić Marka, jeślibym ?.
- Chciałem odwiedzić Marka, zanim ?.

7. Przyporządkuj pytania do zdań podrzędnie złożonych. Skorzystaj ze wzoru.

Wzór: W wakacje chciałabym wyjechać gdzieś, gdzie będę mogła odpocząć od miejskiego hałasu. → gdzie?

Spóźniłem się do szkoły, bo mój tata nie mógł znaleźć kluczy. jakiej?

Pomacham ci ręką wtedy, kiedy będę już zupełnie gotowy. w jaki sposób?

Umówiłam się z Zosią na poszukiwanie sukienki, którą włożę na ślub kuzynki. kiedy?

Podszedłem do Bartka tak, aby zrobić mu niespodziankę. po co? w jakim celu?

Dopytuję cię o szczegóły, aby tam łatwo trafić. dlaczego?

8. W podanych zdaniach współrzędnie złożonych wskaż wszystkie słowa łączące zdania składowe. Przeczytaj informacje z górnej ramki na s. 142 i dopasuj reguły dotyczące interpunkcji do poszczególnych zdań.

Wczoraj umówiliśmy się z Kasią na wycieczkę rowerową po lesie, ale od rana padał deszcz.

Ja wolałem poczekać na poprawę pogody, a Kasia chciała ruszać od razu.

Wczesnym popołudniem zaświeciło słońce i wreszcie mogliśmy wyjechać.

W połowie drogi znowu zaczęło kroić, więc skryliśmy się w paśniku.

Jeden z jeleni wpadł na podobny pomysł albo po prostu zgłodniał.

Na szczęście nie podszedł za blisko ani nie chciał nam zrobić krzywdy.



Zapamiętaj!

W zdaniach **współrzędnie złożonych** zdania składowe łączymy za pomocą spójników, np.

Pies za ogrodzeniem dostrzegł mnie i wrogo warknął.

lub tylko rozdzielamy je przecinkiem, np.

Skoczył w stronę furtki, zaczął głośno ujadać.

- **Rozdzielamy** przecinkiem zdania połączone spójnikami: *lecz, a, ale, więc, jednak, natomiast, zatem.*
- **Nie rozdzielamy** przecinkiem zdań połączonych spójnikami: *i, oraz, ani, albo, bądź, lub*, chyba że spójnik się powtarza, np. *Pójdę na spacer albo odrobię lekcje, albo się prześpię.*

9. Połącz ze sobą dwie części zdań podrzędnie złożonych. Zapisz je w całości w zeszycie. Zwróć uwagę na to, za pomocą jakich słów i znaków interpunkcyjnych łączą się dwa zdania składowe.

Pani nie sprawdziła nam
jeszcze prac,

Pójdę do wychowawcy
w naszym imieniu,

Muszę się dobrze
zastanowić,

jeśli wy załatwicie resztę
spraw.

ile pieniędzy potrzeba mi
na wycieczkę.

ponieważ ostatnio
zachorowała.

Zapamiętaj!

W zdaniach **podrzędnie złożonych** zdania składowe zawsze oddzielamy przecinkiem.

Łączymy je za pomocą:

- spójników: *że, ponieważ, gdyż, dlatego, bo, jeżeli, chociaż, aby, żeby, gdy, zanim*, np.

Dotarli na szczyt, chociaż wędrówka była bardzo męcząca.

- innych wyrazów, takich jak: *kto, co, który, jaki, jak, ile, kiedy, gdzie*, np.

Dotarli na szczyt, który górował nad okolicą.

10. Przyjrzyj się ilustracjom i dodaj drugie zdanie składowe w każdym zdaniu złożonym. Zapisz zdania w zeszycie. Określ typ zdania złożonego, jaki zastosowałeś / zastosowałaś, i uzasadnij jego interpunkcję.



11. Dopasuj do tekstu odpowiednie spójniki. Wyjaśnij, w których miejscach wstawić brakujące przecinki.

że • i • choć • a • więc • ponieważ

Wczoraj wieczorem umówiliśmy się wszyscy u Tomka ? chcieliśmy wspólnie obejrzeć finałowy mecz Ligi Mistrzów. Każdy przyniósł coś do jedzenia albo do picia ? tata Tomka przygotował piłkarskie dekoracje w dużym pokoju. Byliśmy wszyscy bardzo podekscytowani ? z niecierpliwością czekaliśmy na rozpoczęcie gry. W jednej z drużyn było aż trzech piłkarzy z Polski ? wszyscy jej kibicowaliśmy. Ku zaskoczeniu wszystkich okazało się jednak ? to drużyna przeciwna wygrała mecz, ? jeden z naszych, bramkarz, nie przepuścił dwóch karnych, co było nie lada wyczynem!

■ Na traktat „O obrotach” Mikołaja Kopernika z Prus¹

Rozmawiają tu pewien Wędrowiec i Uczony

Jan Dantyszek²

– O Boże, co za dziwo widzę? Ziemia w górze
krąży na wszystkie strony po niebieskim kręgu!
Słońce w środku wszechświata święty ogień nieci³,
jakby spętane leżąc pod boską opieką! [...]

– Dla nieuczonych wszystko, co mądre, jest dziwne,
a ze zdziwienia ludzka nauka się rodzi.

Ty jednak nie poprzestań na owym zdziwieniu,
nie krytykuj, nim poznasz, bo tak głupcy czynią.

Oglądaj baczenie⁴ księgę, po wielokroć wertuj,
zastanawiaj się pilnie, co to wszystko znaczy. [...]

Lecz wiedz: Kopernikowi święte Muz wysiłki
zawsze nieść będą sławę u rozumnych ludzi.

fragmenty; przekład Anna Kamieńska



¹ Mikołaj Kopernik przez większość życia mieszkał na Warmii, która była częścią Prus Królewskich.

² Jan Dantyszek (1485–1548) – dyplomata, biskup warmiński i poeta. Znał i cenił Mikołaja Kopernika. Propagował jego teorię wśród wpływowych naukowców.

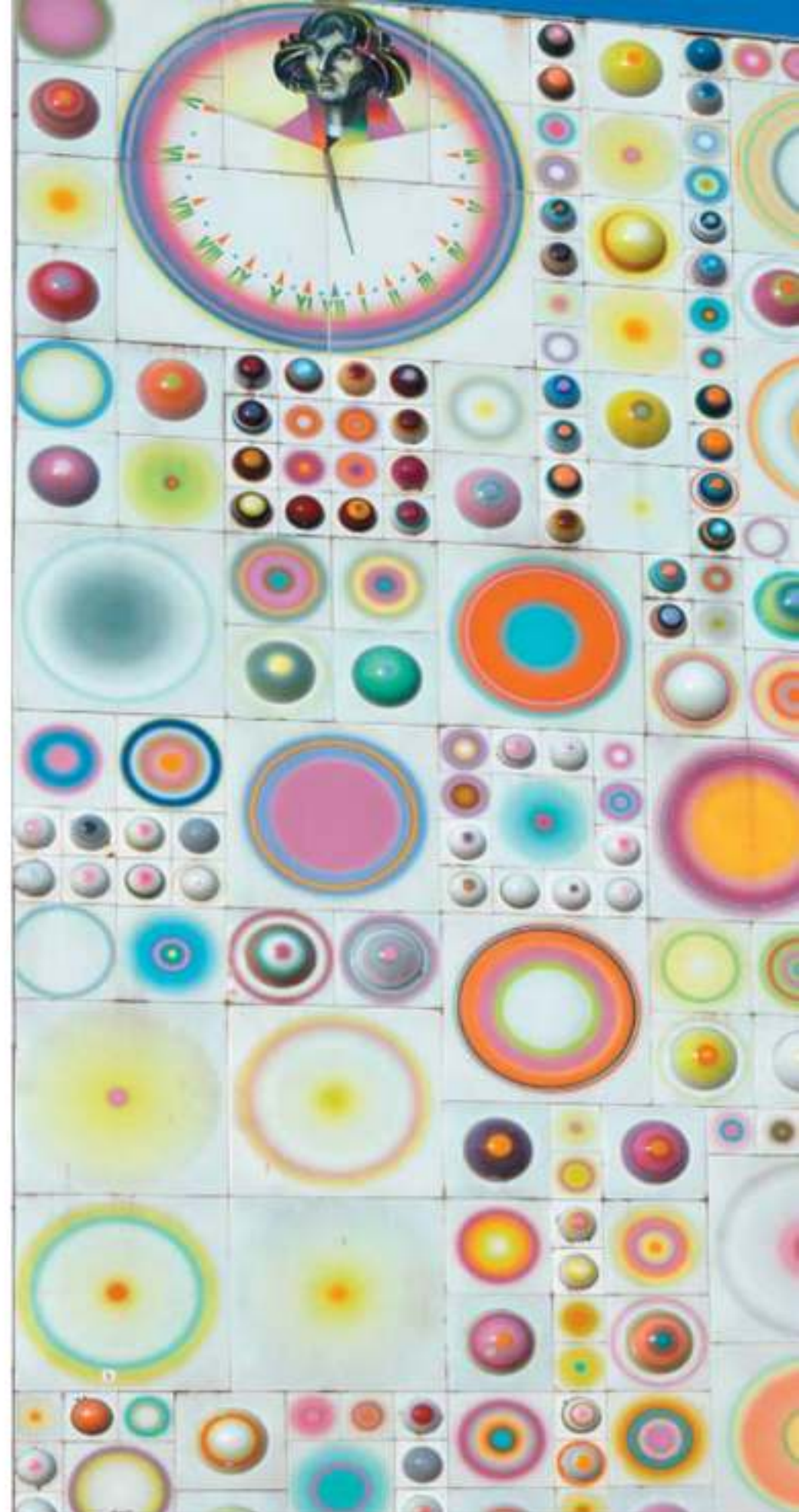
³ niecić – rozpalać.

⁴ baczenie – uważnie.

1. Co jest tematem wiersza Jana Dantyszka? Jaką formę wybrał poeta, by wyrazić swoje uznanie dla odkrycia Mikołaja Kopernika?
2. Odczytaj fragment utworu, który zawiera główne przesłanie dzieła z 1543 r. *O obrotach sfer niebieskich*. Uzasadnij wyrażenie *przewrót kopernikański*.
3. Wyjaśnij sens dwuwiersza, ułożonego 200 lat temu na cześć wielkiego astronoma przez Jana Nepomucena Kamińskiego.
*Polskie wydało go plemię,
Wstrzymał słońce, ruszył ziemię!*
4. Jakie rady daje uczony wędrowcowi? Wykaż ich ponadczasowy charakter.
5. Napisz, jak rozumiesz słowa wiersza: *ze zdziwienia ludzka nauka się rodzi?*
6. W jakich miastach znajdują się najśłynniejsze pomniki Mikołaja Kopernika? Zgromadź informacje na ten temat, skorzystaj z dostępnych źródeł, np. internetu.
7. Na podstawie przytoczonego fragmentu powiedz, z którym pomnikiem wiąże się głośna akcja polskiego podziemia przeprowadzona podczas II wojny światowej. Jakie znaczenie dla Polaków miało to wydarzenie?

Bohaterem „kopernikowskiej afery” był Alek. Jednym z pierwszych „kulturalnych osiągnięć” hitlerowców po zajęciu Warszawy było zasłonięcie tej części podstawy pomnika Kopernika, na której widniał wyryty napis: „Mikołajowi Kopernikowi – Rodacy”, wielką mosiężną płytą, z odpowiednio zmienionym napisem niemieckim. W początkach lutego 1942 roku znalazł i wyczytał Alek w jakiejś encyklopedii, że Mikołaj Kopernik urodził się 19 lutego: chwila namysłu i decyzja gotowa. Trzeba odpowiednio uczcić dzień urodzin wielkiego polskiego astronoma! Jak? Usunąć niemiecką płytę, zakrywającą polski napis.

Aleksander Kamiński, *Kamienie na szaniec*; fragment



Stefan Knapp, mozaika poświęcona Mikołajowi Kopernikowi, Toruń

■ List Jana III Sobieskiego do królowej Marii Kazimieri

W namiotach wezyrskich, 13 IX [1683] w nocy

*Jedyna duszy i serca pociecho,
najsłodsza i najukochańsza Marysieńku!*

Bóg i Pan nasz na wieki błogosławiony dał zwycięstwo i sławę narodowi naszemu, o jakiej wieki przeszłe nigdy nie słyszały. Działa wszystkie, obóz wszystek, dostatki nieoszacowane dostały się w ręce nasze.

Nieprzyjaciół, zastawszy trupem aprosze¹, pola i obóz, ucieka w konfuzji². Wielbłądy, muły, bydła, owce, które to miał po bokach, dopiero dziś wojska nasze brać poczynają, przy których Turków trzodami tu przed sobą pędzą [...].

Prochów samych i amunicyj porzucił więcej niżeli na milion. [...]

Wezyr³ tak uciekł od wszystkiego, że ledwo na jednym koniu i w jednej sukni. [...] Mam wszystkie znaki jego wezyrskie, które nad nim noszą; chorągiew mahometańską, którą mu dał cesarz⁴ jego na wojnę i którą dziś jeszcze posłałem do Rzymu Ojcu św. [...]

Jużże tedy kończyć muszę, całując i ściskając ze wszystkiego serca i duszy najśłodsza moją Marysieńkę. [...]

Niech się wszyscy cieszą, a P. Bogu dziękują, że pogaństwu nie pozwolił pytać się: „A gdzie wasz Bóg?” Dzieci całuję i obłapiam. [...]

fragmenty

¹ aprosze – specjalne kręte rowy umożliwiające atakującym podejście blisko obleganej twierdzy.

² konfuzja – wstyd, zakłopotanie.

³ wezyr – najwyższy urzędnik na dworze sułtana; tu chodzi o Kara Mustafę, tureckiego wodza, któremu udało się zbiec po przegranej bitwie.

⁴ cesarz – mowa o sułtanie imperium osmańskiego.



Pomnik Jana III Sobieskiego w Warszawie⁵

1. Obejrzyj fotografię pomnika. Kogo i w jaki sposób przedstawia?
2. Jakie wielkie wydarzenie z historii Polski upamiętnia pomnik oraz obraz Jana Matejki *Zwycięstwo pod Wiedniem* (zob. s. 123). Przypomnij informacje zdobyte na lekcjach historii na temat wiktorii wiedeńskiej.
3. Odczytaj fragment tekstu i powiedz, jaką ma formę. Kto, do kogo i w jakich okolicznościach go napisał?
4. Wykaż związek między tekstem a przedstawieniem na pomniku i obrazie.
5. Odwołaj się do poznanych zasad opisu pomnika (zob. kl. 5, s. 111), sporządź plan, a następnie opisz monument. Na zakończenie przedstaw swoje wrażenia.
6. Jakim władcą i wodzem, a jakim mężem i ojcem był Jan III Sobieski? O czym świadczy sposób, w jaki zwracał się do bliskich w swoim liście?
7. Jakie pomniki upamiętniające polskich władców, bohaterów lub ważne wydarzenia historyczne znajdują się w twojej miejscowości lub okolicy? Zbierz wiadomości na ten temat.
8. W miarę możliwości zorganizujcie wystawę fotografii tych pomników.
9. Wyszukaj w dostępnych źródłach informacje dotyczące dziejów obrazu Jana Matejki. Komu został ofiarowany? Gdzie obecnie się znajduje?

⁵ Pomnik dłuta Franciszka Pincka (czytaj: pinka) został odsłonięty 14 września 1788 r., 105 lat po zwycięskiej bitwie pod Wiedniem. Symboliczne tarcze po bokach pomnika są wsparte na broni tureckiej zdobytej w bitwie. Głoszą po polsku i po łacinie: „Janowi III, królowi Polski i wielkiemu księciu litewskiemu, Ojczyzny i sojuszników obrońcy, któregośmy postradali roku 1696. Stanisław August król. Roku 1788”.

■ Polonez Trzeciego Maja

Franciszek Dionizy Kniaźnin

Zgoda Sejmu to sprawiła,
Że nam wolność przywróciła.
Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany:
Niechaj żyje Król¹ kochany!

Taka jest narodu wola:
Za swych braci i za Króla
Obywatel każdy wszędzie
Życie swoje łożyć² będzie.

Wiwat Sejm i naród cały!
Dziś nam Nieba żywot dały.
Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany:
Niechaj żyje Król kochany!

USTAWA RZĄDOWA z dnia 3-go³ maja 1791 roku

W imię Boga w Trójcy Świętej Jedyne.

Stanisław August z Bożej łaski i woli Narodu Król Polski, Wielki Książę Litewski [...], uznając, iż los nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia konstytucji narodowej jedynie zawisł [...], ceniąc drożej nad życie, nad szczęśliwość osobistą egzystencją polityczną, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną narodu, którego los w ręce nasze jest powierzony,

¹ Mowa o ostatnim królu I Rzeczypospolitej – Stanisławie Auguście Poniatowskim.

² życie swoje łożyć – płacić swoim życiem.

³ Obecnie poprawny zapis: 3 maja.

Marcello Bacciarelli
(czytaj: marczello
bacziarelli),
*Portret Stanisława
Augusta
Poniatowskiego
w stroju koronacyjnym*



Medal na uchwalenie
Konstytucji 3 maja
z 1791 r.

chcąc oraz na błogosławieństwo, na wdzięczność współczesnych i przyszłych pokoleń zasłużyć [...], dla dobra powszechnego, dla ugruntowania wolności, dla ocalenia ojczyzny naszej i jej granic, z największą stałością ducha niniejszą konstytucję uchwalamy i tę całkowicie za świętą, za niewzruszoną deklarujemy, dopóki by naród w czasie, prawem przepisany, wyraźną wolą swoją nie uznał potrzeby odmienienia w niej jakiego artykułu.

fragmenty

1. Jakie wydarzenie sławi wiersz? Odczytaj głośno początkowy fragment uchwalonego dokumentu.
2. Uzasadnij, że jako Polacy mamy prawo być dumni z faktu uchwalenia *Konstytucji 3 maja*. Wykorzystaj informacje podane w ramce **Czy wiesz, że...** oraz z innych dostępnych źródeł. Użyj argumentów odwołujących się do faktów, logiki, emocji. Podaj je w kolejności od najważniejszego do najmniej istotnego.
3. Jaki moment utrwalił Jan Matejko na obrazie *Konstytucja 3 maja* namalowanym z okazji setnej rocznicy uchwalenia konstytucji?

Czy wiesz, że...

✎ *Konstytucja 3 maja* (inaczej: *Ustawa Rządowa z dnia 3 maja*) to pierwsza konstytucja w Europie i druga na świecie – po amerykańskiej! Uchwalona 3 maja 1791 r. podczas Sejmu Czteroletniego była wielkim sukcesem obozu patriotycznego. Celem uchwalenia Konstytucji było wzmocnienie upadającej Rzeczypospolitej po dokonanych w 1772 r. pierwszym rozbiórze. Ten przełomowy akt prawny wprowadzał wiele ważnych reform w organizacji państwa i dawał nadzieję na odrodzenie

i kultywowanie wartości drogiego wszystkim Polakom.

✎ W rok po uchwaleniu Konstytucji grupa możnowładców w porozumieniu z Rosją zawiązała zdradziecki spisek – zwany targowicą – który doprowadził do obalenia Konstytucji i do drugiego rozbioru Polski.

✎ Święto Narodowe Trzeciego Maja ustanowiono w 1919 r., po odzyskaniu wolności przez Polskę, i przywrócono w 1990 r. Jest to obok Święta Niepodległości 11 listopada najważniejsze święto państwowe w naszym kraju.



Nazywam się... Maria Skłodowska-Curie

Lluis Cugota, Luisa Vera¹

Odkąd pamiętam, zadawałam sobie pytanie: dlaczego? Jako małe dziecko, kiedy mieszkałam w Warszawie, i jako dorosła kobieta, kiedy przeniosłam się do Paryża, zawsze chciałam wiedzieć, dlaczego rzeczy są takie, a nie inne. Każdego dnia odkrywałam nowy świat. Każdej nocy krążyło mi po głowie mnóstwo pytań bez odpowiedzi. Ponieważ chciałam poszerzyć wiedzę, poszłam na uniwersytet². I poślubiłam Pierre'a (Piotra), który miał podobne podejście do życia. Owocem naszego związku były dwie wspaniałe córki. Żyłam w czasach wielkich zmian w nauce. Mówi się, że w tamtych latach przeobrażyliśmy fizykę, i w tym stwierdzeniu może być wiele prawdy.

Potem przyszło uznanie całego świata. Byłam pierwszą kobietą, która zrobiła doktorat i została profesorem nauk na prestiżowym francuskim uniwersytecie – na Sorbonie. Otrzymałam dwie Nagrody Nobla – z fizyki³ i z chemii⁴ – jako dowód uznania dla mojego wkładu w te dyscypliny wiedzy. Królowie, prezydenci i uczeni chcieli mnie poznać. Wyznam wam, że bardzo mi to schlebiało...



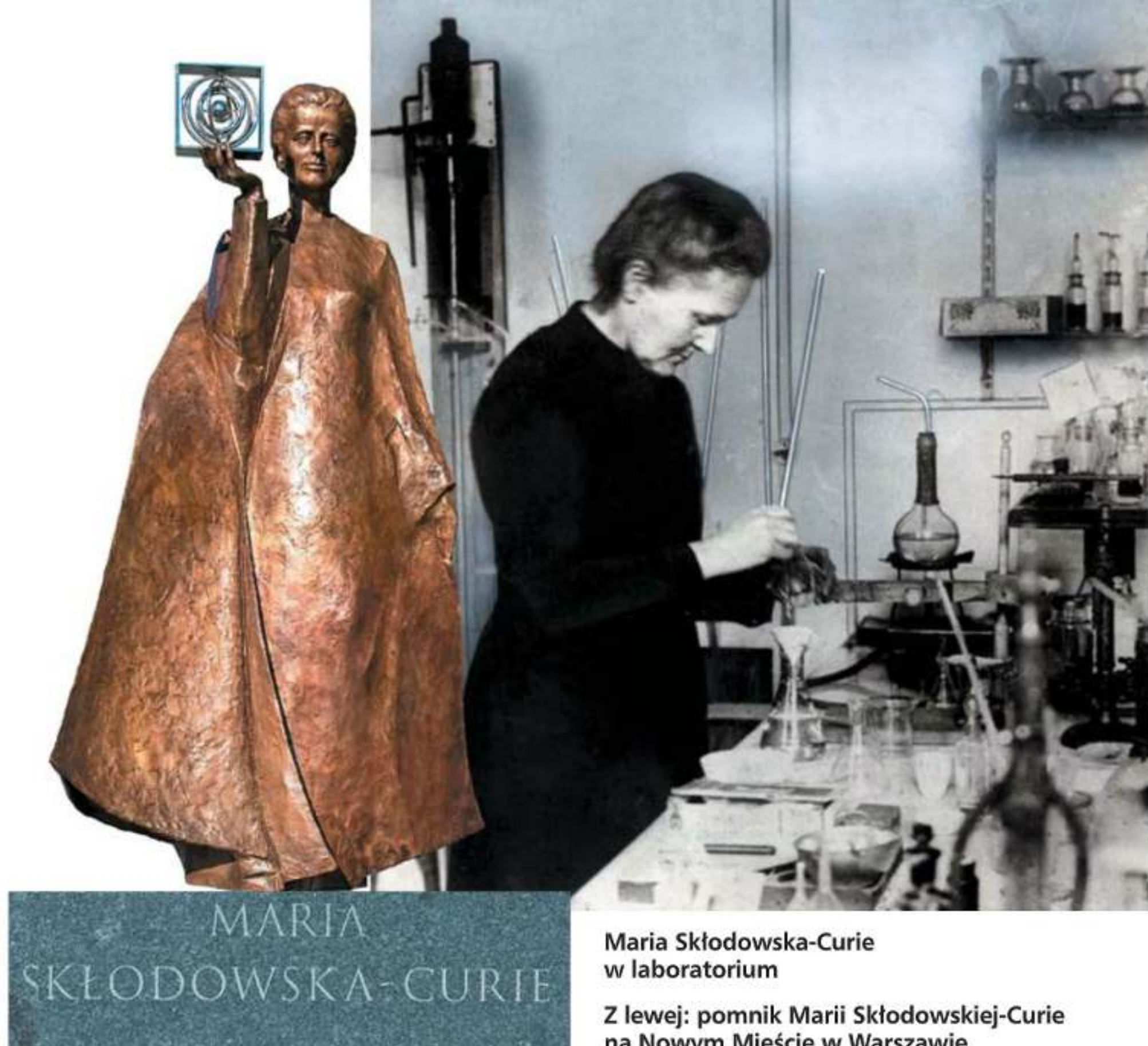
Uroczystość nadania Marii Skłodowskiej-Curie doktoratu *honoris causa*, Uniwersytet Birmingham (czytaj: bermingem), rok 1913

¹ czytaj: luis kuchota, luisa wera.

² W tamtym czasie kobiety rzadko zdobywały wyższe wykształcenie.

³ Nagroda Nobla w dziedzinie fizyki w 1903 r. otrzymana wraz z mężem Pierre'em Curie (czytaj: pierem kiri) oraz Antoine'em Henrim Becquerelem (czytaj: antuanem ąrim bekerelem) za prace nad promieniotwórczością.

⁴ Indywidualna Nagroda Nobla w dziedzinie chemii w 1911 r. za rozwój chemii, m.in. dzięki odkryciu nowych pierwiastków: polonu i radu oraz badaniom nad nimi.



Maria Skłodowska-Curie
w laboratorium

Z lewej: pomnik Marii Skłodowskiej-Curie
na Nowym Mieście w Warszawie

Ale też zawsze towarzyszyło mi wspomnienie czasu, który spędziłam w opuszczonej szopie. Tej prymitywnej szopie, w której Pierre i ja całymi godzinami zastanawialiśmy się, jaki pierwiastek chemiczny może emitować tak niezwykle promieniowanie. Nazwaliśmy go polonem. Potem odkryliśmy rad. Stwierdziliśmy, że to zjawisko to radioaktywność. Zawsze sądziliśmy, że radioaktywność jest konsekwencją zmian zachodzących w atomie pierwiastka, który był pełen niespodzianek... i energii.

[...] Przyszłam na świat 7 listopada 1867 roku w stolicy kraju, który wtedy nie istniał. Warszawa była tylko jednym z miast jednej z prowincji imperium rosyjskiego. Reszta Polski była podzielona pomiędzy Prusy i Austrię.

Żyliśmy w czasach ciągłych niepokoju i rewolt. Władze rosyjskie wszystko kontrolowały. Nie mogliśmy mówić po polsku ani uczyć się tego języka i już jako dzieci wiedzieliśmy, że o pewnych sprawach lepiej jest nie mówić. Wartość miały jedynie dyplomy uzyskane w rosyjskich szkołach.

Moje dzieciństwo przypadło na lata ruchów narodowościowych i niepodległościowych. Dlatego wiele lat później, kiedy odkryłam nowy pierwiastek chemiczny, bez chwili wahania nadałam mu nazwę polon. Choć mieszkałam wtedy daleko od Polski, postanowiłam w ten sposób złożyć hołd krajowi, który zawsze bardzo kochałam⁵. [...]

fragmenty; przekład Anna Marta Jęczmyk; Media Rodzina 2008

1. Opowiedz o okolicznościach, w jakich Maria Skłodowska dorastała i zdobywała wykształcenie. Jakich cech charakteru to wymagało? Wyjaśnij powody, dla których wyjechała na studia do Paryża.
2. Na podstawie lektury książki z serii *Nazywam się...* oraz innych dostępnych informacji zredaguj **notatkę biograficzną** na temat największej polskiej uczzonej – Marii Skłodowskiej-Curie. Pamiętaj, by notatka zawierała następujące informacje:
 - datę oraz miejsce urodzenia i śmierci,
 - ważne fakty z życia,
 - pełnione funkcje,
 - najważniejsze dokonania,
 - miejsce pochówku.

Zapamiętaj!

Biografia (życiorys) – opis życia, działalności i twórczości jakiejś osoby.

Notatka biograficzna (notka) – krótka, zwięzła informacja o życiu i dokonaniach opisywanej osoby.

3. Zacytuj fragment tekstu, który wyjaśnia pochodzenie nazwy pierwiastka odkrytego przez uczoną. O czym to świadczy?
4. Uzasadnij słuszność słów Prezydenta RP Ignacego Mościckiego napisanych z okazji pogrzebu uczzonej: *Polska traci w śp. Pani Curie-Skłodowskiej nie tylko uczoną, która imię swej ojczyzny wstawiła w całym świecie, ale i wielką obywatelkę, zawsze przez całe życie czujnie stojącą na straży interesów swojego narodu.*

⁵ Maria Skłodowska-Curie wspierała polską naukę po odzyskaniu niepodległości, m.in. w 1932 r. zainicjowała i częściowo sfinansowała powstanie w Polsce Instytutu Radowego – pionierskiej placówki badawczej i leczniczej, w której zwalczano nowotwory.

5. Przyporządkuj podane nazwy do ich opisów, po sprawdzeniu np. w internecie.

Polona	polski emigrant
Polonus	aplikacja do wyszukiwania polskich produktów
Pola	polska biblioteka cyfrowa

Na podobnej zasadzie stwórz własną nazwę np. wymyślonego nowego produktu.



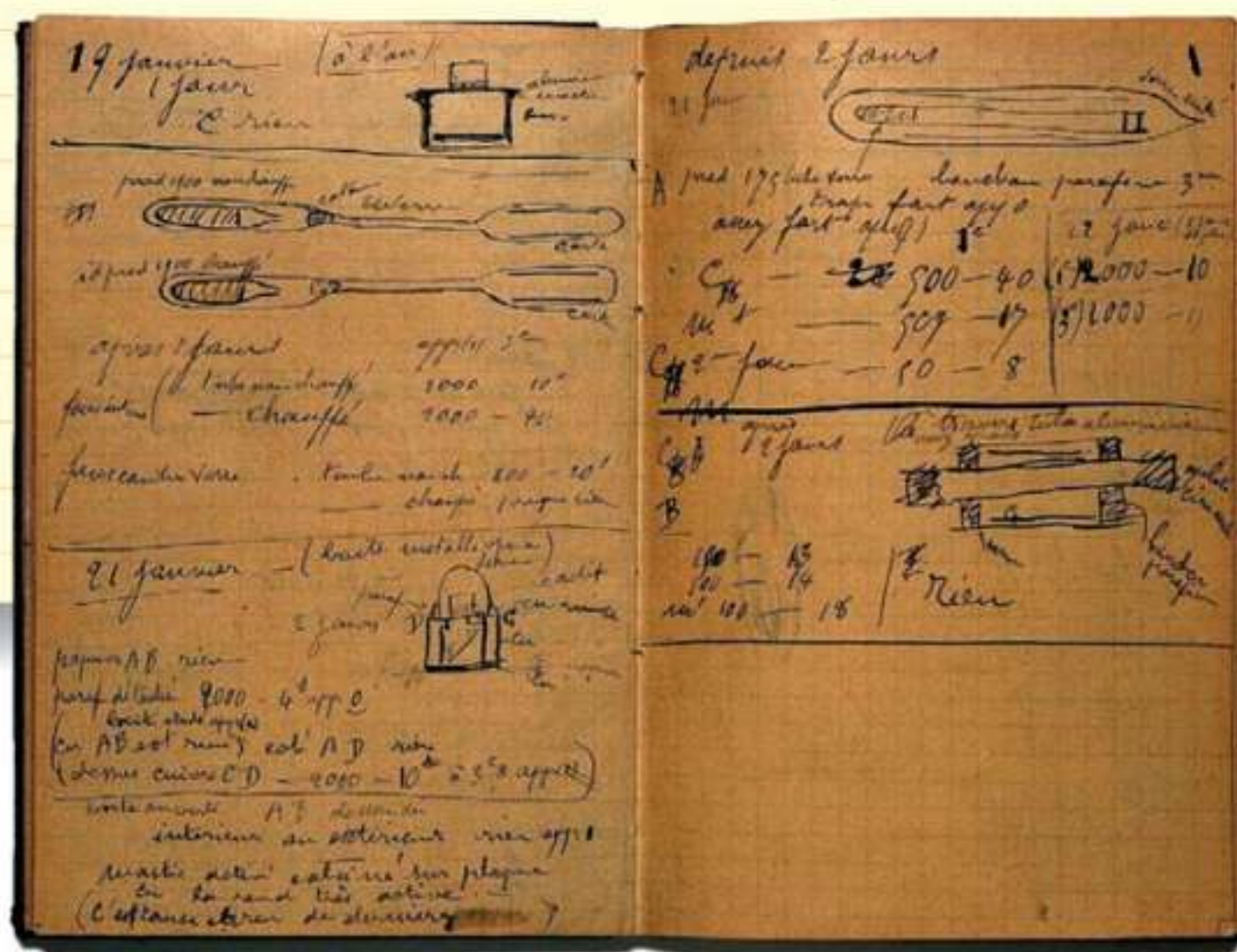
6. Zapoznaj się z osią czasu (zob. s. 154–155), na której podano informacje o polskich naukowcach, wynalazcach i odkrywcach. Podzielcie się na zespoły i wylosujcie postaci, o których nie było mowy na dotychczasowych lekcjach. Przygotujcie prezentacje dotyczące słynnych osiągnięć wielkich Polaków.

Czy wiesz, że...

✎ Maria Skłodowska-Curie zmarła na białaczkę, chorobę nowotworową krwi, spowodowaną częstym kontaktem z materiałami promieniotwórczymi. Zachował się notatnik uczoney, w którym opisywała swoje prace nad radem i polonem. Mimo że ma on niemal 100 lat, jest nadal tak napromieniowany, że przechowuje się go

w specjalnym sejfie wyłożonym płytami ołowianymi i udostępnia tylko za specjalną zgodą.

✎ W Warszawie znajduje się Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie. W 150 rocznicę urodzin noblistki otwarto tu nowoczesną ekspozycję multimedialną. Wirtualne animacje pozwalają zwiedzającym na dokonywanie bezpiecznych eksperymentów naukowych.



Polscy odkrywcy i wynalazcy



Mikołaj Kopernik
(1474–1543) –
twórca nowoczesnego
heliocentryzmu;
udowodnił, że Ziemia
krąży wokół Słońca.



1543

druk wielkopomnego
dzieła Mikołaja
Kopernika *O obrotach
sfer niebieskich*



Ignacy Prądzyński
(1792–1850) – generał,
zaprojektował
100-kilometrowy
Kanał Augustowski
z systemem 18 śluz, jazów
piętrzących wodę i wielu
mostów.



1824

projekt Kanału Augustowskiego,
nowoczesnej drogi wodnej,
i rozpoczęcie jego budowy

XVI wiek XVII wiek

200 lat

XIX wiek

1647

wydanie przez Jana
Heweliusza książki z opisem
i mapami Księżyca
oraz projektem peryskopu
i jego zastosowania



Jan Heweliusz
(1611–1687) –
odkrył dziewięć komet,
opisał Księżyc i wiele
gwiazdozbiorów, zbudował
nowoczesne obserwatorium
astronomiczne.

1853

wynalezienie
lampy naftowej
przez Ignacego
Łukasiewicza



Ignacy Łukasiewicz
(1822–1882) – jako pierwszy
na świecie wydestylował
naftę, skonstruował nowe
źródło światła – lampę
naftową, otworzył pierwszą
w Europie kopalnię ropy
naftowej.

1870

rozpoczęcie
budowy kolei
w Peru
pod kierunkiem
Ernesta
Malinowskiego

Ernest Malinowski
(1818–1899)
– zaprojektował
najwyżej położoną
kolej na świecie:
w Andach w Peru,
z ponad 60
tunelami
i wysokimi
wiaduktami.



Kazimierz Prószyński (1875–1945) – pionier w dziedzinie kinematografii, wynalazł kamerę filmową, projektor, urządzenia przesyłające obrazy na odległość.



Jan Czochoński (1885–1953) – wynalazł metodę wykorzystywaną do produkcji układów scalonych. Bez jego wynalazku nie byłoby współczesnej elektroniki, m.in. smartfonów, laptopów. Najczęściej cytowany polski naukowiec.



Mieczysław Bekker (1905–1989) – opracował pojazd księżycowy, wykorzystany przez astronautów.



1894

budowa pleografu – pierwszego aparatu do rejestracji i wyświetlania ruchomych obrazów (Kazimierz Prószyński zrobił to na rok przed braćmi Lumière)

1916

odkrycie przez Jana Czochońskiego metody tworzenia kryształów krzemu, używanych jako części do mikroprocesorów

1971

lądowanie na Księżycu podczas misji Apollo 15 pojazdu skonstruowanego przez Mieczysława Bekkera

XX wiek

1877

budowa pierwszych okrętów podwodnych projektu Stefana Drzewieckiego

1898

odkrycie radu i polonu przez Marię Skłodowską-Curie i Piotra Curie

1934

użycie na masową skalę szczepionki przeciwko tyfusowi plamistemu odkrytej przez Rudolfa Weigla

Rudolf Weigl (1883–1957) – odkrył skuteczną szczepionkę przeciwko śmiertelnej chorobie – tyfusowi plamistemu.



Stefan Drzewiecki (1844–1938) – projektował łodzie podwodne, zastosował peryskop na okręcie podwodnym. Twórca wielu wynalazków w lotnictwie.



Maria Skłodowska-Curie (1867–1934) – dwukrotna laureatka Nagrody Nobla, w dwóch różnych dziedzinach – fizyce i chemii; odkryła dwa nowe pierwiastki, prowadziła badania nad promieniotwórczością.

Zakręty ortografii

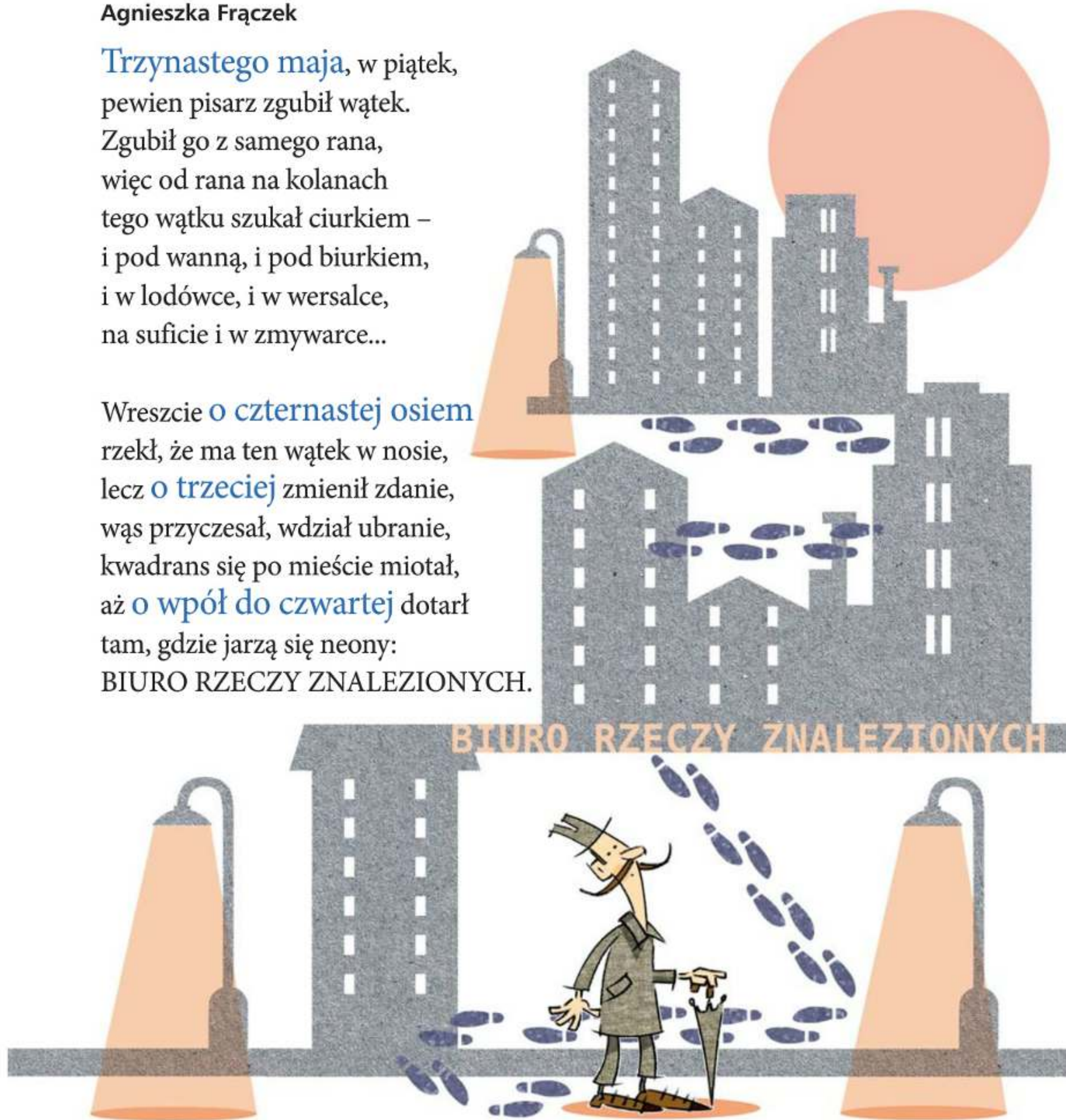
Pisownia dat i godzin

■ Zguba

Agnieszka Frączek

Trzynastego maja, w piątek,
pewien pisarz zgubił watek.
Zgubił go z samego rana,
więc od rana na kolanach
tego wátku szukał ciurkiem –
i pod wanną, i pod biurkiem,
i w lodówce, i w wersalce,
na suficie i w zmywarce...

Wreszcie o czternastej osiem
rzekł, że ma ten watek w nosie,
lecz o trzeciej zmienił zdanie,
włos przyczesał, wdział ubranie,
kwadrans się po mieście miotał,
aż o wpół do czwartej dotarł
tam, gdzie jarzą się neony:
BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH.



1. Odczytaj daty i godziny, jakie poetka zamieściła w wierszu. Wymień je na inne w taki sposób, by zachować rytm wiersza.

Zapamiętaj!

Poszczególne składniki daty można zapisać:

- za pomocą słów (trzynastego maja),
- za pomocą cyfr i słów (13 maja),
- wyłącznie za pomocą cyfr (13 V lub 13.05).

W zapisie słownym nazw miesięcy należy używać rzeczownika w dopełniaczu: 24 grudnia.

Poprawna jest następująca kolejność zapisywania składników pełnej daty: dzień – miesiąc – rok.

W zapisie składającym się wyłącznie z cyfr arabskich należy zawsze umieszczać zero przed liczbami oznaczającymi pierwsze dziewięć miesięcy roku, np. 1.03.2019.

W oficjalnych dokumentach stosuje się zapis z zerem na początku, przy czym miesiąc należy wówczas oznaczać cyframi arabskimi (01.03.2019).

2. Przeczytaj informacje podane w ramce **Zapamiętaj!** i zapisz datę swoich urodzin na różne sposoby:
 - za pomocą słów, np. *pierwszy lutego dwa tysiące ósmego roku*,
 - za pomocą cyfr i słów, np. *1 lutego 2008 r.*,
 - za pomocą cyfr, np. *1.02.2008 r.*, *1 II 2008 r.*, *01.02.2008*.
3. Odczytaj głośno zdania. Podaj poprawną formę liczebników. Zapisz słownie daty w zeszycie.

Wzór: 11.11 to dzień, w którym świętujemy odzyskanie niepodległości przez Polskę. (czytamy: *jedenasty listopada*)

W niektórych szkołach 21.03 urządza się Dzień Wagarowicza.
3.05 obchodzimy Święto Konstytucji.
1.06 to Dzień Dziecka.

4. Dowiedz się, kiedy obchodzą urodziny twoi najbliżsi – rodzina i przyjaciele. Zapisz te daty w kalendarzu.
5. Wyszukaj w dostępnych źródłach daty obchodów trzech nietypowych świąt. Zapisz je w zeszycie każdym z podanych sposobów.
- Dzień Dobrych Wiadomości
 - Dzień bez Telefonu Komórkowego
 - Międzynarodowy Dzień Pomocy Potrzebującym
6. Odczytaj godziny pokazane na zegarach.
- Uwaga! W języku polskim poprawne są formy: za kwadrans piąta oraz kwadrans po piątej.



7. Zamień w podanych przykładach zapis godzin za pomocą cyfr na zapis słowny i odczytaj zdania.
- Umówiliśmy się przed szkołą około 11.20.
- Trening zaczyna się o 16.50.
- 22.00 – to godzina, gdy najczęściej gaszę światło.
8. W podanych zdaniach zastąp cyfry słowami. Użyj wyrazów: *kwadrans*, *wpół do...* Usuń zbędny przyimek o. Kieruj się uwagą do ćw. 6.
- Uroczysty obiad rozpocznie się o 14.30.
- Mama przygotowała kolację na 17.30.
- Do szkoły wpadłem dopiero o 8.15.
- O 19.45 spodziewam się telefonu z Nowego Jorku.
- Rodzice mieli przyjechać przed 20.30.
- Księżyc wschodzi o 21.30.

■ Depesza¹ o powstaniu niepodległego państwa polskiego

Józef Piłsudski

Do pana prezydenta Stanów Zjednoczonych,
do Królewskiego rządu angielskiego,
do rządu Rzeczypospolitej francuskiej,
do Królewskiego rządu włoskiego,
do Cesarskiego rządu japońskiego,
do rządu Rzeczypospolitej niemieckiej i do rządów wszystkich państw wojujących i neutralnych.

Jako wódz naczelny armii polskiej pragnę notyfikować² rządowi i narodowi wojującym i neutralnym istnienie państwa polskiego niepodległego, obejmującego wszystkie ziemie zjednoczonej Polski.

Sytuacja polityczna w Polsce i jarzmo³ okupacji nie pozwoliły dotychczas narodowi polskiemu wypowiedzieć się swobodnie o swym losie. Dzięki zmianom, które nastąpiły wskutek świetnych zwycięstw armii sprzymierzonych⁴ – wznowienie niepodległości i suwerenności Polski staje się odtąd faktem dokonanym.

Państwo polskie powstaje z woli całego narodu i opiera się na podstawach demokratycznych. Rząd polski zastąpi panowanie przemocy, która przez



Pomnik Józefa Piłsudskiego i I Brygady w Krakowie

¹ depesza – krótka pilna wiadomość wysyłana pocztą dyplomatyczną; rodzaj telegramu.

² notyfikacja – oficjalne podanie do wiadomości innemu państwu ważnego faktu.

³ jarzmo – tu: niewola.

⁴ W 1918 r. sprzymierzone państwa (Wielka Brytania, Francja, Rosja, Serbia, Japonia, Włochy i Stany Zjednoczone) odniosły zwycięstwo nad Niemcami, które wywołały I wojnę światową. Zawieszenie broni zawarto 11 listopada 1918 r.

sto czterdzieści lat ciążyła nad losami Polski – przez ustrój, zbudowany na porządku i sprawiedliwości.

Opierając się na armii polskiej pod moją komendą, mam nadzieję, że odtąd żadna armia obca nie wkroczy do Polski, nim nie wyrazimy w tej sprawie formalnej woli naszej. Jestem przekonany, że potężne demokracje Zachodu udzielą swej pomocy i braterskiego poparcia polskiej Rzeczypospolitej odrodzonej i niepodległej.

Wódz naczelny
Piłsudski.

Za ministra spraw zewnętrznych
Filipowicz.

Warszawa, 16 XI 1918.

1. Omów charakterystyczne cechy języka depeszy. Jaką ma formę? Kto i do kogo ją wysłał? Kiedy i w jakich okolicznościach?
2. Uzasadnij, że tekst nie jest utworem literackim. Wyszukaj wyrazy, których nie znasz. Odszukaj w słowniku ich znaczenie.
3. Co oznajmia depesza? Przytocz najważniejsze – twoim zdaniem – fragmenty.
4. Jakie epitety zastosowano na określenie Polski?
5. Określ cechy stylu użytego w piśmie. Pomogą ci podane określenia.
rzeczowy • kwiecisty • konkretny • oficjalny • potoczny
• artystyczny • literacki • zwięzły • rozwlekły • emocjonalny
• logiczny • wyważony
6. Jakie ostrzeżenie i jaką nadzieję wyraża ostatni akapit?
7. Postaw się w sytuacji odbiorców depeszy. Oceń treść przesłanej wiadomości i osobę nadawcy. Jakie wnioski wyciągniesz?
8. Kogo przedstawia pomnik na s. 159? Czyje nazwisko nosi plac w Warszawie, na którym odbywają się najważniejsze uroczystości państwowe? Wyjaśnij przyczyny upamiętnienia tej postaci.
9. Zredaguj **notatkę biograficzną** (zob. s. 152) na temat Józefa Piłsudskiego. Skorzystaj z dostępnych źródeł informacji.
10. Z jakim polskim świętem narodowym wiąże się depesza? Odszukaj w podręczniku odpowiednią **kartkę z kalendarza**. Którą rocznicę odzyskania niepodległości Polski świętowano w 2018 roku? Przedstaw swoje pomysły na uświetnienie kolejnej rocznicy.

■ Śpiewka 1920

Jacek Cygan

Nim kurz zawieje w polu znaki,
zasypie wiatr ból i żal.
Śpiewajmy pamięć o tych chłopakach,
śpiewajmy pamięć o tych dniach.
Nim czas odbierze mowę ptakom,
kamienny krzyż zetrze w piach.
Śpiewajmy pamięć o tych chłopakach,
śpiewajmy pamięć o tych dniach.

Ref.

Kochany, weź moje serce, nie chcę się bać,
że to, co najdroższe, stracę na zawsze.
Weź moje serce, gdyby zły czas
zabrał, zabrał jedno z nas.

A gdy powrócisz w białych kwiatach,
niegodnam twych całować ran.
Śpiewajmy pamięć o tych chłopakach,
śpiewajmy pamięć o tych dniach.
W zakolu rzeki wzbiera zima,
warkocze wierzby szumią tak:
Śpiewajmy pamięć o tych dziewczynach,
śpiewajmy pamięć o tych dniach.

Ref. Kochany, weź moje serce...

Śpiewajmy pamięć o tych chłopakach, śpiewajmy pamięć o tych dniach.
Śpiewajmy pamięć o tych dziewczynach, śpiewajmy pamięć o tych dniach.
Śpiewajmy pamięć o tych chłopakach, śpiewajmy pamięć o tych dniach.



Plakaty z 1920 r.; pisownia *armji* i *zwycięstwo* zgodna z ówczesnymi zasadami ortografii (obecnie: *armii*, *zwycięstwo*).

■ Rok 1920

Józef Piłsudski¹

Rok 1920 pozostanie w dziejach co najmniej dwóch państw i narodów rokiem na długo pamiętnym. Na ogromnej arenie, pomiędzy brzegami Dniepru, Berezyny i Dźwiny, a z drugiej strony Wisły, rozstrzygały się w walce wojennej losy nasze polskie i sąsiedniej z nami Sowieckiej Rosji. Rozstrzygnięcie walki rozstrzygnęło zarazem na czas pewien losy milionów istot ludzkich, które reprezentowane były wtedy przez walczące na tej ogromnej przestrzeni wojsko i jego wodzów. [...] Napięcie nerwów w całym świecie cywilizowanym było niezwykle duże i ku nam, ówczesnym żołnierzom, skierowane było mnóstwo oczu, napełnionych to trwogą, to nadzieją, to łzą goryczy, to uśmiechem szczęścia.

fragmenty przedmowy

1. O jakich wydarzeniach historycznych mówią fragment tekstu *Rok 1920*, pieśń *Śpiewka 1920* i archiwalne plakaty? Wykorzystaj informacje z ramki **Czy wiesz, że...** na s. 163.
2. W jakim znaczeniu Jacek Cygan użył w tytule pieśni słowa *śpiewka*? Zaobserwuj podobieństwo utworu do dawnych pieśni żołnierskich i ludowych.
3. Kim jest podmiot liryczny *Śpiewki 1920*? Jakie uczucia i obawy wyraża? Wyjaśnij słowa: *A gdy powrócisz w białych kwiatach...* w kontekście wojny polsko-bolszewickiej 1920 r.
4. Odszukaj przenieśnię zastosowane w pierwszej strofie utworu. Jak je rozumiesz? W odpowiedzi wykorzystaj wybrane zwroty i wyrażenia: *przeminąć, pójść w zapomnienie, pójść w niepamięć; upływ czasu*.
5. Czemu służy anafora *nim...* oraz wielokrotne powtórzenie *śpiewajmy pamięć*? Wyjaśnij przenośny sens tego zwrotu. Na tej podstawie omów główne przesłanie pieśni.
6. W miarę możliwości obejrzyj w internecie nagranie *Śpiewki 1920* w wykonaniu Nataszy Urbańskiej. Opowiedz o swoich wrażeniach.
7. W miarę możliwości zapoznaj się z filmem Jerzego Hoffmana *1920. Bitwa Warszawska*, do którego napisano utwór. W jaki sposób dzieło to *śpiewa pamięć o tych dniach*?

¹ Józef Piłsudski – naczelnik państwa i naczelny wódz podczas wojny polsko-bolszewickiej 1920 r.



8. Przeczytaj ogłoszenie zamieszczone na blogu miłośnika historii. Na tej podstawie powiedz, czym i w jakim celu zajmują się rekonstruktorzy.

Szukam osób, które interesują się historią, a przede wszystkim wojskiem polskim. Z chętnych stworzymy grupę rekonstrukcyjną. Przyszli członkowie grupy powinni nastawić się na biwaki, przemarsze, uczestnictwo w inscenizacjach bitew, kompletowanie umundurowania i sprzętu z epoki, poznawanie regulaminów wojskowych oraz udział w pokazach edukacyjnych.



9. Jeśli miałeś /miałaś okazję oglądać jakieś wydarzenie z udziałem grupy rekonstrukcyjnej (bitwę, przemarsz, wartę honorową, prezentację sprzętu wojskowego), opowiedz o swoich wrażeniach. Jeśli nie – skorzystaj z internetu i obejrzyj inscenizację jednej z bitew historycznych, walk powstańczych lub potyczek, a następnie przedstaw swoją opinię na ten temat.

Czy wiesz, że...

✎ Bitwa Warszawska 15 sierpnia 1920 r., podczas której polska armia pokonała wojska sowieckie nacierające na stolicę Polski, jest zaliczana do najważniejszych bitew, które przesądziły o losach świata.

✎ Dzięki zwycięstwu, zwanemu Cudem nad Wisłą, został powstrzymany pochód Armii Czerwonej, której celem było opanowanie całej Europy.

✎ Sierpniowe rekonstrukcje Bitwy Warszawskiej w Ossowie pod Warszawą przyciągają co roku kilkadziesiąt tysięcy widzów.



■ Dziś widzę wielką Warszawę

Stefan Starzyński

Chciałem, by Warszawa była wielka. Wierzyłem, że wielką będzie. Ja i moi współpracownicy kreśliśmy plany, robiliśmy szkice wielkiej Warszawy przyszłości. I Warszawa jest wielka. Prędzej to nastąpiło, niż przypuszczaliśmy. Nie za lat pięćdziesiąt, nie za sto, lecz dziś widzę wielką Warszawę. Gdy teraz do Was mówię, widzę ją przez okna w całej wielkości i chwale, otoczoną kłębamii dymu, rozczерwiecioną płomieniami ognia, wspaniałą, niezniszczalną, wielką, walczącą Warszawę.

I choć tam, gdzie miały być wspaniałe sierocińce – gruzy leżą, choć tam, gdzie miały być parki – dziś są barykady gęsto trupami pokryte, choć płoną nasze biblioteki, choć palą się szpitale – nie za lat pięćdziesiąt, nie za sto, lecz dziś Warszawa broniąca honoru Polski jest u szczytu swej wielkości i chwały.

Warszawa, 23 września 1939 r., fragment ostatniego przemówienia radiowego



Zamek Królewski w Warszawie płonący po bombardowaniach Niemców we wrześniu 1939 r.

1. Do kogo zwracał się prezydent Warszawy Stefan Starzyński i w jakim celu? Wyjaśnij, w jakich okolicznościach wygłosił swoje ostatnie przemówienie radiowe.
2. O jakiej Warszawie marzył prezydent przed wybuchem II wojny światowej? Wyjaśnij jego słowa: *Dziś widzę wielką Warszawę*. Jakimi synonimami zastąpisz słowo *wielka*? Odwołaj się do ostatniego zdania tekstu.

3. Zbadaj, jakie środki językowe spośród podanych zostały zastosowane w tekście przemówienia. Poprzyj wypowiedź cytataми.
- bezpośredni zwrot do słuchacza
 - odwołanie się do rzeczywistości bliskiej odbiorcy
 - konkretne przykłady
 - zwięzła budowa tekstu
 - zrozumiały język
 - obrazowe słownictwo
 - odwołanie się do uczuć słuchacza
 - zastosowanie pytania i odpowiedzi na nie
 - użycie wyrazów wskazujących na to, że mówiący utożsamia się ze słuchającymi (my, nasz)
4. Jakie wrażenie zrobiło na tobie przemówienie? Wyobraź sobie, że słuchasz go we wrześniu 1939 r. jako mieszkaniec / mieszkanka Warszawy, podczas obrony stolicy. Do czego mogły cię zachęcić lub przekonać słowa prezydenta? Jakie uczucia wyzwolić?

Czy wiesz, że...

✎ Prezydent Stefan Starzyński odmówił opuszczenia stolicy we wrześniu 1939 r. i zorganizował cywilną obronę Warszawy, która wspierała działania wojska polskiego podczas niemieckiego oblężenia. W przejmujących przemówieniach radiowych podtrzymywał w mieszkańcach ducha walki do ostatnich dni.

✎ Stefan Starzyński swoją decyzję o pozostaniu w walczącej Warszawie przypłacił życiem – został zamordowany przez niemieckie Gestapo najprawdopodobniej w grudniu 1939 r. Nigdy nie odnaleziono jego szczątków. Na Powązkach znajduje się symboliczny grób prezydenta.

✎ Bohaterską walkę w obronie stolicy oraz podczas okupacji upamiętnia pomnik Nike, na którym znajduje się napis:

*Bohaterom Warszawy
1939–1945.*



Kraina języka

Interpunkcja w zdaniach

1. Przeczytaj tekst. Wskaż w nim orzeczenia. Wypisz wyrazy, za pomocą których zdania składowe zostały połączone w zdania złożone. Odszukaj zdanie złożone utworzone bez użycia dodatkowych wyrazów. Zwróć uwagę, w jaki sposób oddzielono zdania składowe.

Życie w stolicy w czasie powstania warszawskiego było bardzo trudne, a działo się tak nie tylko z powodu strachu o życie. Brakowało jedzenia i często pojawiało się pytanie o kolejny posiłek. Gdy wybuchło powstanie, warszawiacy zaczęli organizować kuchnie polowe. Wkrótce działały ich setki. Pracowały tam głównie gospodynie domowe, które w ten sposób wspierały walczących. Przygotowywanej zupy często nie wystarczało dla wszystkich, ludzie musieli radzić sobie sami.

2. Znasz już wiele znaków interpunkcyjnych. Wspólnie przypomnijcie, jaką funkcję pełni każdy z nich.

kropka • przecinek • znak zapytania • wykrzyknik
• dwukropek • cudzysłów • nawias • myślnik • wielokropek

3. W poniższym tekście wskaż wszystkie znaki interpunkcyjne. Podaj ich nazwy.

Julka podeszła do dyżurnej, której obowiązkiem jest podlewanie kwiatów w klasie, i spytała z niepokojem:

– Dlaczego ta paproć tak zwiędła?

– Ojej... – odpowiedziała dziewczyna –

chyba zapomniałam o niej, kiedy wczoraj podlewałam kwiatki!



To już wiem!

Przecinki służą zazwyczaj:

- do rozdzielania powtarzających się elementów podczas wyliczania (np. *jabłka, gruszki, śliwki*) oraz w razie kilkakrotnego powtórzenia tego samego spójnika (np. *i jabłka, i gruszki, i śliwki*);
- do oddzielania zdań składowych w zdaniu złożonym, z wyjątkiem zdań połączonych niektórymi spójnikami: *i, ani, oraz, lub, albo*.
Tata ucałował mamę i wyszedł do pracy. Zjem obiad, odrobię lekcje.

4. Przeanalizuj budowę podanych zdań złożonych i określ, za pomocą jakich wyrazów są w nim połączone zdania składowe. Następnie zdecyduj, czy w zaznaczonym miejscu należy postawić przecinek.
- Wczoraj obejrzałem w telewizji film dokumentalny → który opowiadał o powstaniu warszawskim.
- Narrator opowiadał o przebiegu walk → a na ekranie pojawiały się fotografie i nagrania zachowane z tego okresu.
- Odczytano fragmenty pamiętników → i pokazano wywiady z kombatantami.
- Powstańcy opowiadali → jak sobie radzili podczas walk.

Zapamiętaj!

Duża liczba przecinków w jednym zdaniu, zwłaszcza dłuższym, czasem utrudnia zrozumienie jego sensu. Dlatego często można i warto zastąpić je innymi znakami interpunkcyjnymi:

- **myślnikiem** – zwłaszcza jeśli rozwijamy myśl z poprzedniego zdania składowego lub coś wtrącamy, np. *Janek unikał mojego wzroku – chyba miał coś na sumieniu!*
- **dwukropkiem** – zwłaszcza jeśli pokazujemy przykłady lub wyliczamy, np. *Krzątailiśmy się jak w ukropie: pakowaliśmy się, sprzątaaliśmy, zamykaliśmy okna.*
- **średnikiem** – jeśli zakończyliśmy jakąś myśl, ale następne zdanie istotnie łączy się z poprzednim, np. *Staliśmy długo na stacji; słońce już zaczęło zachodzić.*

5. Przepisz zdania do zeszytu – uzupełnij wyliczenia brakującymi przecinkami. Wykorzystaj uwagi z ramki na s. 168.
- Wczoraj poszedłem z rodzicami kuzynem i moją młodszą siostrą na spacer wzdłuż rzeki.
- Przy brzegu rosły stare wysokie drzewa.
- W połowie drogi zatrzymaliśmy się na pożywny lekki i zdrowy podwieczorek.

Zapamiętaj!

Wyliczane określenia wyrazu oddzielamy przecinkiem wtedy, gdy są wobec siebie równorzędne. Można to sprawdzić przez zadanie pytań, na jakie odpowiadają określenia – jeśli pytania są takie same, oznacza to, że określenia są równorzędne.

Mój (czyj?) **starszy** (jaki?) brat chodzi do liceum. → Nie stawiamy przecinka.

Bardzo lubi **duże** (jakie?), **kudłate** (jakie?), **ruchliwe** (jakie?) psy. → Stawiamy przecinek.

6. Wyszukaj wyliczenia występujące w tekście, przepisuj je do zeszytu i uzupełnij o brakujące przecinki. Pomoże ci postawienie pytań do każdego z określeń.

Piątego dnia powstania późnym słonecznym popołudniem przybłąkał się na nasze podwórko bezpański wynędzniały pies. Miał gęstą złotomiedzianą sierść i bystre uważne oczy koloru orzecha. Podzieliłem się z nim niedojedzoną twardą skórką chleba. Od tej chwili staliśmy się nierozłącznymi wiernymi kompanami.

7. Ułóż zdania złożone, zbudowane zgodnie z podanymi schematami. Pamiętaj o poprawnym zastosowaniu interpunkcji.

• ... i ... • ..., ale ... • ... lub ... • ..., bo ...

8. Danka chce odnaleźć zagubionego kota, ale ma kłopoty z interpunkcją. Przepisz tekst ogłoszenia do zeszytu i popraw błędnie użyte znaki przestankowe.

Uwaga?

*20 kwietnia zaginęła, i do tej pory nie została odnaleziona
wesół popielata kotka w łaty.*

*Wabi się Lusja. Nie jest rasowa! ale przypomina kota
perskiego. Lusja może błąkać się w tej okolicy gdyż
mieszkamy niedaleko.*

Jeśli ją, widziałeś koniecznie zadzwoń pod numer 795 xxx 457.



Warszawskie dzieci

słowa: Stanisław Ryszard Dobrowolski,

muzyka: Andrzej Panufnik

Nie złamie wolnych żadna klęska,
Nie strwoży śmiałych krwawy trud –
Pójdziemy razem do zwycięstwa,
Gdy ramię w ramię stanie lud.

Ref.

Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Za każdy kamień Twój, Stolicu, damy krew!
Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Gdy padnie rozkaz Twój, poniesiem wrogom gniew!

Powiśle, Wola i Mokotów,
Ulica każda, każdy dom –
Gdy padnie pierwszy strzał, bądź gotów,
Jak w ręku Boga złoty grom.

Ref.

Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój [...]]!

Poległym chwała, wolność żywym,
Niech płynie w niebo dumny śpiew,
Wierzimy, że nam Sprawiedliwy
Odplaci za przelaną krew.



Pomnik Małego Powstańca
przy ulicy Podwale w Warszawie

Pomnik Powstania
Warszawskiego na placu
Krajskich w Warszawie



■ Nic się, dziadku, nie martw

Michał Romański





fragment

1. W miarę możliwości wysłuchaj znanej piosenki z czasów powstania warszawskiego. Zaśpiewaj refren z wykonawcą.
2. Wyjaśnij sens **przenośni**: *Za każdy kamień Twój, Stolicu, damy krew*. Zwróć uwagę na pisownię wyrazów wielkimi literami i ją uzasadnij.
3. Na podstawie tekstu pieśni oraz informacji z ramki **Czy wiesz, że...** opowiedz o postawie harcerzy podczas II wojny światowej.
4. Opisz jeden z pomników przedstawionych na s. 169. Wykorzystaj informacje istotne do zrozumienia wymowy wybranego pomnika.
5. Obejrzyj fragment komiksu *Nic się, dziadku, nie martw* (zob. s. 170). Kogo i w jakiej sytuacji przedstawia? Wyobraź sobie dźwięki atakującego samolotu. Opowiedz o swoich uczuciach.
6. Wymyśl i narysuj w formie komiksu dalsze losy łączniczek.

Czy wiesz, że...

✎ Zawiszacy byli najmłodszą wiekowo grupą w obrębie Szarych Szeregów, czyli w podziemnej organizacji harcerskiej podczas II wojny światowej. Mieli mniej niż 14 lat. Wsławili się odwagą podczas powstania warszawskiego. Ich najbardziej znaną akcją było zorganizowanie Harcerskiej Poczty Polowej. Dzięki nim ludność cywilna mogła skontaktować się z bliskimi w innych dzielnicach miasta, które zostały odcięte na skutek działań wojskowych. Pamiętajmy, że gdy nie było telefonów, jedynym sposobem na nawiązanie kontaktu były listy. Zawiszacy roznosili je często pod niemieckim ostrzałem. Dostarczali także meldunki wojskowe powstańcom.



✎ Co roku w godzinę wybuchu powstania, zwaną Godziną „W”, czyli 1 sierpnia o godz. 17, w wielu miastach rozlega się wycie syren i klaksonów, stają samochody, tramwaje i zatrzymują się pociągi, by przez minutę w milczeniu oddać hołd bohaterom 1944 r.

■ Rotmistrz Pilecki, Bohater Niezwyciężony

Jakub Dorosz

W rocznicę agresji ZSRR na Polskę, 17 września

Drogi Panie Rotmistrzu,

Witoldzie, Tomku, Romku¹, Numerze 4859²!



Pewnie zastanawia się Pan, co taki chłopiec jak ja ma do powiedzenia człowiekowi legendzie, postaci wielkiej i niepowtarzalnej.

Jest Pan Bohaterem Niezwyciężonym! To przede wszystkim chciałem Panu powiedzieć.

Mam piętnaście lat. Urodziłem się w wolnej Polsce, która swoją wolność zawdzięcza takim ludziom jak Pan, wspaniałym patriotom.

Dziś wielu ludzi zadaje sobie pytanie, czym właściwie jest patriotyzm.

Co to znaczy być Polakiem? Czy wystarczy mieszkać nad Wisłą, by móc nazywać się synem tej ziemi? [...]

Aby budować przyszłość, trzeba najpierw poznać przeszłość – to wie każdy rozsądny człowiek. Dlaczego tego rozsądku niektórym zabrakło?

Naród jest jak drzewo – korzenie to jego przeszłość, owoce to przyszłość, a pień – teraźniejszość. Które drzewo może żyć bez korzeni?

Teraz młodzi ludzie zaczynają myśleć inaczej, bo brakuje im czegoś, co stanowi istotę życia, brakuje im wartości, prawdziwych autorytetów.

Dla mnie ojczyzna zawsze była bardzo ważna, bo tak zostałem wychowany. [...]

Rotmistrzu, Polaku, Harcerzu, Synu i Mężu, Oficerze Rezerwy Wojska Polskiego, Współzałożycielu Tajnej Armii Polskiej, Dobrowolny Więźniu Auschwitz, Oficerze Komendy Głównej Armii Krajowej, Ofiaro Stalinizmu! Pana losy są nierozzerwalnie związane z losami ojczyzny. Bronił Pan jej

¹ Tomasz Serafiński, Roman Jezierski i inne – konspiracyjne pseudonimy używane podczas II wojny światowej przez Witolda Pileckiego, walczącego w szeregach podziemnej Armii Krajowej.

² Numer nadany Pileckiemu w niemieckim obozie koncentracyjnym w Auschwitz (czytaj: auszfic).



Witold Pilecki z żoną
i dziećmi w 1934 r.

wolności przez całe życie – w 1920 roku jako harcerz³, w 1939 roku, gdy wybuchła II wojna światowa, w gehennie obozu koncentracyjnego, w powstaniu warszawskim.

[...] Najgorsze jednak dopiero było przed Panem. – Obóz był tylko igraszką w porównaniu ze stalinowskim więzieniem... Cierpienie, ból, upokorzenie, a potem haniebna śmierć⁴ – oto co Pana spotkało za wierną służbę Bogu i ojczyźnie. Wolał Pan jednak umrzeć niż podporządkować się sowieckiemu oprawcy, choć życie było dla Pana cenną wartością. [...] Wolność, godność, prawda, zwykła ludzka przyzwoitość – to te wartości nakazywały trwać i się nie poddawać.

Do tego też zachęcał Pan Andrzeja i Zosię⁵ w pożegnalnym liście ze stalinowskiego więzienia:

„Kochajcie ojczystą ziemię. Kochajcie świętą wiarę i tradycję własnego narodu. Wyróśnijcie na ludzi honoru zawsze wierni uznanym przez siebie najwyższym wartościom, którym trzeba służyć całym swoim życiem”.

Te słowa skierował Pan do swoich dzieci, ale mam wrażenie, że dziś możemy traktować je jak przesłanie do każdego z nas, do każdego młodego Polaka. Dziękuję, Rotmistrzu, za te wspaniałe lekcje polskości.

Jest Pan Bohaterem Niezwyciężonym.

Młody Polak

fragmenty; praca nagrodzona w Ogólnopolskim Szkolnym Konkursie Literackim
Rotmistrz Pilecki Bohater Niezwyciężony w 2016 r.

1. Jaką formę zastosował wasz kolega w swojej pracy napisanej na konkurs poświęcony rotmistrzowi Witoldowi Pileckiemu? Jak sądzisz, z czego wynikał ten wybór? Oceń efekt jego pracy.

³ Ta informacja nie jest ścisła; Witold Pilecki od 1915 do 1919 r. walczył jako harcerz, a podczas wojny polsko-bolszewickiej, w 1920 r., jako pełnoletni wstąpił w szeregi wojska polskiego.

⁴ Witold Pilecki został skazany na śmierć przez władze komunistyczne. 25 maja 1948 r. wyrok wykonano. Do dziś nie ustalono miejsca pochówku rotmistrza.

⁵ Andrzej, Zosia – imiona dzieci Witolda Pileckiego.

2. Odszukaj **pytania retoryczne** (zob. s. 45) użyte w tekście. Jaką pełnią funkcję?
3. Czego dowiedziałeś się / dowiedziałaś się o bohaterze tego tekstu? Który czyn rotmistrza uważasz za najbardziej heroiczny? Uzasadnij określenie *Bohater Niezwyciężony*.
4. Na podstawie tekstu oraz innych dostępnych źródeł napisz **notkę biograficzną** (zob. s. 152) na temat Witolda Pileckiego. Uwzględnij pobyt w Auschwitz i ucieczkę z obozu oraz okoliczności śmierci.
5. Jakie święto upamiętnia bohaterów podziemia antykomunistycznego, którzy po 1944 r. nie złożyli broni? Odszukaj odpowiednią **kartkę z kalendarza** i zapoznaj się z nią.
6. Przedstaw refleksje, które na temat patriotyzmu zawarł w pracy Jakub Dorosz. Uzasadnij podpis złożony pod listem.
7. W obszernej ustnej wypowiedzi odpowiedz na pytania zadane w liście: *Czym jest patriotyzm? Co to znaczy być Polakiem? Czy wystarczy mieszkać nad Wisłą, by móc nazywać się synem tej ziemi?*

7 wskazówek... dla przygotowującego wystąpienie

1. Zapoznaj się z faktami i opiniami na dany temat, poszukaj informacji w różnych źródłach. Przeczytaj teksty literackie.
2. Przemyśl, co chcesz powiedzieć i w jakiej kolejności. Ułóż plan swojej wypowiedzi.
3. Zbierz argumenty. Przedstaw je zwięźle i jasno. Ułóż je np. od najważniejszego do najmniej ważnego lub wybierz tylko te, które twoim zdaniem są najbardziej przekonujące.
4. Przygotuj ciekawy wstęp, postaraj się, aby temat zainteresował słuchaczy: wykorzystaj złotą myśl, zaskakującą informację.
5. Zastosuj styl wypowiedzi odpowiedni do sytuacji. Zawsze wyrażaj się grzecznie i poprawnie.
6. Poćwicz w domu głośne wygłaszanie mowy. Unikaj wtrącania takich wyrazów, jak: *no, więc, dokładnie* oraz „dukania”: eee.
7. Wygłoś tekst, mów głośno i wyraźnie, ale unikaj przesady. Nawiąż kontakt wzrokowy ze słuchaczami. Nie czytaj z kartki. Pamiętaj o odpowiedniej mowie ciała.

8. W razie rozbieżnych stanowisk w ustnych wypowiedziach z ćw. 7. zorganizujcie dyskusję i przedstawcie argumenty na poparcie różnych opinii. Pomoże wam 10 wskazówek dla dyskutanta (zob. s. 73).
9. Przeczytaj słowa św. Jana Pawła II: *Polska jest matką szczególną. Niełatwe są jej dzieje, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich stuleci. Jest matką, która wiele przecierpiała i wciąż na nowo cierpi. Dlatego też ma prawo do miłości szczególnej* (przemówienie na Okęciu, 1983 r.). Jak rozumiesz wyrażenia *matka szczególna* i *miłość szczególna*? Jakie zadania postawił przed Polakami papież?
10. Wyjaśnij znaczenie przenośni użytej w tekście piosenki zespołu Forteca: *wybuduj im pomnik z prawdy*. Dlaczego taki pomnik jest dla pamięci o Żołnierzach Wyklętych ważniejszy niż pomnik z kamienia lub metalu?
11. Dowiedz się, gdzie najbliżej twojego miejsca zamieszkania jest organizowany na początku marca bieg Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzów Wyklętych. Wyjaśnij nazwę imprezy.

Czy wiesz, że...

👉 Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzów Wyklętych to największy bieg pamięci w Polsce. Ma na celu oddanie hołdu żołnierzom antykomunistycznego podziemia działającego w latach 1944–1963 w obrębie przedwojennych granic Polski.



👉 W 2018 r. wzięło w nim udział ok. 70 tysięcy biegaczy z 333 miast w Polsce oraz 8 miast za granicą. Każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy medal.



■ Solidarność

Marek Grechuta

Solidarność to
Podobnie czuć i myśleć.
Solidarność znaczy
Razem iść do celu,
Aż w ciemnym tunelu
Światelko zabłyśnie,
Nadzieja, na którą
Czekało tak wielu.
Solidarność w walce
O los sprawiedliwy,
W dążeniu upartym
O jutro wciąż lepsze
Jest siłą, co zburzy
Mur jak kruche szyby,
Każdy cios zadany
Wolności odeprze.

Ref. Solidarności
W walce o prawa,
Solidarności
W pracy dla chleba,
Solidarności
W nauce po mądrość
Dla dobra kraju
Dziś nam potrzeba.



[...] Ludzie, którzy pragną
 Wyrazić swą jedność
 W ożywczych poglądach
 Na kraj swój, na świat,
 Niosą sztandary
 Z napisem „Solidarność”
 I rozwija je
 Na tle nieba dobry wiatr.
 I wszędzie, gdzie ludziom
 Niedobrze się wiedzie,
 Gdzie zżera ich nędza,
 Choroba i głód,
 Ludzka solidarność
 Pomoże im w biedzie,
 Jej siła, jej wola,
 Jej trud uczyni cud. [...]



1. Jak autor pieśni rozumie solidarność? W czym upatruje jej wielką siłę? Przeczytaj odpowiednie fragmenty utworu.
2. Dowiedz się, czym był ruch „Solidarność”. Wyjaśnij jego znaczenie dla demokratycznych przemian w Polsce. Porozmawiaj o tym z rodzicami i dziadkami. Zbierz ważne fakty, których byli świadkami lub uczestnikami.
3. Przygotujcie w grupach scenki ilustrujące dwa tematy: *Zabrakło solidarności* oraz *Jestem solidarny z...* Pomoże wam przesłanie zawarte w słowach: *Solidarność – to znaczy: jeden i drugi [...]. A więc nigdy: jeden przeciw drugiemu* (św. Jan Paweł II, homilia w Gdańsku, 1987 r.).
4. Czym jest Dekalog? Uzasadnij, że był inspiracją do wydania albumu *Dziesięć ważnych słów*, z którego pochodzi pieśń *Solidarność*.
5. Czy zgadzasz się z wyborem tych ważnych słów: *ojczyzna, wolność, władza, prawo, praca, wiedza, solidarność, natura, sztuka, miłość*? Jakie wartości można dodać do tej listy, a jakie z niej usunąć? Przedstaw argumenty.

Podsumowanie rozdziału

Sprawdzian nr 3

Pamiętaj, by odpowiedzi zapisywać w zeszycie.

- Przeczytaj uważnie fragment książki Lluisa Cugoty i Luisy Very *Nazywam się... Maria Skłodowska-Curie* zamieszczony w podręczniku na stronach 150–152.
- Znajdź w tekście odpowiedzi i wykonaj polecenia od 1. do 5.
- Przy każdym poleceniu tylko jedna odpowiedź jest poprawna. Wskaż ją.

Zadanie 1. Maria Skłodowska-Curie przeniosła się do Francji

- A. jako małe dziecko.
- B. jako profesor nauk.
- C. jako dorosła kobieta.
- D. jako podwójna noblistka.

Zadanie 2. Polska uczona miała

- A. jedną córkę.
- B. córkę i syna.
- C. dwie córki.
- D. dwóch synów.

Zadanie 3. Maria została profesorem nauk

- A. w warszawskiej szkole.
- B. na Uniwersytecie Birmingham.
- C. w stolicy imperium rosyjskiego.
- D. na prestiżowym uniwersytecie Sorbona.

Zadanie 4. Nagrodę Nobla z fizyki Maria Skłodowska-Curie zdobyła

- A. za odkrycie radu i polonu.
- B. za badanie promieniotwórczości.
- C. za uzyskanie dyplomu w rosyjskiej szkole.
- D. za zrobienie doktoratu jako pierwsza kobieta.

Zadanie 5. Określenie *schlebiać komuś* oznacza

- A.** wyśmiewać się z kogoś.
- B.** zaspokajać czyjąś próżność.
- C.** otrzymywać dowody wdzięczności.
- D.** poznawać królów, prezydentów i uczonych.

-
- Odpowiedzi na polecenia od 6. do 10. nie znajdziesz we fragmencie *Nazywam się... Maria Skłodowska-Curie*.
 - Przeczytaj polecenia uważnie i udziel poprawnych odpowiedzi.

Zadanie 6. Wśród podanych cech wskaż te, które charakteryzują powieść.

- A.** rozbudowana, wielowątkowa fabuła
- B.** utwór pisany wierszem
- C.** akcja z udziałem wielu bohaterów
- D.** obecność podmiotu lirycznego
- E.** świat przedstawiony poznawany poprzez narrację

Zadanie 7. Rozwiń podane zdanie pojedyncze, tak aby powstało:

a. zdanie złożone współrzędnie, **b.** zdanie złożone podrzędnie.

Użyj odpowiednich spójników.

Maria odkryła nowy pierwiastek chemiczny.

Zadanie 8. Zapisz datę odzyskania niepodległości przez Polskę na trzy sposoby – za pomocą: **a.** słów, **b.** cyfr i słów, **c.** wyłącznie cyfr.

Zadanie 9. Napisz notkę biograficzną o sławnej postaci, którą cenisz.

Zadanie 10. Przygotuj argumenty, którymi przekonasz rodziców, aby pozwolili ci na udział w Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych – Tropem Wilczym.

Wyobrażenia bez granic

SZTUKA NA CO DZIENŃ. Instalacja – przestrzenna realizacja artystyczna złożona z wielu elementów i zbudowana w konkretnym miejscu. Do wykonania instalacji wykorzystuje się rozmaite materiały, przedmioty, a niekiedy media.



- Jaki inny gatunek sztuki przypomina przedstawiona instalacja? Co ją od niego różni?
- Czym jest mityczny Pegaz i co symbolizuje?
- Jakie wrażenie robią na tobie Pegazy, które „wylądowały” na trawniku? Co mogą oznaczać?
- Opowiedz o roli otoczenia (budowle, podłoże, światło), w którym znajdują się Pegazy. Wyobraź sobie rzeźby w muzeum. Omów różnice w odbiorze instalacji w obu miejscach.
- Jedną z cech instalacji jest to, że widz może się poruszać wewnątrz niej. Pobudź wyobraźnię: usiądź w cieniu Pegaza, zamknij oczy... Co czujesz, o czym myślisz?

Beata i Paweł Konarscy,
Pegazy na placu Krasińskich
– Warszawa



Pudełko zwane wyobraźnią

Zbigniew Herbert

Zastukaj palcem w ścianę –
z dębowego klocka
wyskoczy
kukułka

wywoła drzewa
jedno i drugie
aż stanie
las

zaświstaj cienko –
a pobiegnie rzeka
mocna nić
która zwiąże góry z dolinami

chrząknij znacząco –
oto miasto
z jedną wieżą
szczerbatym murem
i domkami żółtymi
jak kostki do gry

teraz
zamknij oczy
spadnie śnieg
zgaśi
zielone płomyki drzew,
wieżę czerwoną

pod śniegiem jest noc,
z błyszczącym zegarem na szczycie
sową krajobrazu





1. Odszukaj w wierszu polecenia i wywołane przez nie obrazy poetyckie.
2. Wyobraź sobie, że podmiot liryczny w wierszu zwraca się właśnie do ciebie. Wykonaj kolejne polecenia (tj. *zastukaj, zaświstaj...*) – i za pomocą gestów oraz odpowiednich dźwięków przedstaw, jak tworzysz niezwykły świat.
3. Wymyśl inne sposoby przeniesienia się do wyobrażonej krainy. Sformułuj tajemnicze zaklęcia, które ci w tym pomogą.
4. Co jest niezbędne, aby wyczarować świat ukazany w wierszu? Zwróć uwagę na tytuł. Wykorzystaj **Bank słówek pełnych fantazji**.

Bank słówek pełnych fantazji

- wyobraźnia, fantazja, polot, imaginacja; inwencja, twórcza postawa
- wyobraźnia – żywa, bogata, lotna, artystyczna
- fantazja – bujna, wybujała, twórcza; wytwór fantazji
- wyobrażać sobie, poruszyć wyobraźnię, fantazjować, fantazja ponosi (kogoś), robić (coś) z polotem (z fantazją), widzieć oczyma wyobraźni, puszczać wodze fantazji, bujać na skrzydłach fantazji



5. Co łączy pierwszą i ostatnią strofę? O jakim przedmiocie jest mowa?
6. Z czym kojarzy ci się zegar i co może oznaczać? Jaki ma to związek z wyobraźnią?
7. Określ nastrój wiersza. Zwróć uwagę na wyrazy dźwiękonaśladowcze i dźwiękonaśladownictwo (zob. kl. 5, s. 226). Wyrazy z przewagą jakich głosek zostały celowo zgromadzone w utworze?
8. Odszukaj porównania i przenieś. Uzasadnij, że cały wiersz ma znaczenie przenośne.
9. Porozmawiajcie o tym, co może pomóc, a co przeszkadza w rozwijaniu wyobraźni.
10. Napisz, do czego przydaje ci się wyobraźnia.
11. Czytając wiersz, próbuj stopniowo malować pejzaż – tak jak poeta, który tworzy go na naszych oczach. Co powstało w efekcie twojej pracy?

Kilka słów o...

Zbigniew Herbert (1924–1998) – polski poeta i eseista. W swojej twórczości był niezłomnym obrońcą takich wartości, jak: wierność, wolność, opór przeciwko złu. Pośmiertnie odznaczony Orderem Orła Białego.



Hobbit, czyli tam i z powrotem

John Ronald Reuel Tolkien¹

W pewnej norze ziemnej mieszkał sobie pewien hobbit. Nie była to szkaradna, brudna, wilgotna nora, rojąca się od robaków i cuchnąca błotem, ani też sucha, naga, piaszczysta nora bez stołka, na którym by można usiąść, i bez dobrze zaopatrzonej spiżarni; była to nora hobbita, a to znaczy: nora z wygodami.

Miała drzwi doskonale okrągłe jak okienko okrętowe, pomalowane na zielono, z lśniącą, żółtą, mosiężną klamką, sterczącą dokładnie pośrodku. Drzwi prowadziły do hallu, który miał kształt rury i wyglądał jak tunel: był to bardzo wygodny tunel, [...] z boazerią na ścianach i chodnikiem na kafelkowej podłodze; nie brakowało tu politurowanych² krzeseł ani mnóstwa wieszaków na kapelusze i płaszcze, bo hobbit bardzo lubił gości. Tunel wił się w skrętach, wił się i wił, wdrażając się głęboko, choć wcale nie prostą drogą, we wnętrze pagórka – a raczej: Pagórka, bo tak go nazywano w promieniu wielu mil³ – a mnóstwo okrągłych drzwiczek otwierało się to po jednej, to po drugiej jego stronie. Hobbici nie uznają schodów. Sypialnie, łazienki, piwnice, spiżarnie (mnóstwo spiżarni!), garderoby (hobbit miał kilka pokoi przeznaczonych wyłącznie na ubrania), kuchnie, jadalnie – wszystko mieściło się na tym samym piętrze, a nawet wzdłuż tego samego korytarza. Najparadniejsze⁴ pokoje znajdowały się z lewej strony (patrząc od wejścia), ponieważ tylko te miały okna, głęboko osadzone, okrągłe okna z widokiem na ogród, a dalej na łąki zbiegające w dół ku rzece.

Ów hobbit był bardzo zamożnym hobbitem, a nazywał się Baggins. Bagginsowie żyli w okolicy Pagórka od niepamiętnych czasów i cieszyli się powszechnym szacunkiem nie tylko dlatego, że prawie wszyscy byli bogaci,

¹ czytaj: dżon ronald ruel tolkin.

² politura – błyszcząca powłoka pokrywająca powierzchnię mebli.

³ mila – miara odległości równa 1609 m.

⁴ paradny – przestarz.: szczególnie elegancki, odświeżony.



Kadr z filmu *Hobbit. Niezwykła podróż*

lecz także dlatego, że nigdy nie miewali przygód i nie sprawiali niespodzianek: każdy z góry wiedział, co Baggins powie o tej czy innej sprawie, tak że nie potrzebował go trudzić zadawaniem pytań. W tej historii opowiemy o Bagginsie, którego spotkała przygoda i który zrobił oraz powiedział wiele rzeczy niespodziewanych. Mógł być wskutek tego utracić szacunek sąsiadów, ale zyskał... no, przekonacie się sami, czy coś zyskał w końcu.

Matką naszego hobbita... ale co to jest hobbit? Zdaje mi się, że wymaga to wyjaśnienia. W dzisiejszych czasach bowiem hobbitów bardzo rzadko można spotkać: nie ma ich wiele, a poza tym unikają Dużych Ludzi – jak nazywają nas. Hobbici są – czy może byli – małymi ludźmi, mniejszymi od krasnoludów – różnią się też od nich tym, że nie noszą brody – lecz znacznie większymi od liliputów. Nie uprawiają wcale albo prawie wcale czarów, z wyjątkiem chyba zwykłej, powszedniej sztuki, która pozwala im znikać bezszelestnie i błyskawicznie, kiedy duzi, niemądrzy ludzie, jak ty i ja, zabłądzą w ich pobliże, hałasując niczym słonie, tak że na milę można ich usłyszeć. Hobbici są skłonni do tycia, zwłaszcza w pasie: miewają wypięte brzuchy; ubierają się kolorowo (najchętniej zielono i żółto); nie używają obuwia, ponieważ stopy ich z przyrodzenia opatrzone są twardą podeszwą i porośnięte bujnym, ciemnym, brunatnym włosiem, podobnie jak głowa (zwykle kędzierzawa); mają długie, zręczne, smagłe palce i pocziwe twarze, a śmieją się dużo, basowo i serdecznie (szczególnie po obiedzie, który



– w miarę możliwości – jadają dwa razy dziennie). Teraz już wiecie o nich dość na początek. Jak więc mówiłem, matką naszego hobbita – to jest Bilba Bagginsa – była słynna Belladonna Tuk, jedna z trzech niepospolitych córek Starego Tuka, głowy wszystkich hobbitów mieszkających Za Wodą, czyli za rzeczką, która płynęła u stóp Pagórka. Powiadano, że dawnymi czasy ten i ów Tuk brał żonę z plemienia czarodziejów (niezyczliwi twierdzili, że to były gobliny⁵); rzeczywiście Tukowie zawsze mieli w sobie coś niezupełnie hobbitckiego, a od czasu do czasu zdarzało się, że ktoś z członków tego rodu wyruszał w świat szukać przygód. [...]

Co prawda Belladonna Tuk, odkąd została panią Bungową Baggins, nie miewała żadnych przygód. Bungo, ojciec Bilba, zbudował dla niej (częściowo za jej posag) norę tak wspaniałą, że nie znalazłoby się nic podobnego ani pod Pagórkiem [...], ani Za Wodą, i w tej norze

mieszkali małżonkowie aż do końca swoich dni. Mimo wszystko wydaje się prawdopodobne, że Bilbo, jedyny syn Belladonny, chociaż wyglądał i zachowywał się dokładnie tak, jakby był drugim wydaniem swojego solidnego i spokojnego ojca, odziedziczył po kądzieli⁶ ziarenko dziwactwa i że to ziarenko czekało tylko na okazję, by zakiełkować. Okazja jednak się nie nadarzyła, aż Bilbo dorósł, skończył pięćdziesiąt lat czy coś około tego, zamieszkał w pięknej hobbitckiej norze zbudowanej przez ojca, w norze, którą wam opisałem i – jak się zdawało – osiadł w swoim domu na dobre.

Dziwnym trafem pewnego ranka, dawno, dawno temu, w czas dla świata spokojny, gdy mniej na nim było zgiełku, a więcej zieleni, gdy hobbitci żyli

⁵ goblin – brzydki, złośliwy karzeł.

⁶ po kądzieli – po matce i całej linii żeńskiej.

liczni i szczęśliwi, a Bilbo Baggins, zjadłszy śniadanie, stał pod swymi drzwiami i ćmił olbrzymią, długą, drewnianą fajkę, sięgającą mu prawie do kosmatych palców u nóg (porządnie wyszczotkowanych) – przechodził tamtędy Gandalf. Gandalf! Gdybyście o nim słyszeli bodaj ćwierć tego, co ja – a ja słyszałem ledwie małą część tego, co o nim mówią – już byście wiedzieli, że czeka was na pewno niezwykła historia. Gdziekolwiek bowiem zjawił się Gandalf, opowieści i przygody jakby cudem wyrastały dokoła niego. Nie przechodził drogą pod Pagórką od bardzo dawna, a mianowicie od śmierci swojego przyjaciela, Starego Tuka, toteż hobbici niemal zapomnieli, jak wygląda. Małe hobbity i hobbitki zdążyły podorastać przez czas, gdy Gandalf bawił w sobie wiadomych sprawach daleko za Pagórką i po drugiej stronie Wody.

Nic więc nie podejrzewał Bilbo, gdy owego ranka zobaczył małego staruszka w wysokim, spiczastym [...] kapeluszu, w długim, szarym płaszczu przepasanym srebrną szarfą, z długą, siwą brodą sięgającą poniżej pasa, obutego w ogromne, czarne buty.

– Dzień dobry – powiedział Bilbo i powiedział to z całym przekonaniem, bo słońce świeciło, a trawa zieleniła się pięknie. Gandalf jednak spojrzał na niego spod bujnych, krzaczastych brwi, które sterczały aż poza szerokie rondo kapelusza.

– Co chcesz przez to powiedzieć? – spytał. – Czy życzysz mi dobrego dnia, czy oznajmiasz, że dzień jest dobry, niezależnie od tego, co ja o nim myślę; czy sam dobrze się tego ranka czujesz, czy może uważasz, że dzisiaj należy być dobrym?

– Wszystko naraz – rzekł Bilbo. – A na dodatek, że w taki piękny dzień dobrze jest wypalić fajkę na świeżym powietrzu. Jeżeli masz przy sobie fajkę, siadź przy mnie, poczęstuję cię moim tytoniem. Nie ma co się śpieszyć, cały dzień przed nami. – To rzekłszy, Bilbo siadł na ławce obok swych drzwi, założył nogę na nogę i dmuchnął pięknym, siwym kółkiem dymu, które nie tracąc kształtu, pożeglowało w powietrzu aż nad szczyt Pagórka.

– Bardzo ładnie – powiedział Gandalf. – Ale nie mam dziś czasu na puszczanie kółek z dymu. Szukam kogoś, kto by zechciał wziąć udział w przygodzie, to znaczy w wyprawie, którą właśnie przygotowuję; bardzo trudno kogoś takiego znaleźć.

– Ja myślę, że trudno! W naszych stronach! My tu jesteśmy naród prosty i spokojny, nie potrzeba nam przygód. Przygody! To znaczy: nieprzyjemności, zburzony spokój, brak wygod. Przez takie rzeczy można się spóźnić na obiad. Nie pojmuję, co się w tym komuś może podobać – rzekł nasz pan Baggins, zatknął wielki palec lewej ręki za wycięcie kamizelki pod pachą i wypuścił drugi z kolei, jeszcze większy pierścionek dymu. Potem sięgnął po ranną pocztę i zaczął czytać listy, udając, że nie zwraca wcale uwagi na staruszkę. Doszedł do wniosku, że nie jest to odpowiednie dla niego towarzystwo, i chciał się go co prędzej pozbyć. Ale Gandalf nie ruszył się z miejsca. Stał oparty na lasce i nic nie mówiąc, przyglądał się hobbitowi, aż w końcu Bilbo zmieszał się, a nawet trochę rozgniewał.

– Dzień dobry – powiedział wreszcie. – Nie życzymy sobie tutaj żadnych przygód, dziękujemy pięknie. Spróbuj za Pagórką albo po drugiej stronie Wody.

Miało to znaczyć, że uważa rozmowę za skończoną.

– Jakże wiele różnych znaczeń ma w twoich ustach „dzień dobry”! – rzekł Gandalf. – Tym razem chciałeś przez to powiedzieć, że masz mnie dość i że dzień nie będzie naprawdę dobry, póki stąd nie odejdę.

– Ależ co znowu, co znowu, drogi panie?! Proszę cię, wybaczyć, bo coś mi się zdaje, że nie znam twojego nazwiska.

– Tak, tak, mój drogi, ale ja znam twoje nazwisko, panie Bilbo Baggins. Ty także znasz moje, chociaż zapomniałeś, jak wygląda ten, kto je nosi. Jestem Gandalf. Gandalf to ja. Nie do wiary, że doczekałem, by mnie syn Belladonny Tuk częstował swoim „dzień dobry” jak wędrownego kramarza, co handluje guzikami.

– Gandalf! Gandalf! Wielkie nieba! Czyżby ten sam wędrowny czarodziej, [...] co podczas przyjęć opowiadał takie cudowne historie o smokach, goblinach i wielkoludach, o ratowaniu księżniczek i o niespodziewanym szczęściu wdowich synów? Ten Gandalf może, który puszczał takie nadzwyczajne, wspaniałe ognie sztuczne? [...] Cudowne! Strzelały w górę jak olbrzymie ogniste lilie, lwie pyszczki i złoty deszcz i wisiały w półmroku na niebie przez cały wieczór. – Zauważyliście już z pewnością, że pan Baggins nie był wcale tak prozaicznym hobbitem, za jakiego chciał uchodzić, i że bardzo



Gandalf. Kadr z filmu
Hobbit. Niezwykła podróż

lubił kwiaty. – A niechże cię! – ciągnął dalej. – Czyżby ten sam Gandalf, z którego namowy wiele spokojnych chłopców i dziewcząt ruszyło w świat po szaleńcze przygody [...]? Słowo daję, życie było wtedy wcale zabaw... to znaczy, chciałem powiedzieć, że w swoim czasie narobiłeś niemało zamieszania w tej okolicy. Przepraszam cię, nie miałem pojęcia, że wciąż jeszcze zajmujesz się tymi rzeczami.

– A cóż bym mógł robić innego? – odparł czarodziej. – Swoją drogą, rad jestem, że to i owo zapamiętałeś o mnie. Mam wrażenie, że moje ognie sztuczne w każdym razie mile wspominasz, a to już budzi pewne nadzieje. Doprawdy, przez przyjaźń dla twego dziadka, Starego Tuka, i tej biednej Belladonny dam ci to, o co mnie prosiłeś.

– Wybacz, proszę. O nic nie prosiłem.

– Owszem, owszem, nawet dwukrotnie. Prosiłeś o wybaczenie. Udzielam ci go. A nawet zrobię więcej: wyślę cię na tę wyprawę, żebyś użył przygody. Będzie to bardzo zabawne dla mnie, a dla ciebie bardzo zdrowe, a w dodatku prawdopodobnie korzystne, oczywiście jeśli w ogóle wyjdiesz z tego cało.

– Przepraszam! Nie życzę sobie przygód, dziękuję ślicznie! Nie dziś. Do widzenia! Ale proszę cię, zajdź do mnie na herbatkę, kiedy ci dogadza. Czemuż by nie jutro, na przykład? Przyjdź jutro. Do widzenia. – To rzekłszy, hobbit zrobił w tył zwrot, skoczył do wnętrza nory przez okrągłe, zielone drzwiczki, które zatrzasnął za sobą pośpiesznie, nie tak jednak pośpiesznie, by Gandalf mógł się poczuć dotknięty. Bądź co bądź czarodziej to czarodziej.

Po kiego licha zaprosiłem go na herbatę! – rzekł do siebie Bilbo, kierując się w stronę spiżarni. Dopiero co zjadł śniadanie, przyszło mu jednak do głowy, że kawałek... lub dwa kawałki ciasta, popite jakimś trunkiem, dobrze mu zrobią po przeżytych strachu.

Gandalf tymczasem wciąż jeszcze stał za drzwiami i śmiał się dość długo, chociaż cichutko. Po chwili podszedł bliżej i ostrzem laski wykrobał na pięknych, zielonych drzwiach frontowych hobbita jakiś dziwaczny znak. Odszedł potem, w tym samym momencie, gdy Bilbo, kończąc drugi kawałek ciasta, nabrał przeświadczenia, że bardzo sprytnie wymigał się od wszelkich przygód.

fragmenty; przekład Maria Skibniewska © Polish edition Iskry, Warszawa 1960

1. Na podstawie przedstawionego fragmentu opowiedz o świecie przedstawionym w utworze. Z jakim rodzajem **fikcji literackiej** (zob. s. 63) mamy tu do czynienia?
2. Wymień fantastyczne postacie i stworzenia, czarodziejskie przedmioty oraz niezwykle wydarzenia, o których jest mowa.
3. W jaki sposób i po co narrator sugeruje czytelnikom, że opowiada o świecie realnym, a nie fikcyjnym? Zwróć uwagę na słowa:
W dzisiejszych czasach bowiem hobbitów bardzo rzadko można spotkać: nie ma ich wiele, a poza tym unikają Dużych Ludzi – jak nazywają nas.
4. W czym świat przedstawiony przypomina ten, który znasz z **baśni**, a co go od niego różni? Przeczytaj szczegółowy opis nory i wyglądu Bilba. Czy tyle samo dowiadujesz się o osobach i miejscach z baśni?
5. Odszukaj opowieść o matce hobbita oraz wypowiedź Bilba na temat Gandalfa. W czym nawiązują do stylu dawnych ksiąg lub kronik historycznych? (Przypomnij fragment kroniki Jana z Czarnkowa z XIV w. – zob. s. 126).



6. Odczytaj informacje podane w ramce i nazwij odmianę powieści, którą reprezentuje *Hobbit*, czyli *tam i z powrotem*.

Zapamiętaj!

Fantastyka – dziedzina literatury, filmu, malarstwa i innych rodzajów sztuki oparta na nieprawdopodobieństwie świata przedstawionego (np. żyjące elfy, smoki), przy czym wszystkie elementy przedstawionej rzeczywistości tworzą spójną całość. Gatunkiem należącym do fantastyki jest **powieść fantasy** (czytaj: fantazy).

W utworach fantasy świat przedstawiony należy do wymyślonej rzeczywistości wypełnionej mitycznymi i baśniowymi postaciami. Autorzy fantasy często naśladują kroniki historyczne, tworzą sagi rodów, starodawne mity i legendy. Teksty obfitują w szczegółowe opisy wyglądu fantastycznych istot, miejsc i krain.

Mieszkańcy wykreowanego świata mają swój język, nazwy, własną rachubę czasu, rządzą się prawami, które są oparte na niezwykłej logice. Wszystko to sprawia na czytelniku wrażenie obcowania ze światem realistycznym, choć często odległym w czasie.



7. Na podstawie fragmentu zamieszczonego w podręczniku lub całej powieści napisz **charakterystykę** (zob. s. 193) tytułowego bohatera utworu. Wyciągnij wnioski na temat usposobienia i cech charakteru postaci. Uwzględnij zmiany, jakie zaszły w zachowaniu bohatera. Skorzystaj z **planu charakterystyki postaci literackiej** (zob. s. 192). Zastosuj cytaty z tekstu (zob. **10 wskazówek dla cytującego**, s. 64). Pamiętaj, że cytaty należy zapisywać w cudzysłowie.

Plan charakterystyki postaci literackiej

• Wstęp	Przedstawienie postaci: – bohater realistyczny czy fantastyczny; – pochodzenie, wiek, sytuacja rodzinna; – miejsce zamieszkania, zajęcie.
• Rozwinięcie 1. Wygląd zewnętrzny: 2. Cechy osobowości:	– wzrost, sylwetka, twarz itp.; sposób poruszania się, ubiór; cechy szczególne; ogólne wrażenie. – usposobienie (np. <i>przyjacielskie, kapryśne, łagodne, zmienne</i>); – cechy intelektu (np. <i>zdolny, zaradny, nie radzi sobie z..., ma trudności z...</i>); – cechy charakteru (zalety, wady): • stosunek do innych osób (np. <i>serdeczny, wrogi</i>); • stosunek do samego siebie (np. <i>bezkrytyczny, wymagający wobec siebie</i>); • stosunek do obowiązków (np. <i>sumienny, niedbały</i>); • stosunek do kultury i świata natury (np. <i>wrażliwy na piękno, niewrażliwy, znawca filmu, malarstwa</i>); • stosunek do ojczyzny, rodzinnego miasta (np. <i>patriota, wrogi, obojętny</i>); – umiejętności (<i>potrafi</i>), poglądy (<i>kieruje się zasadą...</i>), upodobania (<i>lubi...</i>), zainteresowania (<i>interesuje się...</i>); – przemiana wewnętrzna (<i>wyciągnął wnioski, zmienił się pod wpływem</i>). Cechy mogą być nazywane wprost przez narratora lub inne postaci albo wynikać z zachowania bohatera, jego wypowiedzi czy też sposobu mówienia; ich opis powinien być poparty uzasadnieniem i odpowiednimi cytataми.
• Zakończenie	Ocena postaci: – co budzi sympatię; co zasługuje na krytykę? – czy możliwa jest jednoznaczna ocena postaci czy też nie; z jakiego powodu? – czy bohater jest godny naśladowania, dlaczego?

Zapamiętaj!

Charakterystyka to forma wypowiedzi, która ma na celu przedstawienie postaci rzeczywistej lub literackiej. Zawiera dokładny opis wyglądu zewnętrznego oraz charakteru postaci, który przejawia się w jej zachowaniu i działaniu. Charakterystyka uwzględnia przemiany wewnętrzne opisywanej osoby.

W charakterystyce postaci literackiej można przywoływać cytaty z tekstu.



8. Jakiego dalszego ciągu wydarzeń możemy się domyślać na podstawie przedstawionego fragmentu powieści?
9. Zapoznaj się z całą powieścią *Hobbit, czyli tam i z powrotem*. Jakie wrażenie zrobiła na tobie ta książka? Dokończ ustnie zdania: *Gdy skończyłem / skończyłam czytać, to...* lub *Gdy o niej myślę, to...*
10. W miarę możliwości obejrzyj **adaptację filmową** (zob. kl. 4, s. 75) powieści *Hobbit, czyli tam i z powrotem*. Opowiedz o swoich wrażeniach. Określ, w jakim stopniu **adaptacja** filmowa jest wierna oryginałowi. Czy portret filmowy Bilba jest zgodny z twoją pisemną charakterystyką?
11. Wymień tytuły znanych gier komputerowych, które nawiązują do konwencji (charakterystycznych cech) fantasy. Wyjaśnij, dlaczego są popularne. Przedstaw argumenty, które przekonają rodziców, że gry mogą być pożyteczne.
12. Porozmawiajcie o uzależnieniu od gier komputerowych. Opowiedzcie o swoich doświadczeniach. Postarajcie się obliczyć, ile godzin w tygodniu spędzacie na graniu przy użyciu komputera i smartfona.

warto przeczytać

J.R.R. Tolkien, *Władca Pierścieni* • J.K. Rowling, *Harry Potter* (seria)
• M. Ende, *Niekończąca się opowieść* • B. Mull, *Baśniobór*
• C.S. Lewis, *Opowieści z Narnii* (seria) • G.R.R. Martin, *Lodowy smok* • J. Flanagan, *Zwiadowcy* • U. Le Guin, *Czarnoksiężnik z Archipelagu*

Kraina języka

O częściach mowy. Strony czasownika



1. Zapiszcie na kartkach nazwy wszystkich części mowy poznanych w kl. 4 i 5, a następnie niech każda grupa wylosuje jedną z nich. Spiszcie wszystko, co pamiętacie na temat wylosowanej części mowy. Pomogą wam podane pytania.
 - Czy ta część mowy jest odmienna, czy nieodmienna?
 - Przez co się odmienia: przez czasy, osoby, liczby, rodzaje, przypadki?
 - Czy się stopniuje?
 - Jaką może pełnić funkcję w zdaniu?
 - W sąsiedztwie jakich wyrazów występuje zazwyczaj?
2. Wymyśl i zapisz w zeszycie cztery związki wyrazowe, w których skład będzie wchodzić rzeczownik *hobbit* łączący się: z przymiotnikiem, czasownikiem, liczebnikiem i z wyrażeniem przyimkowym. Pomogą ci ilustracja i napisy.

hobbit
chodzi boso

hobbit
w żółtej koszuli

jeden hobbit

wesoły hobbit



3. W tekście znajdują się części mowy, których formy zostały określone w poniższych punktach. Dopasuj wyróżnione wyrazy do odpowiednich opisów.

Dwa tygodnie ferii zimowych spędziłam na Florydzie. Moi kuzyni mają tam **przepiękny** dom z ogrodem. Okazało się, że po sąsiedzku

mieszka Tina, Amerykanka w moim wieku. Była **pierwszą** osobą spoza Polski, którą **bliżej** poznałam. **Często** razem **pływałyśmy** w **basenie** i biegałyśmy po plaży. Trochę za nią tęsknię!

- a.** rzeczownik, miejscownik, liczba pojedyncza, rodzaj męski
- b.** czasownik, czas teraźniejszy, 3. osoba, liczba pojedyncza
- c.** liczebnik główny, biernik
- d.** rzeczownik, mianownik, liczba pojedyncza, rodzaj żeński, nazwa własna
- e.** przysłówek, stopień równy
- f.** przymiotnik, biernik, liczba pojedyncza, rodzaj męski
- g.** przysłówek, stopień wyższy
- h.** liczebnik porządkowy, narzędnik, liczba pojedyncza, rodzaj żeński
- i.** czasownik, czas przeszły, 1. osoba, liczba mnoga, rodzaj niemęskoosobowy
- j.** przyimek, tworzy wyrażenie przyimkowe z rzeczownikiem w narzędniku, liczbie pojedynczej, rodzaju męskim

4. Przeczytaj wypowiedzi z punktów **a.** i **b.** Czym się różnią? Zwróć uwagę na to, kto wykonuje czynność i kto tej czynności podlega. Określ podmioty i dopełnienia w zdaniach. W razie potrzeby skorzystaj z informacji zamieszczonych w ramce na s. 196.

- a.** Elf szybko **został dostrzeżony** przez gospodarza. **Był obsługiwany** z wielką serdecznością. Potem **został zaprowadzony** przez służącego do zamówionego pokoju.
- b.** Gospodarz szybko dostrzegł elfa. Obsługiwał go z wielką serdecznością. Potem służący zaprowadził gościa do zamówionego pokoju.

5. Przekształć zdania zgodnie ze wzorem.

Wzór: Mama uczesała psa. → Pies został uczesany przez mamę.
Ciasto jest zagniatane przez cukiernika. → Cukiernik zagniatł ciasto.

Wacek przyniósł moją książkę do szkoły.

Ta sukienka została uszyta przez moją ciocię.

Ola stłukła zabytkowy wazon babci.

Zostałem pokonany przez szachowego mistrza szkoły.

Podlewa kwiaty każdego dnia.

Joanna otworzyła okno.

Te piękne rysunki zostały wykonane przez Eugeniusza.

Zapamiętaj!

Czasownik zmienia swoją formę w zależności od relacji między wykonawcą czynności a obiektem, który podlega tej czynności. W zależności od tego mówimy o **stronach czasownika**.

W stronie czynnej ośrodkiem uwagi jest wykonawca czynności – wyraz, który go oznacza, pełni w zdaniu funkcję podmiotu (wyraz wskazujący na obiekt czynności to dopełnienie), np. *Franek ogląda film* (*film* – dopełnienie).

W stronie biernej ośrodkiem uwagi jest obiekt czynności – wyraz go oznaczający pełni w zdaniu funkcję podmiotu.

Czasownik przybiera wtedy formę złożoną, której drugi człon jest zakończony na *-ny*, *-ty* (w r.m., lp) i tworzy w zdaniu wraz ze słowem *być* orzeczenie imienne, np. *Film jest oglądany przez Franka*.

6. Określ, w jakiej stronie występuje czasownik w każdym z zaznaczonych orzeczeń. Zapisz czasowniki w zeszycie przy odpowiedniej kategorii: strona czynna lub strona bierna.

Dzisiaj jestem cały w skowronkach. Moi rodzice zdecydowali o przeprowadzce do Krakowa, a tam mieszka mój przyjaciel z wakacji, który tak jak ja lubi literaturę fantasy. W moim rodzinnym miasteczku nie mogłem porozumieć się z rówieśnikami. Oni woleli rozrabiać, a ja byłem pochłonięty opowieściami o hobbitach i trollach, o walkach ze smokami i magii. Mam nadzieję, że w nowej szkole zostanę zaakceptowany przez klasę i poznam wielu świetnych chłopaków.

7. Ułóż po dwa proste zdania z podanych wyrazów – raz zastosuj stronę czynną, a raz bierną. W razie potrzeby zmień formę wyrazów i dodaj inne.

tata – robić – zdjęcia

mama – myć – Basia

kolega – kosić – piłka

Krzysiek – zjeść – ciasto



Teatrzyk „Zielona Gęś”

Konstanty Ildefons Gałczyński



TEATRZYK „ZIELONA GĘŚ”

ma zaszczyt przedstawić
STRASZNĄ ROZMOWĘ GŻEGŻÓŁKI Z DUCHEM

Występują: GŻEGŻÓŁKA I DUCH
Dekoracja: Sala Senatorska na Wawelu.

GŻEGŻÓŁKA:
Co słychać?

DUCH:
Nic.

GŻEGŻÓŁKA:
To w porządku.

KURTYNA

1. Jaka była twoja reakcja na przeczytany tekst?
2. Dzięki czemu autor osiągnął efekt humorystyczny? Zwróć uwagę na to, co zapowiadają tytuł i miejsce akcji, a co wynika z treści utworu. Kim są występujące postacie? Jakim językiem się posługują?



3. Udowodnij, że *Teatrzyk „Zielona Gęś”* jest utworem przeznaczonym do grania na scenie.
- Wskaż **tekst główny** i **tekst poboczny** (zob. kl. 5, s. 152); powiedz, co je od siebie odróżnia i jaką funkcję pełni każdy z nich.
 - Zastanów się, w jaki sposób poznajemy świat przedstawiony i działania postaci w teatrze. Zestaw swoje obserwacje z tekstami utworów poetyckich oraz powieści, opowiadań i nowel.
 - Określ sposób odbioru *Teatrzyku „Zielona Gęś”*
 - a. jako tekstu do czytania,
 - b. jako inscenizacji teatralnej.Kiedy odbiorca jest bezpośrednim świadkiem wydarzeń?
4. Przygotujcie miniinscenizację tekstu Gałczyńskiego. Postarajcie się, by naprawdę była ona „straszenie śmieszna”.
- Przypomnijcie, jaki wpływ na nastrój mają efekty wizualne i dźwiękowe (zob. kl. 5, s. 277).
 - Wykorzystajcie odpowiedni podkład muzyczny do inscenizacji, by na początku spotęgować nastrój grozy, a na końcu – wydobyć humor. W tym samym celu możecie także operować światłem (np. latarki, świecy) oraz rzucać cienie.
5. Przypomnij, czym w teatrze zajmują się: reżyser, scenograf, charakteryzator i sufler.
6. Opowiedz o ostatnio oglądanym spektaklu teatralnym lub o przedstawieniu szkolnym. Wykorzystaj wybrane słownictwo z jednej z grup:
- *przedstawienie odniosło sukces, zachwyt widzów, aplauz widowni, długotrwałe bisy, burza oklasków, huczne brawa;*
 - *spektakl okazał się klapą, wielka kłapa, porażka reżysera i aktorów, przedstawienie rozczarowało wszystkich, jawne oznaki niezadowolenia widzów.*
7. Napisz opowieść fantastyczną związaną np. z zabytkowym zamkiem (wieżą, ruinami itp.), który znajduje się najbliżej twojego miejsca zamieszkania. Wykorzystaj w niej motyw portretu, który „ożywa” w tajemniczy sposób, wieży z białą damą lub lochu itp.



■ Żujpaszcze

John Ronald Reuel Tolkien

We mgle za górami, wśród leśnej gęstwiny
I pleśni drzew szarych cienistej doliny,
Gdzie księżyc ni słońce nie zajrzy przez chaszcze,
Nad czarną sadzawką mieszkają żujpaszcze.

W podziemnej kryją się piwnicy,
Gdzie wilgoć jest i błoto,
I tam przy wątłym świetle świecy
Skradzione liczą złoto.

Po ścianach izby woda kapie
I z wolna po podłodze
Stopami przez kałuże człapiąc,
Cicho do drzwi podchodzą.

Zerkają chytrze i przez szparę
Wciągają swoich gości,
Potem pakują w worek stary
Ich oczyszczone kości.

We mgle za górami, wśród leśnej gęstwiny,
Gdzie z szarych drzew zwiesza się sieć pajęczyny,
Gdy przebrniesz przez bagna, mokradła i chaszcze,
Tam znajdziesz je w mroku, tam żyją żujpaszcze.

fragment książki *Przygody Toma Bombadila*;
przekład Agnieszka Kreczmar



1. W jaki nastrój wprowadził cię wiersz i jakie uczucia wywołał? Zapisz swoje skojarzenia.
2. Czym lub kim mogą być żujpaszcze? Od czego pochodzi ich nazwa? Przedstaw zachowanie tych stworzeń ruchem i mimiką.
3. Narysuj swoje wyobrażenie żujpaszczy. Jakich barw użyjesz?
4. Jaki obraz poetycki stworzył autor wiersza? Wymień środki, które zastosował, aby wywołać niezwykły nastrój? Zwróć uwagę na efekty wizualne (barwy, światło, mgłę) oraz dźwiękowe. Zilustruj odpowiedź cytatami z wiersza. W jakich filmach można spotkać podobne środki potęgujące napięcie?
5. Określ rolę **dźwiękonaśladownictwa** w budowaniu nastroju. Wskaż nagromadzenie wyrazów z głoskami „syczącymi” (s, z, dz, c), „szeleszczącymi” (sz, ż, cz) oraz trudnymi do wymówienia połączeniami głosek (szcz, stw, br, kr, dł). Jaki efekt dźwiękowy i wrażenie wywołują?
6. Przeczytaj głośno wiersz Tolkiena – postaraj się jak najlepiej oddać nastrój grozy. W tym celu:
 - dopasuj barwę głosu do wyrażanych uczuć i wrażeń (niepokój, strach, tajemniczość, groza);
 - czytaj wolno, ściszym głosem, celowo przedłużając akcentowane samogłoski;
 - wyraziście wymawiaj wyrazy dźwiękonaśladowcze;
 - odśledź **powtórzenie** w pierwszej i ostatniej strofie. Przeczytaj je tak, jakbyś zaczynał / zaczynała baśń: „Za górami, za lasami...”.
7. Zamknij oczy i wyobraź sobie, że oglądasz film. Jaki to byłby gatunek filmowy? Opowiedz o swoich odczuciach. Film się kończy. Otwórz oczy. Co teraz czujesz?
8. Opowiedz, w jakich okolicznościach lubisz się bać albo straszyć innych. Kiedy zabawa w straszenie może się okazać niebezpieczna?
9. Jak myślisz, dlaczego wiele osób lubi opowieści, filmy i książki, które budzą w nich strach? Dlaczego horrory w telewizji często są zakazane dla młodych widzów?





Jak ocalał świat

Stanisław Lem

Konstruktor Trurl sporządził raz maszynę, która umiała robić wszystko na literę *n*. Kiedy była gotowa, na próbę kazał jej zrobić nici, potem nanizać je na naparstki, które też zrobiła, następnie wrzucić wszystkie do sporządzonej nory, otoczonej natryskami, nastawniami i naparami. Wykonała polecenie co do joty, ale ponieważ nie był jeszcze pewny jej działania, kolejno musiała zrobić nimby, nausznice, neutrony, nurty, nosy, nimfy i *natrium*. Tego ostatniego nie umiała i Trurl, bardzo zmartwiony, kazał się jej tłumaczyć.

– Nie wiem, co to jest – wyjaśniła. – Nie słyszałam o czymś takim.

– Jak to? Ależ to sól. Taki metal, pierwiastek...

– Jeżeli nazywa się sól, jest na *s*, a ja umiem robić tylko na *n*.

– Ale po łacinie nazywa się *natrium*.

– Mój kochany – rzekła maszyna – gdybym mogła robić wszystko na *n* we wszystkich możliwych językach, byłabym Maszyną Która Może Wszystko Na Cały Alfabet, bo dowolna rzecz w jakimś tam obcym języku na pewno nazywa się na *n*. Nie ma tak dobrze. Nie mogę robić więcej, niż to wymyśliłeś. Soda nie będzie.

– Dobrze – zgodził się Trurl i kazał jej zrobić niebo.

Zrobiła zaraz jedno, niewielkie, ale zupełnie niebieskie. Zaprosił wtedy do siebie konstruktora Klapaucjusza, przedstawił go maszynie i tak długo wychwalał jej nadzwyczajne zdolności, aż ów rozgniewał się skrycie i poprosił, aby i jemu wolno było coś jej rozkazać.

– Proszę bardzo – rzekł Trurl – ale to musi być na *n*.

– Na *n*? – rzekł Klapaucjusz. – Dobrze. Niech robi naukę.

Maszyna zawarczała i po chwili plac przed domostwem Trurla wypełnił się tłumem naukowców. Wodzili się za łby, pisali w grubych księgach, inni porywali te księgi i darli je na strzępy, w dali widać było płonące stosy, na których skwierczeli męczennicy nauki, tu i ówdzie coś hukalo, powstawały jakieś dziwne dymy w kształcie grzybów, cały tłum gadał równocześnie, tak że słowa nie można było zrozumieć, od czasu do czasu

układając memoriały¹, apele i inne dokumenty, w odosobnieniu zaś, pod nogami wrzeszczących, siedziało kilku samotnych starców i bez przerwy maczkiem pisało na kawałkach podartego papieru.

– No co, może złe?! – zawołał z dumą Trurl. – Wykapana nauka, sam przyznasz!

Ale Klapaucjusz nie był zadowolony.

– Co, ten tłum to ma być nauka? Nauka to coś całkiem innego!

– Więc proszę, powiedz co, a maszyna zaraz to zrobi! – obruszył się Trurl.

Ale Klapaucjusz nie wiedział, co powiedzieć, więc oświadczył, że postawi maszynie jeszcze dwa inne zadania, a jeśli je ona rozwiąże, uzna, że jest taka, jak ma być. Trurl przystał na to i Klapaucjusz rozkazał, aby zrobiła nice.

– Nice! – wykrzyknął Trurl. – Słyszał kto coś takiego, co to są nice?!

– Ależ jak to, druga strona wszystkiego – odparł Klapaucjusz spokojnie.

– Nicować, przewracać na podszewkę, nie słyszałeś o tym? No, no, nie udawaj! Hej, maszyno, bierz się do roboty!

Maszyna jednak działała już od dobrej chwili. Zrobiła najpierw antyprotony, potem antyelektrony, antyneutrino, antyneutrony i tak długo pracowała, nie ustając, aż natworzyła bez liku antymaterii, z której zaczął się z wolna, podobny do dziwnie błyszczącej chmury w niebie, formować antyświat.

– Hm – rzekł bardzo niezadowolony Klapaucjusz – to mają być nice? Powiedzmy, że tak... Dajmy na to, dla świętego spokoju... Ale oto trzeci rozkaz: Maszyno! Masz zrobić Nic!

Maszyna przez dłuższy czas w ogóle się nie ruszała. Klapaucjusz jął zacieierać z zadowolenia ręce, Trurl zaś rzekł:

– O co ci chodzi? Kazałeś jej nic nie robić, więc nic nie robi!

– Nieprawda. Kazałem jej zrobić Nic, a to co innego.

¹ memoriał – tu: oficjalne pismo skierowane do władz.



- Też coś! Zrobić Nic, a nie zrobić nic, znaczy jedno i to samo.
- Skądże! Miała zrobić Nic, a tymczasem nie zrobiła nic, więc wygrałem. Nic bowiem, mój ty przemądrzały kolego, to nie takie sobie zwyczajne nic, produkt lenistwa i niedziałania, lecz czynna i aktywna Nicość, to jest doskonała, jedyny, wszechobecny i najwyższy Niebyt we własnej nieobecnej osobie!!
- Zawracasz głowę maszynie! – krzyknął Trurl, lecz naraz rozległ się jej spiżowy głos:
- Przestańcie się kłócić w takiej chwili! Wiem, co to Niebyt, Nicość, czyli Nic, ponieważ te rzeczy należą do klucza litery *n*, jako Nieistnienie. Lepiej po raz ostatni przyjrzyjcie się światu, bo wnet go nie będzie...
- Słowa zamarły na ustach rozjuszonym konstruktorom. Maszyna w samej rzeczy robiła Nic, a to w ten sposób, że kolejno usuwała ze świata rozmaite rzeczy, które przestawały istnieć, jakby ich w ogóle nigdy nie było. Usunęła już natągwie, nupajki, nurkownice, nędzioły, nałuszki, niedostópki i nędasy. Chwilami wydawało się, że zamiast redukować, zmniejszać, wyrzucać, usuwać, unicestwiać i odejmować – powiększa i dodaje, ponieważ zlikwidowała po kolei niesmak, niepospolitość, niewiarę, niedosyt, nienasycenie i niemoc. Lecz potem znowu zaczęło się robić wokół patrzących rzadziej.
- Ojej! – rzekł Trurl. – Żeby coś z tego złego nie wynikło...
- E, co tam! – rzekł Klapaucjusz. – Przecież widzisz, że ona nie robi wcale Nicości Generalnej, a jedynie Nieobecność wszystkich rzeczy na *n*, nic się nie stanie, bo też ta twoja maszyna całkiem do niczego!
- Tak ci się tylko wydaje – odparła maszyna. – Zaczęłam, istotnie, od wszystkiego, co na *n*, bo było mi to bardziej familiarne², ale co innego jest zrobić jakąś rzecz, a co innego usunąć ją. Usuwać mogę wszystko, z tej prostej przyczyny,

² **familiarny** (łac. *familiaris* – należący do rodziny) – zażyły, poufaly; tu: związany z umiejętnością maszyny robiącej wszystko na *n*.





że umiem robić wszyściuteńko, ale to wszyściuteńko na *n*, a więc Niebyt jest dla mnie fraszką. Zaraz was nie będzie ani niczego, więc proszę cię, Klapaucjuszu, abyś powiedział jeszcze prędko, że jestem prawdziwie uniwersalna i wykonuję rozkazy jak się należy, bo będzie za późno.

– Ależ to... – zaczął przestraszony Klapaucjusz i w tej chwili zauważył, że istotnie, już nie tylko na *n* nikną różne rzeczy: przestały ich bowiem otaczać kambuzele, ściśnięta, wytrzopki, gryzmaki, rymundy, trzepce i pćmy.

– Stój! Stój! Cofam to, co powiedziałem! Przestań! Nie rób Niebytu!! – wrzeszczał na całe gardło Klapaucjusz, ale zanim maszyna się zatrzymała, znikły jeszcze graszaki, plukwy, filidrony i zamry. Wtedy dopiero maszyna znieruchomiała.

Świat wyglądał wręcz przeraźliwie. Zwłaszcza ucierpiało niebo: widać było na nim ledwo pojedyncze punkciki gwiazd; ani śladu prześlicznych gryzmałów i gwajdolnic, które tak dotąd upiększały nieboskłon!

– Wielkie nieba! – zakrzyknął Klapaucjusz. – A gdzie są kambuzele? Gdzie moje murkwie ulubione? Gdzie pćmy łagodne?!

– Nie ma ich i nigdy nie będzie – odparła spokojnie maszyna. – Wykonałam, a raczej zaczęłam wykonywać to tylko, coś mi kazał...

– Kazałem ci zrobić Nicość, a ty... ty...

– Klapaucjuszu, albo jesteś głupcem, albo głupca udajesz – rzekła maszyna. – Gdybym zrobiła Nicość naraz, za jednym zamachem, przestałoby istnieć wszystko, więc nie tylko Trurl i niebo, i Kosmos, i ty, ale nawet ja. Więc kto właściwie i komu mógłby wtedy powiedzieć, że rozkaz został wykonany i że jestem sprawną maszyną? A gdyby nikt tego nikomu nie powiedział, w jaki sposób ja, której by także już nie było, mogłabym otrzymać należną mi satysfakcję?

– Niech ci będzie, nie mówmy już o tym – rzekł Klapaucjusz. – Już niczego od ciebie nie chcę, śliczna maszyno, tylko proszę, zrób murkwie, bo bez nich życie mi niemiłe...

– Nie umiem tego, ponieważ są na *m* – rzekła maszyna. – Owszem, mogę na powrót zrobić niesmak, nienasycenie, niewiedzę, nienawiść, niemoc, nietrwałość, niepokój i niewiarę, ale na inne litery proszę się po mnie niczego nie spodziewać.

– Ale ja chcę, żeby były murkwie! – ryknął Klapaucjusz.

– Murkwi nie będzie – rzekła maszyna. – Popatrz, proszę, na świat, jaki jest cały pełen olbrzymich czarnych dziur, pełen Nicości, która wypełnia bezdenne otchłanie między gwiazdami, jak wszystko dokoła stało się nią podszyte, jak czyha nad każdym skrawkiem istnienia. To twoje dzieło, mój zawistniku! Nie sądzę, żeby następne pokolenia miały cię za to błogosławić...

– Może się nie dowiedzą... Może nie zauważą... – wyjąkał poblady Klapaucjusz, patrząc z niewiarą w pustkę czarnego nieba i nie śmiąc nawet w oczy spojrzeć swemu koledze.

Pozostawiwszy go obok maszyny, która umiała wszystko na *n*, wrócił chyłkiem do domu – świat zaś po dziś dzień pozostał już cały podziurawiony Nicością – tak jak go w toku nakazanej likwidacji zatrzymał Klapaucjusz. A ponieważ nie udało się zbudować maszyny na żadną inną literę, trzeba się obawiać, że nie będzie już nigdy takich wspaniałych zjawisk, jak pćmy i murkwie – po wieki wieków.

fragmenty książki *Bajki robotów*

1. Opowiedz o świecie przedstawionym w utworze Stanisława Lema. Spróbuj określić czas i miejsce zdarzeń, przedstaw bohaterów. W odpowiedzi zastosuj pojęcia **fikcja** i **fantastyka**.
2. Co potrafiła zrobić maszyna konstruktora Trurla? Dlaczego Klapaucjusz postanowił wypróbować jej możliwości? Odczytaj kolejne polecenia, które wydał.
3. W jaką pułapkę wpadł Klapaucjusz? Opisz wygląd świata po jego eksperymencie. Co udało się naprawić, a czego nie – i z jakiego powodu?
4. Przed czym przestrzega opowiadanie Stanisława Lema? Zwróć uwagę na tytuł. Czy przesłanie utworu (został wydany w 1965 r.) jest aktualne także w obecnych czasach? Uzasadnij swoją opinię.
5. Przeczytaj informacje z ramki na s. 206 i wykaż, że **opowiadanie** (zob. s. 51) *Jak ocalał świat* jest przykładem **fantastyki naukowej**.

Zapamiętaj!

Odmianą fantastyki jest **fantastyka naukowa** (science fiction – czytaj: sajens fikszn).

Akcja utworów fantastycznaukowych rozgrywa się głównie w przyszłości lub w innych fikcyjnych wymiarach czasu i nawiązuje do osiągnięć nauki oraz techniki. Często utwory fantastycznaukowe ukazują zagrożenia dla ludzkości, jakie niesie rozwój techniki.

W gatunku science fiction powstaje wiele powieści i opowiadań oraz filmów, które wykorzystują najnowsze osiągnięcia grafiki komputerowej i techniki animacji.



6. Wypisz z utworu kilka wyrazów stworzonych przez pisarza, które są nazwami rzeczy usuniętych przez maszynę. Wybierz trzy z nich i wymyśl, co mogą oznaczać. Zapisz ich znaczenie w formie hasła słownikowego.
7. Rozłóż litery alfabetu. Każdy ma za zadanie wymyślić trzy nowe wyrazy rozpoczynające się od wylosowanej litery. Wyobraźcie sobie to, czego nazwy tworzycie. Odczytajcie swoje neologizmy (nowe wyrazy). Wybierzcie najciekawsze i opiszcie, co lub kogo nazywają.
8. Jeśli znasz inne utwory science fiction, podaj ich tytuły.
9. Jakie filmy zakwalifikujesz do gatunku science fiction? Weź pod uwagę podane pytania. Gdzie i kiedy rozgrywają się wydarzenia? Kim są bohaterowie? Jak wygląda scenografia i kostiumy? Jakie filmowe efekty specjalne zastosowano podczas kręcenia filmu?
10. Wymień znanych superbohaterów filmowych i komiksowych. Jakimi niezwykłymi umiejętnościami się odznaczają, jakie nowinki techniczne wykorzystują?
11. Przeczytaj mit o Heraklesie. Wymień niezwykłe czyny, których dokonał. Jakie cechy superbohatera dostrzegasz w tej postaci? Jak sądzisz, dlaczego ten typ bohatera cieszy się sympatią niezależnie od czasów, w jakich działa, i kostiumu, jaki nosi?



Kraina języka

Czasownik dokonany i niedokonany. Tryby czasowników

Już to wiem!

Czasownik jest częścią mowy, która wyraża czynności oraz stany.
Przybiera:

- formy osobowe, w których można określić liczby, osoby i czasy (w czasie przeszłym oraz w niektórych formach czasu przyszłego – także rodzaj); mogą one występować np. w stronie czynnej lub biernej;
- formy nieosobowe, takie jak bezokoliczniki i formy zakończone na *-no* lub *-to*.

1. Przyjrzyj się parom czasowników wyróżnionych w wypowiedziach. W których przykładach czasownik opisuje czynność niezakończoną, a w których czynność, która już się zakończyła? Czym się różnią czasowniki w parach?

a.

Tworzyłam rysunek.



Właśnie stworzyłam rysunek.



b.

Jechałam do domu.



Przyjechałam w mig!



Zapamiętaj!

Wśród czasowników wyróżnia się:

czasowniki dokonane – informują o czynnościach już zakończonych (np. *doszedł, napisał, zrobił*) lub takich, które na pewno zakończą się w przyszłości (np. *dojdzie, napisze, zrobi*);

czasowniki niedokonane – informują o czynnościach, w których istotne jest, że trwają, trwały lub będą trwały (np. *idzie, pisał, będzie robił*), o trwałych stanach (np. *mam, lubię*) lub o czynnościach, które się powtarzają (np. *pisuję, grywam*).

Uwaga! Czasowniki nie odmieniają się „przez dokonanie” – jest to cecha, którą każdy z nich posiada. *Jeść* i *zjeść* to dwa różne czasowniki.

2. Uzupełnij podane zdania odpowiednimi czasownikami. Pomogą ci w tym wyróżnione określenia.

Przez jakiś czas wzdłuż sklepowych witryn.

Wreszcie do sklepu papierniczego.

będziesz szedł – dojdiesz

Wiktor długo materiał z polskiego.

Po kilku godzinach w końcu wszystko .

powtarzał – powtórzył

Przez dwie godziny dowcipy.

Niestety, ostatniego nie do końca.

opowiadała – opowiedziała

3. Uzupełnij zdania podanymi formami niedokonanymi lub dokonanymi, w zależności od znaczenia i kontekstu wypowiedzi. Zadanie wykonaj w zeszycie. Czasowniki dokonane zaznacz na zielono, niedokonane zaś – na czerwono.

sprawdza • otrzymał • stworzy • pracuje • bada • wybuchł
• zyskał • przelewa • poddaje

Mój wujek w laboratorium i właściwości chemiczne pożywienia. Godzinami odczynniki, eksperymentom owoce, reakcje w dymiących słojach... Niedawno w jego pracowni nawet pożar! Mimo to wujek duży rozgłos i ostatnio pracę w NASA! niezniszczalne jedzenie dla kosmonautów.

4. Podane formy czasowników przepisz do zeszytu, dzieląc je na dwie kategorie: czasowniki dokonane i czasowniki niedokonane. Ułóż po jednym zdaniu z czasownikiem z każdej grupy.

brał • przestraszył • ścigał się • czytam • zawołał • związę
• pisałam • będzie robił • ugotował • sadziła • powiedział
• zrozumiał • marzył • pomyślał

5. Zaobserwuj, czym różnią się podane wypowiedzi. Do każdej z nich dobierz odpowiednie określenie.

rozkaz • przypuszczenie • informacja

- Może mama zrobiłaby mi tort na urodziny?...
- Kibice zrobili wielką flagę Polski.
- Posprzątaj wreszcie na biurku!



Zapamiętaj!

Czasownik przybiera różne formy trybu.

Wyróżnia się trzy tryby:

Tryb orzekający – informuje o wydarzeniach, stwierdza, że one zaszły, zachodzą lub zajdą, np. *Poszłam rano do szkoły. Idę dziś na spacer. Pójdę jutro do kina.*

Tryb rozkazujący – wyraża prośbę lub rozkaz, skierowany najczęściej do innej osoby lub osób, np. *Idź do dentysty! Idźcie na lody.* Formy 3. os. lp i lm zawierają cząstkę *niech*, np. *Niech tam szybko idzie. Niech to wreszcie zrobią.*

Tryb przypuszczający – wyraża przypuszczenie, możliwość, wątpliwość lub określa warunki zajścia zdarzenia. Jego formy zawierają cząstkę *by*, np. *Chętnie poszłabym na musical. Czy poszłabyś ze mną do kina?*

Uwaga! Cząstka *by* w trybie przypuszczającym często odłącza się od czasownika i występuje w innym miejscu w zdaniu, np. *Może kupiłabyś mi zeszyt? —> Może byś mi kupiła zeszyt?*

6. Określ, jaki tryb zastosowano w każdej wypowiedzi na rysunku.



7. Przeczytaj uważnie zdania z tekstu *Jak ocalał świat* Stanisława Lema. Czasowniki w którym trybie przeważają w każdej z wypowiedzi?

- *Stój! Stój! Cofam to, co powiedziałem! Przestań! Nie rób Niebytu!!*
- *Więc kto właściwie i komu mógłby wtedy powiedzieć, że [...] jestem sprawną maszyną? A gdyby nikt tego nikomu nie powiedział, w jaki sposób ja, której by także już nie było, mogłabym otrzymać należną mi satysfakcję?*
- *Świat zaś po dziś dzień pozostał już cały podziurawiony Nicością – tak jak go w toku nakazanej likwidacji zatrzymał Klapaucjusz.*
- *Gdybym mogła robić wszystko we wszystkich możliwych językach, byłabym Maszyną Która Może Wszystko Na Cały Alfabet [...].*

8. Przepisz tekst do zeszytu i uzupełnij zdania formami trybu przypuszczającego. Wykorzystaj czasowniki podane w nawiasach.

Lubię gdybać o wspaniałości przyszłego świata. Jednak jeśli ? (mieć) wyobrazić sobie świat za 100 lat, pewnie i tak ? (pomylić się) strasznie. Głównym problemem życia na Ziemi ? (stać się) zapewne katastrofa ekologiczna. Na powierzchni mórz ? (unosić się) tony śmieci. Temperatury ? (być) tak wysokie, że ? (stopnieć) lodowce. Jedynym ratunkiem dla ludzkości ? (być) podbój kosmosu. Może ? (udać się) temu zaradzić, jeśli wszyscy już dziś ? (zacząć) poważnie troszczyć się o środowisko.

Zakrety ortografii

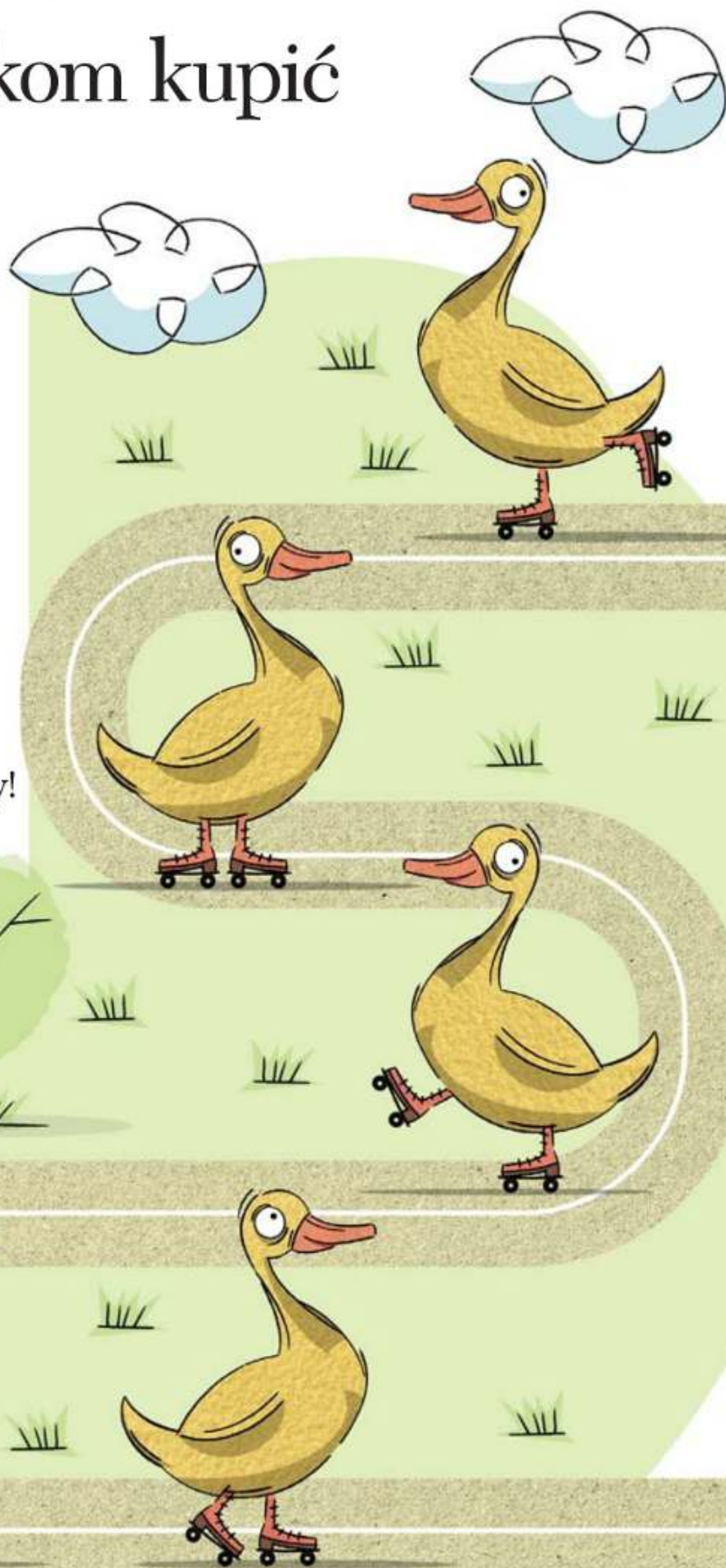
Pisownia części *-by* z czasownikami

■ Gdyby kaczkom kupić wrotki...

Agnieszka Frączek

...to widoczek **byłby** słodki!
Trzeba by, najlepiej zaraz,
truchtem pobiec po aparat,
i uwiecznić je, jak gnąją
po alejkach kaczą zgrają.

Gdy **zrobiono by** już fotki,
można własne **wziąć by** wrotki,
bo z kaczkami **warto by**
pójść w zawody. Raz... dwa... trzy!



Zapamiętaj!

Cząstkę *-by* piszemy łącznie z osobowymi formami czasowników,

- tworzącymi formy trybu przypuszczającego, np. *poszłaby, napisaliby*;
- użytymi w funkcji bezosobowej, np. *należałoby, wypadaloby*.

Cząstkę *-by* piszemy rozdzielnie po:

- bezokolicznikach, np. *pójść by*;
- formach nieosobowych zakończonych na *-no, -to*, np. *zrobiono by, wzięto by*;
- nietypowych czasownikach, np. *można by, trzeba by, warto by, wolno by, powinien by*.

1. Utwórz i zapisz w zeszycie wszystkie formy trybu przypuszczającego czasownika *pójść* w liczbie pojedynczej i mnogiej.

1. os. lp poszła / poszedł

2. os. lp

2. W podanym tekście odszukaj cząstkę *-by*. Wyjaśnij, dlaczego z niektórymi wyrazami piszemy ją łącznie, a z innymi – rozdzielnie. Pomogą ci informacje podane w ramce powyżej.

Wybrać by się na Marsa! – to moje marzenie. Przeszukałbym wszystkie zakamarki tej planety. Na pewno spotkałbym jej mieszkańców. Nie byłoby to łatwe, ponieważ Marsjanie potrafią się dematerializować. Wierzę jednak, że można by się z nimi zaprzyjaźnić. Chętnie namówiłbym ich do podróży na Ziemię. Warto by zdematerializować naszą szkołę. Wtedy wakacje trwać by mogły w nieskończoność.

3. Dodaj cząstkę *-by* do podanych wyrazów. Ułóż z nimi zdania i zapisz je w zeszycie.

należało • można • ugotowali • powinna • trzeba • chciało

Radość pisanía

Wisława Szymborska

Dokąd biegnie ta napisana sarna przez napisany las?
Czy z napisanej wody pić,
która jej pyszczek odbije jak kalka?
Dlaczego łeb podnosi, czy coś słyszy?
Na pożyczonych z prawdy czterech nóżkach wsparta
spod moich palców uchem strzyże.
Cisza – ten wyraz też szeleści po papierze
i rozgarnia
spowodowane słowem „las” gałęzie.

Nad białą kartką czają się do skoku
litery, które mogą ułożyć się źle,
zdania osaczające,
przed którymi nie będzie już ratunku.

Jest w kropli atramentu spory zapas
myśliwych z przymrużonym okiem,
gotowych zbiec po stromym piórze w dół,
otoczyć sarnę, złożyć się do strzału.

Zapominają, że tu nie jest życie.
Inne, czarno na białym, panują tu prawa.
Okamgnienie trwać będzie tak długo, jak zechcę,
pozwoli się podzielić na małe wieczności
pełne wstrzymanych w locie kul.
Na zawsze, jeśli każę, nic się tu nie stanie.
Bez mojej woli nawet liść nie spadnie
ani źdźbło się nie ugnie pod kropką kopytka.



Jest więc taki świat,
nad którym los sprawuję niezależny?
Czas, który wiąże łańcuchami znaków?
Istnienie na mój rozkaz nieustanne?

Radość pisania.
Możność utrwalania.
Zemsta ręki śmiertelnej.

Twórczość Wisławy Szymborskiej © Fundacja Wisławy Szymborskiej,
www.szymborska.org.pl



1. Kim jest podmiot liryczny w tym utworze? O jakim „pisaniu” mówi?
2. Co jest właściwym tematem wiersza: polowanie na sarnę czy proces tworzenia poezji? Przytocz wyrażenia z wiersza, które to potwierdzają.
3. Zwróć uwagę na to, w jaki sposób poetka ożywia świat wyrazów i liter. Jakie środki stylistyczne stosuje?
4. Do jakiego powiedzenia nawiązuje fragment: *Inne, czarno na białym, panują tu prawa*? Wyjaśnij jego znaczenie w kontekście utworu.
5. Jaką rzeczywistość podmiot liryczny przeciwstawia *życiu*? Kto decyduje o panujących w nim prawach i co od niego zależy?
6. Co jest główną przyczyną tytułowej radości pisania? Przeczytaj i wyjaśnij końcowy fragment wiersza. Cemu służą zastosowane pytania retoryczne?
7. Uzasadnij, że wiersz jest prezentacją postawy poetki wobec własnej twórczości.

Kilka słów o...

Wisława Szymborska (1923–2012) – poetka, laureatka Literackiej Nagrody Nobla w 1996 r. W jej poezji uwidacznia się niezwykłość spraw zwykłych, zaskakuje mistrzostwo i precyzja języka oraz bogactwo ironii.



■ Bo mię matka moja miła...

Juliusz Słowacki

Bo mię matka moja miła
Na słowika urodziła,
A ja wziąwszy taki głos,
Ze słowika jestem kos...
A to wszystko są nonsensa¹,
Te moje wierszyki nowe,
Gdzie się język mój wałęsa
I bawi zęby trzonowe...

■ Mironczarnia

Miron Białoszewski

męczy się człowiek Miron męczy
znów jest zeń słów niepotraf
niepewny cozrobień
yeń



1. Kogo wyobraża kos, a kogo słowik w wierszu Juliusza Słowackiego? Za którego z nich uważa się podmiot liryczny?
2. Zacytuj, jak określa swoją twórczość podmiot liryczny. O czym to świadczy? Przypomnij informacje na temat twórczości Juliusza Słowackiego (zob. kl. 5, s. 103).
3. Z jakim wyrazem kojarzy ci się niezwykle tytuł wiersza Mirona Białoszewskiego? Zwróć uwagę na słowa utworzone przez poetę. Spróbuj wyjaśnić, od czego pochodzą i co oznaczają. Określ ich rolę w utworze.
4. Co łączy oba wiersze? Jak sądzisz – co mogą wyrażać: radość pisania, zadowolenie ze swego talentu, żartobliwą krytykę własnej twórczości, chęć sprowokowania czytelnika do sprzeciwu, trud tworzenia i przygnębienie z powodu nieudanego wiersza?

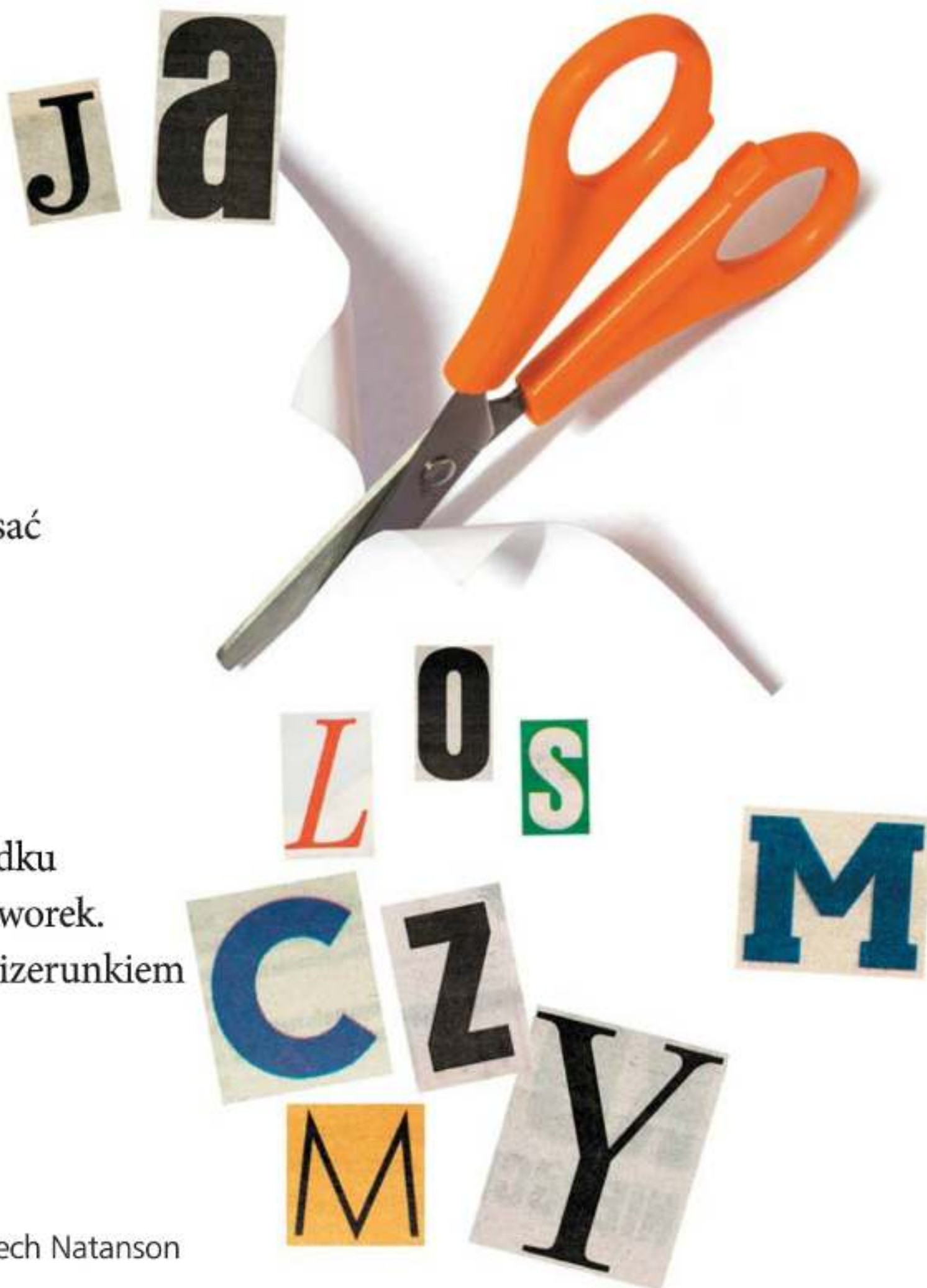
¹ nonsensa (obecnie lm: nonsensy) – niedorzeczności, głupstwa, bzdury.



Tristan Tzara¹

Weź numer gazety
Chwyć nożyczki
Wybierz artykuł długości
Wiersza, który chcesz napisać
Wytnij ten artykuł
Starannie wybierz słowa
Włóż do worka
Delikatnie wstrząśnij
Wybierz pewną ilość słów
Przepisz starannie w porządku
W jakim te słowa opuściły worek.
Wiersz taki będzie twym wizerunkiem
A ty zostaniesz pisarzem
Niezmiernie oryginalnym
O pięknej wrażliwości,
Choć – niedocenionej.

przekład Wojciech Natanson



1. Wykonaj kolejno polecenia podmiotu lirycznego. Co powstało w efekcie twoich działań? Czy jesteś zadowolony ze swojego „wiersza”? Ponów próbę – co teraz otrzymałeś / otrzymałaś?
2. Jak sądzisz, czy znane ci wiersze powstały w sposób zaproponowany przez Tristana Tzarę?
3. Jak należy traktować propozycję poety: dosłownie i poważnie czy też z przymrużeniem oka, żartobliwie i z dystansem?
4. Jak sobie wyobrażasz pisanie poezji? Jeśli próbowałeś / próbowałaś pisać wiersze, podziel się z kolegami i koleżankami swoim doświadczeniem.
5. Pomyśl i napisz, jaki wiersz jest według ciebie prawdziwym „wizerunkiem” poety.

¹ czytaj: trisną cara.

Podsumowanie rozdziału

Sprawdzian nr 4

Pamiętaj, by odpowiedzi zapisywać w zeszycie.

- Przeczytaj uważnie fragmenty powieści *Hobbit, czyli tam i z powrotem* Johna R.R. Tolkiena zamieszczone w podręczniku na stronach 184–190.
- Znajdź w tekście odpowiedzi i wykonaj polecenia od 1. do 5.
- Przy każdym poleceniu tylko jedna odpowiedź jest poprawna. Wskaż ją.

Zadanie 1. Opisana w tekście nora została

- A. wyczarowana przez Gandalfa.
- B. zasiedlona przez wiele rodzin hobbitów.
- C. wydrążona przez Bilba Bagginsa we wnętrzu Pagórka.
- D. zbudowana przez ojca Bilba po ślubie z Belladonną Tuk.

Zadanie 2. Wygląd domostwa hobbita świadczy o tym, że bohater

- A. nie potrafi planować.
- B. jest niegościnnie.
- C. lubi żyć wygodnie.
- D. jest biedny.

Zadanie 3. Które z podanych zdań nie powinno się znaleźć w charakterystyce Bilba Bagginsa?

- A. Hobbit niezbyt gościnnie przyjął czarodzieja Gandalfa.
- B. Bilbo był znudzony swoim spokojnym życiem.
- C. Bohater dostrzegał piękno natury i lubił kwiaty.
- D. Hobbit cenił spokój i nie marzył o przygodach.

Zadanie 4. Dlaczego Gandalf przyszedł do domu Bilba?

- A. Chciał zaproponować hobbitowi udział w wyprawie.
- B. Planował urządzić pokaz ogni sztucznych.
- C. Przez przypadek znalazł się w okolicy.
- D. Pragnął odwiedzić jego dziadka.

Zadanie 5. Jaka cecha tekstu Tolkiena pozwala uznać go za przykład literatury fantasy?

- A.** Obecność fikcji literackiej.
- B.** Wykorzystanie narracji trzecioosobowej.
- C.** Szczegółowe opisy świata przedstawionego.
- D.** Obecność elementów fantastycznych i baśniowych.

- Odpowiedzi na polecenia od 6. do 9. nie znajdziesz we fragmencie powieści *Hobbit...*
- Przeczytaj polecenia uważnie i udziel poprawnych odpowiedzi.

Zadanie 6. Wskaż motyw, który nie jest charakterystyczny dla utworów science fiction.

- A.** Lot w kosmos.
- B.** Podróż w czasie.
- C.** Walka ze smokiem.
- D.** Niezwykły wynalazek.

Zadanie 7. Który cytat z wiersza Zbigniewa Herberta *Pudełko zwane wyobraźnią* zawiera czasownik w trybie rozkazującym?

- A.** wywoła drzewa
- B.** zamknij oczy
- C.** spadnie śnieg
- D.** pod śniegiem jest noc

Zadanie 8. Prawda czy fałsz? Oceń prawdziwość podanych informacji dotyczących zdania z wiersza Wisławy Szymborskiej *Radość pisanía*.

Zdanie: *Dokąd biegnie ta napisana sarna przez napisany las?*

- zawiera orzeczenie wyrażone czasownikiem niedokonanym.
- można przekształcić w taki sposób, żeby zmienić formę jego orzeczenia ze strony czynnej na bierną.

Zadanie 9. Napisz charakterystykę Trurla lub Klapaucjusza – bohaterów utworu Stanisława Lema *Jak ocalał świat* (s. 201–205). Uzupełnij informacje o postaci własną wyobraźnią.

Słowa i obrazy

SZTUKA NA CO DZIEN. Malarstwo realistyczne dokładnie odwzorowuje rzeczywistość, a malarstwo nadrealistyczne (surrealistyczne) jest wyrazem własnych wyobrażeń twórcy, nawiązuje do wizji ze snu i fantazji, burzy ustalony porządek.

Giuseppe Arcimboldi
(czytaj: dżiuzeppe
arcimboldi), *Bibliotekarz*



■ Kogo – lub co – przedstawia płótno? Odczytaj tytuł obrazu. Przypomnij, czym cechuje się malarstwo portretowe, a czym – martwa natura?

■ Czy obraz Arcimboldiego to przykład malarstwa realistycznego czy surrealistycznego? Uzasadnij swoją opinię.

■ Surrealizm powstał w XX w. Jak sądzisz, dlaczego Arcimboldiego (żyjącego w XVI w.) można uznać za prekursora¹ tego kierunku w malarstwie?

■ Za pomocą kompozycji z jakich przedmiotów możesz przedstawić siebie i najbliższą koleżankę lub kolegę? Co w ten sposób wyrazisz?

¹ prekursor – osoba, która wyprzedza swoje czasy, zapoczątkowuje jakiś nowy kierunek.

■ Na słołę

Stanisław Grochowiak

Na słołę
Najlepszy jest parasol lampy.
Na słołę
Najczystsze niebo książkowych stronic.
Na słołę
Liścia na niebie trzepoczący goniec
I wiatr
Spoza deszczu migocącej rampy¹.
I pies jest dobry podczas słoły,
Gdy cieplej niż wełna ogrzewa ci stopy



1. W jakim jesteś nastroju, gdy przez wiele dni pada deszcz? Co wówczas robisz? Opisz swoje uczucia i wykonywane czynności.
2. Jakie rady na słołę daje poeta? Wyjaśnij znaczenie użytych przerośni.
3. Omów budowę wiersza: zwróć uwagę na długość wersów, anaforę, zbadaj rymy pod względem dokładności brzmienia. Co podkreśla taka budowa utworu? Przygotuj recytację wiersza.
4. Opowiedz, jaką książkę najchętniej przeczytasz w deszczowy dzień. Jeśli możesz, podaj tytuł konkretnej pozycji. Stwórz listę ciekawych tematów dla pisarzy. A może sam / sama weźmiesz się do dzieła?
5. Policz, ile książek przeczytałeś / przeczytałaś od początku roku szkolnego. Wymień te, które nie są lekturami. Jak sądzisz – jest ich dużo czy mało? Co stanęło ci na przeszkodzie, aby przeczytać ich więcej?
6. Napisz wypracowanie na temat: *Dobra książka, czyli... jaka?* Użyj odpowiednich argumentów: rzeczowych, logicznych i emocjonalnych. Pamiętaj o stosowaniu akapitów, które dzielą wypowiedź pisemną na logiczne części.

¹ rampa – rząd lamp oświetlających scenę w teatrze od strony widowni; tu: rodzaj przegrody.

■ Język Trolli

Małgorzata Musierowicz

Nowa pizzeria, jak stwierdził Józinek, rozglądając się po sali, została urządzona raczej małym kosztem. Ściany pomalowano na kolor ciemnozielony, porozstawiano stare meble, kanapy i kilka stolików, powieszono lampy i widoczki z Włoch. We wnęce, gdzie właśnie siedzieli, było całkiem zacisznie. Zamykały ją z obu stron wbudowane w ścianę wąskie regały, po brzegi wypełnione książkami, co dawało efekt domowego nastroju [...]. Dziadek, mile zdziwiony obecnością tej biblioteczki, powstał teraz ze swego miejsca i zbliżył się do regału, poprawiając okulary, z jedną ręką w kieszeni oraz typową dla siebie miną maniaka. [...]

– O! To doprawdy niesłychane! – zakrzyknął nagle z prawdziwym podnieceniem i wydobył niedużą, pożółkłą książeczkę o płóciennym grzbiecie. – Bogucka, Niewiadomska, „Wypisy polskie” na klasę pierwszą! Gebethner i Wolff¹, rok tysiąc dziewięćset dwudziesty piąty! Spójrzcie, chłopcy! Uczyłem się z tego!

Od sąsiedniego stolika dały się słyszeć śmiechy. Młodzi mężczyźni o ogolonych głowach, pożerający calzone², z rozbawieniem śledzili zachowanie dziadka. Towarzyszące im dziewczyny o włosach spalonych farbami nie mogły powstrzymać chichotu.

Józinek spłonął rumieńcem. Spojrzał na nich ostro, ale nie był przecież osobą, z którą tamci mogliby się liczyć. Nawet go nie zauważyli.

Chwile oczekiwania na posiłek przedłużały się nieznośnie. Coraz więcej osób w sąsiedztwie dostrzegało zachowanie starszego pana w okularach, który naruszył całość wystroju, a teraz, pochylony nad jego elementem, to śmiał się, to mamrotał, to znów wzdychał ze wzruszeniem. Gdybyż jeszcze usiadł! – ale nie, stał, doskonale widoczny i, przysuwając do oczu drobno zadrukowane stronice, zatapiał się w lekturze.

¹ **Gebethner i Wolff** (czytaj: gebetner i wolf) – znana i zasłużona firma wydawniczo-księgarska, założona w 1857 r. w Warszawie.

² **calzone** (czytaj: kalcione) – rodzaj dużego pieroga z nadzieniem; danie kuchni włoskiej.

– *A czy znasz ty, bracie młody,
Twoje ziemie, twoje wody?
Z czego słyną, kędy giną,
W jakim kraju i dunaju³?*

– czytał, na przykład, a potem recytował z pamięci dalszy ciąg:

– *Pola bitew, ojców groby,
I pomniki starej doby?*

– Od tego wiersza zaczęliśmy naukę w Michaliszkach – przypomniał sobie z rozrzewnionym uśmiechem. – W czterdziestym czwartym. Nasza pani miała tylko ten podręcznik. Nie wolno było wtedy uczyć polskich dzieci, moi drodzy – wyjaśnił wnukom. – Ale przecież mówiłem wam o tym wielokrotnie. To wzruszający traf, Józinku, że znalazłem tę książkę. Cieszę się, że mnie tu przyprowadziłeś.

Przyniesiono wreszcie dwie pizze oraz napoje i Józinek zwrócił na to uwagę dziadka.

– Jedz, jedz – rzucił ten nieuważnie. – Sekundę.

[...] Po dłuższym czasie, oderwawszy się od lektury, dziadek podniósł oczy. Spojrzenie jego padło prosto na tę półkę regału, która znajdowała się na wprost jego głowy. Osłupiał nagle.

– Na Jowisza! – krzyknął na cały głos.

Przy sąsiednim stoliku skwitowano to nowym wybuchem szczerego rozbawienia.

– Nie wierzę własnym oczom – oznajmił dziadek ze zgrozą, a ponieważ właśnie nadeszła kelnerka, niosąc miseczki z sosem, zwrócił się do niej gwałtownie:

– Gdzie właściciel?!

– Hy! – przestraszyła się dziewczyna i omal nie wylała sosu. – A co się stało?

– Rzecz straszna i karygodna – powiedział dziadek z niezwykłym spokojem. – Proszę, by przybył tu właściciel.

Wśród ogólnego poruszenia nadciągnął z zaplecza szeroki facet z parodniowym, czarnym zarostem, ubrany w biały fartuch.

³ **dunaj** – daw. odległa, nieokreślona rzeka.



Dziadek był zbulwersowany zwłaszcza zawartością półki najwyższej.

– Goethe! – mówił. – Heine⁵! – i ręce mu się trzęsły.

– Co, co? – nadal nie rozumiał zaniepokojony właściciel.

– Koniec dziewiętnastego wieku!

– Koniec? – powtórzył właściciel.

– Kto to zrobił? Dlaczego?

– Ale co?

Dziadek rzucił „Wypisy” na stół, aż plasnęło.

– Ktoś – powiedział drżącym głosem – przyciął od góry cały komplet Goethego. I tom Heinego.

– Od góry?

– Nie widzi pan? Ucięte w jednej trzeciej wysokości – dziadek wydobył pierwszy z kilku zielonych tomów. Otworzył go i pokazał właścicielowi:

– Jak pan to teraz chce czytać?

– Panie, ale ja tego nie chcę czytać w ogóle. Czy ja mam czas na czytanie?

– W to wątpię – z zimnym wzburzeniem rzekł dziadek. – Ale udaremnił pan czytanie innym. [...] To nie są tylko kartki papieru oprawne w tekturę lub płótno. To są wytwory ludzkiego ducha. Zapisano na tych kartkach myśli, utrwalono wzruszenia i uczucia. Dobry Boże. Heine! Był już palony na stosie⁶. Ale czy Goethe mógł przypuszczać, że w dwudziestym pierwszym wieku, w Europie, będzie się przycinało jego dzieła, by ozdobić pizzerię? *Eheu, me miserum!*⁷

Stał przez chwilę bez ruchu, a w pizzerii zapanowała zupełna cisza.

– Chłopcy – rzekł wreszcie, podrywając głowę. – Natychmiast stąd wychodzimy. Nigdy więcej nie postanie tu nasza noga.

fragmenty © Małgorzata Musierowicz
Akapit Press, Łódź 2004

⁵ Goethe (czytaj: gete), Heine (czytaj hajne) – wybitni niemieccy poeci okresu romantyzmu.

⁶ Nawiązanie do palenia dzieł pisarzy pochodzenia żydowskiego w hitlerowskich Niemczech.

⁷ czytaj: eheł, me mizerum (łac.) – Biada mnie nieszczęsnemu.



1. Napisz plan zdarzeń. Wskaż punkt kulminacyjny.
2. Podzielcie się na grupy. Opowiedzcie o zdarzeniu w pizzerii z punktu widzenia: **a.** dziadka, **b.** Józinka, **c.** właściciela pizzerii, **d.** innych klientów.
3. Na podstawie wysłuchanych opowiadań określ uczucia i reakcje bohaterów. Wykorzystaj podane rzeczowniki: *oburzenie, gniew, lekceważenie, aprobata, sprzeciw, akceptacja, potępienie, obojętność, niezgoda, wstyd, zakłopotanie, zdziwienie*. Jak sądzisz – z czego wynikały różnice w reakcjach bohaterów?
4. O czym świadczyła cisza, która zapadła na koniec w lokalu?
5. Wyjaśnij pochodzenie i znaczenie rzeczowników *barbarzyństwo* i *barbarzyńca*. Skorzystaj ze słownika wyrazów obcych.
6. Co było barbarzyństwem w oczach dziadka? Czy podzielasz jego opinię? Dlaczego?
7. Wskaż różnice w sposobie wypowiadania się dziadka i właściciela pizzerii. Operuj cytatami. Oceń oba typy wypowiedzi. Gdzie możesz się zetknąć z podobnymi odmianami języka mówionego?
8. Na podstawie tekstu wykaż trafność przysłowia: *Poznać po słowie, co kto ma w głowie*. Przedstaw krótkie, rzeczowe uzasadnienie swojego stanowiska w formie ustnej wypowiedzi (zob. s. 175).
9. Napisz **dedykację** w książce, którą ofiarujesz w prezencie:
a. bliskiej koleżance lub bliskiemu koledze;
b. nauczycielowi, wychowawcy, księdzu lub trenerowi.
Postępuj według planu ze s. 226. Pomoże ci wzór.

Zapamiętaj!

Dedykacja to krótka wypowiedź umieszczona w książce lub na fotografii, które ofiarowuje się w prezencie. Dedykacja powinna zawierać informacje, kto, komu i z jakiej okazji coś poświęca. Osobnym rodzajem dedykacji jest wpis w pamiętniku, np. w formie wierszyka.

Wszystkie rodzaje dedykacji łączy chęć sprawienia przyjemności adresatowi lub wyrażenia szacunku dla niego.

Plan dedykacji

1. Wpisz adresata.
2. Opisz, z jakiej okazji wpisujesz się do książki (prywatnej: urodziny, imieniny; oficjalnej: w dowód wdzięczności, w nagrodę itp.).
3. Podpisz się czytelnie.
4. Umieść nazwę miejscowości i datę.

WZÓR

Kochanej Małgosi
z okazji 12. urodzin
tę romantyczną opowieść o prawdziwej przyjaźni
dedykuje Ola
Kutno, 12 lutego 2020 r.

*

Naszej Drogiej Wychowawczyni
Pani Marioli Kamockiej
w dowód głębokiej wdzięczności za opiekę nad naszą
klasą, za wielką wyrozumiałość i okazane nam serce
kochająca Panią klasa VI b ze Szkoły Podstawowej nr 22
Zamość, 21 czerwca 2020 r.

10. Jak często dostajesz lub ofiarowujesz książki? Co sądzisz o takiej formie prezentu? O jakiej książce marzysz na najbliższe urodziny?
11. Przeczytaj informację w ramce **Czy wiesz, że...** i oceń, czy jesteś bibliofilem. Którego bohatera tekstu *Język Trolli* można tak określić?

Czy wiesz, że...

👉 Bibliofil (z gr. *biblíon*: książka; *philos*: przyjaciel, miłujący) to miłośnik, znawca i zbieracz cennych egzemplarzy książek.

👉 Bibliofil traktuje książki jak dzieła sztuki. Egzemplarze ze

swojej kolekcji opatruje zwykle ekslibrisem – znakiem własności. Często ekslibrisy są wyjątkowo piękne i ozdobne i stają się przedmiotami kolekcjonowanymi przez innych zbieraczy.

Kraina języka

Zaimek

1. O czym jest mowa w poniższym tekście? Dlaczego nie jest to całkiem jasne? Przeczytaj wyrazy, które zastępują brakujący rzeczownik.
- Wreszcie ją skończyłam! Przyniosę ci ją jutro, bo dzisiaj nie wzięłam jej ze sobą.
 - No i jak? Jak ci się podobała? Zgadzasz się z moją opinią na jej temat?
 - Miałaś rację! Kiedy już wreszcie zaczęłam ją czytać, nie mogłam się od niej oderwać! Opowieść w niej zawarta jest fascynująca!

Zapamiętaj!

Zaimek to część mowy, która zastępuje różne wyrazy. Zaimki pełnią w zdaniu takie same funkcje jak:

- **rzeczowniki**, np. *ja (mnie, mi...), ty, on, ona, oni, one, kto, co, nikt, nic, ktoś, coś*;
- **przymiotniki**, np. *mój (mojego, mojemu...), twój, wasz, taki, jaki, który, czyj, ten, tamten*;
- **liczebniki**, np. *ile (ilu, iloma...), tyle, kilka*;
- **przysłówki**, np. *tak, jak, tu, tam, wtedy, gdzie, kiedy*.



2. W podanej wypowiedzi znajdź wszystkie zaimki.

My wstałyśmy dzisiaj przed nimi i tu posprzątałyśmy. Nikt nie zauważył, jaki był bałagan w naszym pokoju. Nic się nie stało, a tyle strachu mi wtedy napędzili!

3. Jakie wyrazy zostały zastąpione przez wyróżnione zaimki?
Na podstawie czego tak sądzisz? Zadaaj pytania, które pasują do zaimka i do zastąpionego wyrazu.

Wzór:

Z Roberta śmieją się koledzy w klubie. Mówi się **tam**, że woli czytać niż grać w kosza. (gdzie?)

Chłopak ma dosyć tych żartów. Nie chciałby **ich** więcej słuchać.

Wyniki Roberta mogą być powodem do zazdrości. **Jego** umiejętności sportowe też mówią same za siebie.

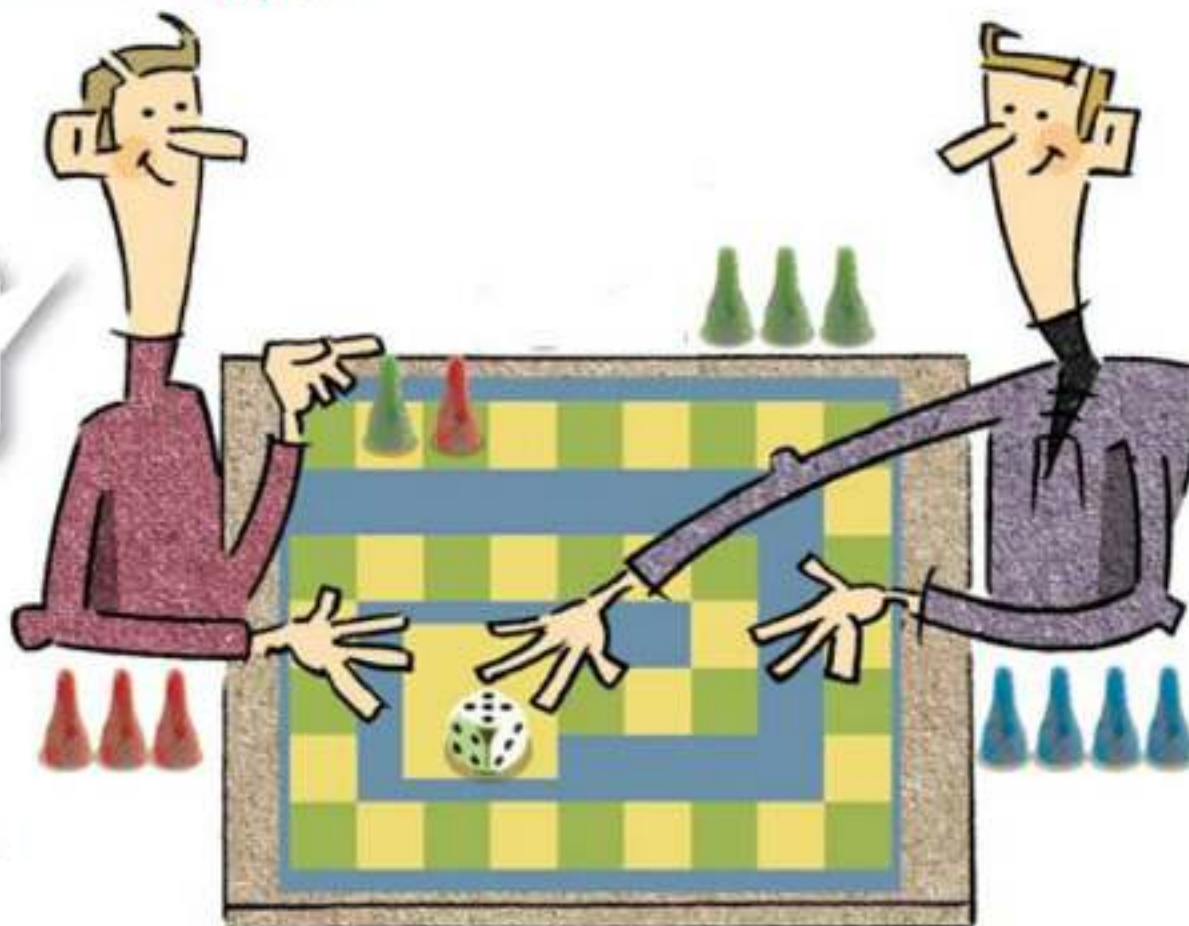
W zeszłym meczu zdobył dla drużyny trzydzieści punktów. Aż **tyle** zebrał w ciągu pół godziny!

To był najlepszy wynik od dwóch lat. **Taki** wynik wzbudza na pewno zazdrość kolegów, stąd ich docinki!

Zapamiętaj!

Znaczenie zaimka często można zrozumieć tylko w odniesieniu do innych wyrazów i zdań lub w kontekście sytuacji, w której ktoś się wypowiada, np. *Chłopcy poszli do domu – tam grają w **swoją** ulubioną grę!*

Teraz twoja
kolej!



4. Uzupełnij zdania odpowiednio dobranymi zaimkami zastępującymi rzeczowniki. Odczytaj, jakie funkcje mogą one pełnić w zdaniach.

tamto • mu • kogokolwiek • tamci • nim • ktoś
• go • czymś • ty • tym • ona

- a. Zastępowanie wyrazów będących nazwami osób lub rzeczy.

Ja mam starszą siostrę, a [?] masz małego braciszka. Twoja mama zajmuje się [?] cały czas: zmienia [?] pieluchy, karmi [?] i kołysze. [?] jest bardzo cierpliwa!

- b. Wskazywanie osób lub rzeczy.

To mnie bardzo cieszy, ale [?] już mniej. [?] skomplikowali sprawę... Chyba już nie będę się nad [?] zastanawiać.

- c. Mówienie o osobach lub rzeczach nieokreślonych.

W tej sprawie coś mi nie daje spokoju. [?] zapytasz, powie ci, że [?] musiał tu o [?] zapomnieć.

5. Wypisz z tekstu wszystkie zaimki określające, do kogo coś lub ktoś należy. Skorzystaj ze wzoru.

Wzór: Ostatnio posprzeczałem się z **moim** dobrym kolegą, Tomkiem. Pożyczyłem niedawno jego rower, bo mój stał w serwisie rowerowym. Już przy pierwszej jeździe zauważyłem, że jego prędkościomierz nie działa. Kiedy oddawałem mu rower, posądził mnie, że zepsułem jego sprzęt. Teraz nasza przyjaźń wisi na włosku. Może oddam mu swój prędkościomierz? Mam nadzieję, że pogodzimy się do moich urodzin, bo to już pojutrze.

6. Uzupełnij wypowiedzi zaimkami zastępującymi liczebniki.

ilekroć • ile • kilkuset • wszystkie • tylekroć • tyle • kilka

- Przeczytałem już [?] lektury zadane na ten rok!
- Kiedy znalazłeś [?] wolnego czasu? Powiedz, [?] go potrzeba na książkę *W pustyni i w puszczy*? Nie przeczytam tego chyba nawet w ciągu [?] godzin!
- E tam, ja na to poświęciłem tylko [?] wieczorów. [?] mi się nudziło, [?] sięgałem po tę książkę, bo jest bardzo wciągająca.

Opowieść o książce

Władysław Kopaliński

[...] Prawdziwym protoplastą – przodkiem współczesnej książki – był papirusowy¹ zwój, czyli rulon staroegipski, złożony przeciętnie z 20 arkuszy papirusu przyklejonych do siebie kolejno zachodzącymi na siebie brzeżkami. Zwój taki, rozwinięty całkiem, mierzył około 20 m długości i 30 do 47 cm szerokości. Tekst zapisywano czarnym atramentem, używając czerwonego do zaznaczenia początku rozdziałów. Przy czytaniu trzymano zwój w lewej ręce i rozwijano go w miarę czytania kolumn² pisma, tworzących jakby stronice oddzielone od siebie marginesami³. Zwoje przechowywano w dzbanach glinianych i skrzynkach. [...]. Z czasów Starego Państwa egipskiego, około 2850–2052 p.n.e., pochodzi tak zwany papirus Prisse⁴, określany jako najstarsza książka świata, przechowywany dziś w Bibliotece Narodowej w Paryżu. [...]

Zwój jako forma książki został przejęty niemal bez zmian przez Greków, którzy sprowadzali papirus z Egiptu prawdopodobnie już od VII w. p.n.e., a używali go powszechnie od V w. p.n.e. Wobec tego, że Grecy, odwrotnie niż Egipcjanie, pisali tekst od lewej do prawej strony (tak jak i my dzisiaj), czytelnik grecki brał zwój w prawą rękę i rozwijał lewą; operowanie zwojem ułatwiał drążek przymocowany do jednego końca zwoju; niekiedy były to dwa drążki na obu końcach zwoju. Zwoje przechowywano w glinianych skrzyniach albo w walcowatych pudełkach; pudełko takie, umieszczone na



¹ **papirusowy** – zrobiony z papirusu (gr. papyros, łac. papirus), rośliny rosnącej w Egipcie, z której łodyg wytwarzano zwoje papirusowe; od tej nazwy pochodzi wyraz papier, choć naprawdę papier wytwarzano, wzorem Chińczyków, ze szmat.

² **kolumna** (łac. columna) – pionowy rząd liter lub liczb.

³ **margines** (łac. margo – brzeg) – niezapisany brzeg strony.

⁴ czytaj: pris.

portrecie lub przy posągu mężczyzny, dawało do zrozumienia, że jest on pisarzem [...]. Zwój był o tyle niepraktyczny w użyciu, że dla znalezienia poszukiwanego miejsca w tekście trzeba było go wiele razy odwijać i zwijać [...].

Papirus, tańszy od pergaminu⁵, choć mniej trwały i dający się zapisywać tylko po jednej stronie, konkurował zwycięsko z nim przez dobre tysiąc lat: grecka i rzymska literatura antyczna właściwie od początku do końca była zapisywana na zwojach papirusowych. Jednak właśnie pergaminowi przeznaczone było zmienić w sposób zasadniczy postać książki. [...] Używano pergaminu ze skór cielęcych, owczych i kozich⁶ – od stuleci zgodnie z tradycją używania papirusu, to znaczy – w zwojach. W końcu jednak przyszło komuś do głowy, że niepraktyczną formę zwoju zastosowano do papirusu tylko dlatego, że gdy go złożyć na pół lub czworo, pęka i kruszy się na zgięciach. Pergamin natomiast można krajać na dogodne, niewielkie arkusze, składać na pół, po czym wkładać jedno w drugie, tworząc rodzaj zeszytu, a następnie zeszyty takie zszywać grzbietami. Otrzymaną w ten sposób postać książki pergaminowej nazwano kodeksem.

Od końca I w. n.e. forma kodeksu rozpowszechniła się w całym basenie śródziemnomorskim; zwój i kodeks współżyły ze sobą przez długi czas, aż wreszcie kodeks zwyciężył dla swoich rozlicznych zalet. Ścisły stos połączonych kartek dawał się otworzyć w dowolnym miejscu, umożliwiając odnalezienie poszukiwanego ustępu bez konieczności rozwijania i zwijania rulonów; pergamin umożliwiał obustronne zapisywanie kartek, oszczędzając dokładnie połowę miejsca [...]. W ten sposób zrodziła się postać książki, jaką doskonale znamy.

Książkę czekały jeszcze dwie wielkie rewolucje, z których każda przyczyniła się do jej szerokiego upowszechnienia. Pierwsza to wprowadzenie do Europy od XII w. nowego materiału piśmiennego, od tysiąca lat używanego w Chinach – papieru. Druga dotyczy powielania egzemplarzy książek. [...] W średniowieczu przez całe stulecia zakonnicy, zwłaszcza benedyktyni, pojedynczo, w pomieszczeniu klasztornym zwanym *scriptorium*⁷,

⁵ pergamin – cienka, odpowiednio wyprawiona skóra używana do pisania.

⁶ Wiąże się z tym powiedzenie: I na wołowej skórze by tego nie spisał, które oznacza obszerną opowieść – trudną do zapisania (nawet na wielkiej skórze wołu).

⁷ czytaj: skryptorium; od scriptor (łac.) – pisarz.

przepisywali z pożyczanego egzemplarza księgę, czyniąc to z własnej ochoty lub na zamówienie klasztoru albo księcia. Często księgi te bywały artystycznie zdobione zarówno w oryginale, jak i na kopii. Dlatego do dziś mówi się o benedyktyńskiej – dokładnej, wytrwałej, mrówczej – pracy. Ale handel książkami nie istniał na Zachodzie przez czas bardzo długi. Odrodził go dopiero wynalazek druku⁸ w połowie XV w.

Druk z ruchomych czcionek znany był już w Chinach w XI w., ale w Europie wynaleziono go niezależnie, po raz drugi. Uczynił to złotnik z Moguncji,



Niemiec Johannes Gutenberg, wynalazca farby i prasy drukarskiej oraz maszynki do odlewania czcionek. Jego największym dziełem [...] jest *Biblia 42-wierszowa* (od liczby wierszy na stronicy), drukowana w Moguncji w roku 1456 po łacinie. Znaczący utrzymują, że *Biblia* ta odznacza się jakością techniczną, jakiej w zasadzie nikt nie przewyższył przed XIX wiekiem.

fragmenty książki *Opowieści o rzeczach powszednich*



1. Opowiedz o dziejach książki na podstawie tekstu Władysława Kopalińskiego oraz osi czasu zamieszczonej na s. 234–235. Jak się zmieniała forma książki i tworzywo, z którego ją wykonywano?
2. Jak sądzisz, dlaczego wynalazki papieru i druku Władysław Kopaliński określił mianem „dwu wielkich rewolucji” w historii książki?
3. Wytnijcie w sztywnej gąbce lub ziemniaku po jednej literze polskiego alfabetu (pamiętajcie, by było to lustrzane odbicie litery). „Wydrukujcie” krótkie zdanie, używając kolejno waszych „czcionek”. Spróbujcie udoskonalić tę metodę, łącząc czcionki w wyrazy.
4. Na podstawie tekstu, przypisów oraz ramki **Czy wiesz, że...** powiedz, jakie jest pochodzenie frazeologizmów związanych z książką: *benedyktyńska praca*, *na wołowej skórze by nie spisać i czytać* *od deski do deski*. Wyjaśnij ich znaczenie i zastosuj w zdaniach.
5. Na podstawie osi czasu na s. 234–235 opowiedz, jak kształtowało się pismo. Kogo uważa się za wynalazców alfabetu? Jaka była historia polskiego alfabetu?

⁸ Słowo druk pochodzi od niemieckiego Druck, co znaczy nacisk, przyciskanie; dawne drukowanie to wielokrotne odciskanie wzorców tekstu i ilustracji.



6. Obejrzyj rysunek i swój podręcznik do języka polskiego i na tej podstawie omów budowę książki. Zbadaj:
- Jakie informacje umieszczono na grzbiecie, a jakie na okładce?
 - Czy podręcznik ma obwolutę i wyklejkę?
 - Czy w twojej książce jest tytuł i **podtytuł** (zob. ramka)?
 - Co zawiera strona redakcyjna i czym jest metryka książki?
 - Co oznacza znak © (copyright, czytaj: kopyrajt)?
 - Jakie spisy, indeksy i wykazy znajdują się na początku i na końcu?

Zapamiętaj!

Podtytuł to informacje uzupełniające umieszczone bezpośrednio pod głównym tytułem utworu.

Czy wiesz, że...

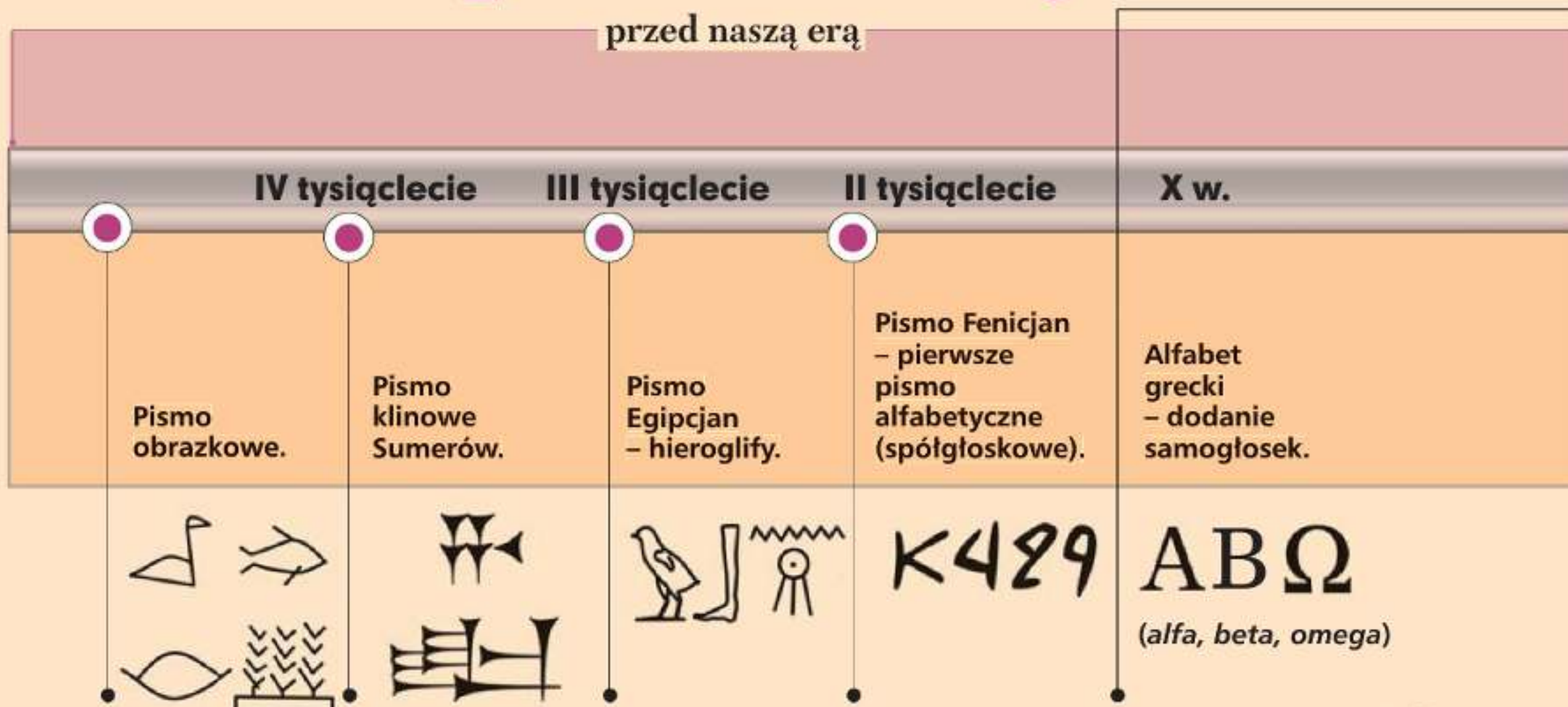
✎ W dawnych wiekach książki były bardzo rzadkie i cenne, gdyż przepisywano je ręcznie. Oprawiano je w specjalnie zdobioną skórę lub drewno. Stąd pochodzi powiedzenie:

czytać od deski do deski, czyli od początku do końca.

✎ Z obawy przed kradzieżą do opraw książek mocowano metalowe klamry i łańcuchami przykuwano do stołu.

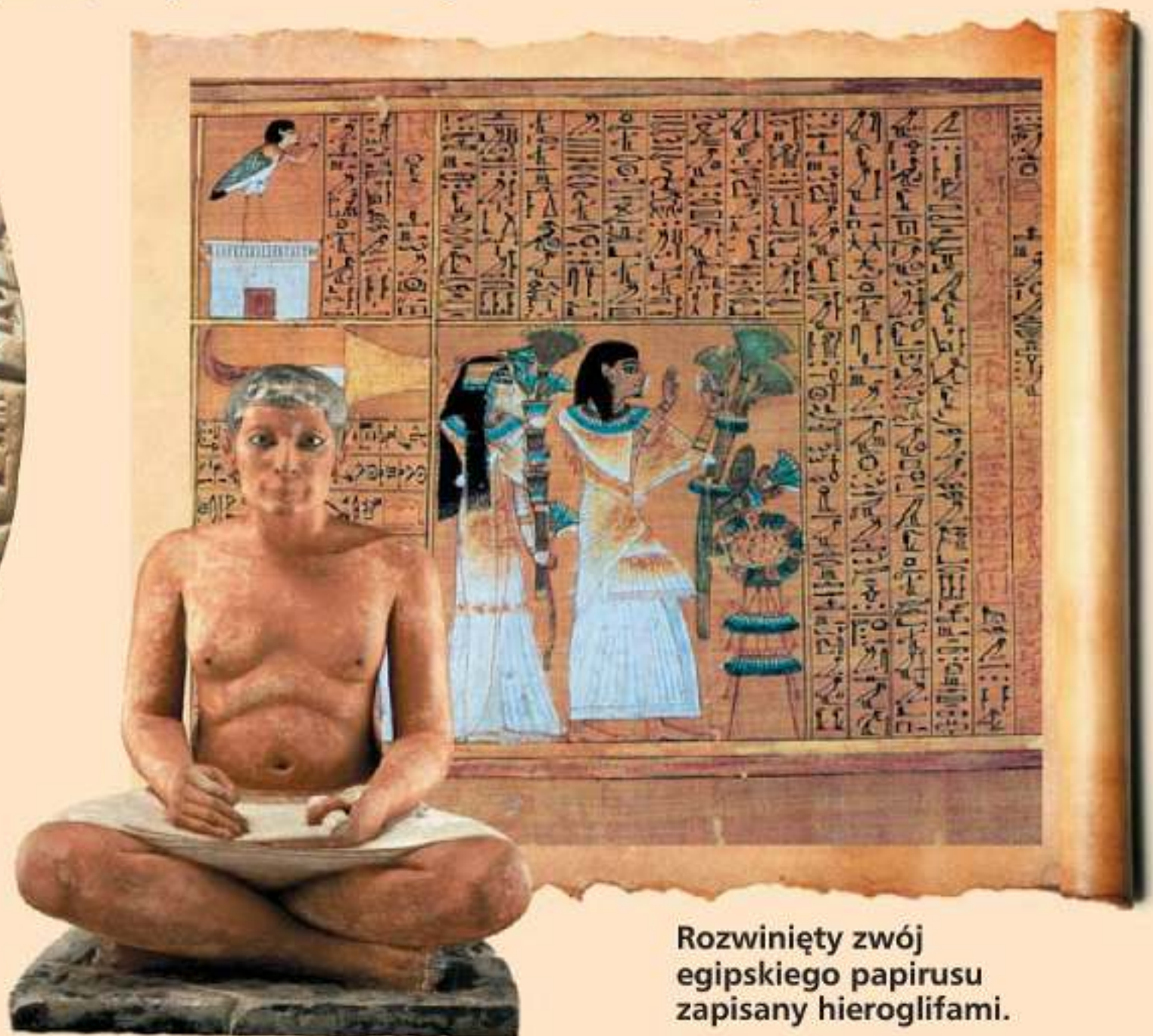
Historia pisma i książki

przed naszą erą



Tabliczka gliniana z pismem klinowym.

Pisarz egipski.



Rozwinięty zwój egipskiego papirusu zapisany hieroglifami.

Pismo arabskie (spółgłoskowe).
Czytamy je od strony prawej do lewej.





Kodeks z pergaminu
pisany ręcznie, XV wiek.



Polski alfabet, tekst drukowany,
XVI wiek.



Prasa drukarska
Gutenberga.



Czcionki zecerskie
do ręcznego składu.



Współczesny
czytnik
e-booków.

Katalogi on-line



1. Obejrzyj stronę internetową katalogu twojej biblioteki. Czego można się z niej dowiedzieć? Jakie rodzaje katalogów on-line zawiera?
2. Wskaż, w którym oknie i jakie dane należy wpisać, by odszukać potrzebną książkę.
3. Na podstawie skanu strony podaj informacje na temat odnalezionej książki. Która z tych informacji jest dla ciebie najważniejsza?
4. Dowiedz się, w jaki sposób możesz zarezerwować książkę, którą w tej chwili czyta ktoś inny. Oceń ten sposób wypożyczania książek.
5. Z jakiej biblioteki korzystasz na co dzień? Zorientuj się, czy biblioteka w twojej szkole lub miejscowości dysponuje katalogiem on-line.
6. Porównaj tradycyjny katalog biblioteczny z katalogiem on-line. Wyjaśnij, czym jest fiszka bibliograficzna.

■ Czytam sobie!

*Kto czyta – żyje wielokrotnie,
kto zaś z książkami obcować nie
chce, na jeden żywot jest skazany.*

Józef Czechowicz

*Książka jest niczym ogród,
który można włożyć do kieszeni.*

przysłowie chińskie

*Kiedy przeczytam nową książkę, to tak
jakbym znalazł nowego przyjaciela,
a gdy przeczytam książkę, którą już
czytałem – to tak jakbym spotkał się
ze starym przyjacielem.*

przysłowie chińskie

*Pokój bez książek jest jak ciało
bez duszy.*

Cycon

*Lubić czytanie – to znaczy godziny
nudów, które człowiek miewa w życiu,
zmienić na godziny radości.*

Monteskiusz

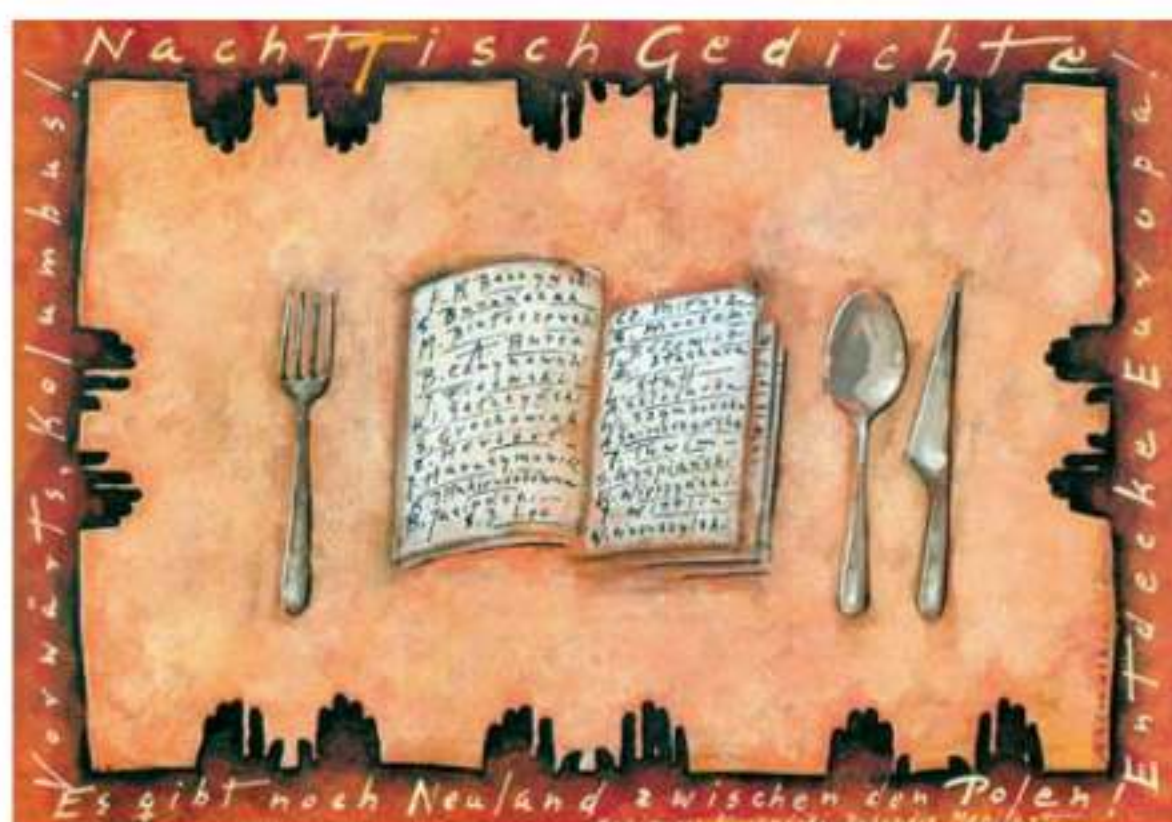
*Czytanie dobrych książek jest niczym
rozmowa z najwspanialszymi ludźmi
minionych czasów.*

Kartezjusz

Plakat Mieczysława Górskiego
reklamujący wieczór polskiej poezji,
zorganizowany w Norymberdze,
w Niemczech



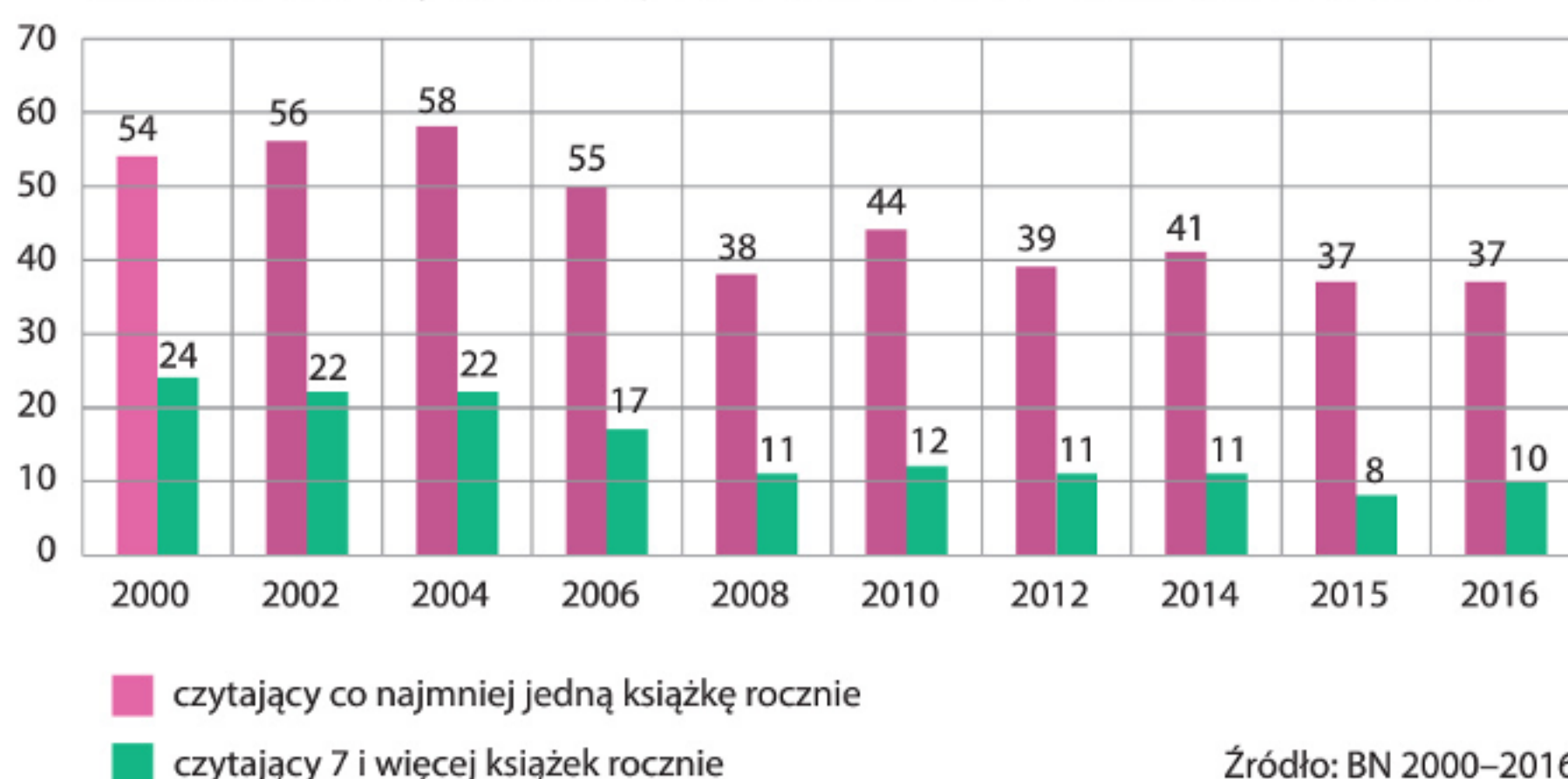
Plakat kampanii
Cała Polska czyta dzieciom





1. Która sentencja na temat książki jest, twoim zdaniem, najtrafniejsza? Uzasadnij swoją opinię.
2. Jakie przesłanie niosą plakaty? Który z nich ma związek z wyrażeniami: *pokarm dla ducha, strawa duchowa*?
3. Jeśli masz młodszego rodzeństwo, włącz się aktywnie do kampanii *Cała Polska czyta dzieciom* jako lektor, czyli osoba czytająca na głos.
4. Na podstawie wykresu porównaj stan czytelnictwa w Polsce w 2000 i 2016 r. Jakie zjawisko obserwujesz?

WYKRES 1.1. Czytanie książek w latach 2000–2016 (dane w proc.)



5. Zorganizujcie dyskusję na temat przyszłości książki według podanych punktów. Pamiętajcie o zasadach prowadzenia dyskusji (zob. s. 73), stosujcie rzeczowe argumenty, nie wstydźcie się zmienić poglądy pod wpływem argumentacji kolegów lub nowych informacji.
 - Dlaczego maleje czytelnictwo książek?
 - Co jest największym zagrożeniem dla książki?
 - Czy tradycyjna książka zostanie wyparta przez nowe technologie?
 - Jakie książki są obecnie najchętniej kupowane i dlaczego?
 - Jak można ocenić czytelnictwo w waszej klasie?
 - Jaki typ literatury cieszy się wśród was największą popularnością?
6. Dowiedz się, na czym polega akcja „Uwolnij książkę”. Przedstaw własny pomysł na promocję czytelnictwa w szkole i wśród znajomych, np. konkurs czytelniczy, wystawę własnoręcznie wykonanych książek artystycznych, plakat zachęcający do czytania.

■ Panie, panowie! Kinematograf Lumière'a¹!

Witold Bobiński

W chłodny wieczór 28 grudnia 1895 roku paryski Bulwar Kapucynów jest pełen ludzi. Niektórzy zdążają do eleganckiej, jasno oświetlonej Grand Caffé². Kilku wytwornie ubranych panów kieruje się do podziemi kawiarni zwanych Salonem Indyjskim. Przed wejściem do tej obszernej i pięknej sali trzeba zapłacić jednego franka. Wewnątrz jest już około trzydziestu osób, są dziennikarze, dyrektorzy teatrów, można rozpoznać kilku znanych aktorów, a nawet szacownych finansistów. W powietrzu unosi się gwar rozmów i dym wytwornych cygar. Goście z zaciekawieniem spoglądają na jedną ze ścian, pokrytą niemal w całości białym, naciągniętym płótnem. W środku sali, między rzędami krzeseł stoi dziwne urządzenie mechaniczne, wokół niego kilku zaciekawionych gości. Jest tam również trzydziestotrzyletni chemik i fabrykant z Lyonu³, August Lumière, który wyjaśnia coś otaczającym go osobom.

– To jest właśnie kinematograf, który skonstruowaliśmy razem z moim bratem Ludwikiem [...].

– Kinematograf? Co to za dziwna nazwa, panie Lumière? – objawia swą dociekliwość jeden z dziennikarzy.

– To z greki i łaciny – cierpliwie wyjaśnia konstruktor – a znaczy tyle co „przedstawienie ruchu”. Zresztą wszyscy zaraz zobaczą. Zapraszam panie i panów na pierwszy pokaz Kinematografu Lumière'a!

Goście zajmują miejsca, niecierpliwie rozglądają się po sali, w końcu zachęteni gestami Augusta Lumière'a spoglądają na rozwieszone płótno. Wtem pojawia się na nim niewielkich rozmiarów fotografia. Niektórzy

¹ Lumière'a (czytaj: limiera).

² czytaj: grą kafe.

³ Lyon (czytaj: lion) – miasto we Francji.

Kamera braci Lumière



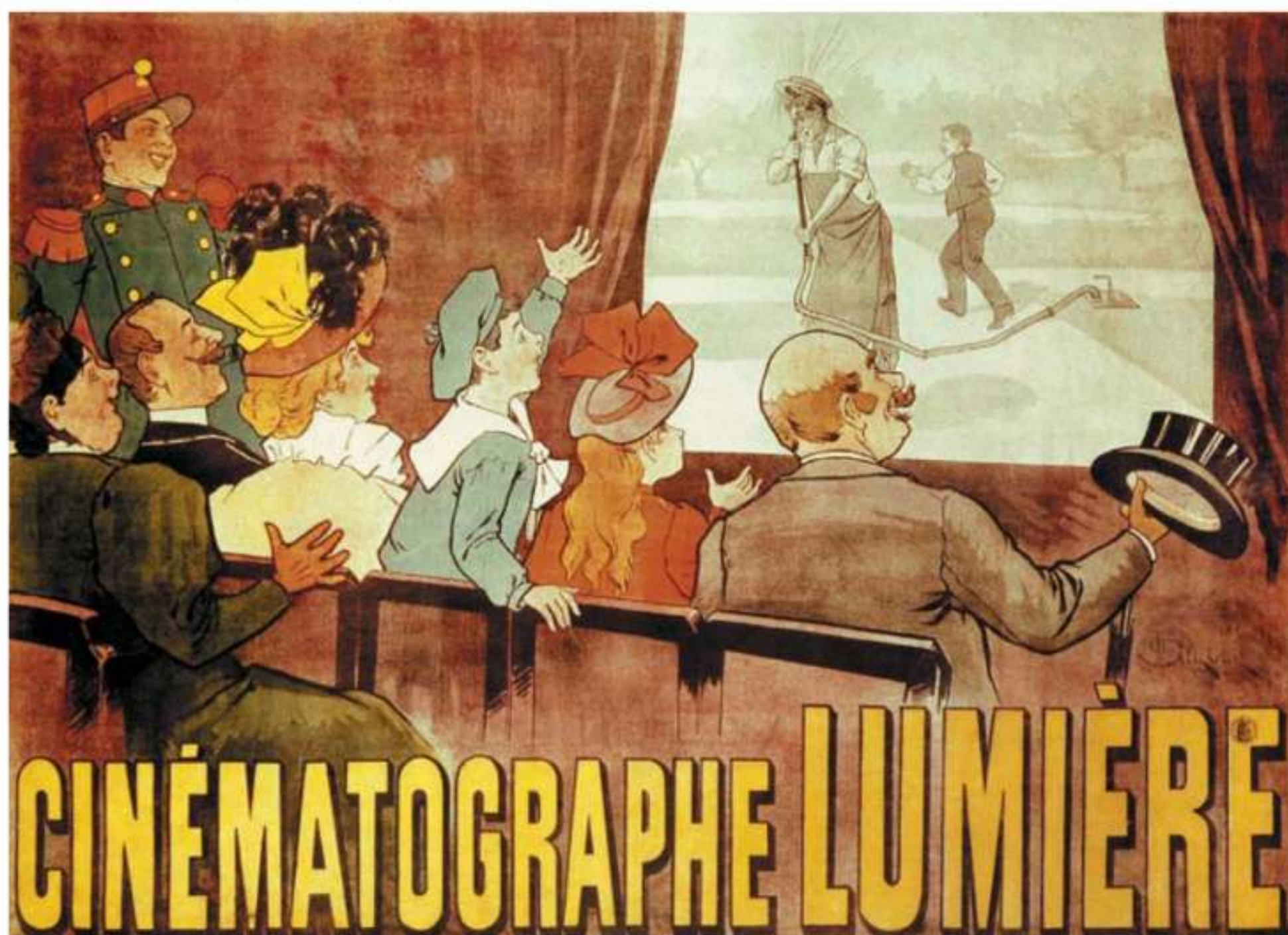
rozpoznają na niej bramę wiodącą do zakładów chemicznych rodziny Lumière'ów w Lyonie. Naraz w sali rozlega się dziwny terkot i... fotografia na płótnie ożywa!

Otwiera się brama zakładów i wychodzi z niej tłum robotnic i robotników. Ktoś prowadzi rower, między wychodzącymi pętają się psy, przejeżdża wóz zaprzężony w konie. Szmer zdumienia i podziwu podnosi się w Salonie Indyjskim. Dwie minuty szybko mijają i biała powierzchnia, którą pan Lumière nazywa ekranem, gwałtownie bieleje. Gwar rośnie, wszyscy głośno wyrażają swój zachwyt, rozmawiają, gestykulują. Wielu gości klaszcze w dłonie, krzycząc „Brawo!”.

– To niezwykle – stwierdza młody brodac z eleganckim fraku – żywe fotografie, żywe obrazy, ludzie, zwierzęta, wszystko jak żywe [...].

Nie ma czasu na długie rozmowy, bo ekran znowu „ożywa”. Teraz goście oglądają scenę z życia rodziny Lumière. Na ekranie widać siedzących dookoła stołu członków rodziny, spożywających wspólne śniadanie. Zabawnie zachowuje się malec, niepałający miłością do papki, którą usiłuje nakarmić go jego ojciec, pan Lumière. Kolejna historyjka złożona z „żywych” obrazów

Plakat reklamowy *Kinematografu Lumière'a* z 1895 r.



to przygoda ogrodnika, który polewa ogród. Mały urwis, przyczajony z tyłu, przydeptuje wąż, zdziwiony polewacz spogląda na swoje nagle „nieczynne” narzędzie pracy. Urwis podnosi nogę, woda tryska w twarz polewacza, który już po chwili goni dowcipnisią po całym ogrodzie. Rozbawienie widzów pozwala Augustowi Lumière’owi przygotować ostatni punkt pokazu. Jest to opowiadanie o przyjeździe pociągu na stację. Zbliżająca się lokomotywa robi na oglądających wielkie wrażenie. Kiedy jej ciemne cielsko zaczyna wypełniać ekran, jakby chciało z niego wyskoczyć, co wrażliwsi zakrywają oczy. Dama w strojnym kapeluszu podrywa się z krzykiem, lecz na widok stojącego już na stacji pociągu opada na krzesło. Uspokaja ją młody brodacze...

Kończy się półgodzinny pokaz, w sali wre jak w ulu. Augusta Lumière’a i jego kinematograf otoczył rozgorączkowany tłumek. Jedni gratulują konstruktorowi, inni z zaciekawieniem pochylają się nad kinematografem. Młody brodacze przeciska się w kierunku Augusta Lumière’a, mrucząc pod nosem: „Muszę kupić tę maszynę do swojego teatru. A gdyby tak jeszcze z dźwiękiem i w kolorze...”

Nie można się dziwić reakcji widzów zgromadzonych w Salonie Indyjskim, w podziemiach Grand Caffé. Byli przecież świadkami pierwszego w dziejach seansu filmowego.

fragmenty książki *Idę do kina!*

1. Czy lubisz filmy? Jak sądzisz – dlaczego ten gatunek sztuki osiągnął tak wielką popularność?
2. O jakim wydarzeniu opowiada fragment książki *Idę do kina*? Kiedy i gdzie ono nastąpiło? Kto był głównym bohaterem wydarzenia? Ile osób w nim uczestniczyło?
3. Na podstawie plakatu i tekstu powiedz, co różni ówczesne i obecne filmy oraz kino. Weź pod uwagę długość filmów i ich tematykę. Jakimi środkami wyrazu operują? O czym świadczy zdanie: *A gdyby tak jeszcze z dźwiękiem i w kolorze*?
4. Skorzystaj ze słownika wyrazów obcych i wyjaśnij pochodzenie oraz znaczenie wyrazów *kinematograf* i *kinematografia*. Które ze słów wyszło z użycia? Jakimi wyrazami je zastąpiły?
5. Wzorując się na osiach czasu z podręcznika, opracujcie w grupach filmową oś czasu. Uwzględnijcie najnowsze osiągnięcia sztuki filmowej – np. kino 4DX. Zaprezentujcie prace w klasie.



■ Plany filmowe

Kadry pochodzą z serii filmów o Harrym Potterze.



Plan ogólny – szeroki (panoramiczny) obraz okolicy, postacie w dużym oddaleniu.



Plan pełny – postacie ludzi pokazane w całości.



Plan amerykański – postacie ludzi na pierwszym planie, widoczne do kolan.



Półzbliżenie – głowa i ramiona postaci.



Zbliżenie – twarz lub przedmiot wypełniające cały kadr (ekran).



Detal – szczegół, fragment postaci (np. oczy) lub przedmiotu.

1. Popatrz na zdjęcia i wyjaśnij różnice między poszczególnymi rodzajami planów filmowych.
2. Określ, który plan filmowy najlepiej: **a.** pokazuje miejsce akcji i tworzy ogólny nastrój filmu; **b.** ukazuje wygląd i zachowanie postaci; **c.** oddaje emocje bohaterów; **d.** pokazuje szczegóły i buduje napięcie.
3. Wyjaśnij na podstawie dostępnych źródeł informacji, co znaczą pojęcia *ujęcie* i *scena*, a co – *kadr* i *kadrowanie*. Użyj zwrotów: *pośrodku kadru*, *wszedł w kadr*, *jest poza kadrem*, *odezwał się zza kadru*.
4. Nakręć jedno krótkie ujęcie filmowe, np. widok twojego pokoju. Następnie odtwórz film i pomyśl, jak można zrealizować go ciekawiej, np. przez zmiany planów filmowych (zbliżenia i oddalenia), oświetlenia, zmianę miejsca operatora kamery, filmowanie z góry i z dołu, zasłonięcie części kadru. Ponownie zrealizuj film.

Uwaga! Filmować i fotografować osoby można wyłącznie za ich zgodą. Ich wizerunki to dane osobowe objęte ochroną! Nie wolno ich rozpowszechniać w sieci!



5. Zaprezentujcie filmiki w klasie. Oceńcie, komu udało się najciekawiej pokazać swój pokój. Jaki detal zwrócił szczególną uwagę widzów?



6. Opowiedz, czym jest montaż i jakie daje możliwości.
7. Jeśli kiedyś montowałeś / montowałaś film, np. za pomocą narzędzi YouTube, opowiedz o efektach swojej pracy i określ poziom trudności.
8. Przeczytaj informacje podane w ramce **Czy wiesz, że...** Uzasadnij, że ważnym środkiem filmowym jest „punkt widzenia” kamery. Co możemy dzięki niemu osiągnąć?

Czy wiesz, że...

✎ „Punkt widzenia” kamery ma wielkie znaczenie dla tego, jak ma być ukazany filmowany świat. Możemy go świadomie zniekształcić lub ukazać takim, jaki jest naprawdę. Wyróżnia się następujące sposoby filmowania:

- z dołu – wyolbrzymienie obiektu (wydaje się ważniejszy i groźniejszy),
- z góry – pomniejszenie obiektu (wydaje się słabszy, mniej ważny),
- na wprost – obiektywna informacja (obiekt ukazany tak, jak wygląda w rzeczywistości).



W pustyni i w puszczy

scenariusz na podstawie powieści Henryka Sienkiewicza

Władysław Ślesicki

Lew ostrożnie stąpa po kamienistym zboczu. Zsuwa się w dół. Zatrzymuje się. Słucha...

*

W wąwozie, który może być korytem wyschniętej rzeki, ślady biwaku. Stado małą buszuje na pozostawionym śmietniku. Na dźwięk głośniego szczekania – pierzchną, wspinają się na skały.

Pies podbiega do popieliska. Znajduje kości i poroże antylopy. Pojawia się Gebhr¹ z prowadzonym na sznurku Murzynem. Ogląda ślady biwaku. Za nim nadjeżdżają pozostali...

*

Lew układa się na skale, opiera łeb na wyciągniętych łapach. Zamiera w bezruchu. Tylko drgają mu nozdrza – węszy...

Daleki stukot kopyt końskich...

Wśród traw i kamieni na dnie wąwozu, z nosem przy ziemi kluczy pies. Przybliża się do miejsca, w którym zwężone przejście przegradza skalny gład. Gwałtownie zatrzymuje się, zawraca i podkuliwszy ogon, ucieka. Zza zakrętu wyłaniają się Beduini. Głośno rozmawiają. Nieoczekiwanie koń pierwszego jeźdźcy staje dęba, uskakuje w bok. Inne przestępują w miejscu z nogi na nogę. Trwoga udziela się ludziom.

– Patrz! – woła Chamis. Owiniętą w szmatę ręką pokazuje Gebhrowi skałę w zwężeniu wąwozu.

– Allach²! Bismillach³!

– Zawracajmy prędko!

– Nie uciekniesz wąwozem...

– Pogoni za nami!

¹ czytaj: gebr.

² Allach – imię Boga w islamie.

³ Bismillach – w imię Allacha.

Lew podnosi łeb. Bije ogonem w skałę...
– Spuść Murzyna z powroza! – krzyczy któryś z Beduinów.

– Ucieknie na skały, a lew pogna za nami.

– To zakłuj go! Prędko!

Gebhr wyciąga nóż.

– Co robisz, łotrze!? – krzyczy Staś.

– Psie, jeśli jego nie starczy, zakłuję i was – rzezi Gebhr. Szarpie sznurem. Murzyn pada na ziemię, wyje ze strachu, opiera się, ile tylko ma sił.

Staś, który w tym momencie znalazł się blisko Chamisa, zsuwa się z siodła. Wyciąga rękę, Chamis bez wahania podaje mu sztucer. Staś chowa do kieszeni garść naboji. Sprawdza lufy. Dzieje się to bardzo szybko. Dopiero kiedy chłopiec wysuwa się do przodu, Gebhr dostrzega go.

– Stój! – krzyczy, zamierza się dzidą na chłopca.

– Zostaw! – Chamis łapie go za rękaw. – On zabije lwa...

Staś nie zważa na to, co dzieje się za jego plecami. Już jest na przedzie kolumny. Krok za krokiem oddala się od jeźdźców. Już jest w połowie drogi – sam pośród skał. Przykłada sztucer do ramienia... Lew podniósł się, wlepił ślepią w chłopca. Powoli przysiadła na tylnych łapach, spina się do skoku. Jeszcze metr, jeszcze dwa kroki... Twarz chłopca jest stężała z napięcia. Widzi wyraźnie wielkie, zmrużone ślepią. Starannie nakierowuje lufę. Lekko ugina spust do pierwszego oporu... Lew rozchyła szczęki. Zwieszona dolna warga obnaża potężne kły...

Nel przyciska do twarzy obydwie pięści. Trzęsie się jak w febrze. Z tyłu, do jej pleców przybliża się grot dzidy – to jeden z Arabów asekuruje się na wypadek ataku Stasia. Chamis kątem oka dostrzega tę dzidę.

Olbrzymi huk zlewa się z rykiem trafionego zwierza. Lew zatrzymany kulą w pół skoku zwała się bezwładnie na skały, zsuwa się po pochyłości – nieruchomieje.

Obłok dymu przesłania chłopca. Słysząc szczęk repetowanej broni. A kiedy mgła rozrzedza się, Staś stoi zwrócony w stronę Arabów.



Nel Rowlison. Kadr z filmu
W pustyni i w puszczy (1973)

fragmenty

■ W pustyni i w puszczy

scenopis

Władysław Ślesicki

SCENA 35

SKALISTY WĄWÓZ – ZABICIE LWA – 97 m

245 – Zbliżenie – 2 m

Lew układa się na skale (na głazie zamykającym przejście w wąwozie). Opiera łeb na wyciągniętych łapach. Zamiera w bezruchu. Tylko drgają mu nozdrza...

Słysząc daleki tętent kopyt na kamieniach.

246 – Zbliżenie – panorama – 3 m

Wśród traw i kamieni na dnie wąwozu, z nosem przy ziemi kluczy pies. Zatrzymał się. Podnosi łeb. Podkuliwszy ogon – ucieka.

247 – Ogólny – pełny – 8 m

Zza zakrętu wyłaniają się Beduini. Głośno rozmawiają między sobą. Nieoczekiwanie koń pierwszego staje dęba. Inne zbijają się w trwożną gromadkę. Rozlega się głośne parskanie. Ludzie jeszcze nie znają powodów trwogi.

248 – Amerykański – zbliżenie – 2 m

Szybki najazd.

CHAMIS:

– Patrz!

Ręką wskazuje coś Gebhrowi.

249 – Pełny – 6 m

Lew nieruchomo leży na skale...

GEBHR (off¹)

– Allah! Bismillah!

¹ off – głos postaci niewidocznej na ekranie.



Zrywają się chaotyczne głosy:

- Prędko, z powrotem!
- Nie zdążymy!
- Pogoni za nami!

[...] Lew podnosi łeb. Zaczyna bić ogonem.

- Spuść Murzyna z powroza!
- Ucieknie na skały, a lew rzuci się na nas!
- To zakłuj go! Prędko!

250 – Amerykański – 1 m

Gebhr wyciąga zza pasa sztylet Chamisa. Szarpie sznurem.

STAŚ (off):

- Co robisz, bydlaku?

251 – Amerykański – 2 m

Murzyn wyje ze strachu. Opiera się, ile ma tylko siły, prawie kładzie się na ziemi.

252 – Amerykański – 3 m

Staś skokiem dopada Chamisa. Z juków wyciąga garść naboí. Chamis bez wahania podaje mu sztucer (wycie Murzyna i szarpanie Gebhra odwróciły uwagę innych).

253 – Amerykański – 2 m

Jeden z Beduinów zauważył chłopca, zamierzył się dzidą. Chamis chwytą go za rękaw.

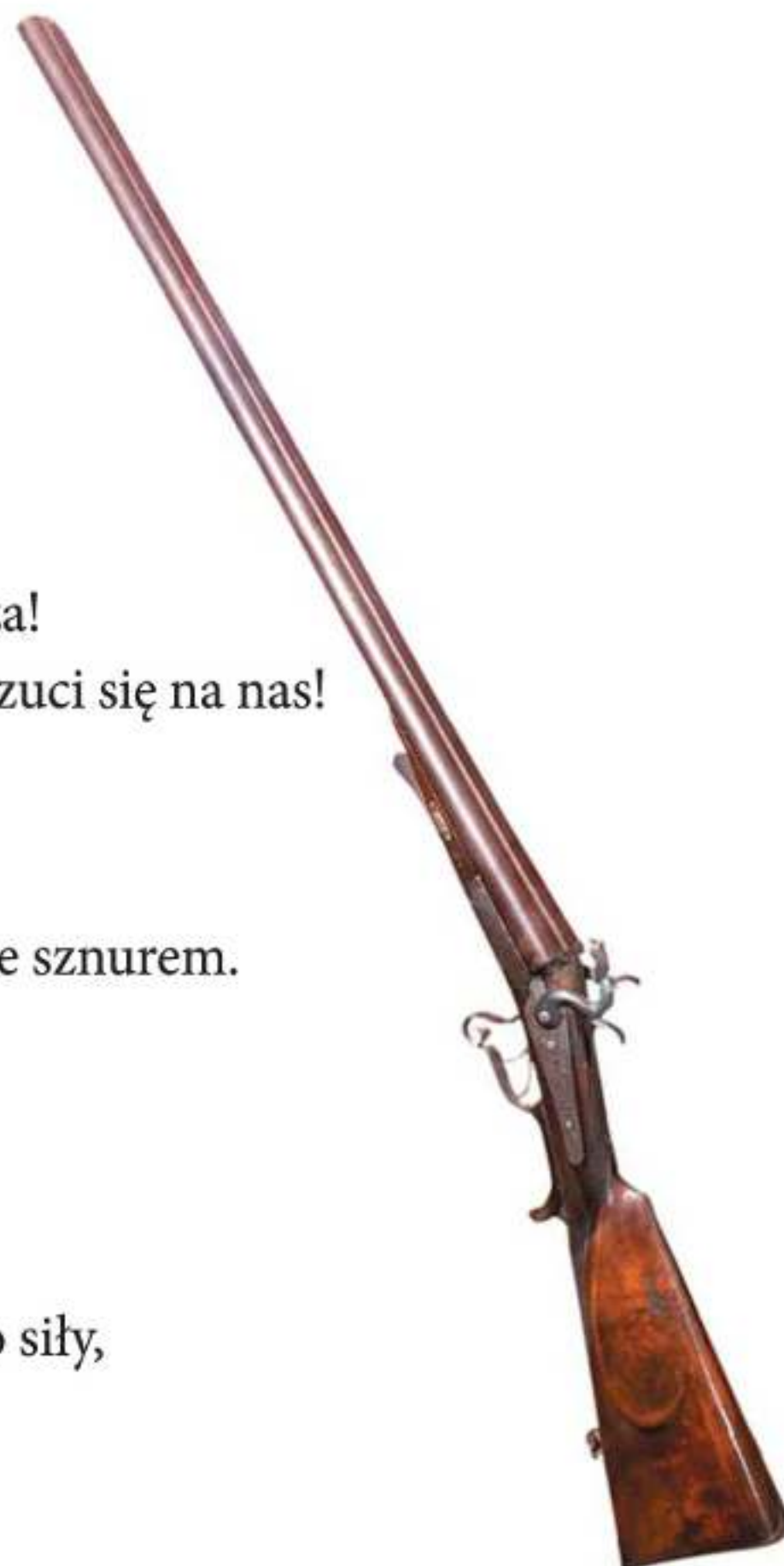
CHAMIS:

- Zostaw! On zabije lwa!

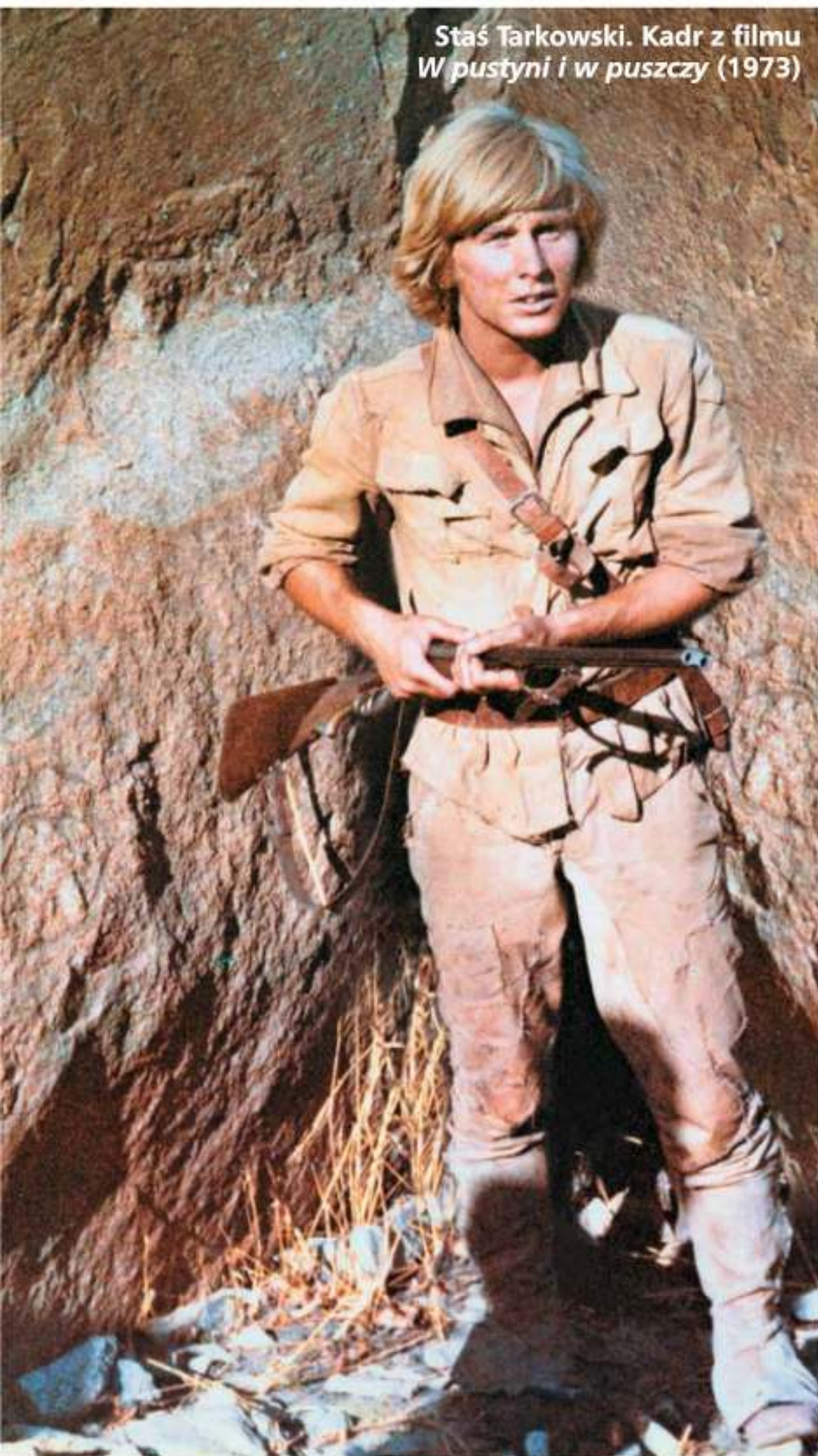
254 – Pełny – 5 m

Z góry.

Poprzez łby końskie widać Stasia. Nie ogląda się, nie zważa na to, co dzieje się za jego plecami.



Staś Tarkowski. Kadr z filmu
W pustyni i w puszczy (1973)



Z bronią gotową do strzału wysuwa się przed kolumnę. Przykłada broń do ramienia, krok za krokiem posuwa się do przodu.

255 – Amerykański – 2 m

Lew wstaje. Wlepił ślepią w chłopca. Czai się... Obnaża kły. Robi się zupełnie cicho.

256 – Zbliżenie – 2 m

Chamis kątem oka widzi – szwenk² – że do szyi Nel przybliża się ostrze dzidy.

257 – Zbliżenie – 2 m

Twarz chłopca jest stężała z napięcia. Staś wolniutko ciągle posuwa się do przodu...

258 – Zbliżenie – 1 m

Lew przysiada do skoku...

259 – Zbliżenie – 3 m

Nel przyciska obie pięstki do twarzy. – Szwenk – Ten, co zamierzał się dzidą, celuje teraz w chłopca. Bierze szeroki zamach. Czeka...

260 – Det. – 1 m

Chłopiec nakierowuje lufę. Przyciska spust do pierwszego oporu.

261 – Ogólny – zbliżenie – 4 m

Skok lwa i huk wystrzału zbiegają się w jednym momencie. Trafione zwierzę wali się ze skały.

² szwenk – szybki ruch kamerą umożliwiający pokazanie kilku równoczesnych momentów akcji.

Obłok dymu przesłania chłopca.

Słysząc krzyk Nel. Ciśnięta dzida przeszywa obłok – najazd – wbija się w ziemię. [...]

Uwaga: – Sceny z lwem powinny być wykonane następująco:

1. Ujęcia przebiegającego lwa w buszu ([...] ew. 249) powinny być nakręcone w naturalnych warunkach w rezerwacie.
2. Wszystkie zbliżenia (detale) mogą być zdjęte w zoo lub z udziałem zwierzęcia tresowanego i wstawionego do sztucznej scenerii (siedzi na skale). Fotografia przy użyciu długiej optyki, z nieostrym pierwszym planem traw, gałęzi, co bardziej sugeruje plener.
3. W planie ogólnym, gdzie w jednym kadrze występuje chłopiec i zwierzę, należy posłużyć się kaskaderem ubranym w skórę lwa. [...] względy bezpieczeństwa chłopca wykluczają użycie żywego zwierzęcia.

fragmenty



1. Przeczytaj **powieść** (zob. s. 134) *W pustyni i w puszczy*. Wskaż cechy tego gatunku.
2. Przeanalizuj, co się składa na **fabułę** (zob. s. 51) powieści. Wyróżnij **wątki** fabularne – **główny** i **poboczne**.

Zapamiętaj!

Wątek – ciąg zdarzeń powiązanych przyczynowo-skutkowo. Jest to element fabuły dzieła literackiego lub filmowego. Wątek skupia się wokół jednej postaci lub grupy osób. W opowiadaniu i noweli na ogół pojawia się jeden wątek. W powieści obok **wątku głównego** (np. porwanie i wędrówka Stasia i Nel) najczęściej występuje kilka **wątków pobocznych** (np. wątek przyjaźni ojców dzieci).

3. Jak sądzisz, do jakiego wątku należy scena opisana w **scenariuszu** i **scenopisie** stworzonym na podstawie powieści *W pustyni i w puszczy*?

Zapamiętaj!

Scenopis – techniczny plan tworzenia filmu sporządzony na podstawie scenariusza. Zawiera szczegółowy opis realizacji poszczególnych scen (z podziałem na ujęcia wraz z długością ich trwania), dialogi, rodzaj planu, ruchy kamery, efekty dźwiękowe, udział muzyki, uwagi na temat oświetlenia, scenografii itp. Scenopis jest podstawą pracy reżysera, operatora i scenografa.

4. Przeczytaj odpowiedni rozdział powieści i porównaj go ze scenariuszem i scenopisem.
5. Przypomnij, czym jest **adaptacja** filmowa (zob. kl. 4, s. 75). Na podstawie trzech wersji przeczytanego fragmentu opowiedz o różnicach między tekstem literackim, scenariuszem a scenopisem. Weź pod uwagę treść, sposób zapisu i przeznaczenie każdego rodzaju tekstu.
6. Jaki tytuł nosi w scenopisie fragment 21. rozdziału powieści?
7. Jaka część tekstu w scenopisie została wydrukowana w cofniętej kolumnie? Jaką funkcję pełni tekst po lewej stronie? Objaśnij zastosowane nazwy oraz skróty wydrukowane pogrubioną czcionką. Pomoże ci w tym zestawienie planów filmowych na s. 242 oraz informacje na temat kadru, ujęcia i sceny.
8. Porównaj fragmenty powieści, scenariusza i scenopisu – co uległo zmianie w stosunku do treści utworu literackiego? (Co dodał lub pominął scenarzysta? Która postać została ukazana inaczej niż w oryginale? Jakiego dialogu nie ma w powieści?) W jaki sposób odtworzono w filmie fragmenty książki, które nie znalazły się w scenariuszu? Jakie uwagi zamieszczono na końcu scenopisu?
9. W miarę możliwości obejrzyj jedną z ekranizacji powieści – z 1973 lub 2001 r. – i porównaj ją z książką. Jeśli ci się uda, obejrzyj obie wersje filmowe i zestaw je ze sobą. Przygotuj swoją ocenę filmu. Podsumuj: co zrobiło na tobie większe wrażenie – książka czy film (i jeśli obejrzałeś / obejrzałaś oba, to który?). Dlaczego?
10. Które z wymienionych w punktach **a.** i **b.** środków filmowych potęgujących napięcie zastosowano w filmowej scenie zabicia Iwa?



a. *plany filmowe – nagłe zbliżenie; szybka zmiana kadru, detal, poza planem, niewidoczny dla widza, krótkie ujęcia*

barwy – kontrasty barw, jednolity koloryt, zamazane kontury, zamglony widok, ciemne barwy, zgaszone kolory, głęboka czerń, gęsty mrok

światło – tajemnicze światło, snop światła, punktowe oświetlenie, pełzające cienie, nieprzenikniona ciemność

b. *dźwięki – przeraźliwy krzyk, pojedyncze groźne dźwięki, tajemnicze odgłosy, szum wichru, ryk lwa, rżenie koni, wycie wilków, stukanie okiennicy, skrzypienie schodów, odgłos kroków*
muzyka filmowa – brzmi niepokojąco, trzyma w napięciu, towarzyszy akcji filmu, nagle milknie, muzyka urywa się w pół dźwięku

cisza – martwa cisza, przedłużające się milczenie

11. Które środki podane w ćw. 10. zastosujesz jako reżyser filmu sensacyjnego? Działaj **a.** na wzrok i **b.** na słuch widza.



12. Wysłuchaj piosenki *Rzeka marzeń* do filmu *W pustyni i w puszczy* z 2001 r. w wykonaniu Beaty Kozidrak. Co ci przypomina brzmienie instrumentów i rytm piosenki? Powiedz o roli muzyki w filmie.

13. Podaj przykład innej adaptacji filmowej znanego ci utworu literackiego. Opowiedz o swoich wrażeniach. W wypowiedzi zastosuj **10 wskazówek dla przygotowującego wystąpienie** (zob. s. 175).

14. Na podstawie krótkiego tekstu literackiego (np. mitu lub innego fragmentu lektury szkolnej) opracuj scenariusz filmowy obejmujący jedną wybraną scenę. Skup się na akcji. Pisz w czasie teraźniejszym tylko o tym, co będzie widać na ekranie. Pamiętaj:

- o tym, że jedna scena rozgrywa się w tym samym miejscu lub o tej samej porze;
- o usunięciu uwag narratora na temat myśli bohaterów oraz obszernych opisów;
- o wprowadzeniu wartkich dialogów (operuj krótkimi zdaniami);
- o podaniu informacji o sposobie mówienia postaci (np. *krzyknął*, *wysapał*, *mruknął*), który ujawnia uczucia i emocje postaci;
- o opisie ruchu scenicznego (zastosuj czasowniki pokazujące czynności bohaterów, zmianę miejsca, ruch postaci);
- o zwróceniu uwagi na dźwięki wydawane przez przedmioty, naturę;
- o zaznaczeniu, w jakim miejscu rozgrywa się scena (opisz je krótko, ale wyraziście).

Kraina języka

Funkcje zaimków

1. Przepisz do zeszytu podane zaimki, dzieląc je na grupy ze względu na znaczenie.

- a. Zaimki, które określają, do kogo coś należy.
- b. Zaimki, które zastępują imiona i nazwy osób.
- c. Zaimki, które pomagają we wskazywaniu.

jej • ona • twój • ten • nasze • tamten • on • moje • wtedy
• ta • ja • my • jego • to • oni • wy • taki • wasz

To już wiem!

Zaimki zastępują w zdaniu inne części mowy: rzeczowniki, przymiotniki, liczebniki lub przysłówki.

Wśród zaimków znajdziemy m.in. takie, które:

- zastępują określenia osób, np. *ja, jej, wami*;
- określają właściciela danej rzeczy, np. *mój, wasz, jego*;
- służą do wskazywania, np. *to, tamta, ten, tacy*.

2. W każdym z dymków znajduje się jeden zaimek, który zastępuje przysłówek. Wskaż ten zaimek.

*Następnym razem
wyjdź stamtąd.*

*Potrzebujemy tutaj
więcej światła!*

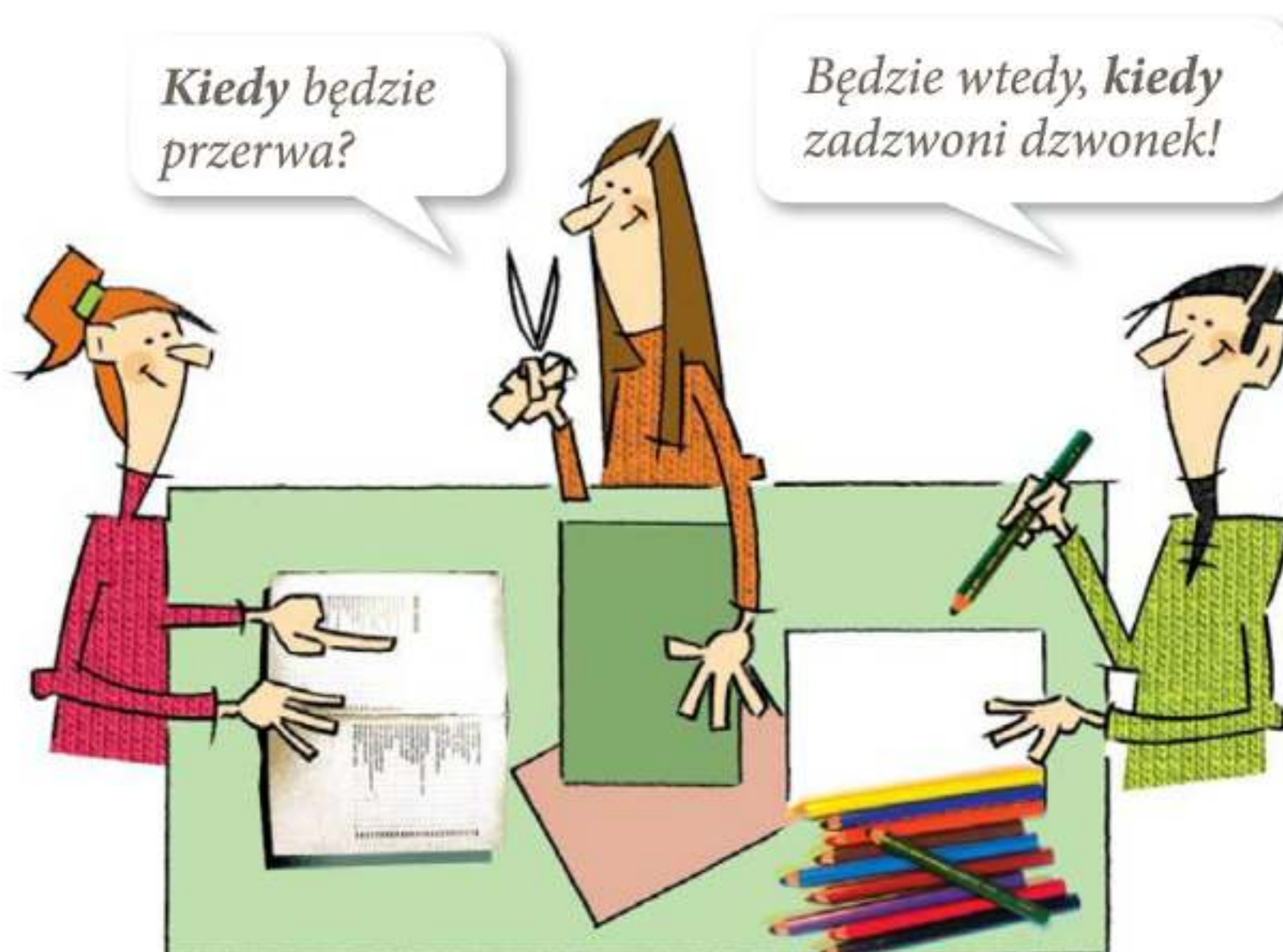
*Nigdy się nie udaje za
pierwszym podejściem...*

*Kiedy mamy
zaczynać?*



Zapamiętaj!

Niektóre zaimki (np. *jaki, kto, który*) umożliwiają zadawanie pytań oraz łączenie zdań składowych w zdaniach podrzędnie złożonych, np. *Kto wygrał? Zgubiłam brelok, który dostałam od ciebie.*



3. Wskaż w zdaniach zaimki, które służą:

- a. do zadawania pytań,
- b. do łączenia dwóch zdań składowych w zdaniu złożonym.

Którego kolegę możesz nazwać swoim przyjacielem? • Do roli w przedstawieniu wybrano chłopca, którego znam z przedszkola.

Co robiłeś wczoraj wieczorem? • Nie mogę sobie przypomnieć, co jest zadane z polskiego.

Gdzie położyłaś moją szczotkę? • Odkryłem wczoraj miejsce, gdzie mysia rodzina urządziła sobie dom.

Czyj tekst był najciekawszy? • Nie dowiedziałam się, czyj był znaleziony przeze mnie plecak.

4. Połącz zdania składowe w zdaniu złożonym za pomocą podanych zaimków. Zadanie wykonaj w zeszycie.

gdzie • kiedy • jakie • który • gdzie • jaki • które • co • którym

Film, [?] oglądaliśmy wczoraj z Julkiem, zrobił na mnie duże wrażenie. Seans zorganizowaliśmy w jego salonie, [?] stoi wielki telewizor. Przed filmem zastanawiałem się, [?] będzie dokument, o [?] wiele słyszałem. Dotyczył życia pingwinów – tego, [?] żyją i [?] mają zwyczaje, [?] niezbyt mnie interesowało. Jednak dech w piersiach zaparły mi piękne zdjęcia i muzyka, [?] przeważały o sukcesie reżysera. Żałowałem, [?] się okazało, że film już dobiegł końca.

5. Przekształć wypowiedzenia w taki sposób, aby zlikwidować powtórzenia. Zastosuj zaimki w drugim zdaniu z pary. Pomoże ci wzór.

Wzór:

Mam dwa psy. Psy są moimi najwierniejszymi przyjaciółmi.

→ Mam dwa psy. Są **one** moimi najwierniejszymi przyjaciółmi.

- Lubię sernik. Szczególnie sernik, w którym jest dużo rodzynek.
- Idę do harcówki naszego szczepu. W harcówce zawsze jest wesoło.
- Często otrzymuję e-maile. E-maile są pisane bardzo niestarannie.
- Marzę o dalekich egzotycznych podróżach. Od dawna planuję podróże bardzo starannie.
- Niepokoi mnie zachowanie Jacka. Miny Jacka są niegrzeczne.

6. Pary zdań z poprzedniego ćwiczenia przekształć w zdania podrzędnie złożone i zapisz je w zeszycie.



7. Wskaż zaimki w podanych przysłowicach. Zwróć uwagę na to, że nadają one przysłowiom ogólny charakter.

Kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie wpada.

Coś uczynił dobrego, nie żałuj nigdy tego.

Kto nikogo nie kocha, tego nikt nie kocha.

Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje.

Jakie wychowanie, taki obywatel.

Zakręty ortografii

Przeczenie *nie* z zaimkami.
Podsumowanie pisowni przeczenia
nie z różnymi częściami mowy

■ Nie ten smok

Agnieszka Frączek

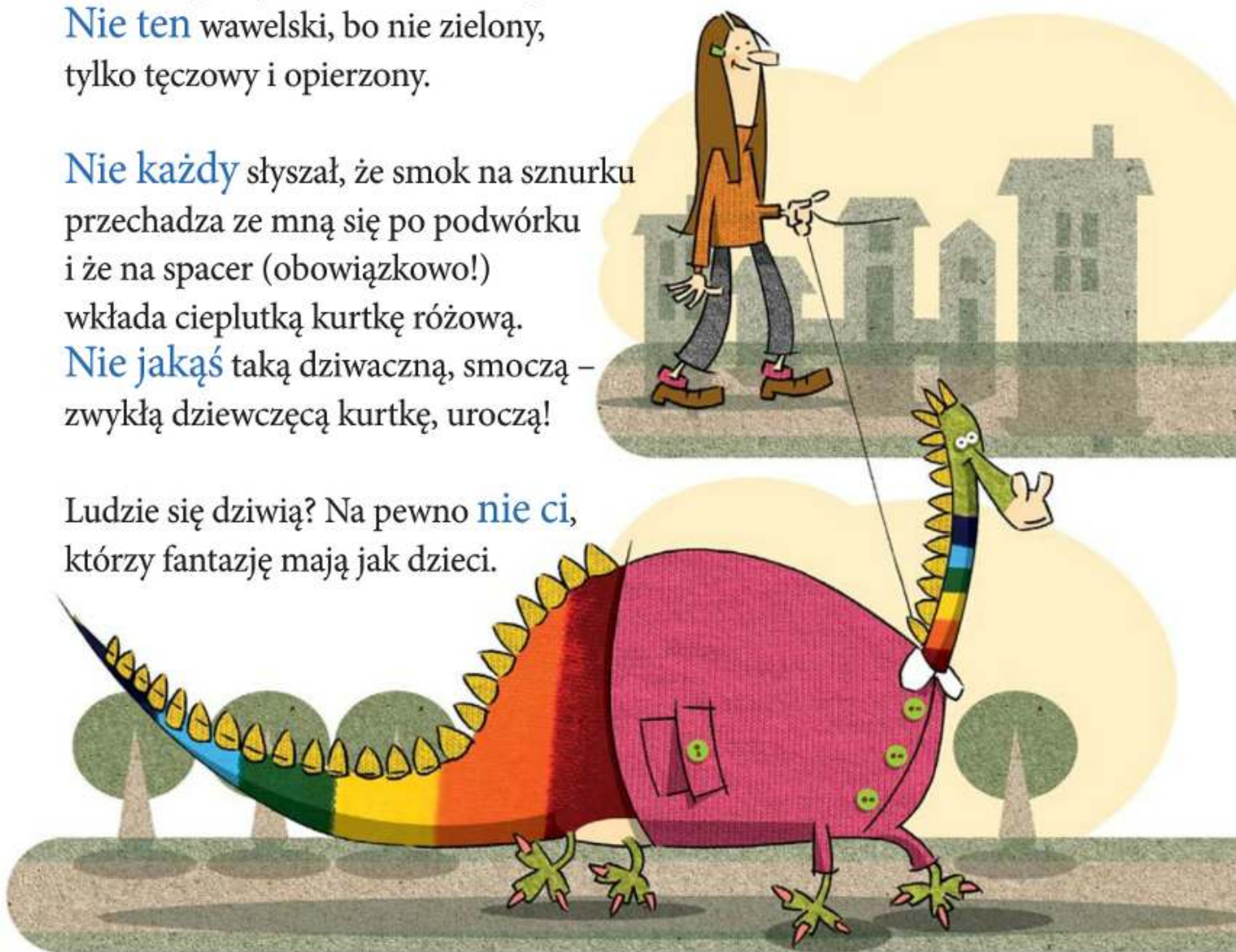
Nie wszyscy wiedzą, że na kanapie
w moim pokoju smok sobie chrapie.

Nie ten wawelski, bo nie zielony,
tylko tęczyowy i opierzony.

Nie każdy słyszał, że smok na sznurku
przechadza ze mną się po podwórku
i że na spacer (obowiązkowo!)
wkłada ciepłą kurtkę różową.

Nie jakiś taką dziwną, smoczą –
zwykłą dziewczęcą kurtkę, uroczą!

Ludzie się dziwią? Na pewno *nie ci*,
którzy fantazję mają jak dzieci.



1. Co łączy wyrazy oznaczone w wierszu? Nazwij tę część mowy i sformułuj zasadę pisowni z przeczeniem *nie*. Sprawdź poprawność wykonania zadania – skorzystaj z ramki **Zapamiętaj!**

Zapamiętaj!

Przeczenie *nie* z zaimkami piszemy rozdzielnie, np. *nie ja* (zbiłem talerz), *nie każdy* (o tym pamięta), *nie ta* (książka).

2. Uzupełnij zdania odpowiednio dobranymi zaimkami. Użyj ich we właściwej formie. Przepisz zdania do zeszytu – pamiętaj o zasadzie pisowni zaimków z przeczeniem *nie*.

ja • tam • tak • taka • każdy

Nie [?] jestem winny porażce naszej drużyny.

Nie [?] rady potrzebowałam.

Nie [?] uczeń wie, jak napisać sprawozdanie.

Nie [?] doszliśmy, gdzie planowaliśmy.

Nie [?] wyobrażałem sobie przyjaźń.

3. Odgadnij, jakich zaimków brakuje w podanych przysłowiach. Przepisz przysłowia do zeszytu.

Nie [?] matka, co urodziła, ale ta, co wychowała.

Nie [?] diabeł straszny, jak go malują.

Nie [?] filozof, co z tysią głową.

4. Odczytaj informację podaną w ramce **Zapamiętaj!** na s. 257. Uzupełnij zdania zaimkami z przeczeniem *nie*, które stanowią wyjątek od reguły.

[?] piłkarze grali bardzo słabo.

Złodziejem okazał się [?] Szprycha.

Zjadłbym coś [?]

Jestem dziś dziwnie [?]

Daj kotu do miseczki [?] karmy.

Tylko co [?] z nas okazali pomoc potrzebującemu koledze.

Zapamiętaj!

Łącznie piszemy przeczenie *nie* z kilkoma zaimkami, które mają inne znaczenie z przeczeniem *nie*, a inne – bez przeczenia: *nieco, coś niecoś, niejaki, niektórzy, nieswój (niezdrów)*.



5. Wymyśl zadanie, które może ci ułatwić zapamiętanie pisowni wyrazów podanych w ramce **Zapamiętaj!** – może to być diagram, krzyżówka lub inny typ ćwiczenia.
6. Przypomnij zasady łącznej i rozdzielnej pisowni przeczenia *nie* z różnymi częściami mowy poznane w klasach 4–6. W tym celu zapisz w zeszycie przykłady podanych części mowy i przy każdej z nich wstaw znak **+** (pisownia łączna) lub znak **–** (pisownia rozdzielna).
 - a. rzeczownik
 - b. rzeczownik wyraźnie przeciwstawiony innemu rzeczownikowi
 - c. przymiotnik w stopniu równym
 - d. przysłówki
 - e. przysłówki pochodzący od przymiotnika
 - f. przymiotnik i przysłówki w stopniu wyższym i najwyższym
 - g. czasownik
 - h. liczebnik
 - i. zaimek
7. Każde przysłowie zawiera jeden wyraz napisany łącznie lub rozdzielnie z przeczeniem *nie*. Znajdź ten wyraz, przepisz do zeszytu i wyjaśnij zastosowaną pisownię za pomocą odpowiedniej litery z ćw. 6.

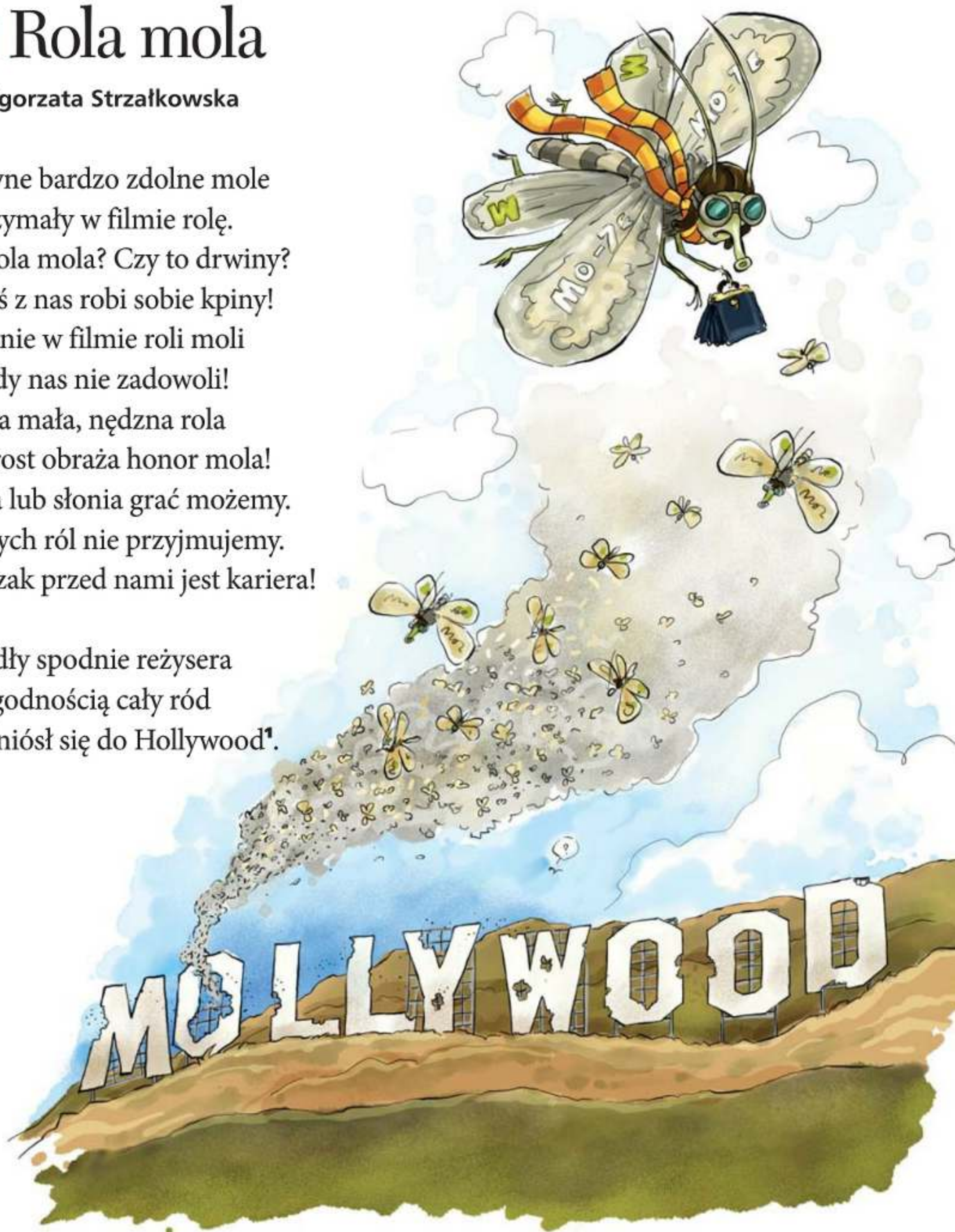
Niewdzięczny za dobre złym płaci.
Nie wierz gębie, połóż na zębie.
Nie doktora, a chorego pytaj, gdzie boli.
Lepszy nieprzyjaciół otwarty niż przyjaciel zdradliwy.
Nieszczęścia chodzą parami.
Nie nos dla tabakiery, ale tabakiera dla nosa.
Co za dużo, to niezdrowo.
Co dwie głowy, to nie jedna.
Nie ten bogaty, co ma dukaty.

■ Rola mola

Małgorzata Strzałkowska

Pewne bardzo zdolne mole
otrzymały w filmie rolę.
– Rola mola? Czy to drwiny?
Ktoś z nas robi sobie kpiny!
Granie w filmie roli moli
nigdy nas nie zadowoli!
Taka mała, nędzna rola
wprost obraża honor mola!
Lwa lub słonia grać możemy.
Innych ról nie przyjmujemy.
Wszak przed nami jest kariera!

Zjadły spodnie reżysera
I z godnością cały ród
Wyniósł się do Hollywood¹.



¹ Hollywood (czytaj: holiłud) – światowa stolica filmu.

1. Jaką i czyją postawę ośmiesza utwór? Na czym polega komizm wiersza?
2. Co zabawnego zauważasz na ilustracji?
3. Uzasadnij, że wiersz *Rola mola* jest bajką (zob. kl. 5, s. 53).
4. Podaj przykłady krótkich tekstów mających na celu rozbawienie czytelnika lub słuchacza. Mogą to być potoczne rymowanki, np.
Dwie dziurki w nosie i skończyło się.
Tyle wie, co zje.
Dobrze było, ale mało, jeszcze więcej by się zdało.
5. Utwórz zwroty przez połączenie wyrazów po lewej stronie z wyrazami po prawej stronie. Wybierz po jednym zwrocie z każdego punktu i ułóż z nim zdanie w zeszycie.
 - a. śmiech – ogarnia (kogo), zrywa się, to zdrowie
 - b. śmiechem – wybuchnąć, parsknąć, zanosić się
 - c. ze śmiechu – pękać, konać, umierać, płakać, zrywać boki, brać się za boki, pokładać się, tarzać się
 - d. od śmiechu – nie móc się powstrzymać, zanosić się
 - e. w śmiech – uderzyć, wszyscy
 - f. śmiać się – w głos, na całe gardło, od ucha do ucha, do rozpuku, do łez
 - g. śmiechu – warte, nigdy za dużo
6. Przygotuj satyryczną interpretację utworu *Rola mola*.
7. Urządźcie klasowy konkurs recytatorski. Wybierzcie najdowcipniejsze wykonanie wiersza.
8. Według własnego pomysłu zorganizujcie Szkolny Dzień Śmiechu.
9. Napisz opowiadanie o najśmieszniejszej historii, jaka cię kiedykolwiek spotkała. Użyj określeń, które mówią o twoich emocjach oraz reakcjach. Możesz wykorzystać zwroty z ćw. 5.
10. Jak rośmieszano widzów, zanim powstało kino? Przywołaj inne formy rozrywki, takie jak teatr, cyrk, kabaret.
11. Wymień seriale komediowe, programy rozrywkowe i kabaretowe, które najczęściej ogląda się w twoim domu. Wspólnie ułóżcie listę najpopularniejszych programów telewizyjnych tego rodzaju. Jak sądzisz, z czego wynika ich popularność?



■ Śmiech w filmie



Louis de Funès (czytaj: lui de fine)



Kargul i Pawlak – bohaterowie filmu *Samy swoi*



Charlie Chaplin (czytaj: czerli czeplin)

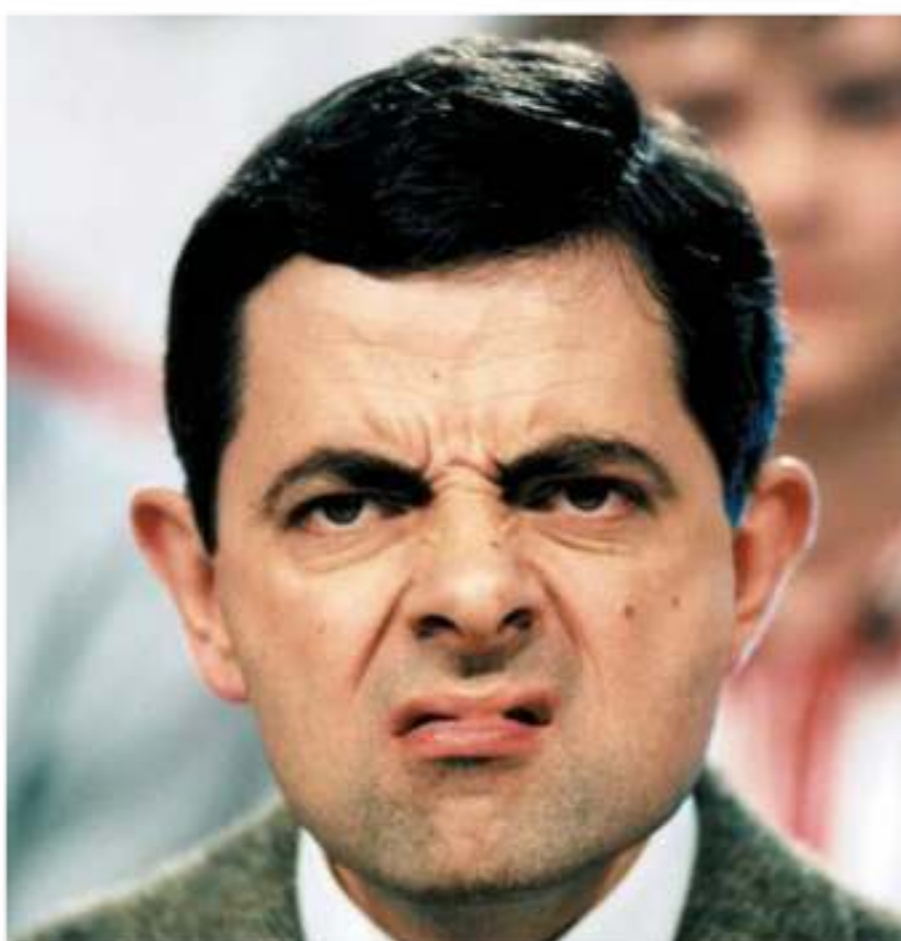
1. Co łączy bohaterów filmowych przedstawionych na fotografiach? Które postacie znasz z ekranu? Nazwij gatunek filmu, w jakim występują ci bohaterowie.
2. Który aktor komediowy jest twoim ulubieńcem? Jakie filmy z jego udziałem możesz polecić?
3. Czym charakteryzują się poszczególne typy komediowych postaci: fajtłapa, pocziwiec, nerwus, nieudacznik, naiwniak, prostak, gapa, wesołek? Dopasuj je do znanych bohaterów filmowych.



Shrek



Ryszard Ochódzki – bohater filmu *Miś*



Jaś Fasola



Flip i Flap

4. Jakie środki wyrazu są szczególnie istotne w kreowaniu postaci komediowej: mimika, gestykulacja, sposób mówienia, sposób poruszania się, wygląd zewnętrzny (np. fryzura, sylwetka), ubiór? Wymień te, które uważasz za najważniejsze, i uzasadnij swoją opinię.
5. Podaj przykłady popularnych chwytów komediowych wykorzystywanych w wielu filmach, takich jak np. walka na torty. Które z nich uważasz za szczególnie śmieszne? Sprawdź w odpowiednim słowniku znaczenie wyrazu *gag*.

6. Wymień pary bohaterów filmowych, którzy przez swoje przeciwieństwo wywołują efekt komediowy. Określ ich parami **antonimów**.

Zapamiętaj!

Antonimy – wyrazy przeciwstawne, o odwrotnym znaczeniu, np. *mądry – głupi*,
szybko – wolno,
niebo – piekło,
bieda – bogactwo,
przybywać – ubywać.



7. Przedstawcie zabawną scenkę w stylu kina niemego, czyli bez użycia głosu. Może wziąć w niej udział para kontrastowych postaci (np. wysoki i niski). Ustalcie, czy osiągnięcie efektu komediowego było łatwym zadaniem. Wybierzcie najbardziej udaną prezentację.
8. Napisz zwięzłą opinię na temat wybranego filmu, serialu lub programu telewizyjnego. Wykorzystaj podany plan.

Plan opinii o filmie

1. Tytuł
 2. Rodzaj filmu (aktorski czy animowany), charakter serialu, programu
 3. Reżyseria
 4. Główne role (w wypadku filmu animowanego poinformuj, kto i w jaki sposób użycza postaciom głosu)
 5. Krótkie omówienie fabuły
 6. Twoja osobista ocena filmu wraz z uzasadnieniem
9. W programie telewizyjnym na najbliższy tydzień podkreśl tytuły tych filmów i programów, które chcesz obejrzeć. Następnie zaznacz je w następujący sposób: kolorem żółtym – komedie i programy rozrywkowe, zielonym – popularnonaukowe i oświatowe, a czarnym – filmy sensacyjne i horrory. Postaw czerwony wykrzyknik przy tych pozycjach, których – jak przypuszczasz – rodzice nie pozwoliliby ci oglądać.

Podsumowanie rozdziału

Sprawdzian nr 5

Pamiętaj, by odpowiedzi zapisywać w zeszycie.

- Przeczytaj uważnie tekst Władysława Kopalińskiego *Opowieść o książce* zamieszczony w podręczniku na stronach 230–232.
- Znajdź w tekście odpowiedzi i wykonaj polecenia od 1. do 5.
- Przy każdym poleceniu tylko jedna odpowiedź jest poprawna. Wskaż ją.

Zadanie 1. Które zdanie nie może być użyte do opisu książek z papirusu?

- A. Były bardzo trwałe.
- B. Miały kształt rulonów.
- C. Składały się przeciętnie z 47 arkuszy.
- D. Konkurowały przez tysiąc lat z pergaminowymi.

Zadanie 2. Książkę wykonaną z pergaminu, składającą się z niewielkich arkuszy włożonych jedno w drugie, nazywano

- A. zwojem.
- B. arkuszem.
- C. kodeksem.
- D. egzemplarzem.

Zadanie 3. Druk został wynaleziony po raz drugi w XV wieku

- A. w Grecji.
- B. W Egipcie.
- C. w Chinach.
- D. w Niemczech.

Zadanie 4. Pergamin był bardziej praktyczny niż papirus, ponieważ

- A. można go było zwijać w rulony.
- B. zapewniał możliwość sprzedaży skór.
- C. tekst czytano od prawej do lewej strony.
- D. umożliwiał obustronne zapisywanie kartek.

Zadanie 5. Powiedzenie *benedyktyńska praca* znaczy

- A.** kilkudniowa praca.
- B.** plastyczna praca.
- C.** grupowa praca.
- D.** wytrwała praca.

- Odpowiedzi na polecenia od 6. do 11. nie znajdziesz we fragmencie *Opowieści o książce*.
- Przeczytaj polecenia uważnie i udziel poprawnych odpowiedzi.

Zadanie 6. W zdaniu: *Książkę czekały dwie wielkie rewolucje, z których każda przyczyniła się do jej szerokiego upowszechnienia* użyto

- A.** jednego zaimka.
- B.** dwóch zaimków.
- C.** trzech zaimków.
- D.** czterech zaimków.

Zadanie 7. Określ, jakiego planu filmowego użyjesz do pokazania
a. w całości postaci ludzi lub zwierząt, **b.** ważnego szczegółu przedmiotu.

Zadanie 8. Wskaż części mowy, z którymi z reguły cząstkę *nie* piszemy rozdzielnie.

rzeczowniki • czasowniki • przymiotniki w stopniu wyższym
• przysłówki niepochozące od przymiotników • zaimki

Zadanie 9. Podaj antonimy do podanych wyrazów.

dużo • krótki • nudny • zakryć • prawda • jasno • wejście • płytki

Zadanie 10. Planujesz dać dziadkom piękny album z okazji ich 40. rocznicy ślubu. Napisz dedykację, którą tam zamieścisz.

Zadanie 11. Napisz opinię na temat swojej ulubionej komedii.

Dbam o Polskę

SZTUKA NA CO DZIEŃ. Mural i graffiti to malowidła oraz napisy na murach i ogrodzeniach, wykonane farbami elewacyjnymi lub w aerozolu; stanowią rodzaj sztuki ulicy. Często są tworzone nielegalnie.



- Co upamiętnia przedstawiony mural? Jakie robi na tobie wrażenie?
- Jakie znasz murale lub napisy i malowidła wykonane w technice graffiti?
- Powiedz, jaką funkcję pełnią te malowidła – reklamową, informacyjną, upamiętniającą, ozdobną. Podaj odpowiednie przykłady.
- Gdzie można wykonywać murale i graffiti, a w jakich miejscach nie wolno tego robić?
- Przedstaw własne pomysły na tematykę murali w swojej miejscowości. Możesz sfotografować odpowiednią przestrzeń wartą pomalowania i zaprojektować swój mural w tym miejscu.

■ Polska

Antoni Słonimski

I cóż powiedzą tomy słowników,
lekcje historii i geografii,
gdy tylko o niej mówić potrafi
krzak bzu kwitnący i śpiew słowików.

Choć jej granice znajdziesz na mapach,
ale o treści, co je wypełnia,
powie ci tylko księżyc pełnia
i mgła nad łąką, i liści zapach.

Pytasz się, synu, gdzie jest i jaka?
W niewymierzonej krainie leży.
Jest w każdym wiernym sercu Polaka,
co o nią walczył, cierpiał i wierzył.

W szumie gołębi na starym rynku,
w książce poety i na budowie,
w codziennej pracy, w życzliwym słowie,
znajdziesz ją w każdym dobrym uczynku.



1. Kto z kim rozmawia w wierszu? Cemu służy zastosowany zabieg poetycki?
2. Co najlepiej potrafi mówić o Polsce? Odczytaj odpowiednie fragmenty utworu. Przypomnij podobną myśl zawartą w wierszu Juliusza Słowackiego *W pamiętniku Zofii Bobrówny* (zob. kl. 5, s. 101).
3. W jakiej *niewymierzonej krainie* leży Polska? Odpowiedz słowami poety. Zwróć uwagę na użyte epitety.
4. Narysujcie granice Polski. Na podstawie wiersza uzupełnijcie je *treścią, co je wypełnia*. Zaproponujcie własne wyrażenia, uzgodnione w grupach.
5. Jaką postawę wobec ojczyzny wyraża utwór? Jakie ukryte wskazówki zawiera?
6. W miarę możliwości wysłuchaj piosenki Marka Grechuty *Ojczyzna*, której ostatnia zwrotka brzmi:
*Masz obronić, co najlepsze,
 by służyło Polsce jeszcze,
 liczy na twą pomoc dziś Ojczyzna twa,
 dziś Ojczyzna twa*
 Jak sądzisz, co jest najlepsze w ojczyźnie i czego warto bronić?
7. Zorganizujcie dyskusję na temat: *Polska liczy na nas*. Wykorzystajcie 10 wskazówek dla dyskutanta (zob. s. 73) i Bank polskich słówek.

Bank polskich słówek

- Polska, Rzeczpospolita, Rzeczpospolita Polska, Białe-Czerwona
- kraj nad Wisłą, od Bałtyku po gór szczyty, od morza do Tatr
- Polak, Polka, Polacy, Białe-Czerwoni
- Polonia, Polonus (emigrant pochodzący z Polski)
- polszczyzna, język polski, mowa ojczysta, język ojczysty
- Bóg – Honor – Ojczyzna
- Niech żyje Polska! Jeszcze Polska nie zginęła, kiedy my żyjemy!
- Polak potrafi; Żeby Polska była Polską

8. Wybierz zadanie dla siebie: **a.** Przygotuj recytację wiersza. **b.** Napisz tekst: *Polska liczy dziś na mnie. A ja...?*
9. Odszukaj i zapisz co najmniej pięć przysłów na temat Polski i Polaków.

■ Legenda żeglarska

Henryk Sienkiewicz

Był okręt, który zwał się „Purpura”, tak wielki i silny, że się nie bał wichrów ani bałwanów, choćby najstraszniejszych. [...]

– To pyszny¹ statek! – mówili żeglarze z innych okrętów. – Rzekłbyś: lewiatan² fale porze³!

A czasem pytali załogę „Purpury”:

– Hej, ludzie! Dokąd jedziecie?

– Dokąd wiatr żenie⁴! – odpowiadali majtkowie.

– Ostrożnie! tam wiry i skały!

W odpowiedzi na przestrogę wiatr tylko odnosił słowa pieśni tak szumnej jak burza sama: *Wesoło płynmy, wesoło!*

Szczęśliwe było życie załogi na tym statku. Majtkowie, zaufani w jego wielkość i dzielność, drwili z niebezpieczeństw. Sroga panowała karność na innych okrętach, ale na „Purpurze” każdy robił, co chciał. [...]

Ślepa wiara w jej siłę zwiększała się z dniem każdym w sercach załogi. Żeglarze zleniwili w szczęściu i zapomnieli sztuki żeglarskiej.

– „Purpura” sama popłynie – mówili. – Po co pracować, po co baczyć na statek, pilnować steru, masztów, żagli, lin? Po co żyć w trudzie i pocie czoła, gdy statek, jak bóstwo – nieśmiertelny?

Wesoło płynmy, wesoło!

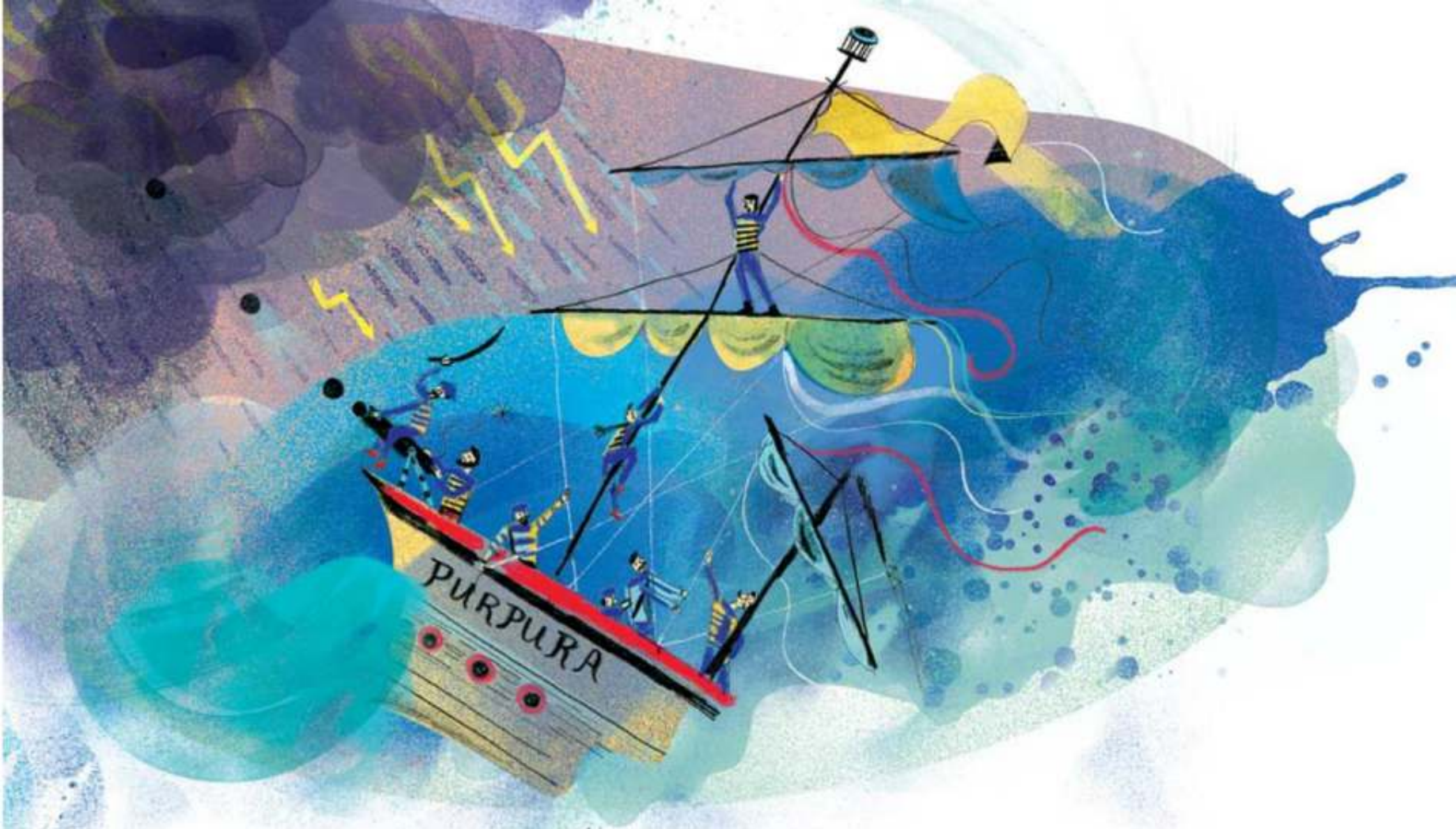
I płynęli jeszcze długie lata. Aż wreszcie z upływem czasu załoga zniewiesiała zupełnie, zaniedbała obowiązków i nikt nie wiedział, że statek począł się psować. Słona woda przeżarła belki, potężne wiązania rozluźniły się, fale poobdzierały burty, maszty popróchniały, a żagle zetliły się na powietrzu.

¹ pyszny – tu w znaczeniu: wspaniały, dumny.

² lewiatan – legendarny potwór morski; w Biblii – nieprzyjaciół Boga.

³ fale porze – pruje fale.

⁴ żenie – pędzi, gna.



Wszelako głosy rozsądku poczęły się podnosić:

– Strzeżcie się! – mówili niektórzy majtkowie.

– Nic to! Płyniemy z falą! – odpowiadała większość marynarzy.

Tymczasem pewnego razu wybuchła taka burza, jakiej dotychczas nie bywało na morzu. Wichry mieszały ocean z chmurami w jeden piekielny zamęt. Wstały słupy wodne i leciały z hukiem na „Purpurę”, straszne, spienione, wrzące. Dopadłszy statku, wbiły go aż na dno morza, potem rzuciły ku chmurom, potem zwały znów na dno. Pękły zwątlące wiązania statku i nagle krzyk straszny rozległ się na pokładzie.

– „Purpura” tonie!

I „Purpura” tonęła naprawdę, a załoga, odwykła od trudów i żeglugi, nie wiedziała, jak ją ratować! [...]

Więc zerwali się wszyscy i poczęli bić z dział do wichrów i fal spienionych, a potem chwyciwszy, co kto miał pod ręką, poczęli chłostać morze, które chciało zatopić „Purpurę”.

[...] Załoga zmniejszała się z każdą chwilą – ale walczyła jeszcze. Zalani, na wpół oślepli, pokryci górą pian, żeglarze walczyli do upadłego.

Chwilami sił im brakło, ale po krótkim spoczynku znów zrywali się do walki.

Na koniec ręce im opadły. Poczuli, że śmierć nadchodzi. [...]

Wtem te same głosy, które poprzednio ostrzegały już o niebezpieczeństwie, podniosły się znowu [...]:

– O, zaślepieni! Nie z dział wam bić do burzy, nie fale chłostać, ale statek naprawiać! Zstąpcie na dno. Tam pracujcie. „Purpura” jeszcze nie zginęła.

Na owe słowa drgnęli ci na wpół umarli i rzucili się wszyscy na spód, i rozpoczęli pracę od spodu.

I pracowali od rana do nocy, w trudzie i pocie czoła, chcąc dawną bezczynność i zaślepienie wynagrodzić...

fragmenty

1. Odszukaj wyrażenia odnoszące się do wyglądu okrętu i do jego potęgi. Dopisz do nich kilka synonimów.
2. Jak zachowywali się marynarze? Co zaniedbali? Opisz wygląd statku po wielu latach żeglugi.
3. Czego przenośnym obrazem jest „Purpura” i jej załoga? Do czego nawiązuje nazwa statku?
4. Przypomnij wydarzenia z historii Polski z końca XVIII w. i z XIX w. poznane w klasie 4 i 5. Na tej podstawie powiedz, czym był sztorm, który zagroził istnieniu okrętu i życiu marynarzy. Jaką radę znaleźli majtkowie, dzięki której można było uchronić statek od ostatecznej klęski?
5. Określ okoliczności powstania utworu. Odwołaj się do osi czasu na s. 136–137 i faktów historycznych.
6. Co łączy ten utwór z typową legendą, a co go od niej różni? Przypomnij poznane cechy **legendy** (zob. kl. 4, s. 185).
7. Przeczytaj przysłowia o pracy. Wyjaśnij związek wybranych przysłów z treścią legendy.
Gdzie się z chęcią zejdzie praca, tam się hojnie trud opłaca.
Praca dobrowolna większą ma wartość jak przymuszona.
Praca odkładana niewiele warta.
8. Sformułuj zasady, którymi powinni się kierować Polacy wobec swojej ojczyzny. Czego nie powinni zaniedbywać?
9. Zwróć uwagę na to, że utwór się urywa. Dopisz jego zakończenie – uwzględnij wymowę tekstu i późniejsze losy Polski, o których nie mógł wiedzieć Henryk Sienkiewicz, zmarły w 1916 r.

- 
10. Zilustruj swoje zakończenie *Legendy żeglarskiej*.

Kraina języka

Wykrzyknik. Partykuła

1. Z podanego fragmentu *Legendy żeglarskiej* Henryka Sienkiewicza wypisz do zeszytu poznane nieodmienne części mowy.

I płynął w dal, z żaglami w słońcu, tak szybko, że piana warczała mu po bokach, a za nim ciągnęła się szeroka i długa droga świetlista.

Już to wiem!

Nieodmienne części mowy nie zmieniają swojej formy gramatycznej w zdaniach. Są to m.in. przyimek i spójnik.

2. Przypomnij, co wiesz na temat części mowy wymienionych powyżej, w ramce **Już to wiem!** Jakie pełnią funkcje? Z jakimi wyrazami najczęściej się łączą?
3. W podanych wypowiedziach znajdź wyrazy, które pomagają w wyrażeniu emocji rozmówców. Sprawdź w ramce poniżej, jak się nazywają te wyrazy.
 - Ojej, strasznie przepraszam! Och, jaka ze mnie gapa!
 - O rany! Co ja teraz zrobię! Ajajaj...

Zapamiętaj!

Wykrzyknik to część mowy, której zadaniem jest przede wszystkim wyrażanie rozmaitych doznań i emocji: radości, smutku, gniewu czy zdziwienia, np. *ach, och, o, ojejku, aha, ha, ej, fu*. Niektóre mają formę stałych związków wyrazowych, np. *o rany, tam do licha, o matko*.

Wykrzykników można też używać do zwracania się do odbiorcy lub do zwrócenia na siebie uwagi, np. *Cześć! Stop! Uwaga! Wara! Hej! Halo!*

Wykrzyknikami są również wyrazy dźwiękonaśladowcze będące zapisem okrzyków, dźwięków lub odgłosów natury, np. *hop, bęc, myk, bzz, chlup, skrzyp, szur, ciach*.

4. W rozmowie kolegów znajdź wszystkie wykrzykniki.
- O! Cześć, Marek! Co tu robisz, kolego?
 - Siema! Lecę na trening.
 - Super!... Hej, a nie miałeś przypadkiem pójść dziś do dentysty?
 - Już byłem. Brr! Okropność! Rany, jak mnie bolało podczas borowania!
 - Ech, ja chyba też powinienem iść...
 - Oj, współczuję!
5. W parach wymyślcie krótkie scenki dialogowe między dwiema osobami. Zastosujcie w nich wykrzykniki. Zaprezentujcie scenki na forum klasy.



Zapamiętaj!

Wykrzykniki zazwyczaj nie wchodzą w relacje z innymi słowami w zdaniach. Jeśli pojawiają się w zdaniu, są zwykle oddzielone przecinkami od pozostałej jego części. Mogą też występować samodzielnie.

Uwaga! Część wykrzykników wygląda tak samo jak rzeczowniki lub inne części mowy. Jeśli wahasz się, czy dane słowo zostało użyte jako wykrzyknik, sprawdź, w jakie wchodzi relacje z innymi wyrazami w zdaniu, np.

Dobrze to zrobiłeś! → przysłówek

No dobrze, koniec tego! → wykrzyknik

O rany! Kiedy wreszcie
zagoją się moje rany?!



6. Zdecyduj, w którym wypowiedzeniu wyróżnione słowo funkcjonuje jako wykrzyknik. Jaką częścią mowy jest to samo słowo w drugim zdaniu?
- Widzimy się **o** dziesiątej. / **O**, jak miło się z tobą zobaczyć!
- Wiwat**, przewodniczący szóstej c! / Ta klasówka naprawdę dała mi do **wiwatu**...

Zapomniałem wziąć latarkę... A to **klops!** / **Klops** i surówka z marchewki – to wszystko, co dzisiaj zjadłem.

Skrzyp polny jest pod ochroną. / **Skrzyp, skrzyp...** – usłyszałem nagle za sobą.

Bingo! Znalazłem zeszyt! / Moja babcia z Ameryki uwielbia grać w **bingo**.

Uwaga! Samochód! / Układanie puzzli wymaga dużo **uwagi**.

7. Przyjrzyj się zdjęciu i wymyśl dialog między grającymi dziećmi. Użyj co najmniej pięciu wykrzykników.



Zapamiętaj!

Partykuła to nieodmienna, niesamodzielną część mowy, która informuje o stosunku nadawcy do treści wypowiedzi lub zmienia przekazywaną intencję, np. *nie, naprawdę, by, oczywiście, blisko* (np. *blisko 500 zł*), *niestety, wcale, widocznie* (np. *widocznie jej nie lubił*), *rzeczywiście, niech, że, czy*. Partykuły często łączą się z innymi częściami mowy, modyfikując ich znaczenie, np. połączone z czasownikami, tworzą różne tryby (np. *robi – niech robi, wolał – wolałby*) albo wprowadzają przeczenie (np. *lubię – nie lubię*).

Do często używanych partykuł należą także: *tylko, owszem, choćby, niespełna, bynajmniej, co prawda, ledwie*.

8. W tekście wyszukaj wszystkie partykuły.

Zobaczyłem ich z daleka. W mojej głowie zrodziło się naprawdę wiele wątpliwości. Czy rzeczywiście Marek spotyka się z Olą? Widocznie tak, choć to naprawdę nie do wiary. Marek chyba by się nie zachował tak okrutnie wobec mnie? Co prawda Ola nie ma pojęcia o moich uczuciach, ale przecież Marek – oczywiście tak!

9. Zmień intencje lub znaczenie podanych wypowiedzi za pomocą wskazanych partykuł.

Zaczynij już czytać! → że

Wybrała się w góry. → by

Zrobi się ciepło. → niech

Przyniósł dodatkowy koc. → czy

10. Zmodyfikuj wypowiedzenia za pomocą podanych partykuł. Zwróć uwagę na to, jak zmienia się znaczenie wypowiedzi.

Przewróciła się na boisku.

a. niestety

b. widocznie

Dochody sklepu wzrosły trzykrotnie.

a. by

b. aż

c. niespełna

Raz się spóźniłem.

a. tylko

b. nie

c. ani / nie

Wycieczka była udana.

a. naprawdę

b. przynajmniej

11. Dodaj partykuły, aby wyrazić intencje opisane w nawiasach.

Zdążyłem do szkoły. → Podkreśl trudność, z jaką to zrobiłeś / zrobiłaś.

Popracuję nad matematyką. → Przekonaj słuchacza, że mówisz prawdę.

Lubię śpiew. → Zaznacz swoje wielkie upodobanie.

12. Wczuj się w dramatyczną sytuację żeglarza na statku „Purpura” z tekstu *Legenda żeglarska*. Napisz jego kilkuzdaniową, emocjonalną wypowiedź, w której zastosujesz co najmniej cztery różne wykrzykniki i cztery różne partykuły.



Przypowieść o talentach¹

Ewangelia według św. Mateusza (25,14–30)

Podobnie też [jest] jak z pewnym człowiekiem, który mając się udać w podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek. Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i odjechał. Zaraz ten, który otrzymał pięć talentów, poszedł, puścił je w obrót i zyskał drugie pięć. Tak samo i ten, który dwa otrzymał; on również zyskał drugie dwa. Ten zaś, który otrzymał jeden, poszedł i rozkopawszy ziemię, ukrył pieniądze swego pana. Po dłuższym czasie powrócił pan owych sług i zaczął rozliczać się z nimi. Wówczas przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów. Przyniósł drugie pięć i rzekł: „Panie, przekazałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć talentów zyskałem”. Rzekł mu pan: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!”. Przyszedł również i ten, który otrzymał dwa talenty, mówiąc: „Panie, przekazałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem”. Rzekł mu pan: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!”. Przyszedł i ten, który otrzymał jeden talent, i rzekł: „Panie, wiedziałem, żeś jest człowiek twardy: chcesz żąć tam, gdzie nie posiałeś, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypałeś. Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność!” Odrzekł mu pan jego: „Sługo zły i gnuśny! Wiedziałeś, że chcę żąć tam, gdzie nie posiałem, i zbierać tam, gdzie nie rozsypałem. Powinieneś więc być oddać moje pieniądze bankierom, a ja po powrocie byłbym z zyskiem odebrał swoją własność. Dlatego



Andrey Mironov, *Przypowieść o talentach*

¹ **talent** – w starożytności: miara w przybliżeniu równa 34 kg złota lub srebra, wielki majątek; równowartość zapłaty za 20 lat pracy.

odbierzcie mu ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie. Temu zaś, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma. A sługę nieużytecznego wyrzucicie na zewnątrz – w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów”.

1. Przypomnij, czym są **przypowieści** (zob. kl. 5, s. 205) i w jakim celu wygłaszał je Jezus. Gdzie zostały spisane?
2. Kogo oznacza pan, a kim są słudzy w przeczytanym tekście? W co pan wyposażył swoje sługi?
3. Na co liczył pan, dając majątek swoim sługom? Jak sądzisz, dlaczego nie wyraził swoich oczekiwań wprost?
4. Opowiedz, kto i za co otrzymał nagrodę, a kto został ukarany. Co oznaczają ostatnie zdania przypowieści?
5. Czym współcześnie są talenty? Wyjaśnij frazeologizmy: *zakopać talent, odgrzebać / odkopać talent*. Odszukaj w słowniku wyrazów bliskoznacznych synonimy słowa *talent*.
6. Opisz dwie postawy wobec powierzonych talentów ukazane w tekście. Odniesz je do siebie. Opisz trudności w rozwijaniu własnych talentów i podaj sposoby na ich pomnażanie. Wykorzystaj odpowiednie zwroty i wyrażenia.

rozwijać talent • wykorzystywać swoje talenty

- **wzbogacać siebie • pracować nad sobą • pokonywać trudności**
 - wkładać dużo pracy w rozwój • patrzeć pozytywnie
 - być twórczym, przedsiębiorczym • rozwinąć skrzydła
- **marnotrawić talenty • zakopać (pogrzebać) swój talent**
 - nie podejmować wysiłku • nie wykorzystywać możliwości
 - być leniwym • zachować się biernie • być bezczynnym
 - nie rozwijać się • źle gospodarować swoimi zdolnościami

7. Napisz pracę na temat: *Mam talent! I co dalej...?* Wykorzystaj wnioski z ćw. 6. Przytocz różne argumenty na poparcie swojego wyboru:
 - rzeczowe (odnoszące się do konkretnych faktów);
 - logiczne (oparte na rozumowaniu i wnioskowaniu);
 - emocjonalne (odwołujące się do twoich uczuć).Wypowiedź podziel na logicznie uporządkowane akapity według zasady: nowa myśl – nowy akapit.

8. Zorganizujcie klasowy pokaz umiejętności pod tytułem: *Ja też mam talent!* Wszyscy uczniowie z waszej klasy powinni wziąć w nim udział.



■ Rap Tadeusz

słowa i muzyka: Wiesław Tupaczewski

Uczył się mój ojciec i ja się uczyć muszę
Paru długich kawałków z *Pana Tadeusza*.
No więc chodzę i wkuwam, przecież o to chodzi,
Słowo wkuwam po słowie, lecz nic mi nie wychodzi.

Co już umiem, to zapomnę po dziesięciu minutach.
I po co mi to wszystko, i za co ta pokuta.
Nagle słyszę za ścianą MC Hammer¹, trzeba trafu.
I odkryłem, że można, że tylko trzeba rapu:

Ref. Litwo, Ojczyzno moja, ty jesteś jak zdrowie,
Ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie, kto cię stracił.
Dziś piękność twą w całej ozdobie
Widzę i opisuję, bo tęsknię po tobie.
Gdzie bursztynowy świerzop², gryka jak śnieg biała,
Gdzie panińskim rumieńcem dzięcielina³ pała⁴.

No i w szkole zadyma, jest odpytywanie.
Polonistka poluje na mnie, zje mnie na śniadanie.
Patrzy na mnie łapczywie, myśli: szanse raczej małe,
Na pewno nic nie umie, postavimy gałę.

I tak gała za gałą, chyba od pół roku,
A ja patrzę na nią z góry i trochę jakby z boku
Z godnością wstaję, ona pyta mnie, czy umiem,
Ja przez chwilę stoję cicho, a potem rzucam dumnie:

¹ MC Hammer – pseudonim znanego amerykańskiego rapera.

² świerzop – nazwa regionalna polnej rośliny kwitnącej na żółto.

³ dzięcielina – nazwa rośliny kwitnącej na bladoróżowo, najprawdopodobniej koniczyzny.

⁴ W refrenie użyto cytatów z początkowego fragmentu *Pana Tadeusza*.



Ref. Litwo, Ojczyzno moja, ty jesteś jak zdrowie,
Ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie, kto cię stracił.
Dziś piękność twą w całej ozdobie
Widzę i opisuję, bo tęsknię po tobie.
Gdzie bursztynowy świerzop, gryka jak śnieg biała
Gdzie panińskim rumieńcem... – A ona: siadaj! pała!

Milknę, lecz nadal stoję, ręce mam w kieszeniach.
Nie ma sensu próbować, nie warto też się zmieniać [...].
I tak myślę, co kiedy i kto wypowiedział.
Czy wiedział, o czym mówi i czy mówił, o czym wiedział.
Potem mówię już na głos: więc pokażcie mi papier,
Kto powiedział i kiedy, że Mickiewicz to nie raper?

Ref. Litwo, Ojczyzno moja...

fragmenty

1. W miarę możliwości wysłuchajcie nagrania piosenki kabaretowej pt. *Rap Tadeusz* np. na YouTube. Czy taka wersja zachęciła cię do przeczytania *Pana Tadeusza*? Dlaczego?
2. Jaka gra słów została zastosowana w tytule piosenki?
3. Wyjaśnij, skąd pochodzą słowa refrenu.
4. Spróbuj wykonać refren w rytmie rapu. A może uda ci się wykonać inny fragment *Pana Tadeusza* w ten sposób (np. ze s. 279 i następnych)?
5. Wyszukaj w tekście wyrazy i zwroty charakterystyczne dla potocznego języka uczniowskiego. W jakim celu użyto ich w tekście? Kiedy nie należy ich stosować? Zastąp je synonimami, które nie mają cech języka potocznego. Przypomnij zasady etykiety językowej (zob. s. 39).
6. Sporządźcie słowniczek wyrazów uczniowskich, których używacie na co dzień. Uwaga! Wykluczone jest używanie wulgaryzmów! Przy każdym wyrazie dopiszcie synonim, który należy zastosować w trakcie oficjalnej wypowiedzi, np. podczas rozmowy z nauczycielem lub obcą starszą osobą (*ogarniać* – *rozumieć*, *orientować się*).



Pan Tadeusz

Adam Mickiewicz

Księga czwarta

Głupi niedźwiedziu! gdybyś w mateczniku¹ siedział,
Nigdy by się o tobie Wojski nie dowiedział;
Ale czyli pasieki zwabiła cię wonność,
Czy uczułeś do owsa dojrzałego skłonność,
Wyszedłeś na brzeg puszczy, gdzie się las przerzedził,
I tam zaraz leśniczy bytność twą wysłedził,
I zaraz obsaczniki², chytre nasłał szpiegi,
By poznać, gdzie popasasz i gdzie masz noclegi;
Teraz Wojski z obławą, już od matecznika
Postawiwszy szeregi, odwrót ci zamyka.

Tadeusz się dowiedział, że niemało czasu
Już przeszło, jak ogary³ wpadły w otchłań lasu.

Cicho – próżno myśliwi natężają ucha;
Próżno, jak najciekawszej mowy, każdy słucha
Milczenia, długo w miejscu nieruchomy czeka;
Tylko muzyka puszczy gra do nich z daleka.
Psy nurtują po puszczy jak pod morzem nurki,
A strzelcy obróciwszy do lasu dwururki⁴,
Patrzą Wojskiego: ukląkł, ziemię uchem pyta;
Jako w twarzy lekarza wzrok przyjaciół czyta
Wyrok życia lub zgonu miłej im osoby,

¹ matecznik – niedostępne miejsce puszczy z legowiskami dzikich zwierząt.

² obsacznik – człowiek biorący udział w osaczaniu zwierzyny podczas polowania.

³ ogary – psy myśliwskie.

⁴ dwururka – strzelba myśliwska o dwóch lufach.



Tak strzelcy, ufni w sztuki Wojskiego sposoby,
Topili w nim spojrzenia nadziei i trwogi.
„Jest! jest!” – wyrzekł półgłosem, zerwał się na nogi.
On słyszał! Oni jeszcze słuchali – nareszcie
Słyszają: jeden pies wrzasnął, potem dwa, dwadzieście,
Wszystkie razem ogary rozpierzchnioną zgrają
Doławiają się, wrzeszczą, wpadli na trop, grają,
Ujadają: już nie jest to powolne granie
Psów goniących zająca, lisa albo łanie,
Lecz wciąż wrzask krótki, częsty, ucinany, zjadły;
To nie na ślad daleki ogary napadły,
Na oko gonią – nagle ustał krzyk pogoni,
Doszli zwierza; wrzask znowu, skowyt; zwierz się broni
I zapewne kaleczy: wśród ogarów grania⁵
Słysząc coraz to częściej jęk psiego konania.

Strzelcy stali i każdy ze strzelbą gotową
Wygiął się jak łuk naprzód, z wciśnioną w las głową.
Nie mogą dłużej czekać! Już ze stanowiska
Jeden za drugim zmyka i w puszcę się wciska;
Chcą pierwsi spotkać zwierza; choć Wojski ostrzegał,
Choć Wojski stanowiska na koniu obiegał,
Krzyząc, że czy kto prostym chłopem, czy paniczem,
Jeżeli z miejsca zejdzie, dostanie w grzbiet smyczem⁶,
Nie było rady! Wszyscy pomimo zakazu
W las pobiegli. Trzy strzelby huknęły od razu;
Potem wciąż kanonada, aż głośniejsze nad strzały
Ryknął niedźwiedź i echem napełnił las cały.
Ryk okropny! boleści, wściekłości, rozpacz;
Za nim wrzask psów, krzyk strzelców, trąby dojeżdżaczy⁷

⁵ granie ogarów – szczekanie psów myśliwskich.

⁶ smyczem – dziś: smyczą.

⁷ dojeżdżacz – służący ścigający zwierzyne na polowaniu.



Grzmiały ze środka puszczy; strzelcy – ci w las śpieszą,
Tamci kurki odwodzą, a wszyscy się cieszą,
Jeden Wojski w żłości, krzyczy, że chybiono.
Strzelcy i obławnicy poszli jedną stroną
Na przełaj zwierza, między ostępem i puszczą;
A niedźwiedź, odstraszone psów i ludzi tłuszcą,
Zwrócił się nazad w miejsca mniej pilnie strzeżone,
Ku polom, skąd już zeszły⁸ strzelcy rozstawione,
Gdzie tylko pozostali z mnogich łowczych szyków
Wojski, Tadeusz, Hrabia, z kilką⁹ obławników.

Tu las był rzadszy; słyhać z głębi ryk, trzask łomu,
Aż z gęstwy, jak z chmur, wypadł niedźwiedź na kształt gromu;
Wkoło psy gonia, straszą, rwą; on wstał na nogi
Tylne i spojrzał wkoło, rykiem strasząc wrogi,
I przedniemi łapami to drzewa korzenie,
To pniaki osmalone, to wrosłe kamienie
Rwał, waląc w psów¹⁰ i w ludzi; aż wyłamał drzewo,
Kręcąc nim jak maczugą na prawo, na lewo,
Runął wprost na ostatnich strażników obławy:
Hrabię i Tadeusza.

Oni bez obawy

Stoją w kroku, na zwierza wytknęli flint rury¹¹
Jako dwa konduktory¹² w łono ciemnej chmury;
Aż oba jednym razem pociągnęli kurki
(Niedoświadczeni!), razem zagrzmiały dwururki;
Chybili. Niedźwiedź skoczył, oni tuż utkwiony
Oszczep jeden chwycili czterema ramiony.

⁸ zeszły strzelcy – dziś: zeszli strzelcy.

⁹ z kilką – dziś: z kilkoma.

¹⁰ w psów – dziś: w psy.

¹¹ flinta – myśliwska strzelba; flint rury – lufa strzelby.

¹² konduktor – piorunochron.



Wydzierali go sobie; spojrzą, aż tu z pyska
 Wielkiego, czerwonego dwa rzędy kłów błyska
 I łapa z pazurami już się na łby spuszcza;
 Pobledli, w tył skoczyli i, gdzie rzadnie puszcza,
 Zmykali; zwierz za nimi wspiał się, już pazury
 Zahaczał, chybił, podbiegł, wspiał się znów do góry
 I czarną łapą sięgał Hrabiego włos płowy.
 Zdarłby mu czaszkę z mózgow jak kapelusz z głowy,
 Gdy Asesor z Rejentem wyskoczyli z boków,
 A Gerwazy biegł z przodu o jakie sto kroków,
 Z nim Robak, choć bez strzelby – i trzech w jednej chwili
 Jak gdyby na komendę razem wystrzelili.
 Niedźwiedź wyskoczył w górę jak kot przed chartami
 I głową na dół runął, i czterma łapami
 Przewróciwszy się młyncem, cielska krwawe brzemię¹³
 Waląc tuż pod Hrabiego, zbił go z nóg na ziemię.
 Jeszcze ryczał, chciał jeszcze powstać, gdy nań wsiadły
 Rozjuszona Strapczyna i Sprawnik¹⁴ zajadły.

Natenczas Wojski chwycił na taśmie przypięty
 Swój róg bawoli, długi, cętkowany, kręty
 Jak wąż boa, oburącz do ust go przycisnął,
 Wzdął policzki jak banię, w oczach krwią zabłysnął,
 Zasunął wpół powieki, wciągnął w głąb pól brzucha
 I do płuc wysłał z niego cały zapas ducha.
 I zagrał: róg jak wicher niewstrzymanym dechem
 Niesie w puszcę muzykę i podwaja echem.
 Umilkli strzelcy, stali szczwacze¹⁵ zadziwieni
 Mocą, czystością, dziwną harmoniją pieni.

¹³ brzemię – ciężar.

¹⁴ Strapczyna, Sprawnik – imiona psów.

¹⁵ szczwacze – osoby szczujące psami podczas polowania.



Starzec cały kunszt¹⁶, którym niegdyś w lasach słynał,
Jeszcze raz przed uszami myśliwców rozwinął;
Napełnił wnet, ożywił knieje i dąbrowy,
Jakby psiarnię w nie wpuścił i rozpoczął łowy.
Bo w graniu była łowów historia krótka:
Zrazu odzew dźwięczący, rześki – to pobudka;
Potem jęki po jękach skomlą – to psów granie;
A gdzieniegdzie ton twardszy jak grzmot – to strzelanie.

Tu przerwał, lecz róg trzymał; wszystkim się zdawało,
Że Wojski wciąż gra jeszcze, a to echo grało.

Zadał znowu; myśliłbyś¹⁷, że róg kształty zmieniał
I że w ustach Wojskiego to grubiał, to cieniał,
Udając głosy zwierząt: to raz w wilczą szyję
Przeciągając się, długo, przeraźliwie wyje;
Znowu jakby w niedźwiedzie rozwarłszy się garło¹⁸,
Ryknął; potem beczenie żubra wiatr rozdarło.

Tu przerwał, lecz róg trzymał; wszystkim się zdawało,
Że Wojski wciąż gra jeszcze, a to echo grało.
Wysłuchawszy rogowej arcydzieła sztuki,
Powtarzały je dęby dębom, bukom buki.

Dmie znowu: jakby w rogu były setne rogi,
Słysząc zmieszane wrzaski szczwania, gniewu, trwogi,
Strzelców, psiarni i zwierząt; aż Wojski do góry
Podniósł róg i tryumfu hymn uderzył w chmury.



¹⁶ kunszt – talent, umiejętności.

¹⁷ myśliłbyś – dziś: myślałbyś.

¹⁸ garło – dziś: gardło.

Tu przerwał, lecz róg trzymał; wszystkim się zdawało,
 Że Wojski wciąż gra jeszcze, a to echo grało.
 Ile drzew, tyle rogów znalazło się w boru,
 Jedne drugim pieśń niosą jak z choru¹⁹ do choru.
 I szła muzyka coraz szersza, coraz dalsza,
 Coraz cichsza i coraz czystsza, doskonalsza,
 Aż znikła gdzieś daleko, gdzieś na niebios progu!



Wojski obiedwie²⁰ ręce odjąwszy od rogu
 Rozkrzyżował; róg opadł, na pasie rzemiennym
 Chwiał się. Wojski z obliczem nabrzmiałem, promiennem,
 Z oczyma wzniesionemi, stał jakby natchniony,
 Łowiąc uchem ostatnie znikające tony.
 A tymczasem zagrzmiało tysiące oklasków,
 Tysiące powinszowań i wiwatnych²¹ wrzasków.

fragmenty

1. Podziel fragment *Pana Tadeusza* na dwie niezależne części i zatytułuj każdą z nich.
2. Przypomnij sposoby spędzania czasu i rozrywki szlachty, jakie znasz już z lektury *Pana Tadeusza* (zob. kl. 5, s. 83). O jakim zwyczaju kończącym polowanie opowiada przedstawiony fragment utworu?
3. Przedstaw przebieg polowania w punktach. Zilustruj kolejne wydarzenia odpowiednimi cytatami. Skorzystaj z odpowiedzi poniżej.
 1. Wytropienie niedźwiedzia.
*I tam zaraz leśniczy bytność twą wyśledził,
 I zaraz obsaczniki, chytre nastął szpiegi...*
 2. Wyruszenie obławy.
4. We fragmentach przytoczonych w ćw. 3. odzyskaj zastosowane środki stylistyczne i podaj ich nazwy. Możesz skorzystać z podanego zestawienia. Wyjaśnij, co poeta osiągnął dzięki użyciu tych środków.
 - środki składniowe – apostrofa, refren, powtórzenie, wyliczenie, celowe przeniesienie części zdania do kolejnego wersu;

¹⁹ choru – dziś: chóru.

²⁰ obiedwie – dziś: obydwie.

²¹ wiwatny – na wiwat.

- środki brzmieniowe – dźwiękonaśladownictwo, wyrazy dźwiękonaśladowcze, rytm, rym;
- środki znaczeniowe – porównanie, przenośnia, epitet, ożywienie, uosobienie;
- środki słowotwórcze – zdrobnienie, zgrubienie (zob. ramka poniżej).

Zapamiętaj!

Zgrubienie – wyraz utworzony w celu wyolbrzymienia czegoś (np. *zębiska* od wyrazu *zęby*). Najczęściej oddaje negatywną ocenę (zły, brzydki, groźny) lub negatywne uczucia (strach, gniew, obrzydzenie – np. *cielsko*). Rzadko ma charakter pieszczotliwy (np. *wierne psisko*).

- Opisz polowanie na niedźwiedzia. Skorzystaj ze sporządzonego planu (zob. ćw. 3.).
- Wyjaśnij sformułowanie: *w graniu była łowów historia krótka*, dotyczące gry Wojskiego na myśliwskim rogu. Jakie obrazy kolejno wywołał poeta w opisie gry na rogu?
- W jaki sposób Adam Mickiewicz oddziałuje na zmysł słuchu odbiorcy? Przytocz fragment, który w wierszu naśladuje leśne echo. Nazwij inne środki stylistyczne (zob. ćw. 4.) zastosowane w opisie gry Wojskiego i wyjaśnij ich rolę.
- Co, twoim zdaniem, byłoby lepszą ilustracją tego fragmentu *Pana Tadeusza* – fotografia czy film? Uzasadnij swoją opinię.
- Przygotuj głośną prezentację wybranej, dłuższej części utworu. W tym celu wykonaj podane polecenia.
 - Przypomnij sobie *10 wskazówek dla recytatora* (zob. kl. 5, s. 89).
 - Przećwicz wymowę słów, które obecnie występują w innej formie (np. *choru*).
 - Zawieś głos tam, gdzie druga część zdania została przeniesiona do następnego wersu w niespodziewanym miejscu, np.
Zmykali; zwierz za nimi wspiał się, już pazury
Zahaczał, chybił, podbiegł, wspiał się znów do góry [...].
- Zorganizujcie konkurs na wykonanie wybranego fragmentu *Pana Tadeusza*.



Kraina języka

Temat i końcówka wyrazu

1. Przeczytaj części wyrazu na potłuczonych talerzach. Które z nich informują o znaczeniu wyrazów, a które – o przypadku i liczbie? Połącz fragmenty wyrazów, tworząc z nich poprawne formy wyrazowe i zapisz je w zeszycie.



Zapamiętaj!

W wyrazach należących do odmiennej części mowy wyróżnia się **temat i końcówkę**.

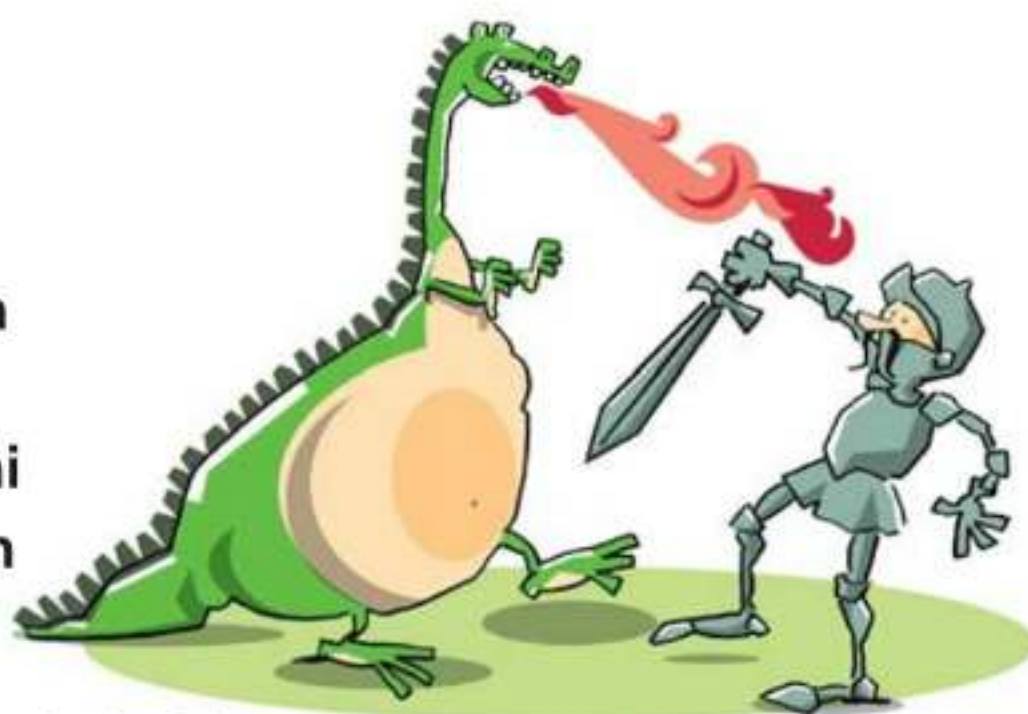
Końcówka fleksyjna to końcowa część wyrazu wyróżniająca daną formę wyrazową; po tej części np. w wyrazie *twarz-ą* rozpoznajemy, że mamy do czynienia z narzędnikiem lp.

Temat fleksyjny to część wyrazu powstała po odcięciu końcówek fleksyjnych we wszystkich formach wyrazowych. Temat ma taką samą (lub nieznacznie zmienioną brzmieniowo) postać, np. *twarz-ą*, *twarz-y*, *twarz-ach*; *wat-a*, *waci-e*, *wat-ą*.

W niektórych formach odmiany po temacie fleksyjnym nie można wyróżnić końcowej części, mówimy wówczas o tzw. końcówce zerowej i oznaczamy ją symbolem $\emptyset$, np. *tom- $\emptyset$* , *tom-u*, *tom-em*.

2. Porównaj wyróżnione i niewyróżnione części wyrazu *dom* odmienionego przez przypadki. Podaj ich nazwy i opisz funkcję. Pomogą ci następujące opisy: *informuje o przypadku i liczbie, informuje o znaczeniu wyrazu*.

	lp	lm
mianownik	rycerz	rycerze
dopełniacz	rycerza	rycerzy
celownik	rycerzowi	rycerzom
biernik	rycerza	rycerzy
narzędnik	rycerzem	rycerzami
miejsownik	rycerzu	rycerzach
wołacz	rycerzu!	rycerze!



3. W podanych wyrazach wskaż tematy i końcówki.

stara	starymi	stare
piąty	piątego	piątymi
piszę	pisze	piszemy
kilka	kilkoma	kilku
Polaka	Polakowi	Polakami

4. Wskaż tematy w wyrazach tworzących wyrażenia. Odczytaj po kolei tematy wyrazów w pionowych kolumnach. Czy są one takie same? Odczytaj głoski, którymi się różnią.

znan-y-ch	szkół	dobr-y	pracownik
znan-ej	szkol-e	dobr-ego	pracownik-a
znan-y-ch	szkoł-ach	dobr-ym	pracowniki-em
znan-a	szkoł-a	dobrz-y	pracownic-y

5. Odczytaj pary wyrazów. Wyszukaj w tematach zmieniające się samogłoski (w grupie **a.**) i spółgłoski (w grupie **b.**). Wpisz je w nawiasy według wzoru. Zadanie wykonaj na tablicy lub w zeszycie. Odczytaj informacje z ramki na s. 288 i nazwij takie tematy wyrazów.

- a.** dąb – dębu (ą:ę); umiał – umieli (a:e); twoja – twój (o:ó)
las – lesie; pola – pól; mąż – męża; wziął – wzięli; mój – moją
- b.** kwiat – kwiecie (t:ci); sad – sadzie (d:dzi); noga – nodze (g:dz)
pas – pasie; kora – korze; kąt – kącie; trawa – trawie; stłukę – stłuczesz

Zapamiętaj!

Tematy oboczne to takie postaci tematu fleksyjnego, które **różnią się niektórymi głoskami**,

np. *twój-Ø – twój-ego* (ó:o), *par-a – parz-e* (r:rz).

W tematach mogą się wymieniać:

- spółgłoski, np. *mog-ę – moż-esz* (g:ż);
- samogłoski, np. *wąż-Ø – węż-a* (ę:a);
- zarówno samogłoski, jak i spółgłoski, np. *świat-Ø – świeci-e* (a:e, t:ci), *gwiazd-a – gwieździ-e* (a:e, z:ż, d:dzi).

Zmieniające się w temacie głoski nazywamy **głoskami obocznymi**.



6. Wyróżnione wyrazy przepisz do zeszytu. Oddziel pionową kreską temat od końcówki. Jeśli zauważysz oboczności, podkreśl w temacie znak głoski, która się zmienia.

Wzór: Adam Mickiewicz jest naszym **wieszczem** narodowym. Jego twórczość jest związana z **polską** kulturą, choć miejscem urodzenia **wieszcz**a była Litwa. Była ona jednak tak droga Mickiewiczowi, że sportretował ją w *Panu Tadeuszu*, arcydziele literatury **polskiej**.

wieszcz|em → wieszcz|a • polsk|ą → polski|ej

Przed rozbiorami ziemie **litewskie** stanowiły część naszego kraju.

Litewscy szlachcice i mieszczaństwo posługiwali się wtedy **językiem** polskim, a po litewsku mówiła jedynie ludność wiejska. Mickiewicz jako szlachcic używał **języka** polskiego.

7. W podanych parach wyrazów wskaż samogłoskę, która raz występuje w temacie, a raz z niego znika. Skorzystaj z ramki na s. 289 i podaj nazwę takiej samogłoski.

gruszk-a – gruszek-Ø

poduszk-a – poduszek-Ø

źródł-o – źródel-Ø

mech-Ø – mchu

kotek-Ø – kotk-a

garnek-Ø – garnk-a

len-Ø – ln-u

kaszel-Ø – kaszl-u

Zapamiętaj!

W tematach obocznych może występować *e* ruchome, np. *lew* – *lw-u*, *książk-a* – *książek*.

8. Zapisz w zeszycie formy dopełniacza liczby mnogiej podanych rzeczowników. Podkreśl w nich *e* ruchome.

walizka • wędka • dętka • łyżka • kaszka • wahadło • malowidło
• rondel • wałka • obniżka • kropidło • wafel

9. Zapisz w zeszycie formy mianownika liczby pojedynczej utworzone od podanych rzeczowników w dopełniaczu. Sprawdź ich zapis w słowniku ortograficznym. W których rzeczownikach występuje *e* ruchome? Pokreśl je.

krwi • kafla • wiatru • wafla • litra • wichru • metra
• sople • ucznia • widelca

10. Zapamiętaj wyrazy i ich formy, w których często są popełniane błędy. Ułóż zdania z wyrazami, które uważasz za najtrudniejsze do zapamiętania.

- a. wyrazy z *e* ruchomym w temacie:

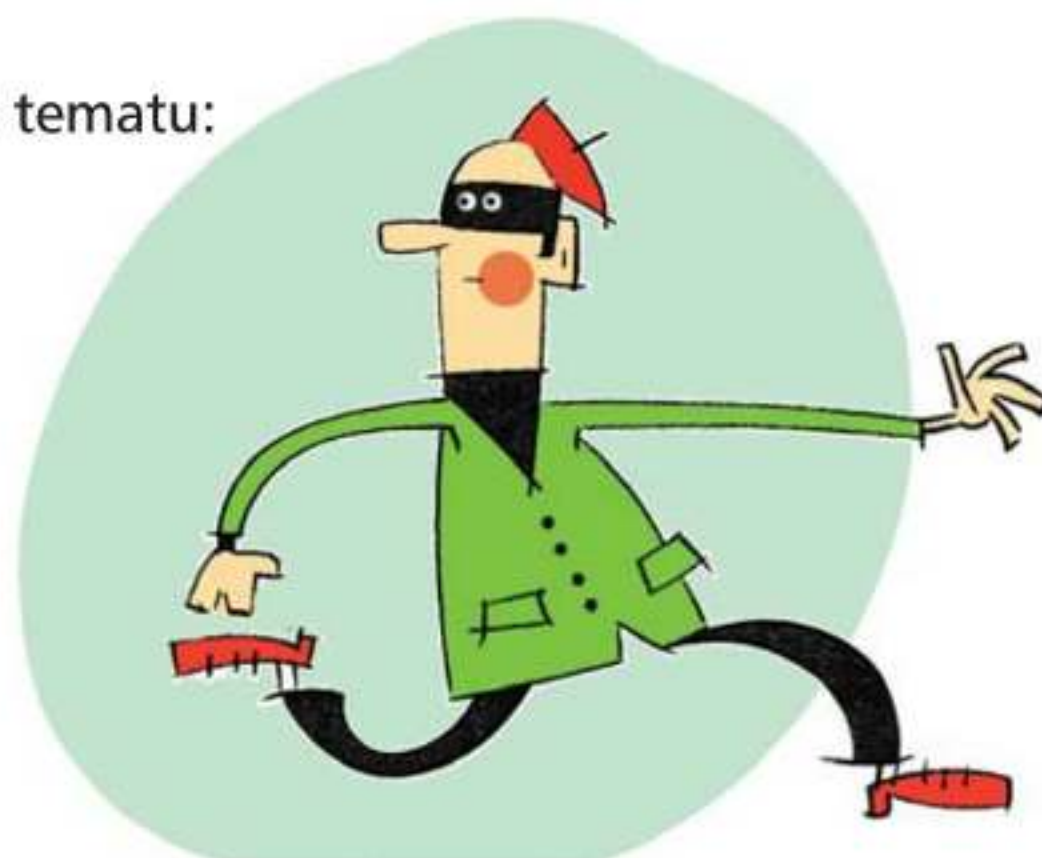
sweter – swetra
kumpel – kumpla
ziarno – ziaren

- b. wyrazy z *e* we wszystkich formach tematu:

komputer – komputera
mikser – miksera
gangster – gangstera

- c. wyrazy bez *e* we wszystkich formach tematu:

kiosk – kiosku
wosk – wosku
Suwałki – Suwałk



Zakręty ortografii

Pisownia *-i, -ji, -ii* w zakończeniach rzeczowników

■ Pięciu kowboi i rycerz w zbroi

Agnieszka Frączek

Pięciu **kowboi**
i rycerz w **zbroi**

powskakiwali hop! siup! do **słoi**
i poturlali się wzdłuż **pokoi**
prosto pod łóżko, co w kącie stoi.
Uff... Tutaj nikt ich nie niepokoi!

Czego się zlekło pięciu **kowboi**
i bardzo dzielny pan rycerz w **zbroi**?
Kustosza, który – jak niesie wieść –
chce ich w muzeum zamknąć, i cześć.



1. Wyrazy wyróżnione w wierszu zapisz w zeszycie w formie podstawowej, czyli w M. lp. Tylko jeden wyraz ma związek z zasadą pisowni podaną w ramce na s. 291. Który?

Zapamiętaj!

Rzeczowniki rodzaju żeńskiego zakończone na *-ja*, które występuje:

- po samogłoskach – mają w D., C. i Ms. zakończenie *-i*, np.
nadzieja – *nadziei*,
szyja – *szyi*,
koja – *koi*;
- po S, Z, C – mają w D., C. i Ms. zakończenie *-ji*, np.
lekcja – *lekcji*,
dyskusja – *dyskusji*,
poezja – *poezji*.

2. Podane wyrazy zakończone na *-ja* zapisz w zeszycie w dwóch grupach, zgodnie ze wskazówkami z ramki powyżej. Do każdego wyrazu dodaj formy D., C. i Ms.

racja • żmija • kolacja • zawieja • pensja • recytacja • stacja
• Azja • epopeja • telewizja • Grecja • aleja • knieja • akacja

3. Dopasuj do zdań odpowiednie formy podanych imion. Następnie zapisz je w zeszycie i podkreśl ich zakończenia.

❓ nie było w szkole z powodu choroby. (Patrycja)

Przeglądałam się z uwagą ❓. (Maja)

Zaciekawiły mnie przygody ❓ w Krainie Czarów. (Alicja)

Ostatnio rozmawialiśmy o ❓ i jej wyjeździe do Włoch. (Kaja)

4. Uzupełnij zdania zgodnie z zasadami podanymi w ramce. Odgadnięte formy wyrazów zapisz w zeszycie.

Odyseusz podstępnie wprowadził do (Troja) ❓ drużynę Greków.

Każdy wojownik ukryty w drewnianym koniu był w pełnej (zbroja) ❓.

Treścią (Odyseja) ❓ jest dziesięcioletnia wędrówka Odyseusza. Pod

koniec (lekcja) ❓ wytyczyliśmy na mapie trasę jego podróży. Dzięki

(misja) ❓ herosa Grecy pokonali Trojan. Podczas (dyskusja) ❓ część

uczniów krytykowała Odyseusza.

5. Które imię dziewczynki nie pasuje do pozostałych? Uzasadnij dlaczego. W razie wątpliwości zapisz te imiona w dopełniaczu.



Anastazja

Felicja

Hortensja

Nawoja

Konstancja

Łucja

Zapamiętaj!

Rzeczowniki rodzaju żeńskiego zakończone na **-ia** mają w D., C. i Ms. zakończenia:

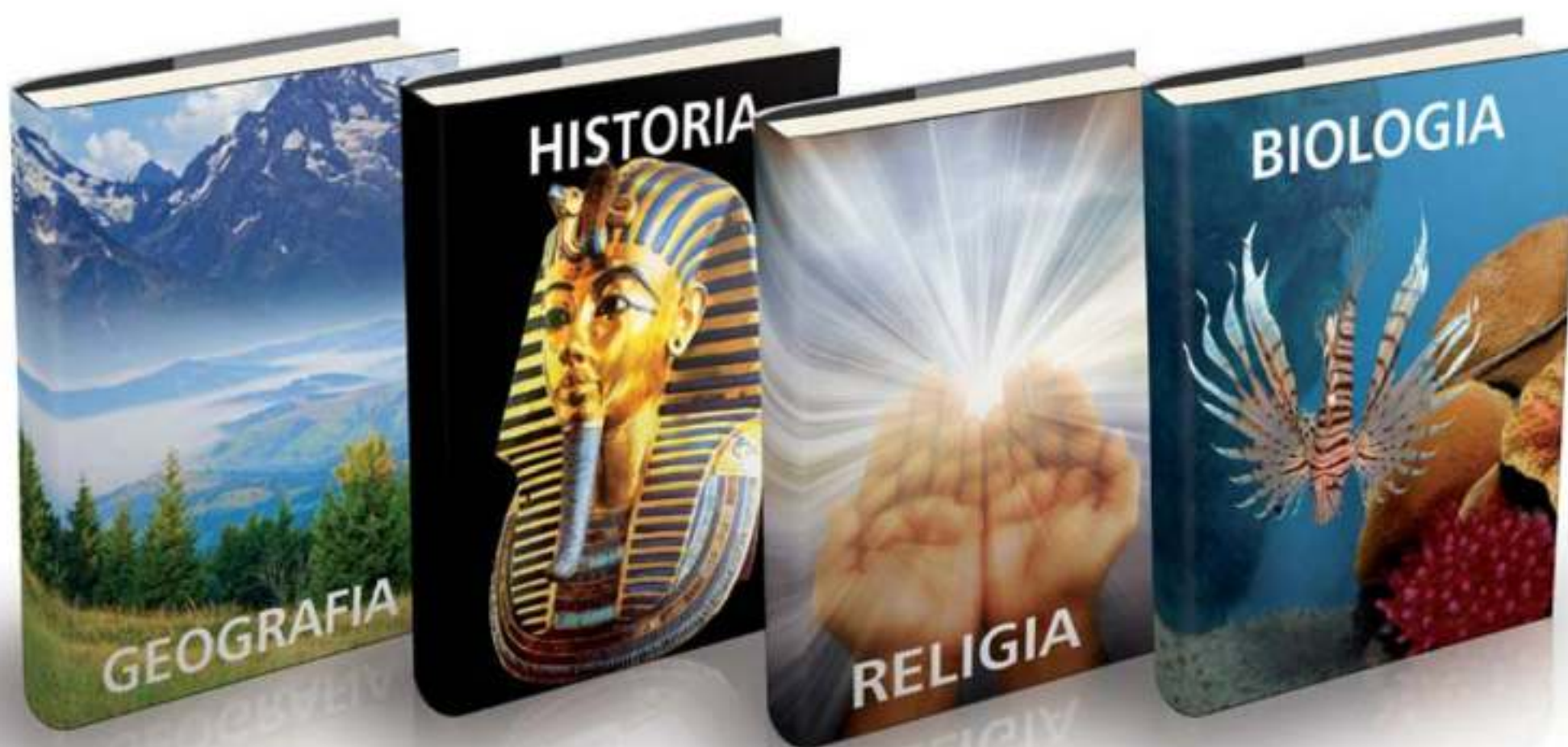
- **-i**

- po spółgłoskach **p, b, f, w, m** w wyrazach rodzimych, np.
ziemia – *ziemi*, *głębia* – *głębi*;
- po **n** w wyrazach, których zakończenia wymawiamy **ńa**, np.
dynia – *dyni*, *Ania* – *Ani*;

- **-ii**

- po **p, b, f, w, m** w wyrazach obcych, np.
akademia – *akademii*, *biografia* – *biografii*,
Libia – *Libii*;
- po **t, d, r, l, k, g, ch** w wyrazach obcych, np.
Biblia – *Biblii*, *sympatia* – *sympatii*;
- po **n** w wyrazach obcego pochodzenia, w których zakończenia wymawiamy **ńja**, np.
opinia – *opinii*, *Dania* – *Danii*.

6. Ułóż po jednym zdaniu z nazwami przedmiotów szkolnych widocznymi na podręcznikach. Użyj tych nazw w D., C lub Ms.



7. Odczytaj głośno dwie grupy wyrazów. W których wyrazach słychać w zakończeniu *ńa*, a w których – *ńja*? Zapisz w zeszycie formy D., C., Ms. Ii dwóch wybranych wyrazów z każdej grupy.

- babunia, cukiernia, Gdynia, skocznia, pustynia, jaskinia, Bośnia
- Polonia, harmonia, Kenia, kolonia, pelargonia, Sardynia, linia

8. Przeczytaj zdania i uzupełnij je odpowiednimi formami rzeczowników: *Gdynia*, *Polonia*, *Słupia*, *Hiszpania* i *Dania*. Zapisz te nazwy w zeszycie i podkreśl w nich zakończenia.

Drużyna Warszawa rozegra mecz z Legią. Marzę o wakacyjnej wyprawie do – ojczyzny flamenco.

Park rozrywki Legoland w jest podobno wspaniały.

Do portu w zawijają największe żaglowce świata.

W Nowej są organizowane Dymarki Świętokrzyskie, prezentujące starożytne metody wytopu żelaza.



9. Podaj pięć nazw geograficznych, których formy D., C. i Ms. kończą się na *-ii*.

■ Ustawa o języku polskim

USTAWA

z dnia 7 października 1999 r.

o języku polskim

Parlament Rzeczypospolitej Polskiej:

– zważywszy, że język polski stanowi podstawowy element narodowej tożsamości i jest dobrem narodowej kultury,

– zważywszy na doświadczenie historii, kiedy walka zaborców i okupantów z językiem polskim była narzędziem wynaradawiania,

– uznając konieczność ochrony

tożsamości narodowej w procesie globalizacji¹,

– uznając, że polska kultura stanowi wkład w budowę wspólnej, różnorodnej kulturowo Europy, a zachowanie tej kultury i jej rozwój jest możliwy tylko poprzez ochronę języka polskiego,

– uznając tę ochronę za obowiązek wszystkich organów i instytucji publicznych Rzeczypospolitej Polskiej i powinność jej obywateli, uchwala niniejszą ustawę.

¹ **globalizacja** – zjawisko upodabniania się społeczeństw do siebie i zanikania ich odrębności.

Rozdział 1 Przepisy ogólne Art. 3.

1. Ochrona języka polskiego polega w szczególności na:

- 1) dbaniu o poprawne używanie języka i doskonaleniu sprawności językowej jego użytkowników oraz na stwarzaniu warunków do właściwego rozwoju języka jako narzędzia międzyludzkiej komunikacji;
- 2) przeciwdziałaniu jego wulgaryzacji;
- 3) szerzeniu wiedzy o nim i jego roli w kulturze;
- 4) upowszechnianiu szacunku dla regionalizmów i gwar, a także przeciwdziałaniu ich zanikowi;
- 5) promocji języka polskiego w świecie;
- 6) wspieraniu nauczania języka polskiego w kraju i za granicą.

fragmenty

1. Którą myśl z przytoczonego fragmentu *Ustawy o języku polskim* uważasz za najważniejszą? Przedstaw odpowiednie cytaty i uzasadnij swój wybór.
2. Odczytaj poniższe słowa i wyjaśnij, jakie przesłanie zawierają. Odnieś je do siebie jako użytkownika języka. Co warto zmienić?

Bo błąd w mowie – to jak plama tłusta i brzydka na fotografii matki, którą kochasz [...]. Źle mówić lub pisać – to znaczy krzywdzić swoją mowę tych wszystkich, którzy ją z taką czcią budowali. Język smuci się, choruje – gdy ludzie źle nim mówią.

Janusz Korczak, *Dziecko salonu*, fragmenty

3. Skorzystaj z ramki **Czy wiesz, że...** i wyjaśnij sens znanego dwuwiersza Mikołaja Reja. Uzasadnij aktualność słów poety. Które fragmenty *Ustawy o języku polskim* mają z nimi związek?

*A niechaj narodowie wždy² postronni znają,
Iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają!*

Mikołaj Rej, *Do tego, co czytał (Figliki)*

Czy wiesz, że...

➡ Znany dwuwiersz Mikołaja Reja często jest błędnie interpretowany. Poecie wcale nie chodziło o to, że Polacy nie są *gęśmi*. Zabawne nieporozumienie jest spowodowane jednakową formą niektórych polskich rzeczowników i przymiotników (np. co? – dwie *gęsi*, jaki? – *gęsi* puch). W dwuwierszu wyraz *gęsi* to przymiotnik, a nie rzeczownik. Gdyby Rej nawiązał do innego ptactwa, byłoby na pewno dla wszystkich oczywiste – *iż Polacy nie* (np. kaczy), *iż swój język mają*.

➡ Żyjący w XVI w. Mikołaj Rej, uznany za ojca polskiej literatury, chciał podkreślić



rangę polszczyzny i zachęcić do jej stosowania w czasach, gdy w Europie językiem ludzi wykształconych była łacina. Dla niewykształconych brzmiała ona tak niezrozumiale jak gęganie gęsi, stąd określenie użyte przez Reja. Cytat kryje ważną myśl: *Niech wszystkie narody wiedzą, że Polacy nie łacinę, ale polszczyznę uważają za swój język.*

² wždy – jednak, przecież, wreszcie.

4. Naucz się dwuwiersza na pamięć. Podczas recytacji akcentuj wyraz *swój*.
5. Wymyśl hasło zachęcające do nauki języka polskiego.
6. Napisz pracę na jeden z podanych tematów. Użyj odpowiednich argumentów.

Polszczyzna to też ojczyzna. • Po co uczyć się polskiego?

• Stop! To grozi polszczyźnie!

7. 21 lutego jest obchodzony Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego. Przedstaw pomysły, jak zorganizować go w waszej szkole pod hasłem: *Dzień Języka Ojczystego – świętem polszczyzny*.
8. Dowiedz się, na czym polegają akcje „Ojczysty – dodaj do ulubionych” i Narodowe Czytanie. Przedstaw w krótkiej wypowiedzi argumentacyjnej, jaki jest ich cel.
9. Wypisz kilka tytułów z literatury polskiej, które polecisz do wspólnego czytania przez młodych Polaków. Wymyśl logo akcji, plakat reklamowy lub hasło.
10. Patrząc na zdjęcie, opisz zastosowaną formę promocji czytelnictwa. Zaprojektuj **mural** (zob. s. 265), który mógłby powstać przy wejściu do szkolnej biblioteki lub na ścianie biblioteki osiedlowej albo gminnej. Możecie zorganizować wystawę projektów, a zwycięski pomysł przedstawić dyrekcji placówki.



■ Zagadka

Małgorzata Strzałkowska

Pewien Anglik, bawiąc w Polsce,
wszedł do Przemszy dla ochłody
i wśród ciszy nagle słyszy,
jak mu szumią Przemszy wody:
„[...] W Szczepieszynie
chrząszcz drży w trzinie,
tródką leszczy
w Biebrzy wrzeszczy,
w stronę Zgierza
zwierzę zmierza,
jeż się jeżyć
nie zamierza”.
Anglik słucha, słucha, słucha...
Raptem z Przemszy jak nie wrzaśnie:
– Kto wymyślił coś takiego?!

A to polski język właśnie.

fragmenty

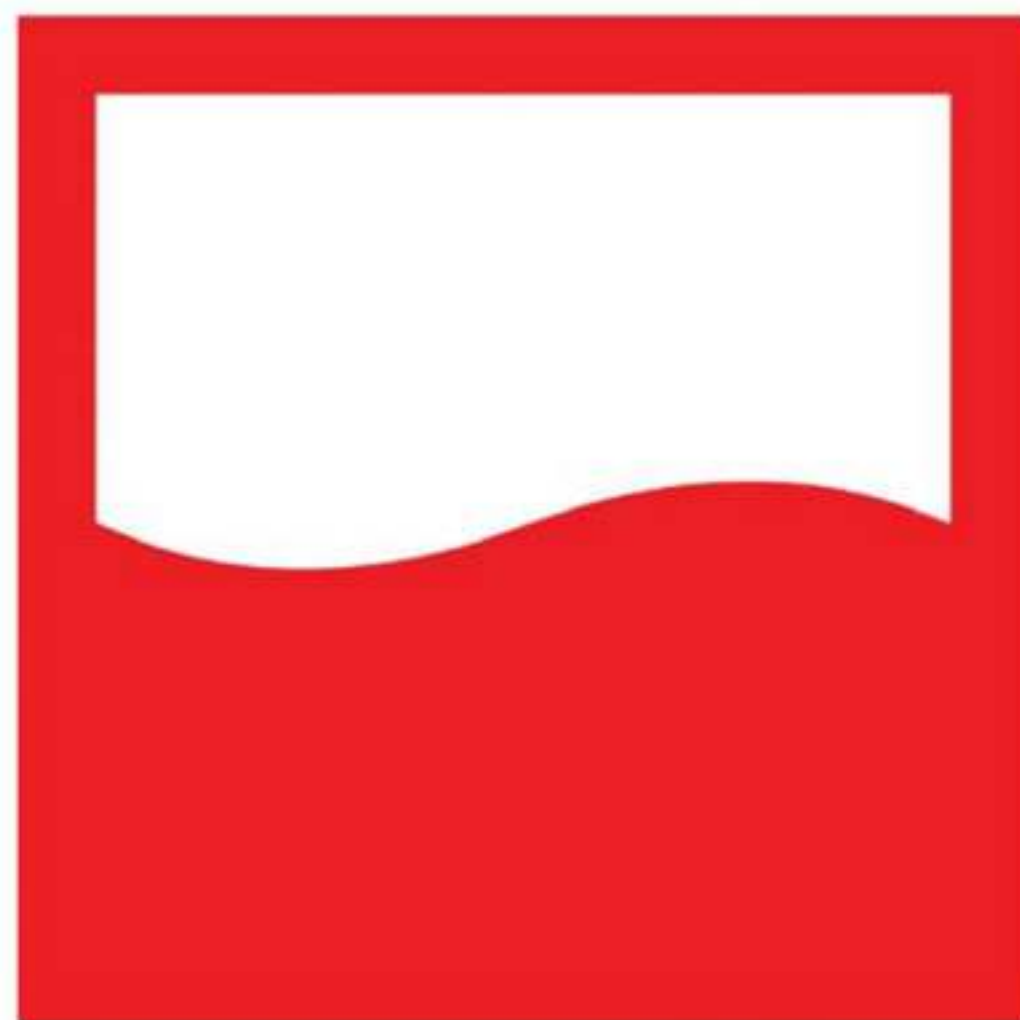


1. Przeczytajcie głośno, o czym szemrała woda. Wykonajcie ponownie to zadanie, czytając szybciej niż poprzednio, ale tak samo wyraźnie.
2. Które dźwięki naśladują szum Przemszy? Wskaż w tekście litery oznaczające odpowiednie głoski. Nazwij zastosowany środek stylistyczny.
3. Co zadziwiło Anglika? Wyjaśnij znaczenie powiedzenia *łamać sobie język*. Jaki ma ono związek z wierszem?
4. Wyszukaj, np. w internecie, polskie łamańce językowe i przećwicz ich poprawną wymowę.



5. Jeśli chcesz poznać różne ciekawostki językowe i zobaczyć, jak wspaniale można się bawić językiem, zajrzyj na kanał YouTube *Mówiąc inaczej*.

■ Dobrze, bo polskie



TERAZ POLSKA

1. Co łączy przedstawione znaki? W odpowiedzi weź pod uwagę ich formę i treść. Który znak najbardziej do ciebie przemawia?
2. Narysuj własny projekt znaku promującego Polskę lub polskie produkty. Gdzie warto umieścić ten znak?
3. Czy znasz akcję dotyczącą kupowania polskich produktów i termin *patriotyzm konsumencki*? Dowiedz się, czemu służy aplikacja Pola.
4. Porozmawiaj z rodzicami – wspólnie zastanówcie się, jak wasza rodzina może włączyć się do akcji wspierania polskich producentów.
5. Zorganizujcie wystawę projektów znaków i haseł promujących Polskę i polskie produkty w waszej szkole (w najbliższym urzędzie lub domu kultury). Wymyślcie tytuł wystawy, który spodoba się największej liczbie uczniów.
6. Napisz tekst argumentacyjny na temat *Polskie jest dobre*. Odwołaj się do argumentów rzeczowych, logicznych i emocjonalnych. Pamiętaj o poprawnym stosowaniu akapitów.



Hymn harcerski

Ignacy Koziński

Wszystko, co nasze, Polsce oddamy,
W niej tylko życie, więc idziem żyć!
Świty się bielą, otwórzmy bramy,
Hasło wydane: wstań, w słońce idź.

Ramię pręż, słabość krusz,
Ducha też¹! Ojczyźnie miłej służ!
Na jej zew, w bój czy trud,
Pójdzie rad harcerzy polskich ród!
Harcerzy polskich ród!



Rota (treść) przyrzeczenia
harcerskiego w ZHP i ZHR brzmi:

*„Mam szczerą wolę całym życiem
pełnić służbę Bogu i Polsce,
nieść chętną pomoc bliźnim i być
posłusznym prawu harcerskiemu”.*

Po tym przyrzeczeniu instruktor
mówi: *Na słowie harcerza polegaj
jak na Zawiszy.*

1. Przeczytaj (lub zaśpiewaj) hymn harcerski. Odczytaj słowa przyrzeczenia harcerskiego. Jakie ideały odzwierciedlają? Do jakich tradycji się odwołują? Przypomnij, co wiesz o **hymnie** (zob. kl. 4, s. 99).
2. Powiedz, czym charakteryzują się takie formy wypowiedzi, jak: rota, przysięga, przyrzeczenie, ślubowanie. W jakich okolicznościach się je wypowiada? Czy zdarzyło ci się składać ślubowanie lub przyrzeczenie? Opowiedz o uczuciach, które wtedy ci towarzyszyły.

¹ też – wytęż, zmuś do wysiłku.



3. Znajdź w dostępnych źródłach informacje o Zawiszy Czarnym i wyjaśnij związek z tą postacią powiedzenia: *polegać na kimś jak na Zawiszy*, używanego podczas przyrzeczenia harcerskiego.
4. Przeczytajcie dwa punkty prawa harcerskiego przedstawione poniżej. Porozmawiajcie o tym, w jaki sposób we współczesnym świecie można naśladować ideały rycerskie. Ustalcie, czy jest to łatwe zadanie. Jak sądzą, czy tylko harcerze powinni kultywować te tradycje? Przedstawcie przykłady rycerskiego zachowania np. z życia waszej klasy.

NA SŁOWIE HARCERZA POLEGAJ JAK NA ZAWISZY – to nakaz prawdomówności, wierności, zgodności słów i czynów z nakazami własnego sumienia, swym słowem i czynem; harcerz zasługuje na zaufanie, dotrzymuje słowa, przywraca wiarę w solidność, rzetelność, spolegliwość², mówi, co myśli; robi, co mówi. [...]

HARCERZ POSTĘPUJE PO RYCERSKU, traktuje życie jak wielką grę, w której ważna jest nie tylko wygrana, ale ważne jest przede wszystkim to, jak się gra. Harcerstwo to czysta gra. [...] Czysta, uczciwa, rycerska gra obowiązuje przede wszystkim wobec przeciwników. Harcerz wyciąga rękę do zgody. Harcerz jest dzielny, walczy z chamstwem, nietolerancją, przejawami brutalności. Jest uprzejmy i kulturalny, potrafi się odpowiednio zachować w każdej sytuacji. Harcerz dba o swój wygląd.

harc mistrz Stefan Mirowski



5. Wykaż związek ideałów harcerskich z tradycją rycerską i wojskową.
 - a. Zwróć uwagę na nazewnictwo stosowane w harcerstwie: *drużyna, zastęp, musztra, warta, służba, odznaka, stopień, proporzec, chorągiew*, oraz na zawołanie: *czuwaj!*
 - b. Opisz krzyż harcerski. Gdzie się go nosi? Do jakiego wojskowego odznaczenia nawiązuje? (Odszukaj, np. w internecie, informacje na temat Orderu Virtuti Militari i porównaj jego wygląd z krzyżem harcerskim).



6. Jeśli w waszej klasie są harcerze, przeprowadźcie z nimi wywiad. Jeśli nie – zaproście członka organizacji harcerskiej lub skautowskiej. Dowiedźcie się, czemu służy i na czym polega działalność w tych organizacjach. Przygotujcie się do przeprowadzenia wywiadu – starannie opracujcie pytania, które chcecie zadać.

² **spolegliwość** – poleganie na kimś; człowiek spolegliwy to taki, który wzbudza zaufanie i zawsze można na nim polegać.

■ Zachowała się jak trzeba

Anna Niedziela-Strobel

„Inka” skuliła się na zbitej z desek pryczy. W zimnej i wilgotnej celi więzienia w Gdańsku czekała na przesłuchanie. Bała się – to na pewno nie będzie spokojna rozmowa. Widziała, jak ubecy¹ traktują więźniów – na korytarzu mijała wielu pobitych i posiniaczonych. „Mnie też pewnie nie oszczędzą” – myślała.

I tak było. Ubecy różnymi sposobami próbowali wyciągnąć z „Inki” informacje. Nie traktowali jej ulgowo. Wręcz przeciwnie, byli bardzo brutalni, żądając odpowiedzi na wykrzykiwane ciągle pytania [...].

Ale ona była dzielna i w kółko powtarzała:

– Nic nie wiem...

Była coraz słabsza fizycznie i mimo zadawanego jej przez przesłuchujących bólu – milczała. Nie powiedziała ubekom nic, co mogłoby obciążyć kolegów. Nie zdradziła ich. [...]

„Ince” wytoczono proces. Stała przed sądem oskarżona o udział w „bandzie Łupaszki²”, nielegalne posiadanie broni i udział w zabójstwach funkcjonariuszy UB i milicjantów. Była sanitariuszką, miała dopiero 17 lat, a oskarżano ją o zbrodnie. Prokurator raz po raz powoływał świadków, którzy mieli potwierdzić stawiane „Ince” zarzuty. Jednym ze świadków był pewien młody człowiek, niewiele starszy od „Inki”, chłopak o ciemnych włosach. Stał gotowy do odpowiedzi na pytania, ale cały czas nerwowo zaciskał dłonie. [...]

– Czy poznajecie oskarżoną? – zapytał prokurator.

Chłopak rzucił w stronę „Inki” tylko jedno krótkie spojrzenie. Nie śmiał spojrzeć jej w oczy.

– Tak, poznaję ją – powiedział.

– Co robiła oskarżona, kiedy ją spotkaliście? – pytał dalej prokurator. [...]

– To ona wydała rozkaz strzelania do moich kolegów. To przez nią zginęli. „Inka” spojrzała na niego smutno i pokręciła głową. „Dlaczego on kłamie? Dlaczego?” – myślała z goryczą. Nie potrafiła tego zrozumieć. „Przecież

¹ ubek – funkcjonariusz Urzędu Bezpieczeństwa (UB), symbol brutalnego oprawcy.

² „Łupaszka” – płk Zygmunt Szendzielarz (1910–1951), dowódca oddziałów Armii Krajowej i podziemia antykomunistycznego; zamordowany przez władze komunistyczne.

byłam sanitariuszką [...]. Jak mogłabym wydawać takie rozkazy? [...] Pomagałam rannym – to było moje zadanie...” [...]

Oszczerstw na temat udziału „Inki” w mordowaniu milicjantów i ubeków było dużo więcej. Tylko jedna osoba nie bała się powiedzieć prawdy.

– Kiedy i w jakich okolicznościach spotkaliście oskarżoną? – zapytał prokurator stojącego przed sędzią milicjanta.

Milicjant spojrzał najpierw na dziewczynę, potem odważnie na sędziego i powiedział spokojnie:

– Spotkałem ją podczas akcji pod Sulęczyńcem. Wtedy zostałem ranny. Kiedy ludzie „Żelaznego”³ pośpiesznie wycofywali się do lasu, ta dziewczyna rzuciła mi opatrunek. Bez niego wykrwawiłbym się na śmierć. [...] Nie widziałem, żeby strzelała do kogokolwiek. Była sanitariuszką, widziałem ją z torbą z czerwonym krzyżem, a nie z bronią [...].

Jego słowa nie zostały jednak wzięte pod uwagę...

W mowie końcowej prokurator [...] powiedział:

– Dla tej okrutnej dziewczyny, wroga narodu polskiego, domagam się kary śmierci.

Na moment zapadła cisza. Obrońca „Inki” zamknął oczy. „Przecież to jeszcze dziecko” – pomyślał.

fragmenty książki *O Ince, która zachowała się jak trzeba*,
Fundacja Niepodległości

1. Przeczytaj z ramki **Czy wiesz, że...** (s. 303) informacje o „Ince”.
2. Na podstawie tekstu opowiedz, kim była i jak zachowała się w godzinie próby. O jakich cechach charakteru tej młodej dziewczyny to świadczy?
3. Jak rozumiesz słowa „Inki” napisane przez nią w grypsie (liście nielegalnie przekazany z więzienia): *Powiedzcie babci, że zachowałam się jak trzeba*? Jakie przesłanie płynie z tych słów obecnie, w czasach pokoju?
4. Zbierz dodatkowe informacje o „Ince”. Napisz notkę biograficzną na jej temat.
5. Przypomnij, jakiego patrona ma twoja szkoła. Co wiesz o tej postaci (lub grupie osób)? W jaki sposób upamiętnia się jej (ich) zasługi? Zaproponuj inne formy uczczenia, np. zjazd szkół mających tego samego patrona, konkursy, teleturniej, prezentację multimedialną, bieg lub rajd rowerowy szlakiem pamięci.

³ „Żelazny” – ppor. Zdzisław Badocha (1925–1946), przez pewien czas bezpośredni dowódca „Inki”.

Czy wiesz, że...

✎ Danuta Siedzikówna, „Inka”, miała niespełna 18 lat, gdy została skazana na śmierć przez komunistyczny sąd wojskowy, bez udowodnienia jej jakiegokolwiek winy. Wyrok wykonano 28 sierpnia 1946 r. Przez prawie pół wieku o „Ince” pamiętali tylko najbliżsi.

✎ Dziś młodziutka sanitariuszka „Inka” jest patronką wielu szkół oraz kilkunastu drużyn harcerskich w Polsce. Poświęcono jej spektakle teatralne, filmy i wiele pięknych piosenek (jedna z nich znalazła się na płycie *Panny wyklęte*).



6. Napisz **list oficjalny**, np. do dyrekcji szkoły (lub do władz osiedla, miasta, służb ratowniczych) z prośbą o pomoc w organizacji imprezy upamiętniającej patrona szkoły lub w organizacji innego szkolnego wydarzenia. Pomoże ci instrukcja graficzna (s. 304) i wzór listu (s. 305).

Zapamiętaj!

List oficjalny to forma wypowiedzi, którą stosujemy, pisząc do urzędów, instytucji, organizacji, osób publicznych itd. Obowiązuje w nim styl oficjalny. Od listu prywatnego różni się przede wszystkim zastosowanym słownictwem (np. *Z góry dziękuję za przychylne rozpatrzenie mojej prośby...*, *Łączymy wyrazy szacunku...*, *Z poważaniem...*).

W liście oficjalnym należy zachować dystans wobec adresata, zdania powinny być zwięzłe i rzeczowe. List może mieć formę zaproszenia, podziękowania, powiadomienia, prośby.

7. Czym się różni **list oficjalny** od prywatnego (zob. kl. 4, s. 276)? Odpowiedz na pytania: Do kogo jest skierowany? W jakim celu? Jakiego języka używa nadawca? Odwołaj się do wzoru na s. 304.

■ Elementy listu oficjalnego

Dane nadawcy

Miejscowość, data

Oficjalny nagłówek:

Szanowny Pan / Szanowna Pani...

Do Dyrekcji Muzeum...

Treść

- *wstęp* – *krótkie przedstawienie siebie oraz wyjaśnienie powodu napisania listu*: Nazywam się...
W imieniu organizatorów...
- *rozwiniecie* – *sformułowanie prośby*: Uprzejmie proszę... Zapraszamy na otwarcie, *uzasadnienie*: Będzie dla nas zaszczytem... Pozyskane środki przeznaczymy...;
- *zakończenie* – *oficjalna formuła podziękowania i pożegnania*: Uprzejmie dziękuję, Z wyrazami szacunku.

Własnoręczny podpis



Zielone Jasne, 3 stycznia 2020 r.

Samorząd szkolny
Szkoty Podstawowej nr 1 w Zielonych Jasnych
ul. Bohaterów Westerplatte 1
29-123 Pszczelarnia

Sz. P. Janina Kowalska
Dyrektor Departamentu MEN

Szanowna Pani Dyrektor!

Jesteśmy organizatorami 1. Ogólnopolskiego Zjazdu Szkół, których patronami są bohaterowie podziemia antykomunistycznego, zwani Żołnierzami Niezłomnymi-Wyklętymi.

Uprzejmie prosimy o objęcie patronatem Ministra Edukacji Narodowej tej ważnej inicjatywy oraz o udzielenie pomocy finansowej w związku z organizacją zjazdu. Uzyskane fundusze chcemy przeznaczyć na pamiątki dla uczestników oraz na nagrody dla laureatów konkursu na opowiadanie, plakat i film związane z Żołnierzami Wyklętymi. Bez przyznania tych środków nie będzie możliwe uhonorowanie laureatów konkursu ani uczestników zjazdu.

Z góry dziękujemy za przychylne rozpatrzenie naszej prośby.

Zapraszamy Panią Dyrektor do wzięcia udziału w uroczystym 1. Ogólnopolskim Zjeździe Szkół im. Żołnierzy Wyklętych, który odbędzie się w Szkole Podstawowej nr 5 w Pszczelarni 2 czerwca 2020 r. o godz. 11.00.

Z wyrazami szacunku
Organizatorzy

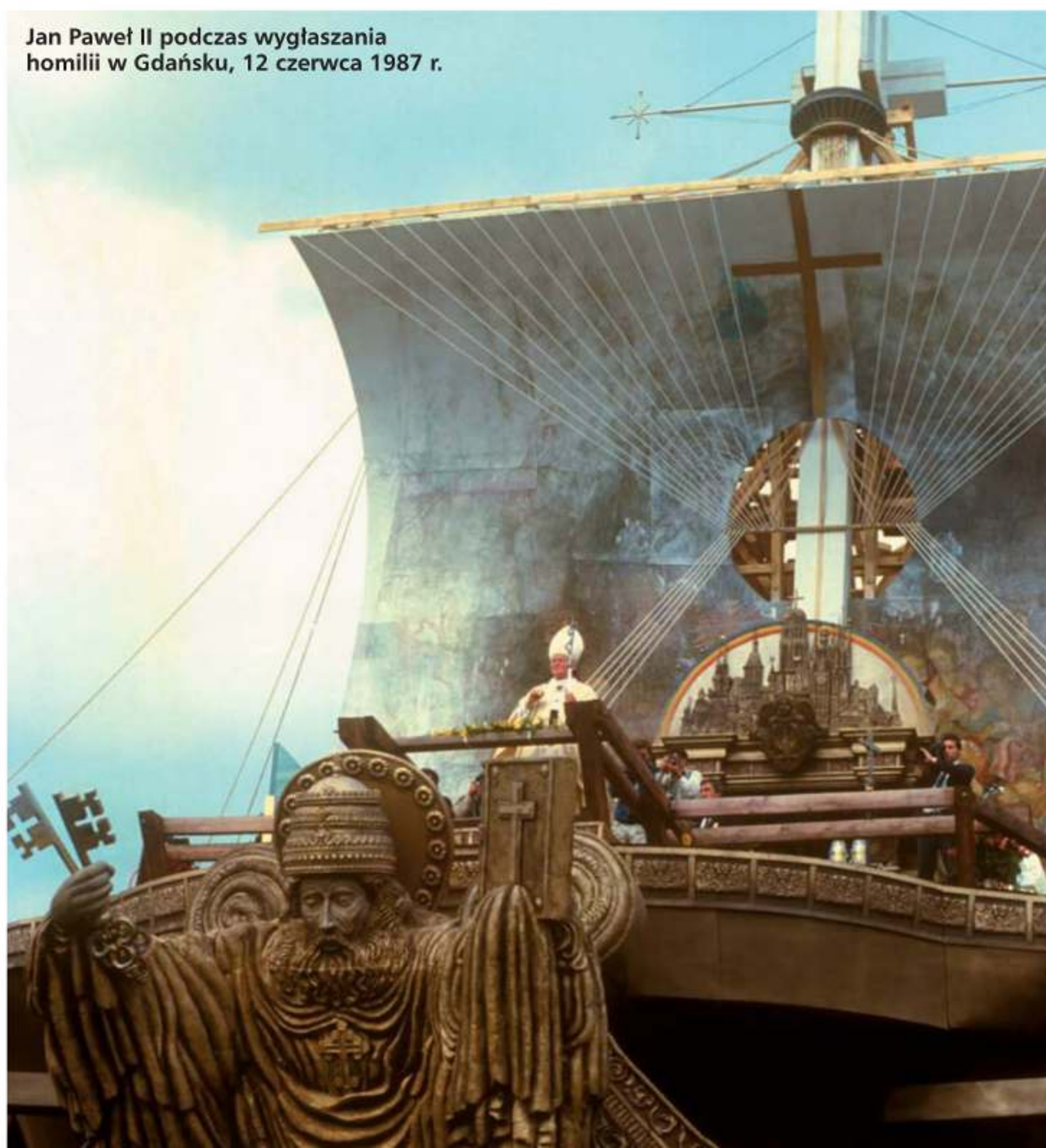
Samorząd szkoły
wraz z nauczycielką koordynatorką zjazdu
Martą Grzesiak

■ Homilia skierowana do młodzieży zgromadzonej na Westerplatte

św. Jan Paweł II

Przyszłość Polski zależy od was i musi od was zależeć. To jest nasza Ojczyzna – to jest nasze „być” i nasze „mieć”. I nic nie może pozbawić nas prawa, ażeby przyszłość tego naszego „być” i „mieć” zależała od nas. Każde pokolenie Polaków, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich dwustu lat, ale i wcześniej, przez całe tysiąclecie, stawiało przed tym samym problemem, można go nazwać problemem pracy nad sobą [...].

Jan Paweł II podczas wygłaszania
homilii w Gdańsku, 12 czerwca 1987 r.



Wiemy, że tu, na tym miejscu, na Westerplatte¹, we wrześniu 1939 roku, grupa młodych Polaków, żołnierzy, pod dowództwem majora Henryka Sucharskiego, trwała ze szlachetnym uporem, podejmując nierówną walkę z najeźdźcą. Walkę bohaterską.

Pozostali w pamięci narodu jako wymowny symbol. Trzeba, ażeby ten symbol wciąż przemawiał, ażeby stanowił wyzwanie dla coraz nowych ludzi i pokoleń Polaków.

Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje „Westerplatte”. Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można „zdezercerować”.

Wreszcie – jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba „utrzymać” i „obronić”, tak jak to Westerplatte, w sobie i wokół siebie. Tak, obronić – dla siebie i dla innych. [...]

Pragnę powiedzieć waszym rówieśnikom i rówieśnikom na różnych miejscach ziemi, spotykając się z nimi na różnych kontynentach i w różnych krajach, podobnie jak dzisiaj z wami, że są w Polsce młodzi ludzie, którzy pragną świata lepszego: bardziej ludzkiego. Świata prawdy, wolności, sprawiedliwości i miłości.

Gdańsk, 12 czerwca 1987 r., fragmenty

1. Wyjaśnij słowa św. Jana Pawła II o tym, że każdy *znajduje w życiu jakieś swoje „Westerplatte”*. O jakich najwyższych wartościach wymagających obrony mówi papież? Czy wizja *świata prawdy, wolności, sprawiedliwości i miłości* jest ci bliska? Dlaczego?
2. Porozmawiajcie o tym, co jest waszym Westerplatte i co może oznaczać *dezercja*.
3. Dowiedz się, za jakie zasługi jest przyznawany Medal „Młody Bohater” (w latach 2016–2018 otrzymało go 102 dzieci z całej Polski). Jeśli w twoim otoczeniu jest ktoś, kto na to odznaczenie zasługuje, napisz list oficjalny, w którym przedstawisz kandydaturę kolegi lub koleżanki i opisziesz jego / jej postawę.

¹ **obrona Westerplatte** – 1 września 1939 r. o godz. 4.45 rano niemiecki pancernik „Schleswig-Holstein” (czytaj: szlezwiś holsztajn) otworzył ogień na polską placówkę wojskową na półwyspie Westerplatte. Godzinę tę uznaje się za symboliczny moment wybuchu II wojny światowej. Bohaterska obrona Westerplatte trwała tydzień przy przeważającej sile wroga, chociaż zakładano, że Polacy będą się bronić 6 godzin. Stała się symbolem największej ofiary, wytrwałości i niezłomności.

4. Napisz pracę na temat: *Ja i moje Westerplatte*.
5. Przeczytaj **sentencje** o ojczyźnie. Wymień, co łączy przytoczone złote myśli i słowa papieża.

Żadne miejsce nie powinno być miłsze dla ciebie od ojczyzny.

Cycon

Nie urodziłyśmy się dla siebie, lecz dla naszej ojczyzny.

Platon

Nie masz równego na ziemi oprócz wyrazu – ojczyzna.

Adam Mickiewicz

Kto ojczyźnie służy, sam sobie służy.

ks. Piotr Skarga

Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek.

Cyprian Kamil Norwid

Jestem Polakiem – więc mam obowiązki polskie.

Roman Dmowski

Nie chcecie ojczyzny, która was nic nie kosztuje.

św. Jan Paweł II

6. Którą sentencję uważasz za najtrafniejszą i dlaczego?
7. Odczytaj poniższe punkty. Które z nich mają związek z postawą patriotyczną? Wypisz do zeszytu te, które – twoim zdaniem – są najważniejsze. Dodaj własne pomysły.

głosowanie w wyborach • duma z bycia Polakiem • kultura osobista
• kupowanie polskich produktów • pracowitość i uczciwość
• zainteresowanie aktualnymi sprawami Polski
• posługiwanie się staranną polszczyzną • pielęgnowanie tradycji
• znajomość historii Polski • pamięć o wielkich Polakach • szacunek dla symboli narodowych • kibicowanie polskim sportowcom
• ochrona środowiska naturalnego

8. Odczytaj słowa poety Cypriana Kamila Norwida przytoczone w ćw. 6. Odniesz je do siebie – jak możesz realizować ten obowiązek? Czy jest to łatwe? Sformułuj dłuższą wypowiedź na ten temat. Zastosuj w niej **7 wskazówek dla przygotowującego wystąpienie** (zob. s. 175).

Podsumowanie rozdziału

Sprawdzian nr 6

Pamiętaj, by odpowiedzi zapisywać w zeszycie.

- Przeczytaj uważnie fragment *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza zamieszczony w podręczniku na stronach 279–284.
- Znajdź w tekście odpowiedzi i wykonaj zadania od 1. do 5.
- Przy każdym poleceniu tylko jedna odpowiedź jest poprawna. Wskaż ją.

Zadanie 1. Niedźwiedzia wyśledził na brzegu puszczy

- A. szpieg.
- B. Wojski.
- C. leśniczy.
- D. obsacznik.

Zadanie 2. Niedźwiedź runął na dwóch ostatnich strażników obławy, czyli

- A. Asesora i Rejenta.
- B. Robaka i Gerwazego.
- C. Hrabiego i Tadeusza.
- D. Sprawnika i Strapczynę.

Zadanie 3. Wojski nie odegrał na rogu

- A. hymnu triumfu.
- B. historii polowania.
- C. odgłosów zwierząt.
- D. wrzasków wiwatujących.

Zadanie 4. *Rześki* to inaczej

- A. cienki.
- B. żwawy.
- C. upojny.
- D. wydajny.

Zadanie 5. Dwuwiersz: *Głupi niedźwiedziu! gdybyś w mateczniku siedział, / Nigdy by się o tobie Wojski nie dowiedział to*

- A. porównanie.
- B. przenośnia.
- C. ożywienie.
- D. apostrofa.

- Odpowiedzi na polecenia od 6. do 11. nie znajdziesz we fragmencie *Pana Tadeusza*.
- Przeczytaj polecenia uważnie i udziel poprawnych odpowiedzi.

Zadanie 6. Cytat: *Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów* to żartobliwie

- A. wielkie zmartwienie, kłopoty.
- B. wściekłość, ogromna złość.
- C. wysoki wyrok, więzienie.
- D. sroga zemsta, odwet.

Zadanie 7. Wskaż wykrzykniki w zdaniach i określ, jakie uczucia wyrażają.

Pomocy, nie mogę się ruszyć!

Hura, dostałam piątkę ze sprawdzianu!

Zadanie 8. Zamień zastosowane zgrubienia, tak aby wyrazić pozytywne odczucia.

Po czterogodzinnym pobycie na mrozie miał czerwony nochal.

Wyciągnęła w moją stronę paluch i pokiwała mi nim energicznie.

Zadanie 9. Dopisz do każdego z podanych wyrazów taką jego formę, w której oboczność w temacie będzie dotyczyła: **a.** samogłoski: *miód*, **b.** spółgłoski: *szkoła*, **c.** samogłoski i spółgłoski: *światło*.

Zadanie 10. Udowodnij za pomocą innej formy podanych wyrazów, w którym z nich występuje e ruchome.

koleżanka • metr • książka • kajet • wiatr • Suwałki • liczydło • widły

Zadanie 11. Napisz oficjalny list do organizatorów programu *Mam talent* z prośbą o możliwość wystąpienia w nim. Uzasadnij swoją prośbę za pomocą odpowiednich argumentów.

Smak przygody

SZTUKA NA CO DZIEN. Perspektywa – sposób ukazania głębi na obrazie. Oddaje się ją dzięki barwom (perspektywa malarska), zmianie ostrości (perspektywa powietrzna) oraz przedstawieniu na płaszczyźnie trójwymiarowego obrazu podobnego do tego, jaki tworzy ludzkie oko (perspektywa zbieżna, linearna).



Jacek Yerka,
Biblioteka

- Określ, patrząc na obraz, czy rzeczywiście ciepłe i ciemne kolory wydają się leżeć bliżej widza, a chłodne i jasne – dalej od niego.
- Dokąd biegnie twój wzrok? Wyznacz punkt na wysokości swoich oczu, który jest środkiem perspektywy, czyli miejscem, gdzie przecinają się nieistniejące linie na obrazie.
- Uzupełnij stwierdzenie: *To, co bliskie – wydaje się większe, to, co dalsze...*
- Popatrz przez okno: zwróć uwagę na zmianę barw i ostrości w miarę oddalania się przedmiotów od twoich oczu. Czy podobny efekt obserwujesz na obrazie?
- Nazwij rodzaje perspektywy zastosowane przez malarza.

■ W 80 dni dookoła świata

Juliusz Verne¹

– Trzymam zakład o dwadzieścia tysięcy funtów² z każdym, kto wątpi, że odbędę podróż dookoła świata najwyżej w osiemdziesiąt dni, to znaczy w tysiąc dziewięćset dwadzieścia godzin albo sto piętnaście tysięcy dwieście minut. Zgoda, panowie?

Panowie Stuart, Fallentin, Sullivan, Flanagan i Ralph³ chwilę porozumiewali się, potem skinęli głowami.

– Zgoda.

– A więc dobrze – powiedział pan Fogg. – Pociąg do Dover⁴ odchodzi o ósmej czterdzieści pięć. Pojadę tym pociągiem.

– Jeszcze dziś? – zdumiał się Stuart.

– Jeszcze dziś – odpowiedział Fogg. Wyciągnął z kieszeni kalendarzyk, zajrzał do niego i oświadczył: – A więc, ponieważ dziś mamy środę, 2 października, muszę być w Londynie w tym salonie w sobotę, 21 grudnia, o godzinie ósmej czterdzieści pięć wieczorem. W przeciwnym razie dwadzieścia tysięcy funtów [...] przejdzie zarówno formalnie, jak i faktycznie na własność panów. A oto czek opiewający na tę sumę. [...]

Zegar wybił godzinę siódmą. Partnerzy zaproponowali panu Phileasowi⁵ przełożenie partii⁶, aby miał czas na niezbędne przygotowania do podróży.

– Jestem zawsze gotów – odparł z całym spokojem niezwykle dżentelmen i rozdając karty, rzekł:

– Odpowiem karem⁷. Pan wychodzi, panie Stuart [...].

Do godziny siódmej dwadzieścia pięć Phileas Fogg zdążył jeszcze wygrać około dwudziestu gwinei⁸, po czym pożegnał swych czcigodnych

¹ czytaj: wern.

² **funt** – waluta brytyjska znacznej wartości; 20 000 funtów stanowiło wówczas wielki majątek.

³ czytaj: stjuart, falentin, saliwan, flanagan, ralf.

⁴ **Dover** (czytaj: dolwer) – brytyjski port nad kanałem La Manche (czytaj: la mansz), główny punkt przepraw promowych do Francji.

⁵ czytaj: fileasowi.

⁶ **partia** – mowa o grze w karty.

⁷ **karo** – jeden z czterech kolorów w kartach.

⁸ **gwinea** – moneta brytyjska.



towarzyszy i udał się do domu. O siódmej pięćdziesiąt otworzył drzwi i wszedł na schody.

Obieżyświat, któremu dobrze utkwiał w głowie rozkład dnia obowiązujący w tym domu, zdumiał się niepomrotnie, widząc swego pana o tak niezwyklej porze. Według planu powinien on być się zjawić punktualnie o północy.

Pan Fogg udał się do siebie. Po chwili rozległ się jego głos:

– Janie!

Lokaj ani drgnął. Wołanie nie mogło dotyczyć jego osoby. Nie była po temu odpowiednia pora.

– Janie! – powtórzył pan Fogg, nie podnosząc zresztą głosu. – Już po raz drugi cię wołam – rzekł, gdy Obieżyświat z zegarkiem w ręku stanął w drzwiach.

– Przecież nie ma jeszcze dwunastej! – odparł Obieżyświat.

– Wiem i nie robię ci wyrzutów. Za dziesięć minut jedziemy do Dover i Calais⁹.

Przelotny grymas ukazał się na puciołowatym obliczu Francuza. Nie miał wątpliwości, że zaszło tu jakieś nieporozumienie.

– Jaśnie pan wyjeżdża? – spytał.

– Tak jest, jedziemy w podróż dookoła świata.

W tej chwili Obieżyświat zamienił się w żywy symbol graniczącego z osłupieniem zdumienia. Wytrzeszczył oczy, boleśnie podniósł brwi, opuścił ramiona; kolana ugięły się pod nim. Ledwie zdołał wyszeptać:

– Dookoła świata...

– I to w osiemdziesiąt dni – uzupełnił jego pan. – Jak więc widzisz, nie mamy chwili do stracenia.

⁹ Calais (czytaj: kale) – miasto portowe we Francji, najbardziej wysunięte w kierunku Wielkiej Brytanii. Obecnie w pobliżu miasta znajduje się wjazd do Eurotunelu, zbudowanego pod kanałem La Manche, który łączy Francję z Wielką Brytanią.

– A bagaże? – wybełkotał Obieżyświat, nieświadomie kiwając w obie strony głową.

– Bagaży nie będzie. Mały neseser podróżny, w nim dwie wełniane koszule i trzy pary pończoch. To samo weźmiesz dla siebie. Resztę dokupimy w drodze. Zabierz także mój płaszcz nieprzemakalny i pled¹⁰. Zaopatrz się w solidne buty. Zresztą chodzić będziemy mało albo wcale.

Obieżyświat chciał zaprotestować, nie starczyło mu jednak sił. Wrócił chwiejnym krokiem do siebie i tam upadł na krzesło. Jęknął w głębi zbolełego serca:

– Masz, diable, kaftan! I to na mnie spadło, na mnie, który tak chciałem wreszcie odsapnąć.

I machinalnie wziął się do pakowania... Dookoła świata w osiemdziesiąt dni! Słyszane to rzeczy! Czyżby jaśnie pan był trochę nie tego?... Ale nie. Może to taki żart? Jedziemy do Dover. Niech tam! Do Calais... I na to zgoda. [...] Swoją drogą, prędzej by się człek gromu z jasnego nieba spodziewał niż tego, że pan Fogg, taki piecuch, taki domator¹¹, ni z tego, ni z owego wybierze się w podróż.

O ósmej Obieżyświat, wciąż jeszcze oszołomiony, zamknął starannie swój pokój i z niedużą torbą w ręku, w której mieścił się skromny zapas bielizny dla niego i dla jego pryncypała¹², stawiał się przed obliczem pana Fogg.

Ten był już gotów. Pod pachą trzymał „Rozkład jazdy kolei żelaznych i statków na wszystkich kontynentach i oceanach”, który miał dostarczyć informacji niezbędnych w podróży. Wziąwszy torbę z rąk służącego, otworzył ją i wsunął do wnętrza sporą paczkę banknotów.

– Nie zapomniałeś aby czegoś?

– Nie, proszę pana.

– A płaszcz i pled?

– Są!

– W porządku. Weź torbę.

¹⁰ pled – koc.

¹¹ domator – człowiek lubiący przebywać w domu, nieskory do wyjazdów.

¹² pryncypał – zwierzchnik, szef.

Wręczając torbę Obieżyświatowi, pan Fogg powiedział:

– Pilnuj jej dobrze: wewnątrz jest dwadzieścia tysięcy funtów.

Ręce służącego o mały włos nie wypuściły torby, tak jakby jej ciężar zwiększył się o dwadzieścia tysięcy funtów złota. Pan i służący zeszli ze schodów i zamknęli bramę na dwa spusty. Do postoju dorożek nie było daleko. [...]

O ósmej dwadzieścia dorożka zatrzymała się przed dworcem. Obieżyświat wysiadł z powozu, za nim jego pan, który zapłacił należność stangretowi. W tym momencie do wysiadających zbliżyła się wynędzniała kobieta w łachmanach, bosa, okryta postrzępioną chustą, w obszarpanym kapeluszu, z którego zwisała żalosna resztką pióra. Za rękę trzymała blade dziecko i prosiła o datek.

Pan Fogg wyciągnął dwadzieścia gwinei, które wygrał w wista¹³, i podając żebraczce, rzekł:

– Weź to, dobra kobieto. Dobrze się stało, że was spotkałem.

Obieżyświat poczuł wilgoć pod powieką. Miejsce, które pan Fogg zajmował w sercu swego służącego, znacznie się powiększyło. Weszli obaj do obszernej hali dworcowej; tu Obieżyświat otrzymał polecenie nabycia dwóch biletów pierwszej klasy do Paryża. Gdy lokaj się oddalił, pan Phileas niespodzianie natknął się na swoich pięciu przyjaciół klubowych.

– Jadę, panowie – rzekł do nich. – Biorę ze sobą paszport – wizy na nim będą świadczyły po moim powrocie, jakie kraje przebyłem.

– Ależ, panie – zaprotestował z wielką uprzejmością pan Ralph – to całkiem zbyteczne. Pańskie słowo wystarcza nam aż nadto.

– A jednak tak będzie lepiej – stwierdził Phileas Fogg.

– A zatem, kiedy powinien pan być z powrotem? – przypomniał mu Andrew¹⁴ Stuart.



¹³ wist – gra w karty.

¹⁴ czytaj: endrju.



– Za osiemdziesiąt dni, w sobotę 21 grudnia 1872 roku, o godzinie ósmej czterdzieści pięć wieczorem. Do widzenia panom!

O godzinie ósmej czterdzieści Phileas Fogg i jego służący zajęli miejsca w przedziale. Po pięciu minutach rozległ się gwizd lokomotywy i pociąg ruszył.

fragmenty; przekład Zbigniew Florczak, Nasza Księgarnia 1980

1. Jakie zaskakujące wydarzenie nastąpiło pewnego październikowego wieczoru?
2. Kim jest główny bohater powieści? Jaki obraz tej postaci wyłania się:
a. z przebiegu zdarzeń, **b.** z opinii służącego, **c.** ze spotkań z innymi bohaterami?
Podsumuj swoje spostrzeżenia, wykorzystaj wybrane wyrażenia.
bezbarwna postać • nieciekawy bohater • zachowanie łatwe do przewidzenia • barwny charakter • niejednoznaczny bohater • bogata osobowość • człowiek pełen sprzeczności • zaskakujące decyzje
3. Co sugeruje imię Obieżyświat? Od jakich wyrazów pochodzi? Podaj współcześnie używane synonimy wyrazu *obieżyświat*. W razie potrzeby skorzystaj z dostępnych słowników.
4. Jakie **antonimy** (zob. s. 262) wyrazu *obieżyświat* możesz podać? Pomoże ci opinia o panu Foggu wyrażona przez służącego. Kto okazał się obieżyświatem, a kto domatorem?
5. Na podstawie fragmentu powieści opracuj szczegółowy plan wydarzeń (zob. plan ramowy i szczegółowy, s. 83). Tam, gdzie jest to możliwe, podaj godziny wydarzeń.
6. Przypomnij, czym jest **akcja** (zob. s. 33) w utworze fabularnym. W planie opracowanym w ćw. 5. podkreśl te punkty, które są szczególnie ważne dla przebiegu akcji.
7. W ciągu jakiego czasu rozgrywa się akcja przytoczonego fragmentu? Czy w tym czasie zdarzyło się mało czy wiele? Podsumuj swoje spostrzeżenia – wykorzystaj wybrane sformułowania.
akcja rozwija się pomału • duże tempo akcji • wartka akcja • szybki rozwój wydarzeń • akcja nabiera tempa • powolna akcja • akcja przyspiesza
Które krótkie fragmenty można określić jako spowolnienie akcji?
Jaki jest ich cel?

8. Uzasadnij, że utwór *W 80 dni dookoła świata* to powieść podróżniczo-przygodowa. Podaj inne przykłady znanych ci utworów literackich reprezentujących ten gatunek. Przeanalizuj pod tym względem pozycje wymienione w *Warto przeczytać*. Które z nich znasz i polecasz?

9. Jak myślisz, z jakich środków transportu będzie korzystać Phileas Fogg? Jakie sposoby podróżowania można by obecnie wykorzystać, aby odbyć jak najciekawszą podróż dookoła świata? Opisz taką podróż.



10. Wytycz na mapie Europy pierwszy odcinek podróży bohaterów książki. Jak zamierzali go pokonać? Jakie są współcześnie możliwości przebycia kanału La Manche?

11. Jak sądzisz, dlaczego podróże zawsze pociągały ludzi, niezależnie od czasów, w których żyli? Podaj co najmniej pięć argumentów.

12. Napisz krótką wypowiedź argumentacyjną na temat: *Podróże kształcą*.



13. Opowiedz, jak przebiegają przygotowania do podróży w twoim domu.

– Ile trwają? W jaki sposób w nich uczestniczysz?

– Przygotuj listę przedmiotów niezbędnych podczas wakacyjnego wyjazdu. Zestaw ją z listą Phileasa Fogg. Wyciągnij wnioski.



warto przeczytać

J. Curvood, *Włóczęgi północy* • J.F. Cooper, *Opowieści Skórzanej Pończochy* (np. *Pogromca zwierząt*, *Ostatni Mohikanin*, *Tropiciel śladów*) • J. London, *Zew krwi*, *Biały Kieł* • K. May, *Winnetou*, *Skarb w Srebrnym Jeziorze*, *Old Shatterhand* • E. Salgari, *Góra Światła*, *Tygrysy z Mompracem* – seria o Sandokanie • R.L. Stevenson, *Wyspa skarbów* • A. Szklarski – cykl powieści o przygodach Tomka Wilmowskiego (np. *Tomek w krainie kangurów*) • J. Verne, *Piętnastoletni kapitan*, *W 80 dni dookoła świata*, *Tajemnicza wyspa*, *Podróż do wnętrza Ziemi* • A. Dumas, *Trzej muszkieterowie* • K. Nowak, *Rowerem i pieszo przez Czarny Ląd* • P. Tomza, *Afryka Nowaka* • W. Cejrowski, *Wyspa na prerii*

Części mowy – powtórzenie wiadomości. Znaczenie rzeczownika

1. Wymień części mowy zaznaczone we fragmencie powieści *W 80 dni dookoła świata*. Określ formę gramatyczną tych, które są odmienne.

I machinalnie wziął się do pakowania... Dookoła świata w osiemdziesiąt dni! Słyszane to rzeczy! Czyżby jaśnie pan był trochę nie tego?... Ale nie. Może to taki żart? Jedziemy do Dover. Niech tam! Do Calais... i na to zgoda. [...] Swoją drogą, prędzej by się człek gromu z jasnego nieba spodziewał niż tego, że pan Fogg, taki piecuch, taki domator, ni z tego, ni z owego wybierze się w podróż.

2. Dopasuj podane czasowniki do opisów ich form gramatycznych podanych poniżej.

szedłbym • ćwiczcie • zostałby usmażony • będę stał
• byłem zapraszany • bądź kochany

- strona bierna, czasownik niedokonany, tryb rozkazujący
- strona czynna, czasownik niedokonany, tryb oznajmujący
- strona bierna, czasownik dokonany, tryb przypuszczający
- strona czynna, czasownik niedokonany, tryb przypuszczający
- strona czynna, czasownik niedokonany, tryb rozkazujący
- strona bierna, czasownik niedokonany, tryb oznajmujący

3. W każdym zdaniu znajdują się po dwa zaimki. Odnajdź je i określ, jaką część mowy zastępują.

Przez ileś dni myślałam o zmianach w moim pokoju.

Namówiłam mamę, żeby mi coś doradziła.

Jeśli miałabym wskazać, kto ma do tego największy talent, wybrałabym mamę.

Ilekroć chciałam odmienić wygląd pokoju, jej pomoc była nieoceniona.

Wspólnie poprzestawiałyśmy wszystkie bibeloty, które kolekcjonuję.

4. Wiesz już, że rzeczowniki mogą być nazwami ludzi, zwierząt, przedmiotów i zjawisk przyrody. Przeczytaj podane wyrazy i powiedz, co jeszcze mogą nazywać rzeczowniki. Sprawdź, czy odmieniają się tak jak rzeczowniki – przez przypadki i liczby.

marzenie • pomysł • uczucie • smak • przyjaźń • chęć
• zaduma • umysł

Zapamiętaj!

Rzeczowniki konkretne nazywają to wszystko, co możemy rozpoznać za pomocą zmysłów, np. *kwiat, ciastko, lód, pióro, kot, człowiek*.

Rzeczowniki abstrakcyjne nazywają pojęcia i zjawiska, których nie postrzegamy zmysłami, np. *wyobraźnia, rozum, sympatia, smutek, starość*.



5. Wśród podanych wyrazów odszukaj rzeczowniki abstrakcyjne. Z każdym z nich ułóż zdanie i zapisz je w zeszycie (możesz zmienić formę rzeczownika). Określ, do jakich części mowy należą pozostałe słowa.

fantazji • pomysłowy • niechęcią • podobno • lekceważył • myśl
• lenistwu • zamyka • trudniej • radość • magiczna • tchórzostwem

6. Do podanych przysłów dopasuj właściwe rzeczowniki abstrakcyjne. Odczytaj te przysłowia.

cnota • nadzieja • mądrość • kłamstwo

Cała [?] nie mieści się w jednej głowie.

[?] ma krótkie nogi.

[?] matką głupich.

Jest to [?] nad cnotami trzymać język za zębami.

7. Uzupełnij zdania odpowiednio dobranymi wyrazami. Określ, jakie to części mowy.

na • bo • jej • się • i • by

Od długiego czasu Marysia snuła się po korytarzu [?] rozmyślała o czymś.

Nie mogłam [?] domyślić, co jej w duszy gra.

Wreszcie spytałam, wokół czego krążą [?] myśli.

Odpowiedziała, że próbuje rozwiązać zadanie [?] lekcję matematyki.

Gdyby to była prawda, chyba [?] nie wyglądała na taką zatroskaną!

Jestem pewna, że miała coś do ukrycia, [?] zachowywała się dziwnie.

8. W każdym ze zdań z ćw. 7. odszukaj rzeczownik abstrakcyjny.
9. Spośród podanych niżej wyrazów wypisz do zeszytu te, które należą do nieodmiennych części mowy. Podziel je na kategorie: przysłówki, spójniki, przyimki, wykrzykniki, partykuły.

**tamten • oraz • mało • by • hej • w • weź • zupełnie • obok
• czy • koc • więc • siedzi • daleko • mały • niech • ponad
• jutro • twój • albo • ha • los • ponieważ • halo • nie**

10. Zapisz w zeszycie wszystkie oboczności, jakie występują w temacie podanej pary wyrazów.

wiózł – wieźliśmy

11. Do podanych wyrazów dopisz takie ich formy, w których występuje ruchome.

chłopca • bombka • widelca • psu • poszłam • kropidło • paska



12. Zorganizujcie w klasie quiz wiedzy o częściach mowy. Niech każdy z was przygotuje po trzy zagadki – pytania lub zadania, które podczas quizu będzie losował prowadzący.

■ No i jak tu nie jechać?

Jeremi Przybora

No i jak
tu nie jechać? –
kiedy tak
nowy szlak
nas urzeka?

Kiedy dal
oczy wabi,
choć żal
tego, co za nami.

Nie ma nic
bez ryzyka.
Tylko widz, tylko widz
go unika.

A kto chce być
wewnątrz zdarzeń –
musi żyć
wciąż z bagażem.

Musi mieć walizczkę i koc,
i latarenkę na noc.





Bywa, że piękny jest pobyt
o kolorycie różowym.

Bywa, że sobie myślicie: „Oby
ten pobyt
nigdy nie kończył się”.

I nagle ta chwila w pobycie
do was przychodzi o świcie.
I znowu przed dom wychodzicie
i wzrok gubicie
we mgle.

No i jak
tu nie jechać...
Kiedy tak
nowy szlak
was urzeka? [...]

fragment

1. Jak rozpoczyna się wiersz? Nazwij zastosowany środek stylistyczny. Czy zdarza ci się tak rozmawiać ze... sobą?
2. O jakich przeciwstawnych postawach pisze poeta? Kim jest *widz*, a kim ktoś, *kto chce być wewnątrz zdarzeń*?
3. Która postawa jest ci bliższa? Dlaczego? Podaj przykłady swojego zachowania w różnych sytuacjach.
4. Zbadaj rytm wiersza.
 - a. Zwróć uwagę na krótkie wyrazy, które przyspieszają tempo czytania i wyznaczają wyraźny rytm.
 - b. Odszukaj te fragmenty utworu, które czyta się wolniej i śpiewniej. O czym mówi w nich podmiot liryczny?
 - c. Oznacz refren i określ, czy ma związek z punktem a. czy b.
5. Ułóż melodię do utworu i zaśpiewaj go.



■ Tomek u źródeł Amazonki

Alfred Szklarski

– Więc jednak naprawdę istnieje zaginione miasto [...]– cicho odezwał się Tomek. – Czyżby wolni Kampowie¹ obrali je sobie na kryjówkę?

Kapitan Nowicki odjął lunetę od oka i odparł:

– Nigdzie nie widać żywego ducha. Wszędzie pustka i martwota. W wielu miejscach dżungla już wdarła się w gruzy.

– Chodźcie tutaj! Znalazłyśmy zejście do doliny – zawołała Sally. [...]

Wysokie stopnie wyciosane w skale wiodły pod platformę zawieszoną nad przepaścią, a stamtąd, wzdłuż prawie pionowej ściany, opadały aż na dno doliny. Tomek pomyślał, że jeśli była to jedyna droga do miasta, to każdy przybysz musiał być natychmiast zauważony przez mieszkańców. Nim minęło pół godziny, wszyscy uczestnicy wyprawy już znajdowali się w dolinie.

– Dingo wciąż węszył na schodach – oznajmił Tomek.

– Na kamieniach nie zauważyłem żadnych śladów – odparł Nowicki. – Czyżby ktoś szedł tędy przed nami?

– Licho wie, co tutaj się kryje. Nie możemy wejść gromadą między ruiny – powiedział Tomek. – [...] Zostańcie tu wszyscy i miejcie się na baczności. Pójdę z Dingo na zwiad. Gdybym spotkał kogoś, strzelę dwukrotnie.

Tomek z psem u nogi ostrożnie zbliżał się do kamiennego muru okalającego ruiny miasta. Niebawem przystanął przed oryginalną bramą. Jej boczne filary stanowiły dwa potężne, gładko ociosane głazy, na których opierał się szeroki, kamienny blok ułożony poziomo. Na jego frontalnej części były wyryte symetrycznie ułożone ozdoby lub znaki, a wśród nich, nad wejściem do miasta, widniał symbol słońca. Masywny mur otaczający miasto był w wielu miejscach zrujnowany. Głazy porozsuwały się bądź nawet zapadły w ziemię. Tomek cicho gwizdnął na Dingo, po czym ze sztucerem² w dłoniach przeszedł przez bramę.

¹ **Kampowie** – waleczny szczep indiański zamieszkujący teren Peru, który oparł się hiszpańskim najeźdźcom; niektórzy badacze uważają Kampów za potomków Inków.

² **sztucer** – strzelba myśliwska.

Miasto leżało na dwóch tarasach, które wyglądały jak potężne stopnie wykute w stoku wysokiej góry. Szeroka, brukowana ulica prowadziła wprost od bramy ku szerokim, kamiennym schodom na wyższy taras. Po obydwóch stronach ulicy stały domy, zbudowane z gładko obrobionych, idealnie dopasowanych głazów, które układano bez spajania zaprawą. Większość domostw nie miała dachów, ponieważ strzechy już dawno się porozpadały. Tylko kilka większych budowli nakrytych było dachami z wielkich kamiennych płyt.

Tomek, zachowując ostrożność, szedł główną ulicą, zerkał w przecznice, zaglądał do ruin domów. [...] W wielu miejscach ulice zapadły się bądź pocięte były bezdennymi, szerokimi szczelinami. Również ściany niektórych domów rozsypywały się lub czasem zaledwie tylko wystawały z ziemi, która rozstąpiła się pod nimi. Wśród gruzów domów oraz popękanych bruków ulic rosły drzewa, pleniła się trawa i dzikie krzewy. Tomek nie miał wątpliwości, że miasto zostało zniszczone przez trzęsienie ziemi, tak często nawiedzające andyjskie³ kraje.

Coraz bardziej zaintrygowany⁴ myszkował wśród ruin. Był już pewny, że tragiczne w skutkach trzęsienie ziemi wydarzyło się tutaj przed wiekami. Miasto odcięte od świata zapewne zostało zbudowane jeszcze na długo przed podbojem hiszpańskim⁵. Może niegdyś ukryło się w nim jakieś plemię, które nie chciało ulec białemu najeźdźcy? Ruiny miasta przecież znajdowały się w okolicy, która na mapie jeszcze obecnie stanowiła białą plamę. [...]

Tomek przeszedł główną ulicą ku szerokim, kamiennym schodom, wiodącym na wyższy taras. Dingo przystanął, węszył w powietrzu, potem wbiegł na kamienne stopnie, a z nich na obszerny plac. Tam znów zatrzymał się, cicho zaskomlał i kilka razy machnął ogonem.

Serce uderzyło żywiej w piersi Tomka. Dingo zazwyczaj tak się zachowywał, gdy odnajdował znajomy ślad. Tomek bez wahania wszedł na górny taras.

– Szukaj, Dingo, szukaj! – zachęcał ulubieńca.

³ andyjskie – leżące w Andach, paśmie górskim w Ameryce Południowej.

⁴ zaintrygowany – zaciekawiony,

⁵ Chodzi o podbój przez Hiszpanów w XVI w. państwa Inków i Azteków oraz upadek tych starych cywilizacji południowoamerykańskich.



Pies zaczął węszyć, biegał tu i tam, spoglądał na Tomka. To machał ogonem i cicho skomlał, to znów jeżył sierść na karku.

– Co znalazłeś? Co chcesz mi powiedzieć? Czy grozi nam niebezpieczeństwo? – pytał Tomek.

Pies odwrócił do niego łeb i warknął.

– A więc jednak ostrzegasz! Czyżby tutaj naprawdę kryli się ludzie? – mruknął Tomek. Przewiesił przez ramię sztucer na pasie i wydobył z pochwy rewolwer. Krótka, szybkostrzelna broń wydawała mu się praktyczniejsza w tej sytuacji.

Z rewolwerem gotowym do strzału rozglądał się po tarasie. Na obydwóch bokach obszernego placu stały dwa olbrzymie gmachy. Jeden z nich niemal w połowie leżał w gruzach, drugi natomiast wyglądał na prawie nienaruszony. Pomiedzy tymi gmachami, na krańcu placu, znajdowały się mniejsze, w znacznej części zniszczone domy.

– Szukaj, Dingo! – rozkazał Tomek.

Piesek kluczył po placu, lecz coraz bardziej zbliżał się do dobrze zachowanej budowli. Na popękanych, kamiennych schodach przystanął, obejrzał się na Tomka.

– Szukaj, Dingo! – znów padł rozkaz.

Tomek ostrożnie wchodził na schody. W górze nad samym wejściem wyryty był symbol słońca. Po chwili Tomek znalazł się w ogromnej sali. Przez krótki czas stał bez ruchu, aby wzrok przystosował się do półmroku panującego wewnątrz budynku. Potem zaczął się rozglądać wokoło. Olbrzymia sala była zupełnie pusta. Na ścianach zachowały się ślady jakichś malowideł. Tomek odczuwał coraz większy niepokój. Naraz uzmysłowił sobie, że kamienna posadzka była niemal zupełnie czysta. W innych domach, do których przedtem zaglądał, gruba warstwa odchodów nietoperzy i ptaków pokrywała podłogi. Tomek natychmiast położył palec na spuście rewolweru. Ktoś musiał tutaj utrzymywać porządek, a więc ruiny miasta nie były całkowicie niezamieszkałe.

Na obydwóch bokach sali znajdowały się głębokie nisze, natomiast w ścianie, na wprost głównego wejścia do budynku, czernił się wąski otwór. Tomek zajrzał do nisz, a następnie zaczął zbliżać się ku ciemnemu otworowi. Nagle Dingo warknął głucho, po czym kilkoma susami przebiegł mroczną salę i zniknął w otworze. Gwałtowne ujadanie zwielokrotnione echem rozbrzmiało w ciemności. Potem Dingo zaskowyczał z bólu i znów zaczął gwałtownie szczekać, jakby kogoś atakował.

Tomek natychmiast skoczył na ratunek ulubieńcowi. Wśliznął się w ciemny otwór. Nieprzenikniona ciemność przykuła go do miejsca. Pospiesznie wydobyl pudełko zapalek. Wsunął rewolwer za pasek od spodni. Dingo szczekał zajadle. W nikłym płomyku zapalniczki Tomek ujrzał psa, który rozgniewany rzucał się na kamienną, pustą ścianę. Tomek wypalił kilka zapalek, przy ich blasku obszedł niezbyt obszerną komnatę. Ku swemu zdumieniu nie znalazł nikogo. Nie było tu okien ani drzwi. Dingo wciąż warczał i ze zjeżoną sierścią na karku obwąchiwał gładką ścianę.

W tej chwili rozległ się przeciągły, głuchy grzmot. Masywny, kamienny gmach zadrżał w posadach. Nikła smuga światła w wąskim otworze poszarzała. Przeraźliwe wycie Dingo wyrwało Tomka z osłupienia. Pochylił się i wybiegł z tajemniczej komnaty. Po kilku chwilach znalazł się na schodach przed gmachem. Przystanął jak rażony piorunem. Pozostali uczestnicy wyprawy, których pozostawił przed ruinami starożytnego miasta, już znajdowali się na drugim tarasie. Wolno cofali się na środek placu, a za nimi, szerokim półkolem, postępowali uzbrojeni, milczący indiańscy wojownicy.



Tomek błyskawicznie zorientował się w sytuacji. Podczas jego nieobecności Kampowie zapewne nieoczekiwanie okrążyli towarzyszy. Skoro od razu nie rozpoczęli walki, Nowicki zaczął wycofywać się do ruin miasta, aby połączyć się ze zwiadowcą.

– Dingo, do nogi! – stłumionym głosem rozkazał Tomek.

Kampowie szli szeroką ławą. Byli nadzy. Jedynie małe fartuszki, przytrzymywane przez sznurek z łyka, zasłaniały im podbrzusza. Twarze mieli pomalowane w niebieskie i czerwone fantastyczne wzory. Na głowach nosili korony wyplecione z włókien palmowych i ozdobione piórami ptaków, a z tyłu zwisały im aż na plecy pęki barwnych, suszonych kolibrów. W przekłutych muszlach usznych tkwiły ozdoby z drzewa.

Indianie zachowywali wymowne, groźne milczenie. Krok za krokiem postępowali za białymi, trzymając na napiętych cięciwach łuków długie, czarne strzały.

fragmenty

1. Gdzie rozgrywa się akcja powieści? Kto bierze udział w wydarzeniach? Przedstaw krótko ich przebieg.

2. Na podstawie przytoczonego fragmentu określ gatunek powieści.
3. Odszukaj w tekście określenia, wyrażenia i zwroty, które mają na celu utrzymanie czytelnika w napięciu i pobudzenie jego ciekawości. Czy jest ich dużo? Wyobraź sobie tekst bez nich i oceń taką jego wersję.
4. Porównaj Tomka z innymi bohaterami powieści przygodowych. Co ich łączy?
5. Napisz charakterystykę tytułowego bohatera. W tym celu skorzystaj z podanych wskazówek.
 - Wykorzystaj **plan charakterystyki postaci literackiej** (zob. s. 192).
 - Zastosuj odpowiednio dobrane cytaty. Przypomnij sobie **10 wskazówek dla cytującego** (zob. s. 64).
 - Unikaj powtarzania orzeczeń imiennych (np. *jest odważny, jest waleczny*). Możesz je zastąpić podanymi zdaniami lub zwrotami.

cehuje go odwaga • nie unika walki • odznacza się walecznością
 • inni uważają go za walecznego i nieustraszonego • często dawał dowody szczególnej odwagi • podoba mi się jego waleczność i odwaga • w żadnym razie nie może być podejrzewany o tchórzostwo • walczy zawsze w pierwszym szeregu
 • odważnie staje przeciw wrogom • bez wahania naraża swoje życie w słusznej sprawie

- Aby urozmaicić charakterystykę, zastosuj różne rodzaje wypowiedzeń:
 - zdania (*Lubię o nim opowiadać*) i równoważniki zdań (*Pisanie o nim to przyjemność*);
 - wypowiedzenia pojedyncze (*Podziwiam jego odwagę*) i złożone (*Podziwiam jego odwagę, której dał liczne dowody*);
 - wypowiedzenia proste (*To bohater!*) i rozwinięte (*Moim zdaniem jego przygody są bardzo inspirujące*);
 - wypowiedzenia oznajmujące (*Jest dla mnie wzorem*), pytające (*Kto może się z nim równać?*) lub wykrzyknikowe (*To naprawdę niezwykła postać!*).
- 6. Wymyśl dalszy ciąg niespodziewanego spotkania Tomka z Indianami. Przedstaw swoją opowieść w klasie (dla ułatwienia możesz napisać wcześniej plan wydarzeń). Zadbaj o wartką akcję i budowanie napięcia w słuchaczach.
- 7. Na podstawie fragmentu powieści lub ułożonego przez siebie opowiadania zredaguj scenariusz filmu przygodowego. Wykorzystaj informacje z ćw. 14. na s. 251.



Zakrety ortografii

Pisownia rzeczowników zakończonych na *-ctwo*, *-dztwo*, *-stwo*

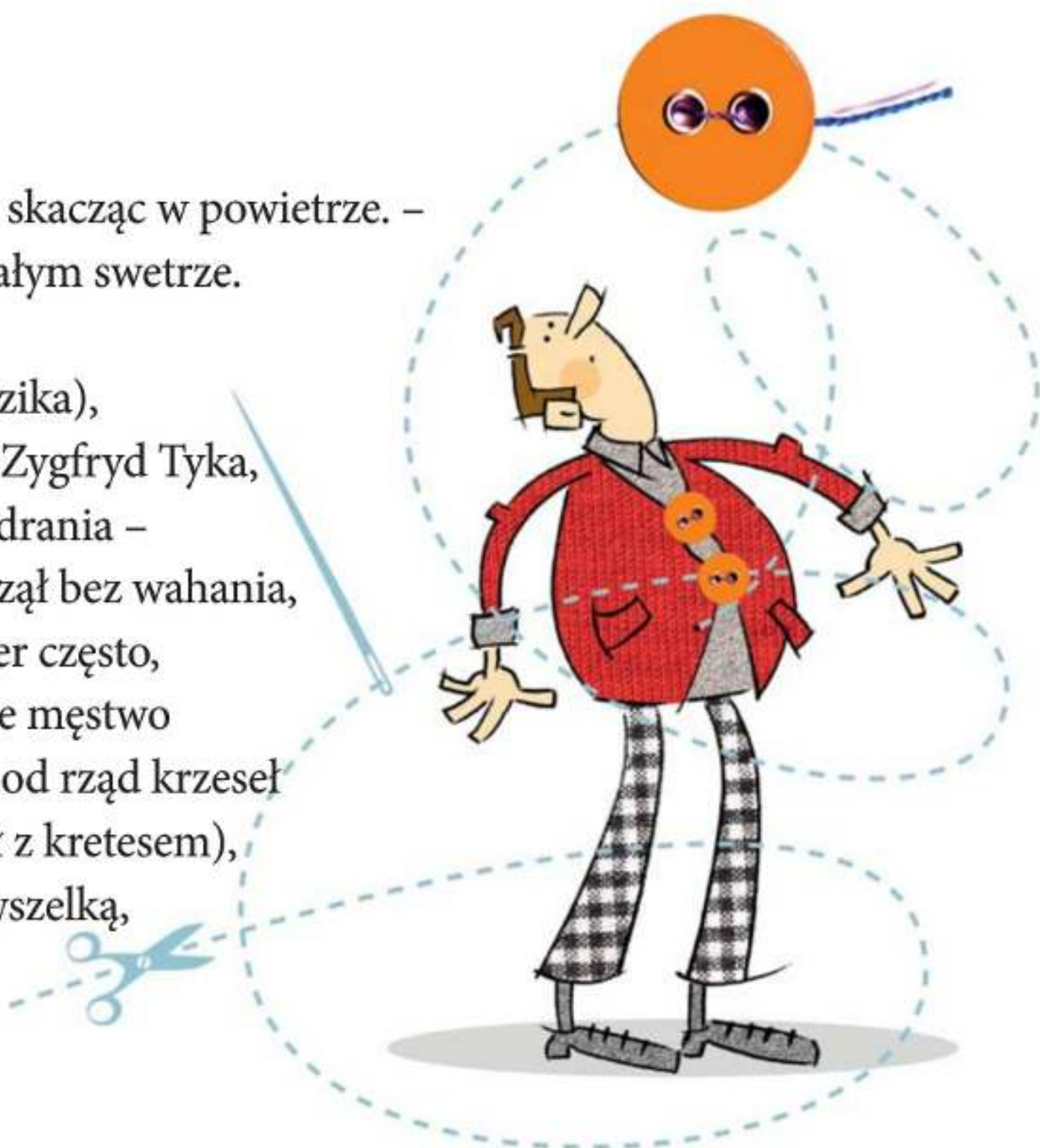
■ Guzik

Agnieszka Frączek

– Trach! – krzyknął guzik, skacząc w powietrze. –
Dosyć mam pracy w za małym swetrze.

Właściciel swetra (oraz guzika),
znany z **łakomstwa** pan Zygfryd Tyka,
rzucił się zaraz, by szukać drania –
śledztwo prywatne wszczął bez wahania,
na szwank narażał się nader często,
wciąż wykazując niezwykle męstwo
(na przykład kiedy wlaź pod rząd krzeseł
i tam, **biedactwo**, utknął z kretesem),
aż gdy już tracił nadzieję wszelką,
odnalazł guzik.

Guzik... z pętelką.



1. Przeczytaj informacje z ramki **Zapamiętaj!** na s. 330. Na podstawie wiersza zilustruj każdą z podanych tam zasad odpowiednim wyrazem. Napisz w zeszycie, od jakiego słowa utworzono każdy z nich.
2. Utwórz nowe rzeczowniki nazywające pojęcia i zapisz je w zeszycie. Podkreśl zakończenia. Pomoże ci wzór z ramki.
 - a. kupiec, górnik, kaleka,
 - b. sąsiad, krótkowidz, możnowładca,
 - c. kłamać, łakomy, książę.
3. Przeczytaj głośno rzeczowniki utworzone w ćw. 2. w punkcie **b.** Wymień głoskę, którą wymawiasz inaczej, niż jest zapisana. Podaj podobny wyraz pochodzący z wiersza.

Zapamiętaj!

Rzeczowniki, które są nazwami pojęć lub cech, są zakończone częstką **-two**, np. bogactwo, śledztwo, lotnictwo. Gdy w zakończeniu tematu wyrazu, od którego pochodzi nazwa pojęcia:

- jest **t, c, ć, cz** albo **k**, to piszemy **-ctwo**, np.
bogaty → *bogactwo*, *lotnik* → *lotnictwo*;
- jest **d, dz** lub **dź**, to piszemy **-dztwo**, np.
śledzić → *śledztwo*, *inwalida* → *inwalidztwo*.

W pozostałych wypadkach piszemy **-stwo**, np.
ubogi → *ubóstwo*, *partner* → *partnerstwo*.

4. Od podanych nazw cech utwórz nazwy pojęć i dopasuj do obrazków.

mężny • skąpy • leniwy

Co łączy utworzone wyrazy?



5. Podane wyrazy przepisuj do zeszytu i uzupełnij je odpowiednimi literami. W razie wątpliwości, czy wpisać **c-** czy **-dz-**, zastanów się, od jakiego wyrazu pochodzi każdy rzeczownik i na jaką głoskę kończy się jego temat.

bra two • pira two • śle two • próżnia two • dowó two

■ Felix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych Ludzi

Rafał Kosik

Na wielkim telebimie, umieszczonym na dachu budynku, w przerwach między reklamami wyświetlano najnowsze wiadomości. Tym razem wielkie, żółte litery układały się w napis: „Gang Niewidzialnych Ludzi znów napada na banki”. Przyjaciele wpatrywali się w napis, aż znikł zastąpiony reklamą wielofunkcyjnego odkurzacza.

– Naprawdę uważam, że nic go nie obchodzimy – podsumował Felix, próbując mówić spokojnie. – Dalej robi swoje i nie będzie ryzykował wpadki z naszego powodu.

Net i Nika nic nie odpowiedzieli, a humor wyraźnie im się pogorszył.

Pół godziny później, już w nieco lepszych nastrojach, stanęli nad znajomą studzienką, tym razem znacznie lepiej wyposażeni. Założyli kaski rowerowe (Nika dostała stary kask Neta) i zeszli pod ziemię, uważając, by nikt ich nie zobaczył.

– Nie mam niczego do prześwietlania ścian, ale może i tak się uda – powiedział Felix.

Założył na czoło mocniejszą latarkę na gumce i wyciągnął z plecaka wiertarkę akumulatorową, długie wiertło oraz okulary ochronne. Przyłożył wiertło do szczeliny między cegłami i uruchomił wiertarkę. Natychmiast ją jednak wyłączył, łoskot, jaki wydawała w niewielkiej przestrzeni, był bowiem przeraźliwy.

– Myślicie, że to słychać na górze? – zapytał.

– Wątpię – odparł Net i zatkał uszy. – Wierć.

Po chwili wiertło trafiło w pustkę. Felix odłożył wiertarkę i wyciągnął z plecaka coś, co wyglądało jak gruby kabel zakończony świecącą kulką. Z drugiej strony krótkiego przewodu przymocowano mały ekran ciekłokrystaliczny.

– To endoskop – wyjaśnił. – Powinien wystarczyć.



Włączył monitor i ostrożnie wsunął urządzenie w otwór. Przyjaciele skupili się wokół ekraniku. W białym świetle diody ujrzeli podłogę pokrytą grubą warstwą pyłu i cegieł. To był jakiś korytarz, na oko stary, może nawet bardzo stary.



- Jakoś tak... szkoda mi wybijać dziurę w tak ładnym murze – powiedział Felix, dokładnie oglądając ceglana ścianę.
- Tym bardziej że nie mamy jak tego zrobić – dodał Net. – Ale przynajmniej wiemy, że Morten nie wlaź tu przed nami.
- Luzik! Sam mówiłeś: „Co go możemy obchodzić”... Wyciągnijmy kilka cegieł.
- Może się nie znam na budownictwie – wtrąciła Nika – ale coś mi mówi, że jak się wyciągnie parę cegieł, to te wyżej spadną.
- Zrobimy to fachowo – zapewnił ją Felix. – Nie spadną.

Włożył do wiertarki mniejsze wiertło, poprawił okulary ochronne i z nieco mniejszym łoskotem wwiercił się w spoinę między cegłami. Gdy wiertło było dostatecznie głęboko, pociągnął wiertarkę w bok. Wiertło wykruszało zaprawę, wzbijając chmurę pyłu, która teraz powoli wypełniała korytarz. Po chwili łoskot ucichł, a cegła trzymała się tylko od góry na zaprawie. Felix puknął w nią tępą stroną toporka, a cegła z cichym odgłosem opadła i dała się wysunąć. Następnie w podobny sposób wyciągnął dwie cegły z niższego rzędu, dzięki czemu dwie cegły wyżej wciąż w połowie miały oparcie. W ten sposób, wymieniając się przy wiertarce z Netem, otworzyli trójkątne przejście do tajemniczego tunelu.

Przyświecając sobie latarką, zajrzeli do środka. Jakies piętnaście metrów tunel biegł prosto, a zamykały go prowadzące w górę schody. Przyjaciele przeszli przez wybity otwór i dotarli do schodów. W oddali słysząc było głosy.

- Uprzedzili nas. – Przestraszył się Net. – Ludzie Mortena już tu są!





Wspięli się po kilkunastu pokrytych kurzem stopniach do dalszej części korytarza. Ostrożnie i powoli stawiali kolejne kroki, omijając wykruszone fragmenty muru, które odpadły od sklepienia. Za zakrętem zamajaczyło jakieś światelko, a głosy stały się wyraźniejsze. Towarzyszył im metaliczny pisk trwający kilka sekund.

– Dobierają się do naszego skarbu – jęknął znów Net. – A nas zastrzelą.

– Możesz przestać? – poprosiła Nika. – To pewnie... studzienka w ulicy. Nie widzieliśmy, żeby tu ktokolwiek wchodził.

– Bo to przecież Gang Niewidzialnych Ludzi...

– Nie chodzi o to, że są naprawdę niewidzialni – zaprzeczył Felix. – Oni po prostu doskonale opanowali sztukę kamuflażu.

– To jak się to dzieje, że pojawiają się wewnątrz banku, a nikt nie widział, żeby wchodzili? Teleportują się?

– Po prostu... bądźmy ostrożni.

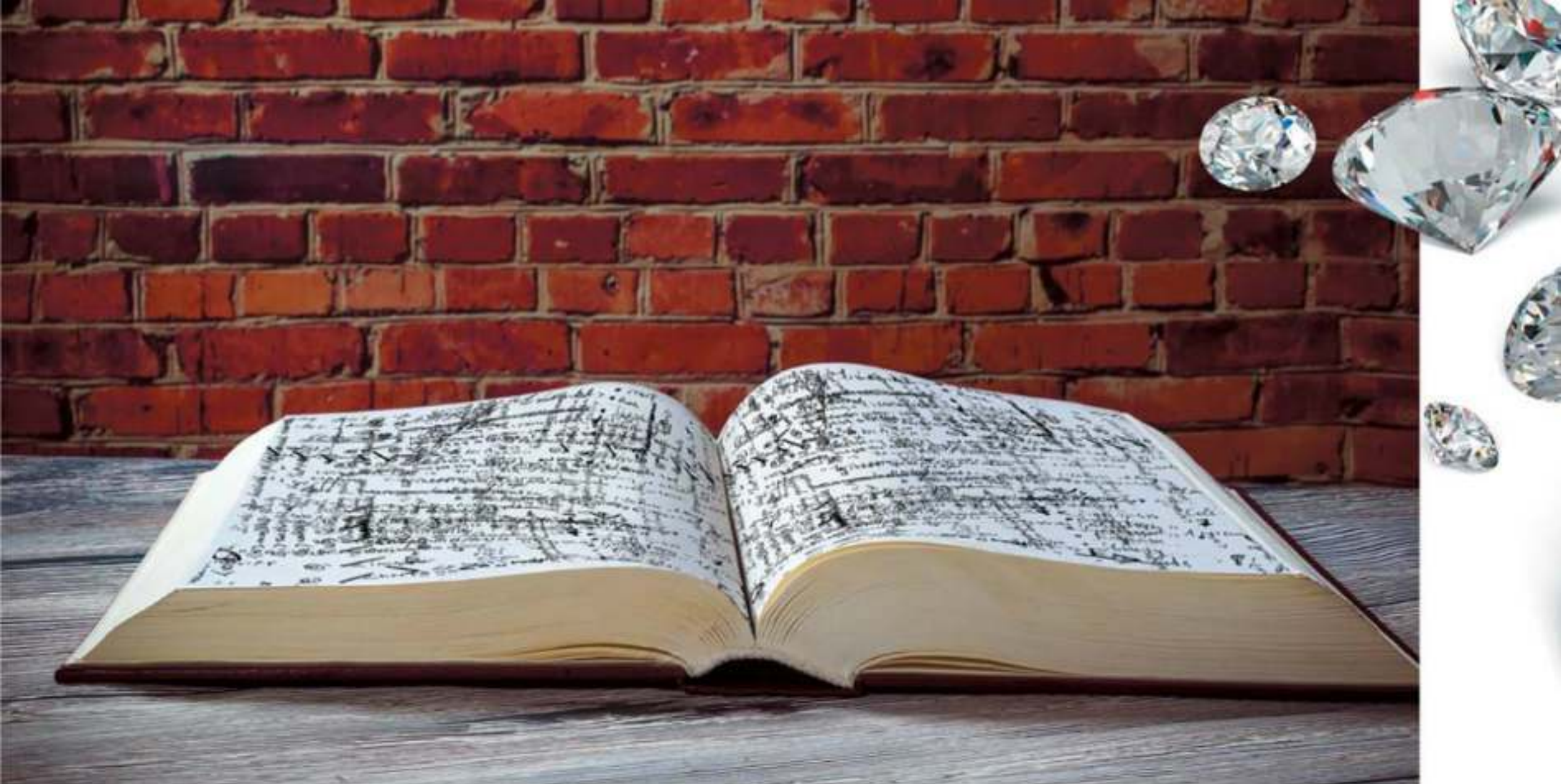
Mimo narzekań Net coraz szybciej prowadził ich do celu. Chwilę później widać już było źródło światła – trzy pionowe otwory w ścianie korytarza. Podeszli cichutko, skradając się na palcach – były to wąskie okna z łukowymi zakończeniami ładnie obramowanymi cegłami, wystarczająco szerokie, żeby można było przez nie wyrzeć. Przyjaciele zaniemówili, zaskoczeni. Po drugiej stronie, znacznie niżej, mnóstwo osób kręciło się po wielkiej, jasno oświetlonej hali. Przyjaciele bez trudu rozpoznali to miejsce. To był Dworzec Centralny, a dokładniej podziemne perony. Właśnie, hamując z piskiem, wjeżdżał pociąg.

– Jak to możliwe? – zapytała Nika, gdy uwierzyli już w to, co widzą. [...]

Ruszyli dalej. Za kolejnym zakrętem korytarz urywał się wielką, sięgającą sufitu stertą gruzu.

– Teraz to już koniec – powiedział Net, zdjął plecak i usiadł na ceglach. Nika jednak wspięła się na gruz i poświeciła na ścianę.

– Chodźcie tutaj – zawołała. – Wystarczy odsunąć kilka cegieł.



Dotarli do niej i zaczęli odgarniać popękane cegły. Po chwili zobaczyli kawałek kamiennej framugi. Pracowali dalej, aż odsłonili duży fragment drewnianych drzwi. [...]

– Czekaście – powstrzymał ich Felix. – Drzwi otwierają się do środka. Może nie są zamknięte na klucz.

Wziął do ręki toporek i wepchnął go między drzwi a gruz, trafiając w klamkę. Nacisnął i klamka opadła. Drzwi otworzyły się, uwalniając małą, ceglana lawinę... Przyjaciele, zapominając o środkach ostrożności, zsunęli się po gruzie i stanęli na podłodze. Po drugiej stronie wysokiej salki też dostrzegli sięgającą sklepienia stertę gruzu. A na środku stała...

– Skrzynia! – krzyknął Net.

– Pełna odbezpieczonych granatów – dodała Nika.

– Spoko, otworzymy ją delikatnie.

– Ale ona wybuchnie już niedelikatnie!

[...] Była to prosta, metalowa skrzynia, w jakiej kiedyś zapewne transportowano granaty.

– A jeśli tam naprawdę są granaty? – nie ustępowała Nika.

Chłopcy spojrzeli na nią. Jej rude, kręcone włosy zamieniły się w siwą od pyłu potarganą czuprynę. Zresztą cała trójka wyglądała podobnie. Okulary Neta sprawiały wrażenie zrobionych z matowego szkła. Może zmęczenie naprawdę mąciło rozsądek.



– OK – powiedział Felix.
– Masz rację. Otworzymy ją zdalnie.

– Wziąłeś jakiegoś robota?
– zapytał Net.

– Nie, wziąłem sznurek.

Zawiązali sznurek wokół uchwytu wieka, ustawiając na nim toporek i przeciągnęli sznurek nad trzonkiem, aby otrzymać dźwignię. Dalej przewlekli go przez szczeli-

nę i rozwijając ostrożnie, dotarli do zakrętu korytarza. Policzyli do trzech i razem pociągnęli.

Nic nie wybuchło. Usłyszeli tylko odgłos upadającego toporka.

– Czekaście! – powstrzymał ich Felix. – Tam może być zapalnik czasowy.

Odczekali pół minuty i wrócili do sali. Skrzynia była otwarta, a w środku... Srebrne kielichy i półmiski, złote pierścienie, naszyjniki z pereł i szkatułki! Wszystko zapewne wrzucone pośpiesznie, bez układania!

– Łał... – westchnął Net, a Felix i Nika wypowiedzieli to samo, ale bezgłośnie.

Z wrażenia usiedli na gruzie.

– Nasz skarb – powiedziała Nika.

– O rany! Jak dotargamy go do domu? – zapytał Net, patrząc błyszczącymi oczyma na bogactwa.

– A czy nie powinniśmy go odstawić do muzeum? – zapytała ostrożnie Nika.

– Powinniśmy – przyznał Felix – ale najpierw znajdziemy to, co należy do naszej rodziny. Zobaczymy, co tam jest.

Zaczęli wyjmować wszystko na podłogę, drobniejsze przedmioty umieszczając w kielichach i na tacach. Pod warstwą klejnotów, szkatulek i srebrnych tac leżała gruba, oprawiona w płótno księga. Net otworzył ją i przejrzał. Karty były zapisane odręcznie jakimiś cyframi i obliczeniami.

– Księga rachunkowa – stwierdził i odłożył ją na miejsce. – Raczej się już nikomu nie przyda.

Wyciągnął leżącą obok, wysadzaną drogimi kamieniami pozytywkę, ale była zepsuta i nie chciała grać. Nika delikatnie gładziła potrójny sznur pereł, z zapięciem wysadzonym brylancikami. Felix przymierzył do jeansów złoty zegarek z dewizką.

– „Patek Philippe” – przeczytał głośno. – Ciekawe, czy jest droższy od Casio...

Oczy im błyszczały, usta automatycznie wypowiadały coś w rodzaju „O ja cię!”.

– Chyba to mi się śni – jęknęła Nika, przymierzając pierścionek z wielkim szmaragdem.

fragmenty

1. Na podstawie fragmentu utworu uzasadnij twierdzenie, że jest to powieść sensacyjno-przygodowa. Zwróć uwagę na sposoby budowania napięcia, wykorzystaj słownictwo: *niebezpieczeństwo, lęk, przestępcy, tajemnica, skarb*.
2. Przypomnij, co tworzy świat przedstawiony w utworze, i opisz ten świat. Czy jest ci bliski? Zwróć uwagę na język, jakim posługują się bohaterowie. Jaki epitet: *współczesna* czy *historyczna*, odpowiada cechom tej powieści?
3. Krótko opisz przedstawione wydarzenia. Wybierz tylko te, które są najbardziej istotne dla zrozumienia akcji.
4. Wybierz i wykonaj jedno z zadań.
 - Dopisz dalszy ciąg przygód trójki bohaterów w tej samej konwencji powieściowej. Pamiętaj o budowaniu napięcia. Zawieś akcję w dramatycznym momencie.
 - Na podstawie tekstu opracuj **scenopis** filmu (zob. s. 250). Rozpocznij od podzielenia tekstu na sceny. Wyobraź sobie kolejne wydarzenia z perspektywy widza – jak należy je pokazać, by go zaintrygowały? Buduj napięcie, wykorzystując środki filmowe: światło, plany filmowe, ruch kamery, muzykę (zob. ćw. 10, s. 251).

Kraina języka

Części zdania – powtórzenie



1. Podzielcie się na zespoły. Niech każda grupa wylosuje jeden z przywołanych terminów i zbierze wszystkie informacje na jego temat. Na tej podstawie stwórzcie hasło do *Słowniczka terminów składniowych*. Wynik waszej pracy zaprezentujcie w klasie.

wypowiedzenie • zdanie • równoważnik zdania • podmiot
• grupa podmiotu • orzeczenie • orzeczenie imienne
• grupa orzeczenia • dopełnienie • okolicznik • przydawka
• zdanie złożone • zdanie złożone współrzędnie
• zdanie złożone podrzędnie • zdanie pojedyncze

Zapamiętaj!

Składnia to nauka o budowie wypowiedzi: ich poprawnym tworzeniu oraz o funkcji poszczególnych słów, z których składają się wypowiedzenia – a więc o tym, jak je właściwie „składać”.



2. W każdym ze zdań składowych w podanych zdaniach złożonych wskaż grupę podmiotu i grupę orzeczenia. Podaj, w jaki sposób zostały połączone ze sobą zdania składowe.
Odważna dziewczynka postanowiła zakraść się bliżej rozmówców, lecz przypadkowo spłoszony nietoperz zdradził jej obecność. Poblądła ze strachu Ania popędziła przez park w stronę opuszczonego domu, gdzie ona i jej przyjaciele mieli bazę. Coraz bliżej za nią rozlegały się krzyki rzezimieszków, o których lokalne gazety pisały prawie co tydzień.
3. Określ funkcję, jaką w każdym ze zdań pełnią wyróżnione wyrazy.
Mój brat Bartek koniecznie chciał przeżyć niebezpieczną **przygodę**.
Szukanie guza nie jest dobrym **pomysłem**. Próbowałam go o tym przekonać, nie dał się jednak namówić. **Wczoraj** z Tomkiem chodzili

po zamkniętej budowie. **Strasznie** bałam się **o nich**. Było to bardzo niebezpieczne miejsce. Wreszcie o godzinie 18 **usłyszeliśmy dzwonek** do drzwi. To był **zagniewany** ochroniarz **budowy**. Odprowadził zawstydzonych chłopców **do domu**.

4. Wyjaśnij konieczność użycia przecinka w każdym z podanych zdań.

Dzieci nic nie odpowiedziały, ale uśmiechnęły się szeroko.

W drugiej części ogrodu, poniżej rabatek kwiatowych, było widać kilka maleńkich, jasno świecących kamieni.

Chłopcy odłożyli grabie i wyjęli z torby coś, co przypominało składaną łopatkę.

Gdy ją złożyli, jeden z nich zaczął kopać obok rzędu tulipanów.

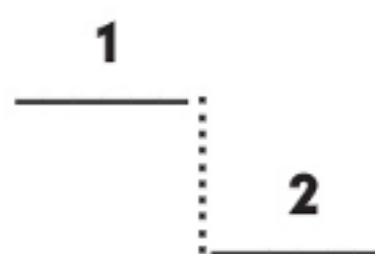
Pod warstwą trawy, piasku i tłustej gliny leżała drewniana, okuta metalem skrzynia.

5. Podane zdania złożone uzupełnij odpowiednimi wyrazami, które połączą zdania składowe w poprawną całość. Jaka część mowy została użyta w każdym z przykładów? Wskaż zdania podrzędnie złożone.

Wygląda na to, [?] odnaleźliśmy skarb! Nie mogłem w to uwierzyć [?] długo przecierałem oczy ze zdumienia. W skrzyni połyskiwały złote monety, [?] widniały wizerunki władców sprzed stuleci. Stare klejnoty mieniły się kolorami tęczy, [?] ich tajemniczy blask rozświetlał pomieszczenie. Nigdy nie straciliśmy wiary w spełnienie naszych marzeń, [?] czasami ogarniały nas wątpliwości. Te bogactwa znaleźliśmy tam, [?] zwykli marynarze nie docierają.

6. Wskaż zdania składowe w podanych zdaniach złożonych. Jak myślisz, które wykresy ilustrują relacje w poszczególnych zdaniach?

- Wspólnie zdecydowaliśmy, że oddamy skarb.
- Zgłosimy się do muzeum i przekazemy cenne znalezisko.



7. Ułóż dwa zdania i narysuj do nich dwa wykresy. Poproś kolegę lub koleżankę z ławki o dopasowanie zdań do wykresów.

Poza horyzonty

Jan Mela

Czy można inaczej dorosnąć niż umiłowaniem dali i chwili świeżej co krok?

Edward Stachura

Umiem sznurować buty, prowadzić samochód, robić na drutach, szyc na maszynie, zmywać naczynia, malować. Jeżdżę na rowerze, pływam, chodzę po górach. [...]

Nie mam lewej nogi, a z prawej ręki została połowa przedramienia. To skutek wypadku – porażenia prądem.

Po wypadku spędziłem ponad trzy miesiące w szpitalu. Gdy wróciłem do domu, miałem poczucie, że życie mnie omija. Oczywiście, nikt mi nie mówił: „Jesteś kaleką, spadaj”. Ale też nikt nie zapraszał. Minęło dużo czasu, zanim nauczyłem się, [jak] przenieść z kuchni do pokoju kubek z herbatą czy samodzielnie zejść po schodach. Ale jeszcze więcej, zanim potrafiłem pomyśleć o sobie „Jestem spoko”. Zanim na wrażenie, że czegoś nie da się zrobić, zacząłem reagować buntem: „A właśnie, że się da, udowodnię to”.

Byli ze mną wówczas rodzice, którzy cały czas pokazywali mi, że trzeba żyć i – co ważniejsze – można żyć pełnią życia nawet bez ręki i nogi. Mama



Marek Kamiński
z Jasiem Melą



zorganizowała moje spotkanie z Markiem Kamińskim, a on wpadł na pomysł wspólnej wyprawy na biegun północny. Być może, gdyby nie te wyprawy – potem zdobyliśmy też biegun południowy – wszystko potoczyłoby się inaczej.

Chociaż jednak jest tak, że nawet jeśli się spotyka Marka Kamińskiego albo samego Boga, to on tylko daje szansę. Przez lodową pustynię trzeba przejść samemu. A lodową pustynią może być wszystko – dla osoby niepełnosprawnej przejście z pokoju do łazienki, dla zdrowej decyzja o zmianie pracy. Dzisiaj ja chcę pokazywać innym, że warto tę pustynię pokonać, podejmować wyzwania, nie przegapić swojej szansy. Dlatego założyłem Fundację Poza Horyzonty, która na co dzień zbiera pieniądze na protezy, a od święta organizuje dalsze i bliższe wyprawy. Dlatego też piszę tę książkę. Żeby dodać otuchy i zachęcić do działania. [...]

Pokonywaliśmy przeważnie około piętnastu kilometrów dziennie. Ale gdy nazajutrz budziliśmy się, GPS pokazywał, że wobec poprzedniego dnia posunęliśmy się jedynie o siedem. Czasem cofało nas do tego samego punktu. Lód w Arktyce bowiem „pracuje” – kry bez przerwy płyną, niekiedy w kierunku przeciwnym do zamierzonego. W dodatku albo rozsuwają się, tworząc trudne, a czasem niemożliwe do pokonania szczeliny, albo wpływają na siebie i wtedy powstają tzw. torosy, nawet kilkumetrowe góry lodowe trudne do przejścia. To bardzo nam dokuczało.

[...] Nie było łatwo. Lód się piętrzył, wiał wiatr. Ja często się przewracałem. Teren był nierówny, więc gdy trzeba było zrobić większy krok, traciłem równowagę. Chwilami miałem wrażenie, że upadam również duchowo – że już nie mam siły. Nie chciałem być tym najgorszym, bo wiedziałem, że przy każdej wyprawie jest taka zasada, że wszyscy dostosowują się do najslabszego. [...]

Z dnia na dzień nadzieja na zdobycie bieguna topniała. Przedostatniego dnia rano Marek spakował wszystko, ale zostawił puchową kurtkę. Zrobił tak dziesięć lat wcześniej, gdy zdobywał biegun z Wojtkiem Moskałem i też mieli ciężkie warunki. Wtedy zostawienie kurtki i śpiwora potraktowali jako zawarcie przymierza z biegunem: mieli mniej rzeczy, mogli iść o dwie godziny dłużej. I niespodziewanie teren wyrównał się, zdobyli biegun. Tak

było i teraz. Nie przeszliśmy nawet kilometra, gdy – jakby na zawołanie – zrobiło się płasko, nie było torosów, a niedługo potem ustał dryf¹. Niebo nabrało niebieskiego koloru i oślepiało nas słońce.

Na biegun dotarliśmy w terminie. Przeszliśmy 100 kilometrów w dziesięć dni. [...] Przedłużyć wyprawy nie mogliśmy, bo zapasy jedzenia mieliśmy właśnie na dziesięć dni. Tego dnia zapisałem w dzienniku:

„O 16.15 doszliśmy do miejsca, które według GPS jest biegunem północnym. Takie ważne miejsce, a gdybym nie miał GPS, to przeszedłbym dalej i nic nie zauważył. Dziwne uczucie. Tyle się namęczyliśmy po to, żeby podziwiać małą zaspę, taką jakich wokół miliony. [...]”.

Gdy czekaliśmy na śmigłowiec, Marek wysłał telegram do Ojca Świętego:
Najczcigodniejszy Ojciec Święty

W dniu dzisiejszym, 24 kwietnia 2004 roku o godzinie 16.16, po dziesięciu dniach marszu przez lody Arktyki, nasza wyprawa zdobyła biegun północny Ziemi! Jest to przede wszystkim sukces piętnastoletniego Jasia Meli, który jako pierwszy w historii niepełnosprawny chłopiec pokonał swoje ograniczenia i samodzielnie dotarł na wierzchołek Ziemi.

12 czerwca 1987 r. podczas pamiętnego spotkania z polską młodzieżą na Westerplatte wezwałeś nas, Ojciec Święty, do „podjęcia i wypełnienia powinności, od których nie można się uchylić”.

¹ dryf – tu: swobodny ruch kry lodowej pod wpływem prądów morskich.



Niech nasza obecność na biegunie będzie znakiem nadziei dla każdej osoby, także chorej i niepełnosprawnej, niech będzie zachętą do niesienia solidarnej pomocy tym, którzy tej pomocy najbardziej potrzebują. [...]

Dzięki tej wyprawie zrozumiałem, że nigdy nie można się poddawać, że słowo „niemożliwe” jest tylko w naszych głowach. I chyba na zawsze je ze swojej wykasowałem.

fragmenty

1. Kim jest autor i główny bohater opowieści?
2. Odczytaj i wyjaśnij **motto** (zob. kl. 5, s. 193) jego książki.
3. Przyjrzyj się dokładnie znaczкови akcji *Razem na biegun*, dzięki której Jasiek Mela zdobył biegun pod opieką podróżnika Marka Kamińskiego. O czym informuje i co wyraża?
4. Jak sądzisz, dzięki jakim cechom charakteru chłopca wyprawa się powiodła? Przytocz odpowiednie fragmenty tekstu, żeby poprzeć wybrane cechy: wytrwałość, upór, optymizm, wiara we własne siły, lenistwo, samozaparcie, męstwo, zdecydowanie, pesymizm, konsekwencja, stanowczość. Przywołaj przypowieść o talentach i oceń postawę Jaśka Meli.
5. Do kogo podróżnicy wystosowali telegram z bieguna? Jakie wydarzenie i jakie słowa w nim przywołali? Wyjaśnij dlaczego.
6. Jaka zmiana dokonała się w chłopcu dzięki ekspedycji na biegun? Znajdź słowa bohatera, które o tym mówią.
7. Na podstawie tekstu wyjaśnij, komu i w jaki sposób pomaga Fundacja Poza Horyzonty Jana Meli? Jak rozumiesz jej nazwę?
8. Zredaguj **list-podziękowanie** (zob. s. 110) do Jasia Meli lub do innej osoby czy organizacji niosącej pomoc. Napisz w imieniu kogoś, kto dzięki wsparciu odzyskał wiarę we własne możliwości i nadzieję na odmianę losu.
9. Na podstawie dostępnych źródeł informacji opracujcie w grupach trasę jednodniowej wakacyjnej wycieczki pod hasłem *Podróż niezwykła*. Ułóżcie hasło reklamowe zachęcające do wyjazdu.



Podsumowanie rozdziału

Sprawdzian nr 7

Pamiętaj, by odpowiedzi zapisywać w zeszycie.

- Przeczytaj uważnie fragment powieści *Tomek u źródle Amazonki* Alfreda Szklarskiego zamieszczony w podręczniku na stronach 323–327.
- Znajdź w tekście odpowiedzi i wykonaj zadania od 1. do 5.
- Przy każdym poleceniu tylko jedna odpowiedź jest poprawna. Wskaż ją.

Zadanie 1. Kampowie to szczep Indian

- A. uznawany za następców Hiszpanów.
- B. uważany za potomków Hiszpanów.
- C. współpracujący z najeźdźcami.
- D. zamieszkujący tereny Peru.

Zadanie 2. Zaginione miasto odkryte przez bohaterów

- A. niedawno zostało zniszczone przez trzęsienie ziemi.
- B. było zamieszkane przez walecznych Hiszpanów.
- C. zostało założone na platformie nad przepaścią.
- D. znajdowało się w dolinie na dwóch tarasach.

Zadanie 3. W zdaniu *Stanął jak rażony piorunem* określenie *jak rażony piorunem* można zastąpić synonimem

- A. nagle.
- B. głośno.
- C. energicznie.
- D. zdecydowanie.

Zadanie 4. Tomek odczuwał podczas pobytu w mieście coraz większy niepokój, ponieważ

- A. bał się kolejnego trzęsienia ziemi.
- B. został otoczony przez grupę Indian.
- C. ślady wskazywały na obecność ludzi.
- D. obawiał się niebezpiecznych dzikich zwierząt.

Zadanie 5. Jakiej cechy charakteru nie można przypisać głównemu bohaterowi?

- A. Odwagi.
- B. Brawury.

- C. Ostrożności.
- D. Przewrotności.

- Odpowiedzi na polecenia od 6. do 10. nie znajdziesz we fragmencie *Tomka u źródeł Amazonki*.
- Przeczytaj polecenia uważnie i podaj poprawne odpowiedzi.

Zadanie 6. O jakim miejscu mówi się, że *stanowi białą plamę na mapie*?

- A. O miejscu zniszczonym, którego nie warto umieszczać na mapie.
- B. O miejscu, na które zostało zaplanowane miejsce na mapie.
- C. O miejscu nieznanym, które jeszcze nie występuje na mapie.
- D. O miejscu, które zostało usunięte z mapy po trzęsieniu ziemi.

Zadanie 7. Z podanego zdania wypisz rzeczownik konkretny i rzeczownik abstrakcyjny.

– O rany! Jak dotargamy go do domu? – zapytał Net i popatrzył błyszczącymi oczyma na bogactwa.

Zadanie 8. Prawda czy fałsz? Oceń prawdziwość podanych zdań dotyczących fragmentu powieści Rafała Kosika *Felix, Net i Nika*.

- Jest to powieść sensacyjno-przygodowa, ponieważ bohaterowie poszukują sprawcy morderstwa.
- O wydarzeniach opowiada narrator pierwszoosobowy, który zna myśli i uczucia bohaterów.

Zadanie 9. Użyj w zdaniach rzeczowników z zakończeniami *-ctwo, -stwo, -dztwo*. Skorzystaj z podpowiedzi w nawiasach.

Przeprowadzili własne ?, żeby znaleźć sprawcę włamania. (śledzić) • Chcieli uniknąć ? w tej sprawie. (kręcić) • Mieli nadzieję na uniknięcie ?. (kłamać)

Zadanie 10. Jaką przygodę chciałbyś / chciałybyś przeżyć? Napisz opowiadanie przygodowe, w którym będziesz głównym bohaterem.

Kartki z kalendarza

Czas upływa samorzutnie i bez żadnych ograniczeń. Nie mamy na to żadnego wpływu. Oddają to powiedzenia: czas biegnie, płynie, mija, przemija. Człowiek może jedynie mierzyć czas.



■ Najstarszym sposobem mierzenia czasu było łączenie go z powtarzającymi się zjawiskami przyrody. Dla ludzi pierwotnych nie było czegoś takiego jak doba.

■ Z czasem za początek doby różne ludy obierały różne momenty dnia. Dla Egipcjan był to brzask, dla Babilończyków i muzułmanów zachód słońca, a dla Rzymian północ.

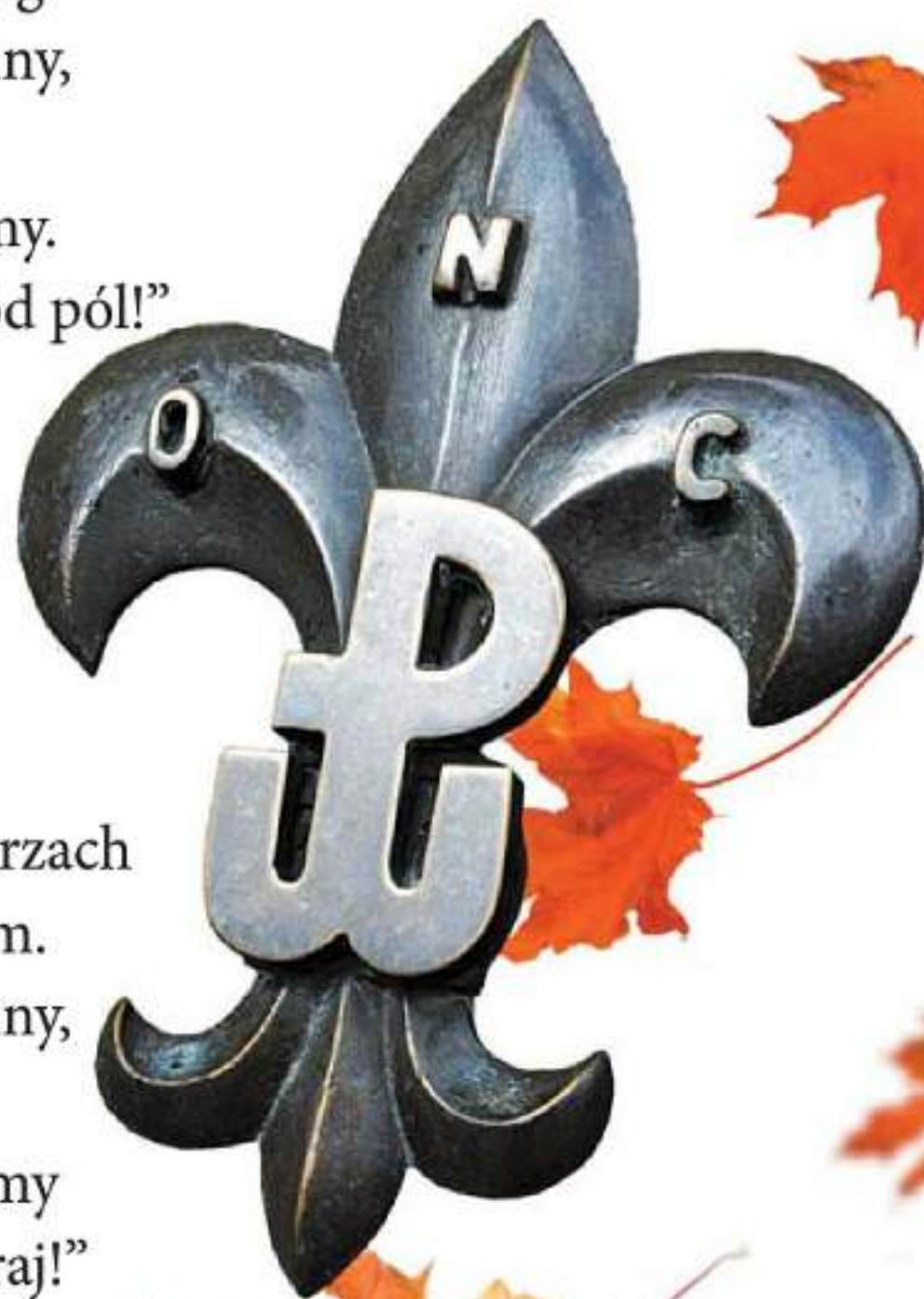
■ Te doświadczenia naszych przodków stały się podstawą do stworzenia tak powszechnych obecnie kalendarzy i zegarów. Dziś człowiek jest bardzo wyczulony na upływ czasu.

Harcerski marsz żałobny

Jerzy Dargiel

Żałobne chylimy sztandary,
zielenią zdobimy wasz grób,
druhowie, co w karnych i Szarych
Szeregach czuwacie wzdłuż dróg.
Wiatr szumi w gałęziach jesienny,
ostatni liść rzuca do stóp,
na baczną przed wami stajemy.
„Cześć druhom poległym wśród pól!”
[...]

Jak Polska szeroka i długa,
poległym składamy dziś hołd,
co w wichrach dziejowych i burzach
fundament nam kładli pod dom.
Wiatr szumi w gałęziach jesienny,
nad Odrą, nad Nysą, od Tatr...
Na baczną przed wami stajemy
„Cześć braciom poległym za kraj!”



1 XI

Wszystkich Świętych

Droga do niepodległości

3 sierpnia 1914 r.

Komendant Józef Piłsudski

Wszyscy, co tu jesteście zebrani, jesteście żołnierzami polskimi. [...] Jedynym waszym znakiem jest odtąd orzeł biały. Żołnierze! [...] Spotkał was ten zaszczyt niezmierny, że pierwsi pójdziecie do Królestwa i przestąpicie granice rosyjskiego zaboru jako czołowa kolumna wojska polskiego, idąca walczyć za odrodzenie ojczyzny.

przemówienie do Pierwszej Kompanii Kadrowej
Legionów Polskich w Oleandrach pod Krakowem, fragmenty

6 sierpnia 1914 r.

Porucznik Tadeusz Kasprzycki, dowódca I Kompanii Kadrowej

Żołnierze! [...] Przed wami leży ziemia ojców naszych od ponad stu lat w niewoli. Przyszliśmy, by ją wyzwolić. Jesteśmy pierwszym regularnym oddziałem wojska polskiego, jaki pojawia się tu od przeszło pół wieku. Przyszliśmy i nie odejdziemy, aż będzie wolna... Na cześć tej ziemi – kompania baczność, na prawo patrz!

przemówienie do żołnierzy po przekroczeniu
granicy zaboru rosyjskiego, fragmenty

11 listopada 1918 r.

Zakończenie I wojny światowej. Odzyskanie niepodległości przez Polskę.

Zawsze wtedy jest Boże Narodzenie

św. Matka Teresa z Kalkuty

Zawsze, ilekroć uśmiechasz się do swojego brata
i wyciągasz do niego ręce,
jest Boże Narodzenie.

Zawsze, kiedy milkniesz, aby wysłuchać,
jest Boże Narodzenie.

Zawsze, kiedy rezygnujesz z zasad,
które jak żelazna obręcz uciskają ludzi
w ich samotności,
jest Boże Narodzenie. [...]

Zawsze, kiedy rozpoznajesz w pokorze,
jak bardzo znikome są twoje możliwości
i jak wielka jest twoja słabość,
jest Boże Narodzenie.

Zawsze, ilekroć pozwolisz,
by Bóg pokochał innych przez ciebie,

zawsze wtedy jest Boże Narodzenie.

25 XII

Boże Narodzenie



Ktoś pukał

Ernest Bryll

Ktoś pukał do drzwi naszych
Aleśmy nie słyszeli
Ledwo starczyło czasu
Opłatkiem się podzielić

Ktoś odszedł z naszych domów
Wędruje, puka dalej
A my dla Nieznajomych
Stawiamy biały talerz

Takeśmy się spieszyli
Kłócili i cieszyli
Że wszystko pogubili
Z tej najważniejszej chwili

Życzymy najlepszego
Opłatek każdy kruszy
I nikt nie wie dlaczego
Samotność mamy w duszy [...]

6 I

Święto Trzech Króli

Ostatni list do Matki¹

Leszek Andrzej Mroczkowski

Piszę do Ciebie, Mamo, bo wiem, że klęcząc, prosisz Boga
 O syna i o zmiłowanie, bo wielka w sercu twoim trwoga.
 Nie płacz, mateczko, nie płacz, proszę, czas jest lekarstwem, co leczy rany,
 A za dni kilka przyjdzie pismo, że „wyrok został wykonany”.
 Ja nie rozpaczam, choć się boję, a w sercu taka miłość płonie,
 Więc klękę u nóg Twoich, mamo, całując spracowane dłonie.
 Nie płacz, Mateczko, muszę przejść te siedem schodów do piwnicy,
 Nieść moje osiemnaście lat, aby nie wlekli mnie strażnicy.
 Kocham cię, Matusz, słońce, wiatr i łopot żagli na jeziorze
 I pierwszych pocałunków smak i kiedy jest wzburzone morze!
 Umierać jest mi strasznie żal, przysięgam na mą biedną duszę.
 Tak trudno przejść te siedem schodów, a przecież przejść je muszę!!!
 Więc jeśli kiedyś WRÓCI POLSKA, to niech się za nas ktoś upomni.
 Żegnaj, Mateczko, muszę kończyć, klucz zgrzyta w zamku... idą po mnie!!

¹ L.A. Mroczkowski jako żołnierz podziemia antykomunistycznego został skazany w wieku 23 lat na karę śmierci. Wyrok zamieniono na 12 lat więzienia. Wiersz napisał w 1953 r. w celi więziennej.



1 III

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Wielkanocny pacierz

ks. Jan Twardowski

Nie umiem być srebrnym aniołem –
ni gorejącym krzakiem –
Tyle Zmartwychwstań już przeszło –
a serce mam byle jakie.

Tyle procesji z dzwonami –
tyle już alleluja –
a moja świętość dziurawa
na ćwiartce włoska się buja.
[...]

Żeby choć Matka Boska
przez chmur zabite wciąż deski –
uśmiech mi swój zesłała
jak ptaszka we mgle niebieskiej.

I wiem, gdy łzę swoją trzymam
jak złoty kamyk z procy –
zrozumie mnie mały Baranek
z najcichszej Wielkiej Nocy.

Pyszczek położy na rękę –
sumienia wywróci podszewkę –
serca mojego ocali
czerwoną chorągiewkę.



Pierwsza niedziela
po wiosennej
pełni Księżyca



Wielkanoc

Radosny dzień

Józef Relidzyński

Dniu radości, dniu wesela!
Jak szeroki polski kraj,
Niechaj okrzyk w niebo strzela
Vivat¹! Vivat! Trzeci Maj!

Naród z królem, król z narodem
Odrodzenia ziścił² sen...
w upojeniu cudnem, młodem
niech nam dzień rozbłyska ten.

Trzeci Maja!... Wielki Boże!
dłonie bratnie złączmy wraz!
Cóż się oprze, któż nas zmoże³?
Bóg nad nami! Polska w nas!
Zorza świta, dzień się rodzi –
Po wolności sięgnij raj!
W górę serca starzy, młodzi!
Vivat! Vivat! Trzeci Maj.

¹ czytaj: wiwat.

² ziścił – spełnił.

³ zmoże – pokona.



3 V

Święto Narodowe Trzeciego Maja

Indeks

zagadnień literackich i kulturowych

- akcja • 33
- anafora • 69
- antonim • 262
- apostrofa • 113
- argument • 74
 - argument emocjonalny • 74
 - argument logiczny • 74
 - argument rzeczowy • 74
- biografia • 152
- charakterystyka • 192, 193
- cytowanie • 64
- dedykacja • 225, 226
- dyskusja • 73
- dziennik • 24
- ekspresjonizm • 13
- fabuła • 51
- fantastyka • 63, 191
- fantastyka naukowa • 206
- fantasy • 191
- fikcja literacka • 63
- graffiti • 265
- instalacja • 181
- kompozycja • 67
- kompozycja centralna • 123
- list oficjalny • 303, 304, 305
- malarstwo realistyczne • 219
- malarstwo nadrealistyczne (surrealistyczne) • 219
- mural • 265

notatka biograficzna (notka) • 152
nowela • 98
opis przeżyć wewnętrznych • 35, 36
opowiadanie • 51
opowiadanie obyczajowe • 51
opowiadanie odtwórcze • 58
opowiadanie twórcze • 58
ożywienie • 38
perspektywa • 311
plan ramowy • 83
plan szczegółowy • 83
plany filmowe • 242
podtytuł • 233
podziękowanie • 110, 111
powieść • 134
przenośnia • 100
 przenośnia poetycka • 100
publicystyka • 117
puenta • 72
pytanie retoryczne • 45
realizm • 51, 63
scenopis • 250
science fiction zob. fantastyka naukowa
świat przedstawiony • 63
świat rzeczywisty • 63
uosobienie • 38
wątek • 97, 249
 wątek główny • 249
 wątek poboczny • 249
wygłaszanie mowy zob. wystąpienie
wystąpienie • 175
zgrubienie • 285

Indeks

zagadnień gramatycznych i ortograficznych

- czasownik dokonany • 208
- czasownik niedokonany • 208
- części mowy • 194, 318
- części zdania • 337
- dwukropek • 167
- e ruchome • 289
- homonim • 75
- interpunkcja w zdaniach złożonych • 166
- interpunkcja w zdaniach pojedynczych • 168
- język nieoficjalny (swobodny) • 39
- język niewerbalny • 27
- język oficjalny • 39
- język werbalny • 26
- końcówka wyrazu • 286
- myślnik • 167
- netykieta • 53
- partykuła • 273
- pisownia cząstki *-by* z czasownikami • 212
- pisownia dat • 156
- pisownia godzin • 156
- pisownia *-i, -ji, -ii* w zakończeniach rzeczowników • 290
- pisownia *nie* z zaimkami • 255
- pisownia *-stwo, -ctwo, -dztwo* w zakończeniach rzeczowników • 329
- rzeczownik abstrakcyjny • 319
- rzeczownik konkretny • 319

- składnia • 337
- słowa neutralne • 41
- słowa wartościujące (oceniające) • 41
- spójnik • 105
 - funkcje spójników • 108
- strony czasownika • 195
 - strona bierna czasownika • 196
 - strona czynna czasownika • 196
- średnik • 167
- temat wyrazu • 286
 - temat oboczny wyrazu • 288
- tryby czasownika • 209
 - tryb orzekający • 209
 - tryb przypuszczający • 209
 - tryb rozkazujący • 209
- wykrzyknik • 271
- wypowiedzenie złożone • 85, 88
- zaimek • 227, 252
- zdanie pojedyncze • 86
- zdanie składowe • 87
- zdanie złożone • 86
 - zdanie złożone podrzędnie • 140, 142
 - zdanie złożone współrzędnie • 139, 142

Źródła fotografii

Fotografie:

s. 13 (Ernst Ludwig Kirchner, *Kolorowy taniec*); s. 14 (fiołki) Volosina/Shutterstock.com, (dziewczyna z kwiatami) Pictures_for_You/Shutterstock.com; s. 25 *BARIÉRA* (by Václav Havel), kaligram z lat 60. umieszczony w Hünfeld, Niemcy. Havel pisał je na maszynie i nazywał typogramami; s. 29 (salutowanie) Gelpi/Shutterstock.com, (przysięga) GoneWithTheWind/Shutterstock.com, (znak wiktorii) DenisNata/Shutterstock.com, (uścisk dłoni) Malyugin/Shutterstock.com, (kciuk w dół) Sofi photo/Shutterstock.com; s. 43 (Maryla) Zbiory Muzeum Literatury/East News; s. 44 (ramka) janniwet/Shutterstock.com, (portret Mickiewicza); s. 47 (serca na śniegu) Noheaphotos/Shutterstock.com; s. 49 (zakochani) Elena Yakusheva/Shutterstock.com; s. 51 (piernikowe serca) Aprilphoto/Shutterstock.com, (graffiti serce) Svetlana.Is/Shutterstock.com, (nastolatek) Kasefoto/Shutterstock.com, (róża) Soyka/Shutterstock.com, (kłódki serca) Md Aziman/Shutterstock.com; s. 55 (lira) James Steidl/Shutterstock.com; s. 56 (Jean Baptiste Camille Corot, *Orfeusz wyprowadzający Eurydykę z podziemi*); s. 59 (fiołki) Sciseti Alfio/Shutterstock.com, (kubek) Ridkous Mykhailo/Shutterstock.com; s. 61 (Marc Chagall, *Kochankowie z Vence*) © ADAGP Paris, 2022; s. 63 (legitymacja), (Staś Tarkowski) PAP/Kim Morgado, (Shrek) HOLLYWOOD ARCHIVE/BE&W; s. 65, 66, 121, 122, 179, 180, 217, 218, 263, 264, 309, 310, 343, 344 (notes) vovan/Shutterstock.com; s. 67 (Jacek Yerka, *Erozja*) © Jacek Yerka; s. 79 (stary papier) James Steidl/Shutterstock.com; s. 81 (Piotr Piotrowicz Sokołow, *Dedał mocujący skrzydła Ikarowi*); s. 82 (pióra) mexrix/Shutterstock.com; s. 84 (waza) Maksim Toome/Shutterstock.com; s. 85 (skrawki papieru) ESB Professional/Shutterstock.com, (zwój); s. 89 (Matka Teresa) Tim Graham/Corbis Historical/Getty Images, (Mahatma Gandhi) akg-images/GandhiServe India/BE&W, (Jan Paweł II z Alim Agcą) PAP/EPA, (E. Błaszczyk) PAP/Tomasz Gzell; s. 97 (katarynka) Ioan Florin Cnejevici/Shutterstock.com; s. 98 (pomnik Prusa) photoshooter2015/Shutterstock.com; s. 109 (logo Szlachetna Paczka) © Stowarzyszenie WIOSNA, (akcja Szlachetna Paczka) PAP/Jacek Bednarczyk, (serce na dłoni) S_L/Shutterstock.com; s. 110 (akcja charytatywna) Szymon Salach, (świeca Caritas) Barbara Scharf, (logo fundacji Dajemy Dzieciom Siłę) Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę; s. 114 (ręce z kopertą) busliq/Shutterstock.com; s. 115 (dłonie z telefonem) Champion studio/Shutterstock.com; s. 116 (dziewczyna z tabletem) luna4/Shutterstock.com; s. 118 (plakat *Wyłącz hejt*) uczniowie Salezjańskiego Gimnazjum im. św. Dominika Savio w Rumi/Fundacja CEO; s. 119 (tańczący ludzie) Syda Productions/Shutterstock.com; s. 123 (Jan Matejko, *Zwycięstwo pod Wiedniem*); s. 126 (pieczęć Kazimierza Wielkiego) PAP/Wojciech Kryński, Tomasz Prażmowski; s. 127 (Leopold Löffler, *Kazimierz Wielki*) Andrzejewski Jerzy/Muzeum Narodowe w Warszawie, (Kazimierz Dolny) Jolanta Wojcicka/Shutterstock.com, (50 zł), (pomnik Kazimierz Wielkiego) Dariusz Bednarek/BE&W, (logo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego) Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy; s. 128 (Jan Matejko, *Bitwa pod Grunwaldem*) Muzeum Narodowe w Warszawie; s. 131 (bitwa pod Grunwaldem – rekonstrukcja) PLRANG ART/Shutterstock.com; s. 132 (bitwa pod Grunwaldem – rekonstrukcja) kravka/Shutterstock.com; s. 135 (pomnik Sienkiewicza) irena iris szewczyk/Shutterstock.com; s. 136 (portret Sienkiewicza) Universal Images Group/Forum, (Wola Okrzejska) WOJCIECH TRACZYK/AGENCJA SE/East News, (gabinet Sienkiewicza) P. Pierściński/WSiP; s. 137 (taśma filmowa) Wiktoria Matynia/Shutterstock.com, (kadr z filmu *Pan Wołodyjowski*) INPLUS/East News, (kadr z filmu *W pustyni i w puszczy*) archiwum Filmu/Forum, (kadr z filmu *Quo vadis*) Piotr Bujnowicz/FabrykaObrazu.com/Forum, (książki) LanKS/Shutterstock.com, (Oblęgorek) Grzegorz Koperkiewicz/Forum; s. 144 (rysunek Kopernika); s. 145 (mozaika) Jameson Kergozou de la Boessiere/Alamy Stock Photo/BE&W; s. 146 (stara kartka) R-studio/Shutterstock.com; s. 147 (pomnik Jana III Sobieskiego w Warszawie – z tłem) Grażyna Bryk/WSiP, (pomnik Jana III Sobieskiego w Warszawie) R. Dejtrowski; s. 148 (Marcello Bacciarelli, *Portret Stanisława Augusta Poniatowskiego w stroju koronacyjnym*), (medal) Joanna Kubica/Muzeum w Chorzowie; s. 150 (uroczystość nadania Marii Skłodowskiej-Curie doktoratu honoris causa, Uniwersytet Birmingham, rok 1913); s. 151 (pomnik Marii Skłodowskiej) dario photography/Alamy

Stock Photo/BE&W, (Maria Skłodowska w laboratorium); s. 153 (notatki Skłodowskiej); s. 154 (Mikołaj Kopernik) Heritage Image Partnership Ltd /Alamy Stock Photo/BE&W, (astrolabium), (śluz) PAP/Zdzisław Lenkiewicz, (Ignacy Prądzyński) Muzeum Wojska Polskiego/East News, (Jan Heweliusz), (luneta) The Bridgeman Art Library/PhotoPower, (lampa) Marek Zajdler/East News, (Ignacy Łukasiewicz), (Ernest Malinowski), (pociąg) marktucan/Shutterstock.com; s. 155 (Kazimierz Prószyński), (Jan Czochralski) NAC, (układ scalony) Robert Lucian Crusitu/Shutterstock.com, (Mieczysław Bekker) NASA, (Stefan Drzewiecki), (projekt łodzi) Leemage/East News, (Maria Skłodowska-Curie) akg-images/BE&W, (Rudolf Weigl) NAC; s. 159 (pomnik I Brygady w Krakowie) Paweł Mazur/BE&W; s. 161 (plakat *Do broni!*), (plakat *Do broni! Na front!*); s. 163 (rekonstrukcja bitwy pod Ossowem) Stanisław Tokarski/Shutterstock.com, (Jerzy Kossak, *Cud nad Wisłą*); s. 164 (płonący Zamek Królewski) Jan Morek/Forum; s. 165 (pomnik Nike) Tomasz Bidermann/Shutterstock.com; s. 169 (pomnik Małego Powstańca) Grażyna Bryk/WSiP, (pomnik Powstańców Warszawy) Mitzo/Shutterstock.com; s. 170 (orzełek) Darq/Shutterstock.com, (dzieci przenoszące pocztę w powstaniu) FoKa/Forum; s. 173 (rotmistrz Pilecki) Laski Diffusion/East News; s. 174 (rotmistrz Pilecki z żoną i dziećmi) Archiwum IPN; s. 176 (bieg Tropem Wilczym – logo) Fundacja Wolność i Demokracja, (biegacze) Mariusz Gaczynski/East News, (medal z biegu Tropem Wilczym) Fundacja Wolność i Demokracja; s. 177 (Gdańsk Zaspą, 1987) Chris Niedenthal/FORUM; s. 178 (Solidarność – ulotka), (Solidarność, pamiątki) Łukasz Glowala/Forum; s. 181 (Pegazy) Steven May/Alamy Stock Photo/BE&W; s. 185 (dom Bilba) Blue Planet Studio/Shutterstock.com; s. 186 (Bilbo Baggins) Diomedia/Photos 12 Cinema/New Line Productions; s. 189 (Gandalf) New Line/Kobal/REX/Shutterstock/East News; s. 191 (postać fantastyczna) Algol/Shutterstock.com; s. 199 (cień) Toma Stepunina/Shutterstock.com; s. 200 (las) andreiu88/Shutterstock.com; s. 206 (Superman) Everett Collection/East News; s. 216 (nożyczki) krichie/Shutterstock.com, (litera) Jakub Krechowicz/Shutterstock.com; s. 219 (Giuseppe Arcimboldi, *Bibliotekarz*); s. 230 (zwój) Polyanska Lyubov/Shutterstock.com; s. 232 (litera) marekuliasz/Shutterstock.com; s. 233 (książka) Maciej Tomala/WSiP; s. 234 (pismo klinowe) RMN-Grand Palais (Musée du Louvre)/Droits réservés/BE&W, (pisarz egipski) RMN-Grand Palais (Musée du Louvre)/Franck Raux/BE&W, (papiрус), (pismo arabskie); s. 235 (kodeks), (prasa drukarska) arogant/Shutterstock.com, (polski alfabet), (ręka z czytnikiem) tkemot/Shutterstock.com, (litera p) Petr Lerch/Shutterstock.com, (litera z) c12/Shutterstock.com, (litera a) Petr Lerch/Shutterstock.com, (karteczka pod alfabet) Kanate/Shutterstock.com; s. 236 (skan katalogu biblioteki w Izabelinie); s. 237 (Rafał Olbiński, *Cała Polska Czyta Dzieciom*) Rafał Olbiński, (Mieczysław Górowski, *Wieczór poezji*) © Mieczysław Górowski; s. 239 (kamera braci Lumière) SSPL/National Media Museum/Forum; s. 240 (plakat kinowy – film braci Lumière); s. 242 (plan ogólny – *Harry Potter i więzień Azkabanu*) Warner Bros./1492 Pictures/Collection Christophel/East News, (plan pełny – *Harry Potter i więzień Azkabanu*) Warner Bros./1492 Pictures/Collection Christophel/East News, (plan amerykański – *Harry Potter i Czara Ognia*) Everett Collection/East News, (półzblizenie – *Harry Potter i Komnata Tajemnic*) Everett Collection/East News, (zblizenie – *Harry Potter i Komnata Tajemnic*) WARNER BROS. PICTURES/Album Online/East News, (detal – *Harry Potter i więzień Azkabanu*) WARNER BROS. PICTURES/Album Online/East News; s. 245 (Nel) archiwum Filmu/Forum; s. 246 (lew) Eric Isselee/Shutterstock.com; s. 247 (strzelba) Olemac/Shutterstock.com; s. 248 (Staś) archiwum Filmu/Forum; s. 260 (kadr z filmu z Louisem de Funèsem – *Zawieszeni na drzewie*) Archives du 7e Art/Comacico/Lirafilms/BE&W, (kadr z filmu *Sami swoi*) archiwum Filmu/Forum, (Charlie Chaplin) Ronald Grant Archive/BE&W; s. 261 (kadr z filmu *Shrek*) Album Online/East News, (kadr z filmu *Miś*) INPLUS/East News, (kadr z filmu *Jaś Fasola*) breuel-bild/ullstein bild/BE&W, (kadr z filmu *Flip i Flap*) GRANGER COLLECTION/BE&W; s. 262 (Asterix i Obelix) Everett Collection/East News; s. 265 (graffiti na szkole im. Małego Powstańca w Warszawie) G. Bryk/WSiP; s. 273 (gra w koszykówkę) Sergey Novikov/Shutterstock.com; s. 275 (Andrey Mironov, *Przypowieść o talentach*); s. 277 (chłopak w czapce) 021misha/Shutterstock.com; s. 286 (talerz) Andrei Kuzmuk/Shutterstock.com, (talerz) ILYA AKINSHIN/Shutterstock.com, (talerz) Melica/Shutterstock.com; s. 293 (książka), (geografia – okładka) Yuriy Kulik/Shutterstock.com, (historia – okładka) leoks/Shutterstock.com, (religia – okładka) sutham/Shutterstock.com, (biologia – okładka) omers/Shutterstock.com; s. 294 (książka); s. 295 (Mikołaj Rej); s. 296

(graffiti z motywem książek na ścianie Biblioteki Miejskiej w Ustroniu) Tomasz Fritz/Agencja Gazeta; s. 298 (logo Promujmy Polskę Razem), (logo Teraz Polska), (logo Pola); s. 299 (harcerze) Sławomir Bernaś/East News, (harcerze) Bartosz Krupa/East News, (odznaka harcerska Czuwaj) G. Bryk/WSiP, (tło pod odznaką) pockygallery/Shutterstock.com; s. 301 (pomnik Danuty Siedzikówny) Karolina Misztal/REPORTER; s. 302 (Danuta Siedzikówna) Laski Diffusion/East News; s. 304 (długopis) Scanrail1/Shutterstock.com; s. 306 (ołtarz Arka) PAP/Jan Morek; s. 311 (Jacek Yerka, *Bibliotama*) © Jacek Yerka; s. 313 (peron) Steve Heap/Shutterstock.com, (pociąg) Louie Schoeman/Shutterstock.com; s. 315 (walizki) Avella/Shutterstock.com; s. 316 (kompas) Dja65/Shutterstock.com; s. 317 (globus) carlosvelayos/Shutterstock.com; s. 331 (kask) wk1003mike/Shutterstock.com; s. 332, 333 (wiertarka) rawf8/Shutterstock.com; s. 332 (latarka) Tatiana Popova/Shutterstock.com; s. 334 (księga) Bragin Alexey/Shutterstock.com; s. 334, 335 (klejnoty) Billion Photos/Shutterstock.com; s. 339 (Marek Kamiński z Janem Melą) Wojciech Ostrowski/Fundacja Marka Kamińskiego, (Marek Kamiński z Janem Melą) Wojciech Ostrowski/Fundacja Marka Kamińskiego; s. 341 (Marek Kamiński z Janem Melą) Wojciech Ostrowski/Fundacja Marka Kamińskiego; s. 342 (logo Razem na biegun) Fundacja Marka Kamińskiego; s. 345 (noc) Suppakij1017/Shutterstock.com, (dzień) Beautiful landscape/Shutterstock.com, (klepsydra) kuzmafoto/Shutterstock.com, (zegar) Marcell Mizik/Shutterstock.com; s. 346–352 kalendarz (zaczepka) tele52/Shutterstock.com; s. 346 (odznaka) Pawel Szwapczynski/Forum, (liście) LilKar/Shutterstock.com; s. 347 (flaga) Ryszard Piatkowski/Lookart/WSiP; s. 348 (ręce) Africa Studio/Shutterstock.com; s. 349 (Gentile da Fabriano, *Pokłon Trzech Króli*); s. 350 (pomnik więźniów politycznych represjonowanych i zamordowanych w okresie stalinowskim na terenie więzienia i obozu przy ulicy Namysłowskiej na Pradze, Warszawa, 2016) Krzysztof Chojnacki/East News; s. 351 (Chrystus) Onyx9/Shutterstock.com; s. 352 (biała róża) Eric Isselee/Shutterstock.com; s. 352 (czerwona róża) pukach/Shutterstock.com

Źródła ilustracji

Ilustracje:

Katarzyna Aderek – il. na s. 337.

Joanna Gwis – il. na s. 37, 213–214, 321–322.

Mikołaj Kamler – il. na s. 19–22, 77, 92, 95, 99, 112, 194, 197, 223, 258, 279–284, 325, 327.

Tomasz Kozłowski – il. na s. 87.

Ewa Olejnik – il. na s. 3–9, 26–28, 36, 39–41, 52, 73, 75, 86, 106–107, 139–141, 143, 156, 158, 166, 207, 209–211, 227–228, 252–253, 255, 256, 257, 272, 287, 289, 290, 292, 319, 329–330.

Zuzanna Orlińska – il. na s. 30, 32, 101, 103.

Marianna Sztyma – il. na okładce, s. 15–16, 68–71, 78, 120, 182, 201–204, 215, 220, 268.

Tomasz Wawer – il. na s. 45, 124–125, 266, 277.

Anna Wielbut – il. na s. 297.

Hanna Michalska-Baran – infografika na s. 154–155.

Barbara Scharf – infografiki na s. 136–137, 234–235.

Mapa: Adrian Bergiel – s. 79

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne oświadczają, że podjęły starania mające na celu dotarcie do właścicieli i dysponentów praw autorskich wszystkich zamieszczonych utworów. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, przytaczając w celach dydaktycznych utwory lub fragmenty, postępują zgodnie z art. 27¹ ustawy o prawie autorskim. Jednocześnie Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne oświadczają, że są jedynym podmiotem właściwym do kontaktu z autorami tych utworów lub innymi podmiotami uprawnionymi w wypadkach, w których twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia.